

**OD MIGRACJI
DO INTEGRACJI
VADEMECUM**

OD MIGRACJI DO INTEGRACJI VADEMECUM

pod redakcją
Agnieszki Chmieleckiej

Koncepcja:

Agnieszka Mikulska, Agnieszka Chmielecka

Recenzentka:

Prof. Irena Rzeplińska (INP PAN)

Publikacja powstała w ramach projektu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

Weź kurs na wielokulturowość.

*Edukacja na temat praw człowieka i wielokulturowości
kluczem do budowania otwartego społeczeństwa
przyjmującego obywateli państw trzecich.*



Projekt jest współfinansowany ze środków
Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich
oraz budżetu państwa.

Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności
za treści umieszczone w tej publikacji.

Copyright © Helsińska Fundacja Praw Człowieka 2012

Wydawca:

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
ul. Zgoda 11, 00-018 Warszawa
tel. (48 22) 556 44 40, fax (48 22) 556 44 50
www.hfhr.pl

ISBN 978-83-62245-31-4

Projekt okładki:

Zdzisław Ptak

Redakcja techniczna i korekta:

Aneta Dąbrowska-Korzus

Skład, łamanie:

Scriptor DTP, *Adam Korzus*

Druk:

Fabryka Druku Sp. z o.o.

Warszawa 2012

Spis treści

Słowo wstępne	7
----------------------------	---

Dr Katarzyna GMAJ

Wprowadzenie w zagadnienia migracji i integracji	11
1. Co oznacza słowo „migracje”	11
2. Dlaczego ludzie migrują?	15
3. Co to jest integracja?	17
4. „Integracja” a „asymilacja”	21
5. Co to jest „spójność społeczna”?	22
6. Migracje jako naturalny element zachowania ludzkości	22
7. Imigracja do Polski	24
8. Obszary działań państwa w zakresie migracji	28
9. Przejście od asymilacji do wielokulturowości i co dalej?	30
Bibliografia	34

Dominika CIEŚLIKOWSKA

Psychologiczne i społeczne konsekwencje wyjazdu do innego kraju	37
1. ABC akulturacji	38
2. Po co nam świadomość i wiedza o psychologicznych i społeczno-kulturowych konsekwencjach akulturacji?	63
Bibliografia	65

Ewa OSTASZEWSKA-ŻUK, konsultacje: Karolina RUSIŁOWICZ

Prawa cudzoziemców w Polsce – wybór	67
1. Cudzoziemiec w kontakcie z policją, Strażą Graniczną, prokuratorem i sądem	67
1.1. Przestępstwa związane z nienawiścią i przemocą na tle rasowym, narodowym, religijnym	67
1.2. Prawa i obowiązki pokrzywdzonego w postępowaniu karnym	70
1.3. Prawa oskarżonego w postępowaniu karnym	72
1.4. Prawa osoby zatrzymanej	75

1.5. Wydalenie cudzoziemca z terytorium Polski	82
1.6. Podstawy działania funkcjonariuszy Straży Granicznej i policji	84
2. Cudzoziemiec i urzędy samorządowe	87
2.1. Prawo do zasiłku i świadczeń z tytułu bezrobocia	87
2.2. Prawo do świadczeń z pomocy społecznej	89
2.3. Prawo do świadczeń rodzinnych	90
2.4. Prawo do zawarcia związku małżeńskiego	91
2.4.1. Kwestia wymogu legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych	93
2.5. Powszechne problemy pojawiające się w kontaktach cudzoziemców z urzędami	94
2.5.1. Kwestia uznawania dokumentów tożsamości	94
2.5.2. Kwestia braku posiadania określonych dokumentów	95
2.5.3. Kwestia odmowy przyjęcia wniosku	95
2.5.4. Kwestia używania języków obcych w urzędach w celu komunikacji z cudzoziemcem	96
3. Zasady dostępu do służby zdrowia obywateli państw trzecich	97
3.1. Zakres świadczeń opieki zdrowotnej	98
3.2. Prawo do wyboru lekarza	99
3.3. Prawo do leczenia szpitalnego	100
4. Cudzoziemiec a edukacja	102
4.1. Prawo do nauki	102
4.2. Prawo do wychowania przedszkolnego i obowiązek przedszkolny	103
4.3. Obowiązek szkolny	104
4.4. Obowiązek nauki	104
4.5. Zasady przyjmowania dziecka cudzoziemskiego do poszczególnych placówek edukacyjnych	105
4.6. Dodatkowe prawa cudzoziemców w zakresie edukacji	106
5. Zakaz dyskryminacji	108
6. Rodzaje zezwoleń wydawanych cudzoziemcom przybywającym do Polski jako migranci dobrowolni, o których wspomina się w niniejszym opracowaniu	110
6.1. Zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony	110
6.2. Zezwolenie na osiedlenie się	110

6.3. Zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich	111
6.4. Zgoda na pobyt tolerowany	111
Bibliografia	112
Dr Anna ZAJENKOWSKA	
Kultura a komunikacja	115
Bibliografia	120
Gaweł WALCZAK, konsultacje: Helena PATZER	
Grupy cudzoziemców w Polsce	123
1. Wprowadzenie – podstawowe informacje o cudzoziemcach w Polsce	123
2. Kraje pochodzenia cudzoziemców	128
3. Opis wybranych grup cudzoziemców	134
3.1. Ukraina	135
3.2. Białoruś	139
3.3. Rosja	141
3.4. Wietnam	143
3.5. Chiny	146
3.6. Indie	148
3.7. Gruzja	149
3.8. Nigeria	150
3.9. Filipiny	151
3.10. Nepal	152
4. Przykładowe doświadczenia imigrantów w Polsce – na podstawie rozmów z imigrantami przeprowadzonych w 2011 r.	153
4.1. Decyzja o wyjeździe/przyjazd do Polski	153
4.2. Sprawy urzędowe	154
4.3. Wizyty u lekarza/służba zdrowia	156
4.4. Małżeństwo z Polką/Polakiem	156
4.5. Język	158
4.6. Załatwianie codziennych spraw	159
4.7. Życie towarzyskie/czas wolny	160
4.8. Poczucie bezpieczeństwa/stosunek Polaków do cudzoziemców	161
4.9. Tęsknota za krajem ojczystym/chęć powrotu	162
5. Organizacje zrzeszające cudzoziemców mieszkających w Polsce – wybór	162

Załącznik 1.	165
Załącznik 2.	167
Bibliografia	169
Marta SZCZEPANIK	
Dobre praktyki. Doświadczenia polskie oraz innych państw przyjmujących obywateli państw trzecich	171
1. Dobre praktyki w zakresie kontaktów przedstawicieli administracji państwowej z migrantami	171
1.1. Edukacja o prawach i obowiązkach	171
1.2. Poradnictwo prawne i integracyjne dla migrantów	173
1.3. Warsztaty kompetencji międzykulturowych dla pracowników administracji państwowej oraz służb mundurowych	176
1.4. Platformy wymiany informacji	178
2. Dobre praktyki w sferze edukacji	179
2.1. Wspieranie idei szkoły wielokulturowej	179
2.2. Rozwijanie międzykulturowych kompetencji uczniów i nauczycieli	182
2.3. Dzieci-migranci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE)	184
3. Dobre praktyki w sferze opieki zdrowotnej	184
3.1. Dostęp do opieki zdrowotnej	184
3.2. Działania na rzecz poprawy jakości usług medycznych świadczonych migrantom	186
3.3. Zdrowie psychiczne migrantów	188
3.4. Model biopsychospołeczny	191
3.5. Promocja zdrowia	193
4. Inne działania na rzecz wsparcia integracji imigrantów	194
4.1. Monitoring społeczny na rzecz walki z dyskryminacją ...	194
4.2. <i>Codes of Conduct</i>	198
4.3. Zasady etyki zawodowej a prawa człowieka	202
Bibliografia	204
Autorzy	209

Słowo wstępne

Oddajemy w Państwa ręce książkę *Od migracji do integracji. Vademecum*, która jest jedną z dwóch publikacji przygotowanych w ramach projektu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka *Weź kurs na wielokulturowość. Edukacja na temat praw człowieka i wielokulturowości kluczem do budowania otwartego społeczeństwa przyjmującego obywateli państw trzecich*. To zbiór sześciu tekstów, których nadrzędnym celem jest pomóc zrozumieć sytuację imigrantów w Polsce oraz ukazać wielowymiarowość problematyki migracji oraz integracji cudzoziemców. Autorzy w swoich artykułach starali się przybliżyć podstawowe pojęcia, które wiążą się z tą tematyką, opisać mechanizmy rządzące obecnością imigrantów w społeczeństwie przyjmującym, zebrać prawne regulacje dotyczące cudzoziemców przebywających na terytorium Polski, a także pokazać, jak złożone są zjawiska psychologiczne i społeczne towarzyszące migracji i integracji, czy zaprezentować grupy cudzoziemców mieszkające w Polsce oraz dobre praktyki – pomysły na integrację – z których można i warto czerpać.

Vademecum jest przeznaczone przede wszystkim dla pracowników oświaty, służb mundurowych, urzędników samorządowych oraz środowisk służby medycznej. Może stanowić jednak także swoisty niezbędnik sędziego, prokuratora czy każdej innej osoby, która zajmuje się lub chce się zająć kwestiami integracji cudzoziemców, albo będzie mieć do czynienia z cudzoziemcami w swojej pracy zawodowej czy w ramach działalności społecznej.

Mamy nadzieję, że nasza publikacja, w której tematyka migracji i integracji przedstawiona jest z tak różnych perspektyw (od socjologicznej, poprzez psychologiczną, antropologiczną, do prawnej), zainteresuje Państwa.

W imieniu zespołu projektu oraz autorek i autora tekstów zapraszam do lektury *Vademecum*.

Agnieszka Chmielecka

Wprowadzenie w zagadnienia migracji i integracji

Poniższy rozdział wprowadza czytelnika w tematykę migracji i w jej kontekście także integracji. Na początku przedstawione jest znaczenie terminu *migracje* oraz sposób ich podziału według różnych kryteriów. Następnie wskazane są wybrane sposoby tłumaczenia zjawiska. Kolejne fragmenty poświęcone są zagadnieniom integracji, asymilacji i spójności społecznej. Po krótkim rysie historycznym migracji i omówieniu współczesnej sytuacji z uwzględnieniem imigracji do Polski przedstawione zostały wybrane modele polityki przyjmowanej przez państwo wobec imigrantów.

1. Co oznacza słowo „migracje”*

Zwykle przyjmuje się, że *migracje* to przemieszczenia ludzi na czas nieprzerwany, nie krótszy od ustalonego z góry, a więc prowadzące do trwałej lub względnie trwałej zmiany miejsca zamieszkania. Poniżej znajduje się lista porządkująca kryteria, ze względu na które dzieli się migracje:

- 1) międzynarodowy lub wewnątrzpaństwowy charakter migracji;
- 2) długość okresu przebywania w nowym miejscu;

* Fragment rozdziału *Co oznacza słowo „migracje”* napisany jest na podstawie podręcznika: M. Okólski, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 81–88, 162–174, 231–237.

- 3) punkt, z którego obserwujemy migracje (tzn. czy obserwujemy migracje z kraju, z którego ludzie wyjeżdżają, czy też z tego, do którego przyjeżdżają);
- 4) status prawny osoby migrującej;
- 5) stopień dobrowolności migracji;
- 6) podstawowa przyczyna migracji.

Odwołując się do powyższych kryteriów, zauważamy, że migracje mogą się odbywać w granicach państwa. W takiej sytuacji nazywa się je wewnętrznymi. Mogą mieć też charakter międzynarodowy, czyli wiązać się z przekraczaniem granic państwowych. W tym rozdziale zajmujemy się właśnie tym drugim rodzajem migracji.

W zależności od przyjętej perspektywy obserwacji możemy wyróżnić *emigrację*, czyli odpływ ludności z danego terytorium, oraz *imigrację*, czyli napływ ludności do jakiegoś państwa. Warto zauważyć, że napływ do jakiegoś kraju w celu przemieszczenia się do innego to *migracja tranzytowa*, która nie jest imigracją. W tym miejscu, szczególnie w polskim kontekście, należałoby jeszcze zauważyć, że powrót, po dłuższej czy krótszej nieobecności, obywatela do swojego kraju nie jest nazywany imigracją, a *migracją powrotną* lub *reemigracją*.

Kluczowym kryterium dla określenia tego, czy migrację traktować można jako imigrację, jest długość pobytu. Chociaż nie ma jednej podzielanej bezwzględnie przez wszystkie państwa i różnego rodzaju agendy definicji i w praktyce imigracja ma często różne znaczenia w różnych krajach, to na potrzeby tego opracowania warto przywołać rozróżnienie stosowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych. ONZ zaleca, aby pobytów do trzech miesięcy nie włączać w zakres imigracji, pobyty zaś do dwunastu miesięcy kwalifikować jako imigracje krótko-, a powyżej roku – długoterminowe.

Uwzględniając status prawny osoby migrującej, wyróżniamy *migracje legalne* i *nielegalne*. To rozróżnienie związane jest z faktem, że chociaż możliwość opuszczenia terytorium swojego państwa, czyli emigracji, wpisana jest w podstawowe prawa człowieka i żadne demokratyczne państwo nie może zakazać swoim obywatelom wyjazdu, to jednocześnie w ramach swojej suwerenności państwa demokratyczne mają prawo kontrolować i chronić terytorium przed napływem nieobywateli. W efekcie osoby, które zdeterminowane są do wyjazdu lub

decydują się na przedłużenie swojego pobytu na terytorium państwa, które nie godzi się na ich obecność, stają się częścią *imigracji nielegalnej*.

Kolejnym istotnym wyróżnikiem w podziale migracji jest stopień dobrowolności opuszczenia miejsca zamieszkania. Kiedy osoba ucieka przed prześladowaniem lub opuszcza swój dom w obliczu braku ochrony prawnej, staje się *migrantem niedobrowolnym*. Podobnie jak w przypadku migracji dobrowolnych, także w przypadku niedobrowolnych mamy do czynienia z podziałem na wewnętrzne i zewnętrzne. O wewnętrznej migracji niedobrowolnej (uchodźstwie) mówimy, gdy osoby nie opuszczają terytorium państwa, a jedynie miejsce zamieszkania, a o międzynarodowym, gdy zmuszone są do opuszczenia ojczyzny.

Od 1951 r. zjawisko uchodźstwa międzynarodowego podlega regulacjom prawa międzynarodowego. W tym roku ONZ uchwaliła konwencję genewską, którą Polska wraz z późniejszym protokołem nowojorskim z 1967 r. przyjęła w 1991 r. W myśl konwencji *uchodźcą* jest osoba, która przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, albo – gdy jest bezpaństwowcem (tzn. nie ma państwa, które uznawałoby ją za swojego obywatela) – poza państwem swojego wcześniejszego stałego zamieszkania z powodu uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych.

W rozdziale tym nie wchodzimy w skomplikowane meandry prawne, jednak trzeba wspomnieć, że druga połowa dwudziestego wieku i pierwsze lata nowego tysiąclecia to czas prac nad dalszym uregulowaniem kwestii migracji niedobrowolnych. Oprócz statusu uchodźcy osobom poszukującym międzynarodowej ochrony prawnej nadawany jest obecnie status ochrony uzupełniającej bądź pobytu tolerowanego z założeniem, że osoby te będą mogły wrócić do swojego kraju po ustaniu przyczyny ucieczki. Uchodźcą natomiast określa się nie tylko osobę, która uzyskała status, ale także taką, która pozostaje w procedurze oczekiwania na przyznanie statusu uchodźcy. Z przyznaniem oraz z oczekiwaniem na przyznanie ochrony wiążą się szczególne zobowiązania państwa wobec takiej osoby. Wynika to z faktu, że przebywa ona

na jego terytorium nie w wyniku dobrowolnej decyzji, ale w efekcie sytuacji zagrażającej jej życiu czy zdrowiu.

Na sam koniec do omówienia zostało rozróżnienie migracji ze względu na podstawowy powód (motyw) migracji. I tak wyróżnić możemy migracje: osiedleńcze, pracownicze, rodzinne, edukacyjne, uchodźcze itd. Migracje osiedleńcze to takie, które podejmowane są przez ludzi, którzy planują się osiedlić w innym państwie na stałe, zatem w dłuższej perspektywie czasowej mogą zostać pełnoprawnymi członkami społeczeństwa państwa, do którego przybyli. Migracje pracownicze to odpowiedź na zapotrzebowanie rynku pracy w kraju, do którego przybywają imigranci, z założeniem, że kiedy praca zostanie zakończona, a oni osiągną swój cel w postaci zarobionych pieniędzy, powrócą do swoich krajów. Szczególnie ciekawym zjawiskiem są w tym obszarze migracje osób o wysokich kwalifikacjach. W odróżnieniu od pozostałych migracji pracowniczych ich kierunek wyznaczany jest przepływami kapitału, tzn. osoby takie pojawiają się tam, gdzie podejmowane są zagraniczne inwestycje.

Bardzo ciekawą formą migracji, o której warto wspomnieć, a której zalety w dobie kryzysu demograficznego dostrzegane są także w Polsce, są migracje młodych ludzi w celu zdobycia wyższego wykształcenia. Tacy migranci stanowią nie tylko źródło dochodu dla uczelni, na których się uczą, ale są także pożądaną kategorią przyszłych pracowników.

Zdarza się jednak, że migracje, które u swojej genezy nie miały charakteru osiedleńczego, w takież się przeradzają, a do migrantów dołączać zaczynają członkowie rodziny. W sytuacji gdy do rodziny dołączają jej członkowie z zagranicy, mówimy, że motywem ich przyjazdu do danego państwa jest *łączenie rodziny*. Przy czym nie jest to proces swobodny, ale odbywa się w oparciu o regulacje kraju imigracji.

Nawiązując do akapitów poświęconych uchodźstwu, warto zauważyć, że zdarza się, że imigranci dobrowolni, kierowani innymi motywami niż obawa o życie, wykorzystują „ścieżkę uchodźczą”, aby dostać się do kraju imigracji. Dzieje się tak w związku z tym, że państwa tworzą bariery uniemożliwiające wjazd nieobywateli na ich teren. Natomiast uchodźcy podlegają szczególnemu traktowaniu i określone ograniczenia ich nie dotyczą.

Na koniec tej części rozdziału zauważmy, że zjawisko migracji analizowane jest z dwóch perspektyw. Po pierwsze z perspektywy analizy strumieni migracyjnych, po drugie – zasobu (stanu) migrantów. *Strumienie* to sumaryczne liczby migracji (*napływ* i *odpływ*) określonych kategorii w jednostce czasu – np. napływ osób ubiegających się o status uchodźcy w danym roku lub odpływ obywateli za granicę w celach zarobkowych. Innymi ważnymi pojęciami są *migracje netto/saldo migracyjne*, czyli różnica między wielkością napływu i odpływu, oraz *obrót migracyjny*, czyli suma napływu i odpływu ludności. *Zasób migrantów* natomiast to te osoby, które w danym momencie zamieszkują w danym kraju i nie urodziły się w nim lub napłynęły do niego w określonej jednostce czasu (np. w ciągu danego roku).

Wyżej wymienione terminy często pojawiają się w dyskusjach dotyczących sytuacji migracyjnej poszczególnych krajów. Strumienie przywołuje się, aby oddać dynamikę zjawiska migracji i omówić w tym kontekście rolę państwa, które wysyła i przyjmuje migrantów. Na zasób zwraca się uwagę, gdy omawiane są zagadnienia rynku pracy czy też szeroko pojętej polityki społecznej państwa przyjmującego imigrantów, uwzględniającej ich włączenie do społeczeństwa większościowego.

2. Dlaczego ludzie migrują?

Odpowiedzi na pytania, dlaczego ludzie biorą udział w migracjach oraz dlaczego jest to tak trwałe zjawisko, szukać można na poziomie państw, migrującego człowieka oraz powiązań pomiędzy migrantami i niemigrantami. Dorobek teoretyczny w tym zakresie jest bardzo bogaty, ale nie ma jednej „właściwej teorii migracji, która sprostabyby kryteriom teorii naukowej, poddawałaby się weryfikacji empirycznej oraz obejmowała całościowo kompleksowe zjawisko, jakim jest mobilność międzynarodowa”¹. Związane jest to ze specyfiką migracji,

¹ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Seria: Prace Migracyjne, nr 49, ISS UW, Warszawa 2003, s. 83.

które są bardzo złożonym zjawiskiem i charakteryzuje je interdyscyplinarność podejść.

Migracjami zajmują się ekonomiści, demografowie, socjologowie, psychologowie i politologowie, historycy, antropologowie, a także prawnicy. Brakuje porządku terminologicznego. Różne tradycje i potrzeby w poszczególnych państwach, odmiennosc perspektyw badawczych zaowocowały wielością sposobów definiowania poszczególnych kategorii migracji². W tak krótkim rozdziale nie ma miejsca na szczegółowe omówienie bogatego dorobku teoretycznego, warto jednak poświęcić temu przynajmniej kilka słów bez ambicji wyczerpania tematu.

Do klasyki należą tzw. prawa Ravensteina³ dotyczące przebiegu procesu migracji wewnętrznych, które podkreślają jego wieloetapowość. Chociaż wymienione przez Ravensteina prawa nie oparły się krytyce, to wywarły duży wpływ na analizy mobilności przestrzennej ludzi.

W neoklasycznej teorii migracji⁴ migracje analizuje się z perspektywy państw, a nie pojedynczych ludzi biorących udział w migracjach. Głównym mechanizmem powodującym i regulującym migracje w takim ujęciu jest rynek pracy: różnice w stopach zatrudnienia i płacach pomiędzy państwami. Ludzie migrują z regionów, gdzie pracy brakuje, do tych, gdzie są potrzebne ręce do pracy. Z krajów, gdzie mniej zarabiają, do tych, gdzie zarobić mogą więcej.

Bardzo dużą popularność zyskały hipotezy Lee⁵ zwane też *push-pull theory*. Zaproponował on wyróżnienie czynników, które wypychają z kraju emigracji lub przyciągają w kraju imigracji. Z kraju wypychać ludzi może ubóstwo, bezrobocie, niskie płace i brak perspektyw. Za granicę przyciągają lepsze zarobki oraz możliwość rozwoju czy wyższy poziom życia. Wypychająco oddziałują dyskryminacja

² M. Okólski, *Demografia...*

³ E.G. Ravenstein, *The Laws of Migration*, Journal of the Royal Statistical Society 1885, No. 48 (2); Idem, *The Laws of Migration*, Journal of the Royal Statistical Society 1889, No. 52 (2).

⁴ W. Lewis, *Theory of Economic Growth*, Unwin, London 1954 oraz G. Ranis, J.G.H. Fei, *A theory of economic development*, American Economic Review 1961, No. 51.

⁵ E. Lee, *A Theory of Migration*, Demography 1996, vol. 3, No. 1, s. 47–57.

etniczna, religijna, konflikty, brak bezpieczeństwa, przemoc czy korupcja, a przyciągająco – bezpieczeństwo i wolność, które imigrant może odnaleźć w nowym kraju.

Ogromną rolę w analizach procesów mobilności odgrywają *sieci społeczne*, które stanowią kanały wzajemnego oddziaływania ludzi oraz przepływu dóbr i informacji pomiędzy nimi. Pośród najważniejszych funkcji, jakie pełnią sieci, wymienić należy dostarczanie informacji na temat możliwości i warunków migracji. Znajomi i krewni w kraju imigracji stanowią wsparcie w znalezieniu pracy i urzędzeniu się w nowym miejscu. Niewątpliwie sieci wpływają na integrację ze społeczeństwem przyjmującym, pomagając we włączeniu w główny nurt lub przeciwnie – ograniczając kontakty z nowym społeczeństwem poprzez pielęgnowanie związków ze społecznością wysyłającą⁶.

3. Co to jest integracja?

Pojęciom *migracje* i *imigranci* często towarzyszy pojęcie *integracja*. W związku z tym, że Polska jest krajem członkowskim UE, na początku zostanie przywołana definicja integracji zawarta we Wspólnych podstawowych zasadach integracji imigrantów w Unii Europejskiej z 2004 r.⁷ Podkreśla się w nich, że integracja jest dwustronnym procesem polegającym na wzajemnym dostosowaniu się do siebie imigrantów i obywateli państw UE, przy czym jest to proces dynamiczny, długotrwały i ciągły. Z tak sformułowanej definicji wynika, że integracja uwzględnia poszanowanie prawa do zachowania własnej odrębności kulturowej przez imigrantów ze strony społeczeństwa przyjmującego. Wymaga więc ze strony gospodarzy dobrej woli, polegającej na wytworzeniu mechanizmów i procedur umożliwiających imigrantom proces

⁶ D.T. Gurak, F. Cases, *Migration Networks and the Shaping of Migration Systems*, [w:] M.M. Kritz, L.L. Lim, H. Zlotnik (eds.), *International Migration Systems*, Clarendon Press, Oxford 1992, s. 150–176.

⁷ Wspólne podstawowe zasady integracji imigrantów (Common Basic Principles for Immigrant Integration Policy in the European Union), dokument Rady Europejskiej 14615/04, 19.11.2004 r., www.enaro.eu/dsip/download/eu-Common-Basic-Principles.pdf (data dostępu: 5.11.2011 r.).

integracji. Na imigrantach natomiast spoczywa obowiązek włączania się w życie społeczne i polityczne społeczeństwa przyjmującego.

W szerszym ujęciu można podać cztery główne konteksty, w których pojawia się pojęcie integracji⁸. Za pierwszymi trzema stoi przekonanie, że integracja to poszukiwanie rozwiązania problemu pojawiającego się w krajach przyjmujących imigrantów, a związanego z istnieniem odmiennych etnicznie i kulturowo grup. Problem ten zostałby rozwiązany wraz ze zniknięciem tych grup lub zniknięciem ich odmienności.

Bardzo istotne jest dostrzeżenie, że integracja to najważniejsza obowiązująca obecnie w prawie i praktyce koncepcja związana z powodowaną przez obecność imigrantów różnorodnością współczesnych społeczeństw. Integracja należy do sfery szeroko pojętej polityki społecznej i koncentruje się na działaniach minimalizujących problemy i konflikty społeczne. Kształtuje wzajemne relacje między społeczeństwem przyjmującym imigrantów a imigrantami.

O integracji można też mówić w innym sensie, jako o opisie funkcjonowania odmiennych kulturowo i etnicznie imigrantów czy grup imigranckich. Można jej też nadać trzecie znaczenie – wartościujące – ukazujące pożądany stan systemu znajdującego się w równowadze, którą zaburza obecność imigrantów. Zatem integracja ma przywrócić ową równowagę.

Ostatni z kontekstów, w którym pojawia się integracja, to kontekst polityczny, w którym integracja wykorzystywana jest w walce o władzę. Imigrantów przedstawia się jako problem i zagrożenie, aby zrealizować interesy poszczególnych grup i partii politycznych. Takie podejście widoczne jest obecnie w debacie publicznej w krajach zachodnich.

O integracji mówić możemy przynajmniej w kilku wzajemnie się przenikających i warunkujących wymiarach, przy czym proces przystosowania się imigrantów może w jednym wymiarach zakończyć się

⁸ A. Grzymała-Kazłowska, *Odmienne konteksty użycia pojęcia „integracja”*, [w:] *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/621/ (data dostępu: 5.11.2011 r.).

lepszemu, a w innych gorszym wynikiem⁹. Tak więc przystosowanie imigrantów do społeczeństwa większościowego przebiega w wymiarze:

- 1) instytucjonalno-prawnym,
- 2) ekonomicznym,
- 3) społecznym,
- 4) tożsamościowym i kulturowym,
- 5) przestrzennym.

Status prawny imigranta określa nie tylko dostęp do praw i przywilejów, ale również warunkuje dalsze etapy integracji we wszystkich wymiarach. Aby wydać diagnozę dotyczącą stanu przystosowania imigranta w wymiarze instytucjonalno-prawnym, należy odpowiedzieć na pytanie, czy i w jakim stopniu korzysta on z zagwarantowanych prawem dóbr i usług.

Jedną z najbardziej podstawowych kwestii dla skutecznej integracji jest możliwość utrzymania siebie i rodziny. Do wymiaru ekonomicznego integracji zalicza się więc takie elementy, jak zatrudnienie, wysokość zarobków, możliwość awansu, wykorzystywanie posiadanych kwalifikacji.

Wymiar społeczny integracji odnosi się z kolei do trwałego kontaktu pomiędzy grupami odmiennymi kulturowo. Zauważmy, że w związku ze zmianą otoczenia społecznego imigranta może on mieć kłopoty ze zrozumieniem rzeczywistości kraju, do którego przybył, oraz z porozumiewaniem się z członkami nowego społeczeństwa¹⁰. W integracji społecznej ważną rolę odgrywają zarówno społeczność imigrancka, jak i społeczeństwo kraju imigracji – mogą ją wspierać albo hamować. Wskaźnikami uczestnictwa w życiu społecznym nowego kraju są więzi nawiązywane przez imigrantów z członkami społeczeństwa przyjmującego (w tym np. spędzanie wolnego czasu, ale również małżeństwa mieszane pod względem etnicznym), udział w organizacjach

⁹ A. Piekut, *Wielość wymiarów – zatem jaka integracja? Przegląd tematyki i metod badań integracyjnych*, [w:] *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/621/ (data dostępu: 5.11.2011 r.).

¹⁰ Więcej w rozdziale: *Psychologiczne i społeczne konsekwencje wyjazdu do innego kraju*.

społecznych, a także stosunek społeczeństwa większościowego do imigrantów.

Odnosząc się do wymiaru tożsamościowego i kulturowego integracji, zauważyć trzeba, że tożsamość ma zarówno charakter jednostkowy, jak i grupowy. Dotyczy relacji między jednostką i grupą oraz między grupami. Dla lepszego zobrazowania tego wymiaru warto się posłużyć modelem stworzonym przez Berry'ego¹¹. Z odpowiedzi na dwa pytania, które stawia sobie imigrant: „czy warto zachować własną tożsamość i specyfikę?” oraz „czy warto utrzymywać kontakty z szerszym społeczeństwem, w kraju migracji?”, powstaje model składający się z czterech strategii, które może przyjąć imigrant. Jest to po pierwsze **integracja**, gdy odpowiedzi na oba pytania są twierdzące. Po drugie **asymilacja**, gdy odpowiedź na pierwsze pytanie jest przeczącą, a na drugie twierdzącą. Po trzecie **segregacja**, gdy imigrant na pierwsze pytanie odpowie twierdząco, a na drugie przecząco. Ostatnia opcja to **marginalizacja**, tzn. sytuacja, w której imigrant na oba pytania odpowiada negatywnie.

Ostatnim ze wspomnianych powyżej wymiarów integracji jest wymiar przestrzenny. Dotyczy on przede wszystkim kwestii koncentrowania się imigrantów pochodzących z poszczególnych krajów czy regionów w określonych dzielnicach miast czy obszarach kraju. Przyjmuje się, że im większe rozproszenie przestrzenne imigrantów, tym większa jest ich integracja ze społeczeństwem przyjmującym.

Integracja rozumiana jako przystosowanie się imigrantów do życia w nowym kraju i społeczeństwie oraz jako proces, w którym kluczową rolę odgrywa polityka społeczna, to pojęcie raczej europejskie. W amerykańskim ujęciu włączanie imigrantów w struktury społeczne jest procesem zachodzącym w sposób naturalny¹².

¹¹ J.W. Berry, *A Psychology of Immigration*, Journal of Social Issues 2011, No. 57, s. 615–631.

¹² P. Trevena, *Teorie i doktryny dotyczące integracji imigrantów. Doświadczenia tradycyjnych i nowych krajów migracji*, [w:] *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/621/ (data dostępu: 22.12.2011 r.)

4. „Integracja” a „asymilacja”

Zatrzymajmy się na chwilę nad zamiennym lub przeciwstawnym używaniem pojęć *integracja* i *asymilacja*¹³. Drugie z nich, szczególnie w Europie, łączone jest z brakiem tolerancji dla odmienności imigrantów, a nawet przemocą symboliczną i polityczno-instytucjonalną wywieraną w celu wyzbywania się przez nich swojej kultury. Asymilacja wiązana jest też z programem i polityką państwa zmierzającą do wyeliminowania kultur mniejszości. Pojęcie to jest więc obciążone historycznie i bywa przeciwstawiane pojęciu *integracja*. Należy zwrócić w tym kontekście uwagę na odmienne niż w przypadku integracji założenie o nieuniknionym, naturalnym i nieodwracalnym odejściu imigrantów od ich etnicznej, kulturowej tożsamości.

W odpowiedzi na faktycznie obserwowane, wynikające z napływu imigrantów, zróżnicowanie współczesnych społeczeństw pojęcie asymilacji uległo redefinicji. Zatem podejście asymilacyjne to akcentowanie przyjęcia wartości i kultury narodowej państwa przyjmującego, włączania się imigrantów w główny nurt rynku pracy, pożądanej równości wobec członków społeczeństwa przyjmującego, w powiązaniu z dążeniem do posiadania obywatelstwa kraju imigracji. To podejście przeciwstawiane jest podejściu pluralistycznemu i wielokulturowemu, które kładzie nacisk na zachowanie przez imigrantów własnej tożsamości i praktyk kulturowych oraz aktywność w niszach etnicznych stworzonych przez imigrantów. Trzecie podejście do funkcjonowania migrantów wiąże się z obserwacją powstawania transnarodowych przestrzeni społecznych, w których żyją migranci. Poprzez swoje codzienne praktyki transmigranci przyczyniają się do powstania więzi społecznych, gospodarczych i politycznych ponad narodowymi, państwowymi granicami. Mieszkają, pracują i angażują się w życie w więcej niż jednym kraju. Innymi słowy, jednocześnie przynależą do dwóch społeczeństw i mają dwa domy.

¹³ A. Grzymała-Kazłowska, *Odmienne konteksty...*

5. Co to jest „spójność społeczna”?

W dyskusjach nad poszukiwaniem sposobów zapobiegania napięciom i konfliktom, łączenia zróżnicowanych grup w jedno społeczeństwo szanujące różnorodność swoich członków i zapewniające im wszystkim określone prawa, pojawia się także pojęcie *spójności społecznej*. Najczęściej definiuje się ją jako podzielenie przez członków społeczeństwa najważniejszych wartości i akceptację podstawowych zasad funkcjonowania społeczeństwa, co prowadzi do powstania tożsamości grupowej, wzajemnego zaufania i solidarności wobec członków danego społeczeństwa. W sytuacji wzajemnego oddziaływania między członkami społeczeństwa nie ma miejsca na społeczne wykluczenie z rynku pracy, życia publicznego czy dostępu do zasobów publicznych¹⁴.

Na zakończenie przywołajmy za Schefferem podstawową zasadę wszelkiej integracji: „miejscowi mogą prosić nowo przybyłych jedynie o to, co sami gotowi są wnieść. Ten, kto dąży do integracji, musi jasno określić, jakie są podstawowe zasady własnego życia społecznego; ten, kto chce wzbudzić respekt dla porządku prawnego, sam musi znać reguły. Ten, kto chciałby przekazać innym spuściznę narodową, sam musi mieć pojęcie o tym, co stanowi istotę historii jego kultury”¹⁵.

6. Migracje jako naturalny element zachowania ludzkości

Z historycznego punktu widzenia migracje są naturalnym elementem zachowania ludzkości. W przeszłości imigracja była efektem wojen, podbojów oraz zbiorowych poszukiwań nowych terenów do osiedlenia. W czasach nowożytnych aż do początków drugiej połowy dwudziestego wieku międzynarodowe migracje były domeną Europejczyków. Wiązało się to z gwałtownym wzrostem populacji europejskiej

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ P. Scheffer, *Druga ojczyzna. Imigranci w społeczeństwie otwartym*, Mikrosmos/Makrokosmos, Wołowiec 2010, s. 56.

obserwowanej kolejno od zachodu po wschód i od północy po południe. Można by powiedzieć, że Europa lokowała swoje nadwyżki ludnościowe w pozaeuropejskich obszarach¹⁶.

W czasach nam współczesnych emigracja nie odbywa się z tak silną dominacją jednego regionu świata. Ludzie systematycznie emigrują ze wszystkich części kuli ziemskiej. Kraje imigracji przyciągają przybyszy z coraz bardziej różnorodnych i odległych obszarów. Migracje z jednej strony są konsekwencją postępującej globalizacji, z drugiej zaś – przyczyniają się do wzrostu tempa tego procesu. W drugiej połowie dwudziestego wieku zaznaczyły się cztery główne bieguny migracji globalnych¹⁷. Są to:

- 1) Stany Zjednoczone i Kanada,
- 2) kraje Europejskiego Obszaru Gospodarczego,
- 3) arabskie kraje Zatoki Perskiej,
- 4) wysoko rozwinięte kraje Azji Południowo-Wschodniej i Australii.

Zatrzymajmy się chwilę nad specyfiką starego kontynentu. Kraje europejskie stosunkowo niedawno przeszły od stadium charakteryzującego się dużą emigracją do stadium cechującego się dużą imigracją oraz zastąpienia ujemnego salda migracji zagranicznych przez dodatnie¹⁸. Obecna imigracja do Europy wiąże się z systematycznym werbunkiem pracowników zainicjowanym po drugiej wojnie światowej. Siła robocza napływała z basenu Morza Karaibskiego, subkontynentu indyjskiego, krajów Maghrebu i Turcji. Początkowa imigracja ekonomiczna przekształciła się w proces łączenia rodzin, przyczyniając się do wzrostu liczebności zbiorowości imigrantów. Tak na kontynencie europejskim powstały „stare kraje imigracji”: Austria, Belgia, Dania, Francja, Niemcy, Holandia, Luksemburg, Szwecja i Wielka Brytania. Do tych krajów w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych

¹⁶ M. Okólski, *Demografia...*

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ M. Okólski, *Polska jako kraj imigracji – wprowadzenie*, [w:] A. Górny i in. (red.), *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.

dołączyły: Grecja, Włochy, Hiszpania, Portugalia, Irlandia i Finlandia. Państwa te określić można mianem „najnowszych krajów imigracji”¹⁹.

W tym miejscu warto wprowadzić rozróżnienie na *obywatela Unii Europejskiej* i *obywatela państwa trzeciego* (Traktat o Unii Europejskiej²⁰). *Obywatel Unii* jest każda osoba mająca obywatelstwo Państwa Członkowskiego UE, a obywatelstwo Unii ma charakter dodatkowy w stosunku do obywatelstwa krajowego i nie zastępuje go. *Obywatel państwa trzeciego* określa się natomiast każdą osobę, która nie jest obywatelem państwa należącego do Unii Europejskiej (w tym także bezpaństwowców)²¹. Rozróżnienie to jest szczególnie istotne w kontekście migracji międzynarodowych. Osoby, które są obywatelami UE, korzystają ze swobody przemieszczania się i osiedlania (poza tym mają też inne prawa, które nie są tematem tego opracowania), natomiast obywatele państw trzecich nie mają tego przywileju. Tak więc fakt posiadania lub braku obywatelstwa UE w bardzo istotny sposób warunkuje możliwość migracji w ramach lub do UE.

7. Imigracja do Polski

Jak na opisanym powyżej tle rysuje się sytuacja Polski? Polska jest zawieszona pomiędzy typem kraju wysyłającego i przyjmującego migrantów a krajem tranzytowym. Polskę, obok Czech i Węgier, można zaliczyć do „krajów w okresie transformacji”²². Można nawet stwierdzić, że jesteśmy opóźnieni w procesie zmiany z kraju emigracji w kraj

¹⁹ A. Triandafyllidou, R. Gropas (eds.), *European Immigration. A Sourcebook*, Ashgate, Aldershot 2007.

²⁰ Dostępny: eur-lex.europa.eu/pl/treaties/dat/11992m/word/11992m.doc (data dostępu: 20.12.2011 r.)

²¹ Tutaj warto jednak dodać, że obywatele państw trzecich objęci pomocą w ramach Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich to tylko ci cudzoziemcy spoza Unii Europejskiej, którzy legalnie zamieszkują na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (posiadają prawo do legalnego przebywania na terytorium RP przez okres co najmniej 12 miesięcy). Nie dotyczy to osób, które uzyskały w Polsce albo jednym z państw członkowskich UE status uchodźcy lub którym została udzielona ochrona uzupełniająca.

²² A. Triandafyllidou, R. Gropas (eds.), op.cit.

imigracji²³. Polska charakteryzuje się systematycznym i wysokim wpływem ludności za granicę. Oczekiwania, że z początkiem dwudziestego pierwszego wieku stanie się krajem imigracyjnym, były przedwczesne.

Do 1989 r. bardzo ograniczony napływ imigrantów do Polski związany był z surową polityką wydawania wiz wjazdowych i bardzo ograniczonymi kryteriami pozwalającymi ubiegać się o azyl, które umożliwiały uzyskanie tego statusu głównie komunistom uciekającym przed juntami²⁴. Jednak po 1989 r. wraz z upadkiem realnego socjalizmu Polska doświadczyła masowego napływu drobnych handlarzy i cudzoziemców z sąsiadujących państw wschodnich, odwiedzających nas na krótko, ale w sposób powtarzalny. Mobilność ta okazała się początkiem bardziej stałego ruchu migracyjnego²⁵, jednak wciąż przeważającą formą migracji w przypadku Polski są migracje cyrkulacyjne.

Z Zachodu przyjeżdżali i przyjeżdżają do Polski wysokiej klasy specjaliści. Swojego miejsca szukają u nas także przybysze z Azji (głównie Wietnamu) i Afryki, których liczebność nie jest może wysoka, ale obecność bardzo widoczna w homogenicznym (jednorodnym) społeczeństwie. Polska stała się też schronieniem dla osób poszukujących międzynarodowej ochrony prawnej. Generalnie widoczność imigrantów jest konsekwencją m.in.:

- „1) istnienia »starych« grup imigranckich, które pojawiły się w poprzednim ustroju. Reaktywowane są sieci społecznych powiązań, dzięki którym przybywają nowi imigranci (np. z Wietnamu, Armenii, Afryki)²⁶;

²³ Uwarunkowania tej sytuacji szerzej omówione są w: M. Okólski, *Polska jako kraj imigracji...*

²⁴ K. Iglicka, *Active Civic Participation of Third Country Immigrants – Poland*, 2005, <http://www.uni-oldenburg.de/politis-europe/download/Poland.pdf> (data dostępu: 5.11.2011 r.).

²⁵ Eadem, *Poland's Post-War Dynamic of Migration*, Ashgate, Aldershot 2011 oraz Eadem, *Shuttling from the former Soviet Union to Poland*, *Journal of Ethnic and Migration Studies* 2011, No. 27 (3), s. 505–518.

²⁶ Zob. A. Grzymala-Kazłowska, *Migranci z gorzej rozwiniętych krajów niż Polska: przypadek Wietnamczyków*, [w:] J. Grzelak, T. Zarycki (red.), *Spółeczna mapa Warszawy*, Wyd. Scholar, Warszawa 2004; a także T. Marciniak, *Trzecia fala, trzeci aspekt. Nowa zaradność ormiańskiej imigracji w Polsce*, *Przegląd Polonijny* 1998, vol. 3, nr 89, s. 127–136

- 2) traktowania Polski jako obszaru przejściowego, stanowiącego drogę, tranzyt do tradycyjnych krajów imigracji;
- 3) napływu siły roboczej z biedniejszych krajów, takich jak. np. Ukraina, Białoruś do określonych sektorów gospodarki;
- 4) napływu kadr wysoko wykwalifikowanych z krajów wysoko rozwiniętych, w związku z wymogami gospodarki globalnej;
- 5) osiedlania się w Polsce cudzoziemców i reemigrantów z podwójnym obywatelstwem;
- 6) zawierania małżeństw binacjonalnych;
- 7) podejmowania studiów przez młodzież zagraniczną;
- 8) napływu i osiedlania się uchodźców”²⁷.

Polska charakteryzuje się stosunkowo niską liczbą imigrantów i ma jeden z najniższych udziałów imigrantów w całej populacji. Według szacunków Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju udział imigrantów w populacji wynosi w Polsce 0,1%²⁸. Na koniec 2009 r. liczba cudzoziemców posiadających ważne karty pobytu w Polsce wynosiła 92 574²⁹. Przez ostatnie dwadzieścia lat obywatelstwo polskie nadano jedynie dwudziestu kilku tysiącom cudzoziemców.

Trwale dominującą kategorię imigrantów stanowią w Polsce obywatele trzech sąsiadujących z nami na wschodzie krajów. Według danych Urzędu ds. Cudzoziemców Ukraińcy, Białorusini i Rosjanie stanowią najliczniejsze grupy cudzoziemców posiadających zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony oraz zezwolenie na osiedlenie się w Polsce. Obywatele Ukrainy, Białorusi i Rosji są również najliczniejsi wśród cudzoziemców ubiegających się o nadanie i otrzymujących obywatelstwo polskie.

Specyfiką polską jest także to, że zdecydowanie dominującą kategorią osób szukających ochrony są obywatele rosyjscy narodowości

oraz Idem, *Ormianie w Polsce na tle innych typów i modeli społeczności rozproszonych*, [w:] E. Nowicka, B. Cieślińska (red.), *Wędrowcy i migranci*, Nomos, Kraków 2005.

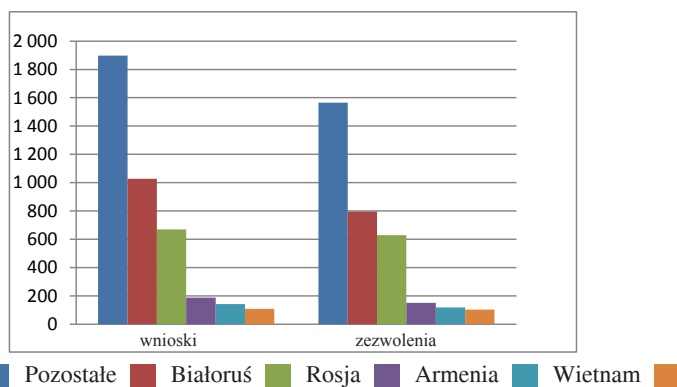
²⁷ K. Slany, M. Ślusarczyk, *Imigranci w Polsce w latach 1989–2008. Analiza zjawiska z uwzględnieniem płci i ekonomii*, [w:] *Ziemia obiecana czy przystanek w drodze?*, Biuletyn RPO 2010, nr 70, s. 94.

²⁸ OECD, *Migration Outlook 2007*, s. 343.

²⁹ Dane Urzędu ds. Cudzoziemców, <http://www.udsc.gov.pl> (data dostępu: 22.12.2011 r.).

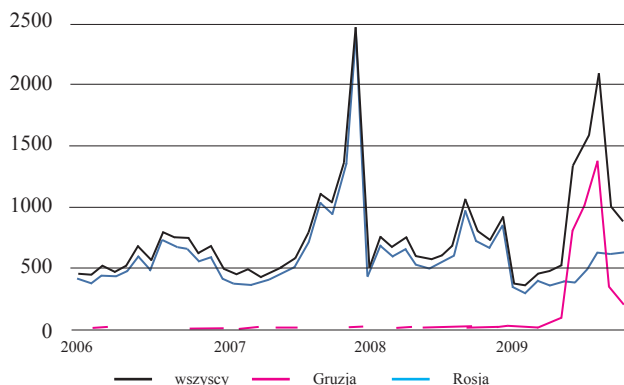
czeczeńskiej. Sytuacja taka obserwowana jest od 2000 r., od kiedy to stanowili niemalże 90% osób składających wnioski o nadanie statusu uchodźcy. Tylko w 2009 r. w związku z konfliktem w Osetii Południowej proporcje te na krótko się zmieniły, bo do Polski zaczęli przybywać uchodźcy z Gruzji (między majem i wrześniem przeważali liczebnie nad obywatelami Rosji).

Wykres 1. Osoby, które w 2010 r. złożyły wniosek o zezwolenie na osiedlenie się oraz które otrzymały decyzje pozytywne



Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców.

Wykres 2. Osoby ubiegające się o status uchodźcy w Polsce



Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców.

8. Obszary działań państwa w zakresie migracji

Możemy wymienić trzy obszary działań państwa w zakresie migracji. Po pierwsze, **politykę wobec imigracji**, tzn. przepisy regulujące napływ długo- i krótkoterminowych migrantów na teren kraju, wraz z zagadnieniami bezpieczeństwa i ochrony granic. Po drugie, **politykę wobec imigrantów**, tzn. przepisy regulujące status i prawa przyjętych imigrantów, a w szczególności politykę integracyjną; a po trzecie, **politykę wobec emigracji**, która reguluje nie tylko wypływ obywateli (ograniczenia emigracji w państwach totalitarnych), ale obejmuje także działania skierowane do wspólnot emigranckich³⁰.

Ostatni z wymienionych obszarów jest szczególnie istotny w przypadku kraju takiego jak Polska, który wciąż wysyła dużo więcej emigrantów niż przyjmuje imigrantów. W związku z tym, że rozważania na temat polityki migracyjnej rozwijały się w krajach migracyjnych, ten ostatni komponent nie zawsze jest poruszany. Poniżej przedstawiona zostanie tylko polityka migracyjna. Spośród różnorodnych opracowań na potrzeby tego rozdziału przytoczono typologię państw prowadzących odrębną politykę migracyjną stworzoną przez Freemana. Budując ją, autor brał pod uwagę odmienne historie migracyjne państw. Wyróżnił:

- 1) anglojęzyczne społeczeństwa osadników;
- 2) państwa europejskie z postkolonialnymi i pracowniczymi migracjami;
- 3) nowe kraje migracji³¹.

Sztandarowym przykładem państwa, które stworzone zostało przez imigrantów i im właśnie zawdzięcza swój rozwój, są Stany Zjednoczone. Poza nimi tradycyjnymi krajami migracji zaliczonymi do pierwszego typu są Kanada, Australia i Nowa Zelandia. W krajach tych

³⁰ K. Iglicka, *Kierunki rozwoju polskiej polityki migracyjnej*, Wywiad z prof. Krystyną Iglicką z Centrum Stosunków Międzynarodowych, Biuletyn Migracyjny 2007, nr 11, www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl (data dostępu: 22.12.2011 r.).

³¹ G.P. Freeman, *Modes of Immigration Politics in Liberal Democratic States*, *International Migration Review* 1995, No. 29 (4), s. 881–902.

postrzeganie imigracji przez społeczeństwo jest generalnie pozytywne, a polityka imigracyjna ma mocne instytucjonalne podstawy.

Kolejnymi państwami, które dołączyły do grona państw imigracyjnych, są: Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Belgia, Niderlandy i Szwajcaria. Masowa imigracja pojawiła się w nich wtedy, gdy były one już całkowicie ukształtowane. Obecny stan polityki imigracyjnej w tych krajach to przede wszystkim konsekwencje błędów popełnionych w okresie wprowadzania programów rekrutacji pracowników cudzoziemskich i konfliktów społecznych związanych z pojawieniem się nowych mniejszości etnicznych (głównie z obszarów pozaeuropejskich) w państwach, które dotąd nie miały tego typu doświadczeń.

Do nowych krajów imigracji należą państwa, które dopiero w ostatnich latach zmieniły swój status z krajów emigracyjnych na kraje imigracji: Portugalia, Hiszpania, Włochy i Grecja. W ich przypadku politykę imigracyjną charakteryzuje brak instytucjonalnych podstaw i doświadczenia w „zarządzaniu” napływami imigracyjnymi, a duży wpływ na ostateczny kształt tej polityki wywiera Unia Europejska.

Zatrzymując się z kolei nad modelami polityk integracyjnych, możemy wyróżnić trzy ich rodzaje:

- 1) politykę wykluczającą,
- 2) model republikański,
- 3) model angloamerykański³².

W pierwszym z modeli imigrantów traktuje się jako „obcych”, których pobyt z założenia jest tymczasowy. Nie przewiduje się więc w nim specjalnej polityki włączającej imigrantów w nurt życia społeczeństwa przyjmującego. Problemy, z którymi dziś borykają się państwa europejskie, są właśnie efektem przypadkowości w doborze instrumentów polityki wobec imigrantów, którzy nie mieli się stać pełnoprawnymi obywatelami. W modelu republikańskim oczekuje się, że dzięki wizji uzyskania obywatelstwa imigranci będą stawać się pełnoprawnymi uczestnikami życia politycznego. W takiej wizji polityki integracyjnej nie ma miejsca na mniejszości etniczne czy imigranckie.

³² R. Penninx, *Integration Processes of Migrants: Research Findings and Policy Challenges*, 2005, http://www.coe.int/t/e/social_cohesion/population/EPC_2005_S3.-2%20Penninx%20report%20E.pdf (data dostępu: 22.12.2011 r.).

Stając się obywatelem, imigrant powinien odczuwać związek z państwem i całą zbiorowością współobywateli i być daleki od partykularyzmów grupowych wyznaczanych przez etniczność czy religię. Zatem społeczności imigranckie nie są uznawane za odrębnych aktorów politycznych. W tak rozumianym ujęciu integracja oznacza właściwie asymilację. Z kolei w modelu angloamerykańskim grupy imigranckie traktowane są jako odrębni uczestnicy życia politycznego, a polityki integracyjne kierowane są do określonych grup. Dopuszcza się przy tym tzw. dyskryminację pozytywną i akcje afirmatywne.

Zauważmy, że przedstawione powyżej modele i typy są pewnymi wzorcami, które porządkują rzeczywistość, ale nie są konsekwentnie realizowane w żadnym państwie. Konkretnie polityki podlegają nieustannej ewolucji i zmieniają się w zależności od sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej.

9. Przejście od asymilacji do wielokulturowości i co dalej?

Od lat siedemdziesiątych zeszłego stulecia obserwujemy zmianę w traktowaniu imigrantów przez zachodnie demokracje. Często opisuje się ją jako przejście od asymilacji do wielokulturowości. W głównych krajach migracyjnych: Australii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych do lat sześćdziesiątych zeszłego stulecia obowiązywał model, zgodnie z którym od imigrantów oczekiwano przyjęcia obowiązujących w społeczeństwie większościowym norm kulturowych, a po pewnym czasie przeobrażenia się w sposób niepozwalający odróżnić ich od mieszkańców urodzonych w kraju przyjmującym. Natężenie migracji oraz konsekwencje kulturowe faktu, że we współczesnych społeczeństwach powszechnie realizowanym modelem porządku politycznego jest demokracja liberalna, pociągnęły za sobą szukanie innych rozwiązań niż polityka asymilacji czy separacja kulturowa³³. Idea indywidualnego

³³ Separacja kulturowa to forma adaptacji polegająca na tym, że różne grupy kulturowe żyją obok siebie – tolerują się, współpracują ze sobą, ale rządzą się odrębnymi prawami. Z reguły przestrzegają zasady odrębności pod względem miejsca zamieszkania oraz endogamii. Tak jak kiedyś separacja była formą pokojowego współistnie-

rozwoju jednostki sprawiła, że we współczesnych społeczeństwach człowiek kształtuje swoją tożsamość na podstawie bardzo różnych wzorów. Pod naciskiem grup imigranckich kraje liberalnej demokracji przyjęły bardziej tolerancyjne i pluralistyczne podejście pozwalające imigrantom na zachowanie pewnych aspektów ich etnicznego dziedzictwa, a nawet wspierające ich w tym. Instytucje publiczne zobowiązano do modyfikowania zasad funkcjonowania i symboli w sposób uwzględniający przekonania i praktyki grup imigranckich.

Oficjalnie politykę wielokulturowości jako pierwsza przyjęła w 1971 r. Kanada. Następnie jej realizację wdrożyły inne kraje, poczynając od Australii i Nowej Zelandii, później Szwecja, Wielka Brytania i Holandia. Stany Zjednoczone nie prowadzą oficjalnej polityki wielokulturowości na poziomie federalnym, ale podejście wielokulturowe obecne jest praktycznie na wszystkich poziomach rządzenia, we wszystkich instytucjach publicznych, poczynając od rad szkolnych i szpitali na policji i wojsku kończąc³⁴.

Podejście do wielokulturowości zmieniło się wraz z pojawieniem się strachu spowodowanego atakami terrorystycznymi w Nowym Jorku (11.09.2001 r.), Madrycie (11.03.2004 r.) i Londynie (7.07.2005 r.) oraz zamieszkami wywołanymi przez imigrantów w Paryżu (jesień 2006 r.). Prawa człowieka, z których wyprowadzona została liberalna koncepcja praw przysługujących mniejszościom etnicznym i narodowym, ustępują w debacie publicznej miejsca problemom i zagrożeniom wywołanym przez imigrację. Zagrożenie terroryzmem wykorzystywane jest dla usprawiedliwienia ostrzejszej kontroli migracji. W zaistniałym kontekście kwestionowane są dotychczasowe modele

nia, tak i dzisiaj może ona zachowywać atrakcyjność dla grup imigranckich, które upatrują w niej możliwości zachowania własnej kultury. Jednakże z punktu widzenia państwa przyjmującego postrzegana jest ona jako zjawisko szkodliwe – państwo nie chce tolerować na swoim terenie enklaw, które rządzą się innym prawem niż te ogólnie obowiązujące, nad którymi nie ma kontroli, a które mogą być sferami wzmożonej przestępczości. M. Ząbek, *Wstęp. Problemy adaptacji kulturowej migrantów*, [w:] M. Ząbek (red.), *Między piekłem a rajem. Problemy adaptacji kulturowej uchodźców i imigrantów w Polsce*, Wyd. Trio i Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UW, Warszawa 2002.

³⁴ W. Kymlicka, *Politics in the Vernacular: Nationalism, Multiculturalism and Citizenship*, Oxford University Press, Oxford 2001.

i polityka integracyjna oraz podejście do kulturowego, religijnego i etnicznego zróżnicowania. Rządy Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii czy Danii, mając dłuższe doświadczenie z imigracją, skłaniają się ku podejściu asymilacyjnemu, aby przeciwdziałać temu, co postrzegają jako relatywną porażkę ich poprzednich polityk związanych z różnorodnością³⁵. Asymilacyjne tendencje widoczne są także w Niemczech, które dopiero niedawno uznały, że są krajem imigracyjnym, i w imigracyjnej Australii, co znajduje odzwierciedlenie w zmieniających się regulacjach dotyczących naturalizacji i testach obywatelskich, które należy zdać, aby ubiegać się o obywatelstwo³⁶.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat w debacie dotyczącej obywatelstwa w Europie obserwuje się przesunięcie ciężaru z dyskusji o obywatelstwie w kontekście praw, które wiążą się z tym statusem, na kontekst identyfikacji z podzielanymi przez dane społeczeństwo wartościami. Państwa europejskie używają obywatelstwa jako politycznej odpowiedzi na kryzys polityki wielokulturowości. „W wieku różnorodności kategoria obywatelstwa staje się mocnym narzędziem w rękach państw narodowych służącym zarządzaniu tym, »kto do nich przynależy«”³⁷.

W Europie zawsze funkcjonowały różne społeczności. Prawa historycznych mniejszości etnicznych i narodowych do podtrzymywania własnej kultury i tożsamości oraz wsparcie w tych staraniach ze strony państwa są regulowane w poszczególnych państwach oraz na poziomie Unii Europejskiej. Pragnienie zbudowania homogenicznych społeczeństw wydaje się problematyczne nawet w przypadku takiego państwa, jak Holandia, którego obywatele przywykli do postrzegania siebie jako społeczeństwa jednorodnie liberalnego. Jak zauważa Gray,

³⁵ T. Modood, A. Triandafyllidou, R. Zapata-Barrero, *European Challenges to Multicultural Citizenship: Muslims, Secularism and Beyond*, [w:] T. Modood, A. Triandafyllidou, R. Zapata-Barrero (eds.), *Multiculturalism, Muslim and Citizenship. A European Approach*, Routledge, London 2006.

³⁶ J.E. Cheng, *Promoting „National Values” in Citizenship Tests in Germany and Australia. A Response to the Current Discourse on Muslims?*, [w:] R. Zapata-Barrero (ed.), *Citizenship Policies in the Age of Diversity. Europe at the Crossroads*, Universitat Pompeu Fabra, Barcelona 2009.

³⁷ R. Zapata-Barrero, *Introduction: Re-definition or consolidation? The citizenship rhetoric in Europe* [w:] Zapata-Barrero R. (ed.), *Citizenship Policies in the Age of Diversity. Europe at the Crossroads*, Universitat Pompeu Fabra, Barcelona 2009, s. 5.

żadne europejskie społeczeństwo nigdy nie było homogeniczne, co wcale nie oznacza automatycznego wybuchu konfliktów. Naciski na stworzenie jakiegoś rodzaju homogenicznej liberalnej monokultury społeczeństwa, której w przeszłości nigdy nie było, jest jego zdaniem bezsensowne. A skoro wielokulturowość, jeśli nie na terenie całych państw, to przynajmniej w największych aglomeracjach, jest faktem, trzeba zatem przestrzegać kilku podstawowych warunków współistnienia religii i grup kulturowych, chociaż określenie nawet minimalnych warunków konsensusu nie będzie łatwe³⁸. Ponadto, jak pisze Scheffer, „każda historia imigracji niesie ze sobą różne konflikty [...]”. Niezbędne jest, abyśmy ujrzeni w tych tarciach element poszukiwania sposobu na współżycie nowo przybyłych i rdzennych mieszkańców. Konflikt ma działanie uspołeczniające, bo mówiąc dosadnie – walka łączy walczących”³⁹. Jak już było wspomniane, Polska charakteryzuje się stosunkowo niską liczbą imigrantów i nadal znacznie więcej Polaków wyjeżdża z ojczystego kraju, niż przybywa na ich miejsce imigrantów. Jednak na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat my także nie uniknęliśmy konfliktów narosłych np. wokół ośrodków dla uchodźców czy budowy meczetu w Warszawie. Trzeba jednak zauważyć, że miały one raczej charakter lokalny i nie wzbudziły ogólnonarodowej publicznej debaty.

Można imigrację rozpatrywać w kategoriach korzyści i kosztów, które przynoszą imigranci krajom, do których przybywają. Wraz ze wzrostem liczebności imigrantów w Polsce prawdopodobnie różne stanowiska i perspektywy w kwestii migracji będą coraz bardziej się ścierać, a politycy zaczną traktować migrację instrumentalnie. Jednak ważne jest zastanowienie się, w bezpośrednim kontakcie z imigrantem, jak się czuje ta osoba w nowym miejscu i okolicznościach, jak czują się jej dzieci, którym bywa trudno uciec przed etykietką *przybysza*, chociaż przecież są już *stad*, i wyjście im naprzeciw, podejmowanie dialogu.

³⁸ J. Gray w rozmowie z J. Wróblem, *Religia powróciła pod postacią wojny*, dodatek „Dziennika” – Europa, z dnia 10.08.2005, <http://www.newsweek.pl/Europa/religia-powrocila-pod-postacia-wojny,45446,1,1.html> (data dostępu: 20.12.2011 r.).

³⁹ P. Scheffer, op.cit., s. 20.

Bibliografia

- Berry J. W., *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, *Applied Psychology*, An International Review 1997, No. 46 (1).
- Cheng J. E., *Promoting „National Values” in Citizenship Tests in Germany and Australia. A Response to the Current Discourse on Muslims?*, [w:] Zapata-Barrero R. (ed.) *Citizenship Policies in the Age of Diversity. Europe at the Crossroads*, Universitat Pompeu Fabra, Barcelona 2009.
- Freeman G.P., *Modes of Immigration Politics in Liberal Democratic States*, *International Migration Review* 1995, No. 29 (4).
- Górny A., Kaczmarczyk P., *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Seria: Prace Migracyjne, nr 49, ISS UW, Warszawa 2003.
- Gray J. w rozmowie z Janem Wróblem, *Religia powróciła pod postacią wojny*, dodatek „Dziennika” – Europa, z dnia 10.08.2005, <http://www.newsweek.pl/Europa/religia-powrocila-pod-postacia-wojny,45446,1,1.html>.
- Grzymała-Kazłowska A., *Migranci z gorzej rozwiniętych krajów niż Polska: przypadek Wietnamczyków*, [w:] Grzelak J., Zarycki T. (red.), *Spółeczna mapa Warszawy*, Wyd. Scholar, Warszawa 2004.
- Grzymała-Kazłowska A., *Odmienne konteksty użycia pojęcia „integracja”*, [w:] *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/621/.
- Gurak D.T., Cases F., *Migration Networks and the Shaping of Migration Systems*, [w:] Kritz M.M., Lim L.L., Zlotnik H. (eds.), *International Migration Systems*, Clarendon Press, Oxford 1992.
- Iglicka K., *Active Civic Participation of Third Country Immigrants – Poland*, 2005, <http://www.uni-oldenburg.de/politis-europe/download/Poland.pdf>.
- Iglicka K., *Kierunki rozwoju polskiej polityki migracyjnej*, Wywiad z prof. Krystyną Iglicką z Centrum Stosunków Międzynarodowych, Biuletyn Migracyjny 2007, nr 11, www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl.
- Iglicka K., *Poland's Post-War Dynamic of Migration*, Ashgate, Aldershot 2001.
- Iglicka K., *Shuttling from the Former Soviet Union to Poland*, *Journal of Ethnic and Migration Studies* 2001, No. 27 (3).
- Kymlicka W., *Politics in the Vernacular: Nationalism, Multiculturalism and Citizenship*, Oxford University Press, Oxford 2001.
- Lee E., *A theory of migration*, *Demography* 1966, vol. 3, No. 1.
- Lewis W., *Theory of Economic Growth*, Unwin, London 1954.

- Marciniak T., *Ormianie w Polsce na tle innych typów i modeli społeczności rozproszonych*, [w:] Nowicka E., Cieślińska B. (red.), *Wędrowcy i migranci*, Nomos, Kraków 2005.
- Marciniak T., *Trzecia fala, trzeci aspekt. Nowa zaradność ormiańskiej imigracji w Polsce*, Przegląd Polonijny 1998, vol. 3, nr 89.
- Modood T., Triandafyllidou A., Zapata-Barrero R., *European Challenges to Multicultural Citizenship: Muslims, Secularism and Beyond*, [w:] Modood T., Triandafyllidou A., Zapata-Barrero R. (eds.), *Multiculturalism, Muslim and Citizenship. A European Approach*, Routledge, London 2006.
- OECD, *Migration Outlook* 2007.
- Okólski M., *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Okólski M., *Polska jako kraj imigracji – wprowadzenie*, [w:] Górny A. i in. (red.), *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
- Penninx R., *Integration Processes of Migrants: Research Findings and Policy Challenges*, 2005, http://www.coe.int/t/e/social_cohesion/population/EPC_2005_S3.2%20Penninx%20report%20E.pdf.
- Piekut A., *Wielość wymiarów – zatem jaka integracja? Przegląd tematyki i metod badań integracyjnych*, [w:] *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/621/.
- Ranis G., Fei J.G.H., *A Theory of Economic Development*, American Economic Review 1961, No. 51.
- Ravenstein E.G., *The Laws of Migration*, Journal of the Royal Statistical Society 1885, No. 48(2).
- Ravenstein E.G., *The Laws of Migration*, Journal of the Royal Statistical Society 1889, No. 52(2).
- Scheffer P., *Druga ojczyzna. Imigranci w społeczeństwie otwartym*, Mikrokosmos/Makrokosmos, Wołowiec 2010.
- Slany K., Ślusarczyk M., *Imigranci w Polsce w latach 1989–2008. Analiza zjawiska z uwzględnieniem płci i ekonomii*, [w:] *Ziemia obiecana czy przystanek w drodze?*, Biuletyn RPO 2010, nr 70.
- Taylor E.J., *Differential Migration, Networks, Information and Risk*, Research in Human Capital and Development: Migration, Human Capital and Development 1986, No. 4.
- Trevena P., *Teorie i doktryny dotyczące integracji imigrantów. Doświadczenia tradycyjnych i nowych krajów imigracji*, [w:] *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwa Uniwersytetu

- Warszawskiego, Warszawa 2008, www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/621/.
- Triandafyllidou A., Gropas R. (eds.), *European Immigration. A Sourcebook*, Ashgate, Aldershot 2007.
- Zapata-Barrero R., *Introduction: Re-definition or Consolidation? The Citizenship Rhetoric in Europe*, [w:] Zapata-Barrero R. (ed.), *Citizenship Policies in the Age of Diversity. Europe at the Crossroads*, Universitat Pompeu Fabra, Barcelona 2009.
- Ząbek M., *Wstęp. Problemy adaptacji kulturowej migrantów*, [w:] Ząbek M. (red.), *Między piekłem a rajem. Problemy adaptacji kulturowej uchodźców i imigrantów w Polsce*, Wyd. Trio i Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UW, Warszawa 2002.

Psychologiczne i społeczne konsekwencje wyjazdu do innego kraju

Nigdy ci nie mówiłem, ale był taki okres – drugi miesiąc mojego pobytu w Indiach – kiedy, jeśli ktoś zaoferowałby mi przejazd do domu, przyjąłbym go natychmiast. Bóg wie, jak bardzo uwielbiałem być z tobą. Ale podczas tego drugiego miesiąca odczuwałem coś, co da się opisać tylko jako nieustannie zamierające serce. Nienawidziłem wszystkiego, nienawidziłem, bo się tego bałem. Wszystko było takie obce.

Paul Scott, *The Day of the Scorpion*

Powyższe wyznanie ubrane zostało w literacką formę przez brytyjskiego pisarza, który spędził dłuższy czas w Indiach, zakochując się w nich i poświęcając im swoje cztery powieści. Podobne doświadczenia ma wielu migrantów przebywających dłuższy czas za granicą¹. W trakcie nawet najbardziej upragnionego, wyczekanego i ciekawego dłuższego wyjazdu zagranicznego dochodzi do chwil zwątpienia w możliwość ułożenia sobie życia w nowym miejscu, do odczuwania apatii, zmieszania, złości, irytacji i strachu. Psychologowie wiedzą już obecnie, że emocje te są wpisane w większość życiorysów migrantów i migrantek. Jednak osoby, które znalazły się na obczyźnie i przeżywają którąś z nich lub wszystkie razem, często nie potrafią znaleźć sobie miejsca, wytłumaczyć swojego stanu ducha i gotowe są – niezależnie od innych okoliczności – pakować się i wracać do domu.

¹ Przyznają to osoby biorące udział w warsztatach kulturowo-adaptacyjnych, o których będzie mowa w dalszej części tekstu.

1. ABC akulturacji

Opisany stan uczuć jest charakterystyczny dla jednego z podstawowych komponentów szerszego zjawiska nazywanego w psychologii międzykulturowej *akulturacją*. Teorie psychologiczne opisujące doświadczenie zmiany pokazują, że w zasadzie każdy jej rodzaj jest sytuacją wywołującą podwyższony poziom stresu i silną reakcję emocjonalną. O zaprzeczaniu, oporze i eksperymentowaniu mówimy w sytuacji zmiany miejsca pracy, zamieszkania, partnera czy innych okoliczności życiowych mniejszego i większego kalibru. Po przeprowadzce do nowego kraju zmianie ulegają jednak nie tylko wymienione powyżej elementy (miejsce zamieszkania, pracy, ludzie), ale także przyroda, klimat oraz kwestie związane z różnicami kulturowymi (sposób zachowania się ludzi, normy i wartości charakterystyczne dla danego kręgu kulturowego). Dlatego to właśnie temu rodzajowi zmiany życiowej – przeprowadzce do nowego kraju – naukowcy i praktycy poświęcają szczególne miejsce i uwagę. Doświadczenie m.in. apatii, zamętu, złości, frustracji, ale też szeregu innych intensywnych emocji, w tym pozytywnych, to element dłuższego procesu adaptacyjnego zwanego stresem akulturacyjnym. Literatura przedmiotu podaje, że każdy migrant/każda migrantka znajduje się w grupie ryzyka narażonej na przeżywanie wyżej wymienionych emocji, które są konsekwencją zachodzących w nim i w otoczeniu zmian oraz kontaktu twarzą w twarz z jednostkami o odmiennych korzeniach kulturowych².

John Berry – znany psycholog międzykulturowy zajmujący się akulturacją – definiuje ten koncept jako zbiór procesów związanych z interakcją grup i osób pochodzących z różnych kultur³. To proces „nabywania” odmiennej kultury, wywołany przeprowadzką do nowego kraju, i reakcje na zmiany, jakie się dzieją w samym migrancie, ale też w nowym środowisku. I choć sposób przeżywania tego okresu wygląda różnie u poszczególnych osób, po wnikliwej analizie udało się zaobserwować i ponazywać główne wzorce reakcji na zmianę kultury, w jakiej się żyje.

² R. Redfield, R. Linton, M.J. Herskovits, *Memorandum for the Study of Acculturation*, *American Anthropologist* 1936, No. 38(1), s. 149–152.

³ J.W. Berry, *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, *Applied Psychology* 1997, No. 46 (1), s. 5–34.

Rodzaj, dynamika i intensywność przeżywanych emocji podczas pobytu w nowym kraju zamieszkania znalazły specjalne oddzielne miejsce w badaniach nad akulturacją. Przeżywane emocje i wzorce tych przeżyć to pierwsza ze ścieżek do analizy doświadczenia migracyjnego. Wpisany w nie jest podwyższony poziom stresu, przejawiający się najczęściej dużą zmiennością stanów emocjonalnych i kłopotami interpretacyjnymi z tym, co się z człowiekiem – jako migrantem/migrantką – w danym momencie dzieje. Stres ten jest psychologiczną reakcją osoby na nowe środowisko, szczególnie jeśli jest ono kulturowo odmienne od tego, w którym się dotychczas żyło⁴. To komponent afektywny/emocjonalny procesu akulturacji, od angielskiego określenia *affective* – element „A” całego procesu. Był on analizowany jako pierwszy i to jemu poświęcono w literaturze przedmiotu najwięcej miejsca. Nowsze modele przystosowania się dodały także dwa inne aspekty akulturacji. Komponent „B” pochodzi od behawioralnej (*behavioral*) reakcji na nową kulturę i obejmuje zmiany zachodzące w zachowaniu, będące wynikiem uczenia się kulturowego i wprowadzania do repertuaru własnych zachowań nowych umiejętności społecznych potrzebnych do skutecznego funkcjonowania w odmiennym kraju. „C” to z kolei od angielskiego *cognitive* – poznawcze reakcje na zmianę i na nową kulturę, czyli zmiany w postrzeganiu, stylu myślenia, interpretowaniu zdarzeń i sytuacji oraz akceptowaniu, przyjmowaniu czy chociażby lepszym rozumieniu odmiennych od własnych wartości i norm kulturowych.

A – afektywne reakcje na akulturację

Na podstawie życiorysów dwóch osób przybyłych do Polski – Karen i Olisa – podjęta zostanie próba rozłożenia na czynniki pierwsze elementów tego procesu i odnalezienie podobnych wzorców uczuć i zachowań. Oto ich historie⁵:

⁴ H. Grzymała-Moszczyńska, *Jak można się uczyć innej kultury – treningi akulturacyjne dla studentów*, [w:] A. Borowiak, P. Szarota, *Tolerancja i wielokulturowość – wyzwania XXI Wieku*, Academica, Warszawa 2004, s. 177–189.

⁵ Studia przypadków są fikcyjne – oparte zostały na: „Dziennikach akulturacyjnych” – niepublikowanych pracach przygotowanych przez studentów i studentki z różnych krajów europejskich, biorących udział w programie Erasmus, studiujących

Olisa to trzydziestoletni Nigeryjczyk, który przez kilka lat studiował w Niemczech, ale z racji trudności na studiach, prośby swojej partnerki i innych życiowych, niezależnych od niego, okoliczności podjął niechętnie decyzję o przybyciu do Polski wraz ze swoją partnerką – Polką. Mają wspólnie dziecko. Po przybyciu do Polski jego wiza straciła ważność i dopiero po kilku miesiącach biurokratycznych zmagani udało mu się otrzymać przedłużenie. Przez ostatnie kilka miesięcy przebywał jednak na terenie Polski nielegalnie i z tego powodu nie mógł podjąć pracy czy – jak planowali wraz z partnerką jeszcze przed przybyciem do Polski – wziąć ślubu. Teraz przynajmniej mają zagwarantowany legalny pobyt w Polsce. Olisa, aby utrzymać rodzinę, musi zacząć pracować. Nie ma jednak żadnych dokumentów potwierdzających jego kwalifikacje, nie zna języka polskiego, nie ma kontaktu z Polakami, gdyż przebywał od czasu przyjazdu do Polski głównie ze swoimi rodakami, z którymi czuje nić porozumienia. Jego sytuację pogarsza fakt, że trudno mu się uporać z wydarzeniami z kilku ostatnich miesięcy, gdy zupełnie nie wiedział, co się będzie z nim działo i czy będzie mógł pozostać ze swoją partnerką i dzieckiem. W tym czasie w ich związku dochodziło do wielu kłótni i nieporozumień, bo oboje byli bardzo niepewni przyszłości, nieufni i sfrustrowani. Czuł, że w czasie oczekiwania na decyzję w sprawie jego pobytu bardzo mało zależało od niego, ale partnerka chciała, by zajął się sprawą i ją pozytywnie rozwiązał. Po uzyskaniu przedłużenia wizen nadal nie umiał się cieszyć zalegalizowaniem – chociaż czasowym – swojego pobytu. Z jednej strony nadal martwił się o pracę, z drugiej zaś czuł ogólne zniechęcenie, apatię, nudę i rozgoryczenie. Nie miał siły i chęci na nic – spotkania z kolegami, zabawy z dzieckiem, rozmowy z nieślubną „żoną”. Nie chciał – jak dotychczas – zajmować się dorywczo handlem. Jeden z kolegów wspominał o noszeniu cegieł i innej pomocy przy budowie. Olsie udało się podejść do tej oferty pracy z pozytywnym nastawieniem i wykrzesać energię. Uwierzył, że uda mu się ją dostać, bo słyszał, że w tej branży brak chętnych Polaków do pracy, a ponadto miał budowlane wykształcenie (w Niemczech studiował budownictwo na politech-

w Warszawie w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej, a także wypowiedziach na forum infolinii dla internautów na stronach Fundacji Polskie Forum Migracyjne <http://www.forummigracyjne.org/pl/faq.php/> (data dostępu: 25.09.2011 r.).

nice). W trakcie rozmowy o pracę próbował wypaść jak najlepiej i podał swoją stawkę – oczywiście wygórowaną – by Polak-pracodawca wiedział, że się ceni. Ale odprawiono go „z kwitkiem”, a cała rozmowa była niemiłym doświadczeniem z powodu tego, że czuł, że był traktowany z góry. Nie wiedział, czemu tak to wyglądało, tak jak nie rozumie wielu innych sytuacji, które spotykają go w Polsce. Partnerka zachęciła go do udziału w kursach dla cudzoziemców prowadzonych przez jedną z organizacji pozarządowych. Co prawda poprzez udział w nich miał jeszcze mniej czasu na szukanie pracy, ale liczył, że pomożą mu one zrozumieć lepiej Polaków i być skuteczniejszym na rynku pracy. No i że dzięki nim zadowolą „żonę” i będą się mniej kłócić. Po kilku spotkaniach doszedł jednak do wniosku, że chodzenie na szkolenia i lekcje jest stratą czasu i nic z nich nie wynika. Już nie raz został na nich obrażony za to, jak odzywał się do nauczycielki i innych kobiet. Nie do końca rozumie, jak w zasadzie ma je traktować, i ma dość, że wokół niego jest tyle urzędniczek, nauczycielek, psychologek. Otaczają go same kobiety, a on chętnie zająłby się wreszcie jakimś „męskim” zajęciem. Jak tylko otrząśnie się i zbierze siły, to załatwi rodzinie powrót do Niemiec.

Karen to młoda Angielka o ormiańskich korzeniach, która znalazła się za granicą z własnego wyboru. Jest młodą i przedsiębiorczą osobą, która chętnie ryzykuje i poszukuje nowych wyzwań, a kontrakt zagraniczny miał być spełnieniem jej marzeń. Dziewczyna zaczęła się przygotowywać do międzynarodowej kariery już w trakcie studiów. Dużą rolę odegrał w tych przygotowaniach doradca zawodowy, wspierający ją w decyzjach i wskazujący zarówno mocne strony, jak i zagrożenia wyjazdu. Karen dobrze wspomina seminaria przygotowawcze i udział w międzynarodowych warsztatach dla studentów, w trakcie których nabierała pierwszych doświadczeń zawodowych i wiele dowiedziała się o sytuacji osób pracujących za granicą. Wiedziała, że sporo osób, jadąc na międzynarodowy kontrakt, oddaje się tylko pracy. Dla niej możliwość wyjazdu łączyła w sobie dwa oczekiwania – z jednej strony realizację zawodowych celów, a z drugiej także możliwość poznania nowego miejsca, kultury i ludzi. Karen po przybyciu do Polski nie potrafiła pohamować radości i ciekawości. Poświęciła dużo czasu na

zwiedzanie miasta, na odkrywanie nowych miejsc i na poznawanie ludzi. Nie chciała oddać się tylko pracy i to jej poświęcać najwięcej czasu. Postanowiła, że wiele spraw pobytowych – załatwienie mieszkania, dokumentów, rozeznanie w terenie – zrobi na własną rękę i nie będzie w tych kwestiach zdawała się na osoby ze swojej firmy, które oddelegowywane są, by pomóc zagranicznym menedżerom na początku pobytu. Natrafiła jednak na wiele trudnych konfrontacji z nową, często skomplikowaną rzeczywistością życia w Polsce. Najbardziej zdumiewająca dla niej była bariera językowa i trudności z załatwieniem czegokolwiek. Nie potrafiła załatwić nic w urzędach z powodu braku narzędzia komunikacji – część osób tam pracująca nie mówiła, a część nie chciała mówić po angielsku. Nie udało jej się znaleźć samodzielnie mieszkania, gdyż zarówno ogłoszenia, jak i rozmowy z wynajmującymi były jedynie w języku polskim. Zresztą w trakcie kilku spotkań w sprawie mieszkania, jakie udało jej się zorganizować, czuła niechęć i brak gotowości do wynajęcia jej mieszkania. Spotkania z ludźmi w różnych miejscach, w jakich próbowała zawiązać znajomości, też nie należały do przyjemnych. Najczęściej traktowana była jak angielska turystka, która przyjechała do Polski zaszaleć i wypić dużo alkoholu, lub jako Ormianka, która pochodzi z biednego kraju i cudem trafiła na „Zachód”. Nawet zrobienie codziennych zakupów okazało się wyzwaniem. Piętrzyły się trudności związane ze znalezieniem sklepu i brakiem oznaczeń w zrozumiałym dla niej języku, dogadaniem się w nim (w małych sklepikach sprzedawcy podawali towar, który trzeba było wskazać), zrozumieniem, co jest w opakowaniach i do czego coś służy (w supermarketach większość towarów choć podobna do jej znanych, to jednak inna i opisana w obcych językach). Najwięcej energii pochłonęło jej jednak przystosowywanie się do norm i zasad funkcjonowania w nowej firmie, tym bardziej że zauważyła, iż spędza w niej coraz więcej czasu. Nie rozumiała, dlaczego ludzie są tak opryskliwi i mówią wprost wszystko, co myślą, dlaczego w trakcie godzin pracy tak często rozmawiają na pozazawodowe tematy i w końcu czemu tak dużo narzekają i nawet na zwykłe codzienne „Cześć! Jak się masz?” opowiadają jej długie i smutne historie pełne narzekania na wszystko, co ich w życiu spotkało i co wydarza się na bieżąco. Po kilku tygodniach już bardzo tęskniła za swoim rodzinnym miastem i pozostawionymi

w nim ludźmi, co wydało jej się dziwne, bo przecież bardzo chciała wyjechać do pracy za granicę i w zasadzie nigdy nie przepadała za londyńskim gwarem i swoimi angielskimi znajomymi. Czuła się dość samotna. Czas wolny spędzała tylko z cudzoziemcami z pracy, umawiając się z nimi bardzo sporadycznie. Nie poznawała sama siebie – nie chciała nigdzie jeździć, nikogo spotykać ani się angażować w żadne działania. Powoli zaczęła się przygotowywać do rozmowy ze swoim przełożonym na temat możliwości przeniesienia jej do siedziby firmy w Londynie lub wystania do lepiej jej znanej niż Polska Armenii.

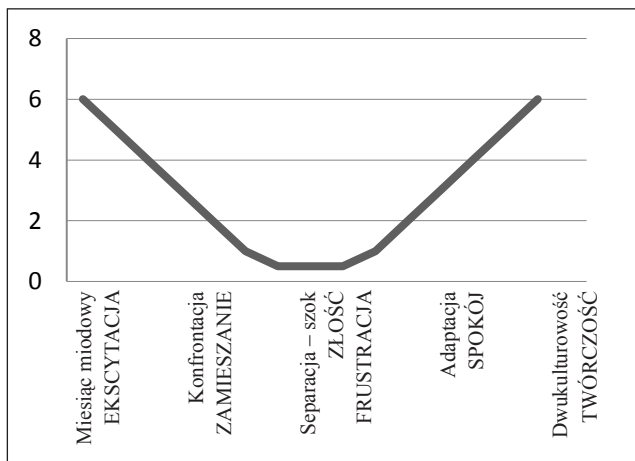
Zarówno bohater, jak i bohaterka są w momencie, o którym pisał Paul Scott – pisarz przywołany na początku artykułu. Wiele różnych emocji, układających się w dynamiczny i zmienny schemat, towarzyszy im podczas codziennych zmagania z rzeczywistością w nowym kraju pobytu i niezależnie od różnych innych okoliczności życiowych (czy są sami, czy z osobami towarzyszącymi; mają pracę czy nie; doświadczyli lub nie problemów i trudności z zalegalizowaniem swojego pobytu; przybycie do Polski wiązało się z decyzją podjętą chętnie czy pod presją; przygotowywali się na zmianę miejsca zamieszkania lub nie i inne) oboje doszli do podobnego momentu w życiu. Są w nowym kraju, czują się w nim zagubieni, nie potrafią zrozumieć, co się dzieje z nimi samymi oraz w ich dalszym i bliższym otoczeniu. Pod koniec przytoczonej historii każde z nich jest o krok od decyzji o wyjeździe.

Zarówno pierwsze badania nad akulturacją⁶, najnowsze doniesienia naukowe, jak i spontaniczna amatorska analiza życia migrantów/migrantek pokazuje, że przeżywane uczucia i stany mają zazwyczaj na tyle wspólny rys, że dają się zapisać w formie wykresów. W naukach społecznych (psychologia międzykulturowa, socjologia, antropologia) stworzono wiele teorii i schematów ukazujących omawiane zjawisko, ale jak pisze Monika Chutnik: „istnieje zauważalna tendencja do tworzenia nadmiernie skomplikowanych modeli, w których usiłuje się

⁶ K. Oberg, *Culture Shock: Adjustment to the Cultural Environments*, Practical Anthropology 1960, No. 7, s. 177–182.

zawrzeć każdy możliwy element”⁷. W tym artykule omówiony zostanie wyłącznie klasyczny model, który pokazuje główne cechy stresu akulturacyjnego: zmienność i dynamikę procesu, charakterystyczne elementy różnych faz i typową dla każdej z nich emocję.

Rysunek 1. Fazy stresu akulturacyjnego



Stres akulturacyjny – bo tak obecnie nazywane jest zjawisko emocjonalnej reakcji na zmianę kultury zamieszkania – przebiega w pokazany powyżej sposób najczęściej u osób, które z własnej inicjatywy, woli, chęci zdecydowały się na wyjazd za granicę. Fazy te nie zawsze zachodzą w podanej kolejności. U osób z różnymi motywacjami wyjazdowymi obserwowana jest ich obecność w zmiennej lub odwrotnej kolejności. Popatrzmy na Karen. Ta młoda dziewczyna, menedżerka w dużej firmie, w zasadzie już na początku swojej kariery zdecydowała o tym, że chce ją budować w kontekście międzynarodowym. Zagraniczny kontrakt był dobrze zaplanowany i oczekiwany przez bohaterkę. Stąd też na początku jej pobytu, a wręcz jeszcze przed wyjazdem z ojczyzny towarzyszyła jej duża dawka pozytywnych emocji i oczekiwań. Kluczowym uczuciem dla tej fazy procesu u Karen i innych

⁷ M. Chutnik, *Szok kulturowy – przyczyny, konsekwencje, przeciwdziałanie*, Universitas, Kraków 2007, s. 61.

dobrowolnych migrantów jest najczęściej ekscytacja. Osoby o podobnym nastawieniu do wyjazdu opowiadają o tym okresie jak o **miesiącu miodowym** – w zasadzie zaszła zmiana, jest inaczej, różnice z „przed” i „po”, czyli pomiędzy krajem pochodzenia a krajem przyjazdu, są dostrzegalne i przeżywane, ale są one fascynujące, zachęcające do dalszej eksploracji, motywujące do działania i poznawania nowego. Osobom towarzyszy ciekawość, euforia i zwiększone zainteresowanie poznawcze. Jeden z migrantów o tym okresie mówił tak:

To było cudowne! Jechałem do Polski – do bardzo fascynującego kraju. Już wcześniej wiedziałem, że warunki życia są tam bardzo dobre, dziewczyny piękne, a Polacy naprawdę potrafią się bawić. Nawet to, że ludzie się ciągle spóźniają, było ciekawe i wierzyłem, że nauczy mnie to luzu i dystansu do zegarka⁸.

Nawet osoby, które przyjeżdżają do nowego kraju pod presją, mniej chętnie i nie do końca z własnej woli (na przykład jedynie w celach zarobkowych, zmuszeni sytuacją rynku pracy w swoim kraju), też na początku mogą przeżywać podobne uczucia. Przy jednoczesnym przeżywaniu niepewności i zagubienia część różnic międzykulturowych może ich cieszyć, zachęcać do bliższego poznania, a wyjazd obudzić oczekiwanie pozytywnych przeżyć i nadzieję na np. poprawę statusu materialnego. Olisa – choć nie wiemy do końca, jakie było jego osobiste nastawienie – przybył do Polski pod wpływem kompromisu i decyzji nie do końca zależnej jedynie od niego. Na początku mógł mieć jednak nadzieję, że uda mu się zalegalizować związek z partnerką i pobyt, znaleźć pracę oraz budować satysfakcjonujące życie w nowym kraju. Jedynie u osób bardzo niechętnie nastawionych do wyjazdu i zdemotywowanych już u samego początku (przy podejmowaniu

⁸ Wszystkie cytaty odnoszące się do doświadczeń akulturacji pochodzą z „Dzienniki akulturacyjne” – niepublikowane prace przygotowane przez studentów z różnych krajów europejskich, biorących udział w programie Erasmus, studiujących w Warszawie w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej. Wszystkim uczestnikom warsztatów kulturowo-adaptacyjnych organizowanych w SWPS w latach 2005–2008 autorka serdecznie dziękuje za opisanie swoich doświadczeń i zgodę na ich anonimowe wykorzystanie.

decyzji lub w okolicznościach, gdy nie jest to w mocy decyzyjnej osoby, np. u uchodźców) pojawiają się negatywne emocje i nastawienia.

Drugim etapem u Karen, jak i u wielu innych migrantów/migrantek dobrowolnych, jest **faza konfrontacji**. To moment, w którym doświadczane różnice międzykulturowe zaczynają coraz bardziej doskwierać, utrudniać codzienne funkcjonowanie, drażnić. Pojawia się zmieszanie i niecierpliwość. Osoba konfrontuje się z sytuacjami, w których nie umie sobie poradzić, a które wcześniej, w kraju pochodzenia, były prozaicznymi codziennymi czynnościami (zrobienie zakupów, odnalezienie pralni i oddanie ubrań do prania, wizyta u fryzjera, kurtuazyjne rozmowy z ludźmi w tramwaju czy w miejscu pracy). Część migrantów/migrantek mówi, że czuje się w tym okresie jak dzieci, które nie radzą sobie i muszą od początku się uczyć bardzo prostych czynności. Dla dorosłego człowieka to trudna konfrontacja. W jej wyniku migrant/migrantka często zaczyna siebie obwiniać za brak kompetencji, za „uwstecznienie”, za nieumiejętność radzenia sobie w zwykłych sytuacjach. W tym okresie możemy usłyszeć z ust migranta/migrantki takie zdania, jak:

Dlaczego nikt się nie śmieje? Przecież opowiedziałem naprawdę śmieszny dowcip.

Och, mam nadzieję, że nie powiedziałam nic niestosownego?

Czy nie obraziłam nikogo na spotkaniu?

No najpierw nawet sklepu nie potrafię znaleźć, a potem, nie wiedząc czemu, kupuję sól zamiast cukru! Jeśli się gubię w takich prostych sprawach, to co będzie na spotkaniu o pracę?

Takie uczucia, jak niekompetencja, niewiara w siebie, zmieszanie, niepewność, poczucie winy towarzyszą zazwyczaj przez pewien czas każdej osobie próbującej oswoić nowe środowisko. U Olisy brak poczucia wpływu na sytuację zalegalizowania pobytu i związku czy znalezienia pracy mógł w tym okresie sprzyjać kłótniom z partnerką i nakręcaniu się spirali stresu. Dla jednych będzie to druga faza procesu

akulturacji (Karen), dla innych pierwsza, od której zacznie się spotkanie z nową kulturą. Doświadczenie pracy i przebywania z migrantami i migrantkami pokazuje, że jest to jedynie faza przejściowa. W zasadzie mało dorosłych osób, które pokonały już różne w swoim życiu zakręty i trudności, łącznie z tymi związanymi z decyzją o wyjeździe, podróżą i pierwszymi tygodniami w nowym miejscu, chce o sobie myśleć w powyższy sposób.

Jednym z mechanizmów samoobrony w takiej sytuacji może być odwrócenie kierunku obwiniania – z siebie na zewnątrz, na nową kulturę oraz jej przedstawicieli. W tej, klasycznie trzeciej, fazie procesu adaptacji mówimy zatem o separacji – odcięciu się od nowego środowiska, dystansowaniu wobec niego i coraz bardziej negatywnym odbieraniu tego, co funkcjonuje inaczej niż w kraju pochodzenia, do czego migrant/migrantka jest bardziej przyzwyczajony/przyzwyczajona. W historii Odisy to zachowanie potencjalnego pracodawcy, urzędników czy osób prowadzących szkolenia mogło wywoływać negatywną ocenę, niechęć, oskarżanie o niekompetencję i ogólną frustrację bohatera. Komunikatem charakterystycznym dla tej fazy – wypowiedzanym na głos lub chociażby w myślach – jest:

To nie ja jestem zła, winna, niekompetentna, ale ten nowy kraj jest jakiś dziwny, ludzie zachowują się beznadziejnie, mają głupie zwyczaje.

No to chyba nie jest zbyt zdrowe, żeby na śniadanie jeść tłustą kielbasę zamiast lekkiego posiłku – bułeczki, jogurtu, płatków.

Dlaczego tu faceci otwierają drzwi i czekają, aż przejdę. Przecież nie jestem niepełnosprawna! Sama umiem sobie otworzyć i pójść, kiedy chcę. Nie muszą patrzeć na moje pośladki za każdym razem, gdy chcę wejść do budynku.

Faza ta nazywana jest też **szokiem kulturowym** czy **właściwym**. Warto tu też odnieść się do historycznej perspektywy omawianego zjawiska: wcześniej cały okres nazywany dziś stresem akulturacyjnym określano „szokiem kulturowym”. Jednak obserwacje i badania dowiodły, że jest to zjawisko rozciągnięte w czasie, dynamiczne i zmienne,

a nie statyczne, jednorazowe, przykre wydarzenie, co jednocześnie bardziej oddaje rozumienie terminu „szok”. Obecnie zatem cały proces zmian i reakcji nazywany jest stresem akulturacyjnym, a najtrudniejsza jego faza „szokiem kulturowym”.

Opisując fazę separacji/szoku kulturowego, należy zaznaczyć, że dochodzi w niej do zdewaluowania nowej kultury i do silnie przeżywanej frustracji i wrogości. Migranta/migrantkę dopada też na tym etapie poczucie wyczerpania, braku sił fizycznych i poznawczych oraz apatia, gdyż wielość codziennie doświadczanych nowych bodźców, zdarzeń, które kiedyś były automatycznie interpretowane i przetwarzane, teraz wymaga nakładu energii i ciągłego szukania właściwych rozwiązań. Badacze policzyli, że zmiana kraju zamieszkania i obowiązującej w nim kultury może wiązać się ze zmianami nawet w trzystu obszarach życia⁹. Chodzi przede wszystkim o: nowy rodzaj żywności i praktyki jedzeniowe (ilość, pora, sposoby jedzenia); używany język i komunikacja na obu poziomach – werbalnym i niewerbalnym oraz kompetencje komunikacyjne (co i kiedy wolno, a czego nie wolno powiedzieć; co jest obraźliwe, dowcipne, kompetentne; sposób wyrażania życzliwości, troski, smutku i innych); praktyki związane ze snem (ilość, pora dnia, sposób), z rekreacją (gdzie, w jaki sposób, z kim, o jakiej porze); relacje społeczne między ludźmi o tej samej i różnych płciach, statusie, wieku; i wiele, wiele innych.

Osoby w tej fazie mogą odczuwać zresztą nie tylko skrajne stany emocjonalne, ale także gorsze samopoczucie fizyczne. Podobno ryzyko zachorowania w tym okresie zwiększa się do 80%¹⁰, dlatego że podczas nieustannych reakcji na nowe bodźce, mierzenia się z podwyższonym poziomem stresu, analizowania wielu nowych sytuacji obniża się sprawność układu nerwowego i hormonalnego, produkowane jest mniej białych krwinek i spada odporność organizmu. Migranci i migrantki znacznie częściej zapadają na różnego rodzaju choroby (od przeziębień i grypy po znacznie groźniejsze, wymagające niekiedy hospitalizacji), które nie podlegają szybkiemu

⁹ A. Furnham, S. Bochner, za: M. Chutnik, op.cit.

¹⁰ C. Ward, S. Bochner, A. Furnham, *The Psychology of Culture Shock*, Routledge, London 2001.

i skutecznemu leczeniu środkami farmakologicznymi, a lekarze/lekarzki i pacjenci/pacjentki rzadko kiedy mają świadomość psychosomatycznych przyczyn przewlekłych powikłań. Dla samych „poszkodowanych” to kolejny zresztą powód, by obwiniać nowe środowisko – lekarzy za brak kompetencji i nieumiejętność leczenia; leki – za nieskuteczność; klimat, pogodę, dostępny lokalnie jadłospis, zwyczaje – za zgubny wpływ na stan zdrowia. To moment, gdy ma się wszystkiego dość i – jak w przypadku Karen i Olisy – chce się wyjechać, wrócić do własnego kraju, do lepiej znanej rzeczywistości, w której można było funkcjonować bardziej świadomie, a zarazem bardziej automatycznie i spokojnie. Na przeżycia wywołane bodźcami w nowym środowisku nakłada się często tęsknota za zostawionymi osobami, nawet gdy nie miało się z nimi bliskich więzi przed wyjazdem (jak u Karen). Chodzi zresztą nie o tylko o konkretnych ludzi (rodzinę, przyjaciół, bliskich), ale też o sam sposób budowania relacji, odnoszenia się w nich do siebie, wyrażania życzliwości, gościnności, bliskości, a także o tęsknotę za sposobami na wspólne spędzanie czasu.

Paradoksalnie to właśnie większe skupienie się na relacjach społecznych może być ratunkiem w tej trudnej fazie. Jednym ze sposobów radzenia sobie ze stresem i przezwyciężania trudności jest odwołanie się do otaczających zasobów społecznych, czyli ludzi. Z jednej strony bardzo ważne staje się na tym etapie, by nie poddawać się i próbować budować więzi z osobami ze społeczeństwa przyjmującego. Tzw. lokalni mogą być bardzo przydatni w dostarczaniu informacji praktycznych (gdzie jest szpital, jak załatwić zwolnienie lekarskie, gdzie kupić podstawowe produkty żywnościowe, jak wypełnić dokumenty do Urzędu ds. Cudzoziemców i inne) i w tłumaczeniu nieporozumień, wątpliwości, pułapek międzykulturowych (dlaczego współpracownik zostawił na głowie migrantki cały raport, skoro ona dawała znać, że nie uda jej się samej przygotować materiału; jakie dowcipy opowiadać, by wywoływać śmiech i uznanie; jak ubrać się na rozmowę o pracę; jak zaprosić dziewczynę na randkę i gdzie ją zabrać itp.). Ważne jednak, by dążyć do kontaktów z osobami ze społeczeństwa przyjmującego, które nie będą wywoływały większej frustracji czy niezadowolenia, i nie poddawać się w poszukiwaniu budujących i konstruktywnych relacji.

Z drugiej strony do udzielania wsparcia na etapie szoku kulturowego bardzo dobrze nadają się też inne osoby w podobnej sytuacji życiowej. Gdy mamy ochotę na separację i odizolowanie się od „gospodarzy”, to migranci i migrantki stają się ważnymi punktami odniesień i porównań. To właśnie dzieląc się z nimi przeżyciami, obserwacjami, własnymi ocenami sytuacji i osobistą perspektywą, można sobie pozwolić na odreagowanie stresu, frustracji i niezadowolenia. Mogą więc być pomocni/pomocne, przekazując informacje, jak sami/same poradzili/poradziły sobie w różnych sytuacjach, gdzie kupić ulubione smakołyki ze swojego kraju pochodzenia lub gdzie odbywają się imprezy migranckie. Wśród dających wsparcie migrantów/migrantek mogą być osoby z różnych krajów (pokazując, że niezależnie, skąd się jest, elementy stresu akulturacyjnego są uniwersalnym przeżyciem wielu osób – *nie jestem sam/sama*). Ważni też są rodacy i rodaczki przebywający na obczyźnie. Ci ostatni mają bardzo istotny udział w podtrzymywaniu tożsamości kulturowej i wysokiej samooceny, gdyż – jak wiadomo z różnych badań – własna grupa (w tym przypadku narodowa, etniczna, kulturowa) daje pozytywne identyfikacje i przyczynia się do postrzegania siebie w lepszym świetle.

Okres separacji, z samej już nazwy, zawiera w sobie ryzyko, że osoby w podobnej sytuacji do migranta/migrantki będą jedyną grupą odniesienia, co w dłuższej perspektywie jest niekorzystne i może utrudniać wyjście z szoku kulturowego. W przypadku Olisy już od samego początku przyjął on separacyjną strategię i stworzył więzi tylko z migrantami i własnymi rodakami, a u Karen była ona konsekwencją trudności i porażek w nawiązywaniu więzi. Z racji przeżywanego tęsknoty za bliskimi i oni stają się zazwyczaj w tym okresie ważnym źródłem wsparcia. Osoby dążąc do częstszego kontaktu (telefonicznego, mailowego, listownego) z pozostawionymi w kraju przyjaciółmi, rodziną, bliskimi, zapewniają sobie wsparcie głównie emocjonalne, polegające na wymianie ciepłych słów, czułości, przejawów bliskości, oraz poznawcze – omawiając wspólne tematy, odwołując się do podobnych wartości i norm. Podtrzymywanie, odnowienie, zintensyfikowanie więzi z osobami pozostawionymi w kraju pochodzenia może też podtrzymywać samoocenę i wiarę w swoje możliwości. Ważne dla komfortu psychicznego i radzenia sobie ze stresem jest dbanie o równowagę

między intensywnością i częstotliwością tych relacji a pozostałymi, omówionymi wcześniej. Nie należy uciekać w te relacje, izolując się od otoczenia i występujących w nim ludzi.

Z biegiem czasu, jeśli osoba nie może wyjechać lub zdecydowała się poczekać jeszcze trochę z tą decyzją, po otrzymaniu przez nią odpowiedniego wsparcia i skorzystaniu z zasobów pozwalających przetrwać trudniejsze chwile objawy szoku kulturowego/separacji najczęściej mijają. Taka osoba orientuje się, że negatywne emocje opadły lub są coraz rzadsze, pojawia się sprawność, orientacja i kompetencja w funkcjonowaniu w nie takiej już nowej rzeczywistości, powraca chęć do uczestniczenia w życiu społecznym, towarzyskim i/lub zawodowym. Te poszczególne elementy coraz lepszego funkcjonowania przynoszą zazwyczaj dobre efekty: znalezienie pracy, przyjaciół, ulubionego miejsca. Kolejne deficyty funkcjonowania zostają zaspokojone. To okres **adaptacji** charakteryzujący się spokojem i stabilizacją, gdy można już mówić o nabyciu wrażliwości międzykulturowej. Charakterystyczne dla tego stanu są bardziej pozytywne emocje: odczuwanie radości, satysfakcji, sukcesu. Postrzeganie i przeżywanie staje się adekwatne do sytuacji, a migrant/migrantka potrafi nie tylko widzieć złe i dobre strony nowej sytuacji, ale także uczyć się adaptacyjnych umiejętności i rozbudowywać repertuar własnych zachowań i zasoby.

Ostatnią fazą procesu jest **dwukulturowość/pełna kompetencja międzykulturowa**. Osiągana jest ona tylko u osób, które dostatecznie długo (co najmniej kilka lat) będą w nowym kraju. Okres ten rzadko bywa omawiany z perspektywy afektywnej, na czym została skupiona uwaga w tym podrozdziale. Przyczyną tego może być ustabilizowanie emocji i adekwatne reagowanie na bodźce. W tej fazie powinno dojść do nabycia pełnej umiejętności interpretowania, jakie zdarzenia powinny wywoływać określone stany (w perspektywie indywidualnej, społecznej i kulturowej), ale też reagowania uczuciami właściwymi dla danej sytuacji. Więcej informacji na temat tej fazy można znaleźć poniżej w komponencie behawioralnym i poznawczym. Charakterystyczne dla tego etapu jest to, że łączy się umiejętność funkcjonowania w co najmniej dwóch systemach kulturowych – kraju swojego pochodzenia i kraju przybycia/obecnego pobytu. Zależnie od sytuacji wybiera się takie zachowanie z repertuaru obu kultur, które bardziej

pasuje do sytuacji i do własnego stylu funkcjonowania – zatem nie jest to jedynie „przełączenie się” na kod kulturowy „nowej” kultury, ale bardziej twórcze, synergiczne, indywidualistyczne podejście do zasad, norm i wartości obu krajów. Najprawdopodobniej Karen mogła czuć się osobą dwukulturową, gdyż myśląc o zrezygnowaniu z pracy w Polsce, gotowa była przenieść się nie tylko do Wielkiej Brytanii, ale brała też pod uwagę możliwość pracy w Armenii, kraju swojego pochodzenia.

B – behawioralny komponent procesu akulturacji

W odróżnieniu od omówionej powyżej psychologicznej czy emocjonalnej adaptacji do życia w nowym kraju skupimy się teraz na aspekcie społeczno-kulturowym. Colleen Ward – znana badaczka procesu akulturacji – była najprawdopodobniej pierwszą, która tak wyraźnie oddzieliła te dwie sfery życia¹¹, choć w praktyce, jak pokazał już pierwszy fragment artykułu, splatają się one, wzajemnie uzupełniając. Poziom satysfakcji, zadowolenia, pozytywnych emocji zazwyczaj bowiem rośnie wraz z poczuciem wzrostu umiejętności potrzebnych do przetrwania, sprawnego funkcjonowania i wreszcie rozwijania się w nowym miejscu pobytu. Jeśli chodzi jednak o różnice między komponentem afektywnym a behawioralnym akulturacji, to najczęściej podkreśla się, że adaptacja kulturowo-społeczna jest bardziej przewidywalna niż psychologiczna, a krzywa odzwierciedlająca jej przebieg jest odwrotna do krzywej stresu akulturacyjnego. Poziom adaptacji społeczno-kulturowej z biegiem czasu nie spada (jak w przypadku krzywej U), a wzrasta, szczególnie gwałtownie w okresie pierwszych 4–6 miesięcy pobytu, następnie stabilizując się. Na rozwój zachowań sprzyjających skutecznej adaptacji i funkcjonowaniu w nowej rzeczywistości kulturowej wpływają takie zmienne, jak: intensywność, częstotliwość oraz jakość relacji i kontaktów z osobami z danej kultury (im więcej pozytywnych relacji, tym lepsza adaptacja), dystans kulturowy pomiędzy krajem pochodzenia a przybycia (im mniejszy dystans, tym skuteczniejsze funkcjonowanie, ale niekoniecznie mniejszy

¹¹ Ibidem.

stres akulturacyjny – przy dużym podobieństwie kulturowym zaskoczenie różnicami i własnym stanem emocjonalnym może być nawet silniej przeżywane niż przy dużym, wcześniej oczekiwanym zróżnicowaniu obu kultur) oraz długość pobytu w nowym miejscu (z biegiem czasu coraz lepsze przystosowanie). Bardzo przydatne w lepszej adaptacji kulturowo-społecznej jest też doświadczenie innych pobytów zagranicznych, wcześniejsze przygotowanie – wiedza o danym kraju i jego kulturze oraz znajomość obowiązującego języka. Z tego punktu widzenia zarówno Olisa, który spędził już wcześniej kilka lat na obczyźnie, w innym kraju, jak i Karen, która bardzo świadomie przygotowywała się do przyjazdu do Polski, mają spore szanse na skuteczną akulturację i przezwyciężenie stresu.

Najczęściej mówi się o adaptacji społeczno-kulturowej w kontekście uczenia się kulturowego, czyli „procesu, podczas którego rezydenci nabywają specyficzną dla danej kultury wiedzę i umiejętności społeczne, aby przetrwać i rozkwitnąć w nowym społeczeństwie”¹². Pierwszą, najbardziej praktyczną umiejętnością jest posługiwanie się językiem mówionym w kraju pobytu. Zarówno Karen, jak i Olisa doświadczyli ograniczeń w kontaktach społecznych oraz w możliwościach załatwienia różnych spraw wynikających z bariery językowej. Warto jednak wspomnieć, że o ile pierwsze wypowiedziane w nowym języku słowa przynoszą aplauz, uznanie i sympatię osób ze społeczeństwa przyjmującego, o tyle później, w miarę nabywania kompetencji językowej zwiększają się też oczekiwania „lokalsów”, którzy często nawet nieświadomie domagają się od migranta/migrantki pełnej płynności i perfekcyjności językowej. Język jest poza tym tylko jedną z potrzebnych umiejętności. Należy nauczyć się także sposobu jego używania. Karen, nawet rozumiejąc, co się do niej mówi, nie wiedziała, dlaczego „to” i „w taki sposób” się jej przekazuje. Dziwiły ją cechy polskiej komunikacji często obserwowane i odnotowywane przez cudzoziemców/cudzoziemki w Polsce: bezpośredniość, poruszanie tematów osobistych w czasie pracy, czyli mieszanie sfery prywatnej i zawodowej, oraz norma narzekania w kontaktach społecznych.

¹² Ibidem, s. 51.

Wieloletnia praca z migrantami i migrantkami oraz własne doświadczenie akulturacyjne zachęca autorkę do spojrzenia na adaptację behawioralną, czyli naukę adekwatnych i skutecznych zachowań w codziennych sytuacjach społecznych, łącznie z komponentem poznawczym. Zmiany behawioralne powiązane są często z nowymi sposobami postrzegania, interpretowania i oceniania najpierw obserwowanych i w końcu nabywanych zachowań. Do analizy zmian zachodzących na poziomie behawioralnym i na poziomie postaw użyte zostaną dwie perspektywy: piramida potrzeb Masłowa i model rozwoju wrażliwości międzykulturowej Bennetta.

Jak już wspomniane było wcześniej oraz opisywane przez autorkę w innym artykule poświęconym komunikacji międzykulturowej¹³, niektóre spośród osób przybyłych z zagranicy porównują swój pobyt w nowym kraju, zwłaszcza jego początek, do fazy dziecięcej w rozwoju człowieka. Dzielą się spostrzeżeniami, że od początku muszą się uczyć funkcjonowania, a nawet zdawałoby się proste codzienne zajęcia, jak zakupy w sklepie, wizyta w miejscach rozrywki, korzystanie ze środków komunikacji czy wizyta u fryzjera, okazują się trudne i wymagają poznania na nowo. Przedstawione przykłady codziennych sytuacji wybrane zostały nieprzypadkowo – to najczęściej opisywane i wspomniane przez migrantów/migrantki okoliczności, z którymi mierzenie się bywa silnie stresujące. Wynika to z faktu, że rutynowe wykonywanie tych czynności według zasad wyuczonych we własnym kraju okazuje się mało skuteczne, a brakuje jeszcze adekwatnych kulturowo kompetencji w nowym miejscu pobytu.

Doświadczenia akulturacyjne, szczególnie pierwszych tygodni i miesięcy, często postrzegane są przez osoby w procesie akulturacji przez pryzmat deprywacji najbardziej podstawowych potrzeb człowieka.

Odwołując się do piramidy potrzeb Masłowa (rysunek 2), należy zauważyć, że każdy z nas kieruje się w swoim funkcjonowaniu hierarchią potrzeb, dążąc od zaspokojenia najbardziej podstawowych (fizjologia i bezpieczeństwo), po potrzeby wyższego rzędu. Wielu

¹³ D. Cieślíkowska, *Pomiędzy nami cudzoziemcami – zagadnienia komunikacji międzykulturowej w doświadczeniach studentów z różnych krajów*, Kultura Współczesna 2008, nr 2 (56), s. 160–180.

migrantów – podobnie jak Karen – potwierdza, że na początku pobytu najwięcej energii zużywali na zadbanie o dostarczenie pożywienia (stresy związane z zakupami w sklepie, niemożnością doboru znanych i używanych produktów, przygotowania jedzenia wedle własnych nawyków, które zaspokajały głód i przyzwyczajenia smakowe) oraz zapewnienie schronienia i ciepła (poszukiwanie mieszkania, troska o to, czy dane mieszkanie będzie dogodne i bezpieczne, czy będzie można w nim się trwale ulokować, czy wystarczy finansów na jego opłacenie). W obliczu napotykanych trudności i stresu adaptacyjnego wyzwaniem stawało się też zadbanie o takie potrzeby fizjologiczne, jak seks, sen i brak napięcia.

Rysunek 2. Piramida potrzeb według Abrahama Maslowa



Student z jednego z południowych krajów europejskich pisze w swoim „Dzienniku akulturacyjnym”, że jego proces adaptacji do życia w Polsce postępował w rytm wspinania się po drabinie potrzeb. Oczywiście zaczął się od podstawowych potrzeb fizycznych. Najpierw trzeba było znaleźć jakieś lokum, potem sklep spożywczy, no i jeszcze nauczyć się kupować i potem gotować. Jego poczucie bezpieczeństwa też było kilkakrotnie wystawiane na próbę w pierwszym okresie jego pobytu w Polsce – odmienność w wyglądzie, w języku, styl życia związany z częstymi wieczornymi wizytami w dyskotekach były okolicznościami sprzyjającymi realnie lub potencjalnie niebezpiecznym

spotkaniom z osobami ze społeczeństwa przyjmującego. Student przyznaje, że w miarę upływu czasu zaczął się czuć pewniej w wymienionych sytuacjach, wiedział jak reagować, a właściwie z biegiem czasu uznał, że najlepszą reakcją jest brak aktywności. Dopiero po zaspokojeniu tych potrzeb miał gotowość i chęć na spotkania z ludźmi, na początku zresztą jedynie z osobami w podobnej sytuacji do niego – innymi studentami oraz własnymi rodakami przebywającymi w Polsce. Dopiero potem krąg znajomych poszerzał się o polskich znajomych. Tych ostatnich nie poznał jednak zbyt wielu, bo okres jego pobytu w Polsce nie był zbyt długi oraz z racji faktu, że to w kontaktach z Polakami czuł się mało komfortowo i niekompetentnie. To, czego mu przede wszystkim brakowało, to umiejętności nawiązywania i podtrzymywania relacji. O tych samych trudnościach wspomina zresztą Karen, a i Olisa żyje w środowisku wyizolowanym z kontaktów z Polakami.

W przytoczonych przykładach wychodzi na światło dzienne ważny aspekt akulturacji – nie chodzi w niej tylko o zaspokojenie własnych potrzeb fizjologicznych i bezpieczeństwa, ale także o wyższe w hierarchii potrzeby. Do ich zaspokojenia rzadko kiedy dochodzi jednak poprzez kierowanie się w zachowaniu wcześniej zdobytymi umiejętnościami, które przywiozło się z kraju pochodzenia. Zaspokajanie potrzeb niższego i wyższego rzędu zależy bowiem od uczenia się międzykulturowego.

Jedna z Portugalek żyjąca w Warszawie już na samym początku pobytu zauważyła, że ludzie w jej nowym mieście zaczynają życie zawodowe, społeczne, towarzyskie bardzo wcześnie – znacznie wcześniej niż w Portugalii. Ale też niezbyt późno wracają do domów. Różne miejsca – urzędy, sklepy, bary, restauracje – zamykane są o godzinach dla niej niespodziewanych, a ulice wtedy pustoszeją. Migrantka nie tylko nie potrafiła zrozumieć tego nawyku, ale też bardzo on ją irytował – ilekroć chciała wybrać się do kawiarni lub zostać w niej dłużej, okazywało się, że nadeszła już pora zamknięcia. Za każdym razem, gdy brakowało jej czegoś w domu i potrzebowała zrobić zakupy, stawało się to niemalże niewykonalne w obliczu zamkniętych wcześniej sklepów. Dopiero po pewnym czasie przyzwyczaiła się i zrozumiała, że inny styl życia oznacza, że Polacy więcej czasu niż Portugalczycy spędzają w domach niż miejscach publicznych, ponadto

klimat i pogoda nie sprzyjają przez większą część roku długiemu nocnemu pozostawianiu na zewnątrz. Polskie nawyki stały się dla niej nie tylko zrozumiałe, ale też całkiem logiczne. Przy okazji nauczyła się również ważnej nowej umiejętności – planowania swojego czasu i wcześniejszego sprawdzania własnych potrzeb. Okazało się, że jeśli różne rzeczy zaplanowała i wykonała z wyprzedzeniem, rano czy do południa, resztę popołudnia miała wolną i mogła się cieszyć niezaplanowanymi, spontanicznie zdarzającymi się sprawami, które tak bardzo lubiła. Nową umiejętność związaną z planowaniem skutecznie wykorzystywała w Polsce, ale postanowiła korzystać z niej także w innych okolicznościach, po powrocie do ojczyzny.

Kluczowe w powyżej historii, zakończonej – jak przyznała sama Portugalka – szczęśliwie, tak jak i istotne w nabywaniu innych nowych umiejętności – kulturowych, społecznych lub osobistych – jest jednak dostrzeżenie różnic kulturowych, uznanie ich i do pewnego przynajmniej stopnia adaptacja. Tak długo, jak migrant czy migrantka będą próbowali się zachowywać wedle własnych kulturowych przyzwyczajęń, tak długo ich reakcje mogą być nieadekwatne do danego kontekstu. Dostrzeżenie, akceptacja i adaptacja różnic kulturowych nie jest jednak procesem naturalnym. Proces adaptacji behawioralnej spleta się w tym miejscu z komponentem poznawczym.

C – poznawczy (od ang. *cognitive*) komponent procesu akulturacji

Ludzie, najogólniej rzecz biorąc, są do siebie podobni, ale też się od siebie różnią. Nasza percepcja przy organizowaniu bodźców docierających ze środowiska kieruje się zasadą podobieństwa¹⁴. W kontaktach międzykulturowych nieświadomie szukamy podobieństw, bo nam nie zagrażają¹⁵. Jeden z migrantów mówił tak:

¹⁴ P.G. Zimbardo, F.L. Ruch, *Psychologia i życie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

¹⁵ D. Cieślukowska, *Problemy integracji osób odmiennych kulturowo*, [w:] D. Cieślukowska, E. Kownacka, E. Olczak, A. Paszkowska-Rogacz, *Doradztwo zawodowe a wyzwania międzykulturowe*, KOWEZiU, Warszawa 2006.

Mam wiele kontaktów z ludźmi z innych kultur i zawsze dochodzi do porównywania. [...] chodzi przecież o to, by znaleźć sposób, by ci ludzie byli mi bliżsi, więc staram się porównywać wszystko: jedzenie, pogodę, imiona, słowa, i staram się w tym wszystkim odnaleźć podobieństwa.

Przebywanie w nowym kraju, interakcja międzykulturowa, próba nawiązania relacji i zaspokojenia codziennych potrzeb to jednak też konfrontacja z różnicami międzykulturowymi. Jak pokazuje perspektywa stresu akulturacyjnego, doświadczanie różnic kulturowych to jedna z przyczyn przeżywania trudnych emocji w trakcie pobytu zagranicznego. Różnica, odwrotnie niż podobieństwo, często wywołuje negatywną ocenę osoby czy zdarzenia, czego dowodem są zapiski studentów zagranicznych przebywających w Polsce:

Polska stała się punktem odniesienia podczas porównań z naszym własnym krajem. Oczywiście nie lubiliśmy wielu cech specyficznych dla Polski i innych od naszych własnych.

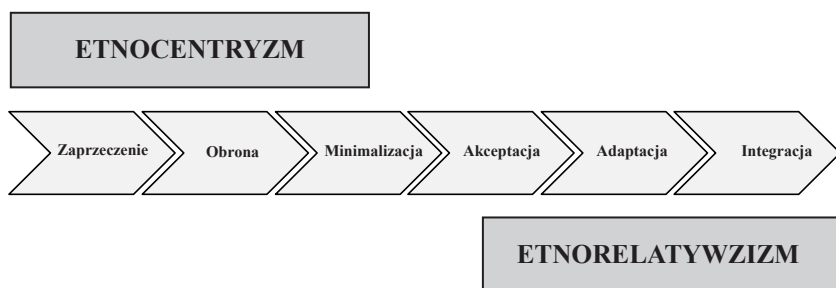
Już samo dostrzeżenie odmienności jest istotnym etapem wyjścia poza ograniczenia naszej percepcji i wyuczonej kultury. Żyjąc, edukując i socjalizując się w jednej kulturze, bez doświadczenia różnicy międzykulturowej, czasem nie jesteśmy tych różnic świadomi. Osoby doświadczające spotkania z nową kulturą wystawione są na intensywny proces konfrontacji własnego sposobu myślenia oraz porównywania norm i wartości własnej kultury z często odmiennymi zasadami rządzącymi sytuacjami w nowym miejscu zamieszkania.

Proces reakcji na różnice przeanalizował Milton Bennett. Odwołamy się w tym artykule do jego modelu rozwoju wrażliwości kulturowej¹⁶ w celu zrozumienia jednego z potencjalnych (i oczekiwanych) przebiegów procesu akulturacji w aspekcie funkcjonowania poznawczego. Bennett twierdzi, że kultura jest filtrem służącym do interpretacji

¹⁶ M.J. Bennett, *Toward Ethnorelativism: A Developmental Model of Intercultural Sensitivity*, [w:] R.M. Paige (ed.), *Education for the Intercultural Experience*, Intercultural Press, Yarmouth 1993.

rzeczywistości i postrzegania otaczającego nas świata¹⁷. Skoro kultury różnią się między sobą, to postrzeganie tej samej rzeczy może być zróżnicowane pomiędzy reprezentantami/reprezentantkami poszczególnych kręgów kulturowych. Wrażliwość międzykulturową Bennett definiuje jako świadomość różnic międzykulturowych i wycucie w sytuacjach, gdy ma się z nimi do czynienia. Nie uznaje jej za stan naturalny i przytacza przypadki z historii ukazujące, że kontakty międzykulturowe często naznaczone były agresją i wzajemną niechęcią. Charakterystyczne bowiem dla naszego zachowania w kontakcie z cudzoziemcami jest postrzeganie sytuacji przez pryzmat własnych norm. Mamy tendencję do patrzenia ze swojej perspektywy kulturowej oraz interpretowania i oceniania zdarzenia, innych ludzi i ich zachowań w odniesieniu do znanych nam standardów. Etap, na którym jednostka zakłada, że jej światopogląd jest kluczowym elementem rzeczywistości, Bennett nazywa **etnocentryzmem**. Przybiera on różne formy, a w ujęciu omawianego modelu ewoluuje, przechodząc przez różne etapy, od zaprzeczania istnieniu jakichkolwiek różnic kulturowych, po ich pełną akceptację i współistnienie perspektyw pochodzących z różnych kultur. Ten ostatni etap Bennett określa jako **etnorelatywizm**.

Rysunek 3. Fazy etnocentryzmu i etnorelatywizmu



Proces opisany przez Bennetta to z jednej strony właśnie przechodzenie przez różne stany wrażliwości i świadomości różnic, czyli szereg

¹⁷ Za: S. Martinelli, M. Taylor, *Uczenie się międzykulturowe. Pakiet szkoleniowy nr 4*, Wydawnictwo Rady Europy, Warszawa 2000.

poznawczych konfrontacji. Mają one jednak bezpośrednie przełożenie na komponent behawioralny i wiążą się także ze zmianami zachodzącymi w emocjach.

Jak czytaliśmy w opowieści o Karen, dołożyła ona starań, by wejść w nową kulturę i ją poznać, co definiowała jako wskaźnik sukcesu pobytu w Polsce. W zaprezentowanym fragmencie jej historii widzieliśmy jednak, jak pojawiające się bariery zniechęcały ją i odbierały gotowość do poznawania nowej kultury i ludzi. Większość migrantów/migranek, którym uda się pozytywnie przejść przez wstępne trudności i fazę szoku kulturowego, zaświadcza jednak, że towarzyszy temu procesowi także zwiększanie świadomości siebie i wiedzy o Polsce oraz różnicach kulturowych, a jednym z istotnych efektów procesu są zmiany w światopoglądzie.

Jedna z Francuzek opisuje swoje doświadczenie poznawania polskich zwyczajów witania się. W pierwszym tygodniu pobytu była oszołomiona oziębłością Polaków przy powitaniach i podczas pierwszego kontaktu. Odniosła wrażenie, że Polacy są zdystansowani i zimni, a może nawet obawiają się cudzoziemców, ponieważ witają się z nią przez podanie ręki. W jej kulturze ludzie w podobnym wieku całują się w policzki przy powitaniu i ona tak właśnie chciałaby pozdrawiać spotkanych ludzi. Nie odpowiadało jej „polskie” zdystansowanie i nie zamierzała zmieniać swojego nawyku. Po dwóch tygodniach bacznej obserwacji doszła do wniosku, że nie tylko z nią ludzie się tak witają, ale że taki jest w Polsce zwyczaj. Z biegiem czasu zaobserwowała, że dotyczy on osób, które się mniej znają, ale pomiędzy osobami w bliskich relacjach częściej dochodzi do powitań w znany jej sposób – poprzez pocałunek. Skoro Polacy potrafią się witać różnie, to uznała, że nieważne, jak się wita, i kultywowała własne przyzwyczajenia, a sam aspekt powitań oceniła jako mało istotną sprawę, której nie chciałaby poświęcać za granicą zbyt dużo uwagi. Miała wiele innych ciekawszych obserwacji. Z biegiem czasu i po kilku niekomfortowych sytuacjach, gdy osoby podawały jej ręce, a ona zbliżając się do ich policzków, czuła wyraźne odsuwanie się i unikanie pocałunku, postanowiła nie ignorować lokalnych zwyczajów. Niełatwo było jej zmienić własne przyzwyczajenia, ale uznała, że zachowywanie się wedle własnych zwyczajów jest brakiem szacunku i może być źle odebrane w Polsce.

Chciała się dostosować do lokalnych nawyków komunikacyjnych i zaczęła podawać rękę. Zrozumiała, że takie powitanie nie musi prowadzić do interpretacji, iż ludzie są zimni i nieuprzejmi. W szóstym tygodniu zastanawiała się, czy nowy zwyczaj stanie się dla niej kiedyś naturalny. W rozmowie z kolegą z Turcji dowiedziała się, że w jego kraju ta kwestia wygląda jeszcze inaczej – ludzie w tym samym wieku, zwłaszcza odmiennej płci, wręcz nie mogą się pocałować na przywitanie. Taki gest byłby bardzo źle odczytany ze względu na zwyczaje w relacjach damsko-męskich obowiązujące w kulturze tureckiej. Pod koniec pobytu Francuzka doszła do wniosku, że gdy dobrze zrozumiała polski zwyczaj i jego odmiany, wydał się on jej bardzo racjonalny. Ludzie na początku znajomości podają sobie ręce, a pocałunek na przywitanie oznacza już większą zażyłość i pojawia się w późniejszej fazie znajomości. Polski zwyczaj nie jest według niej lepszy, jedynie inny. Ona sama, będąc w Polsce, podawała rękę, ale we Francji będzie witała się tak, jak była uczona od dziecka:

Mamy różne sposoby pozdrawiania ludzi i witania się z nimi, nie ma lepszej drogi, ale jest taka, do której ja jestem bardziej przyzwyczajona.

Na przykładzie tej jednej z pierwszych dostrzegalnych różnic kulturowych, która ujawnia się najczęściej już na etapie pierwszego kontaktu z nową kulturą, widzimy, jak zmienia się zarówno postrzeganie sytuacji przez Francuzkę oraz jej sposób zachowania. Przeanalizujemy ten przykład uczenia się kulturowego przez pryzmat teorii Bennetta. Na samym początku Francuzka prezentowała typowy etnocentryczny sposób postrzegania świata. Bennett mówi, że na tym etapie jednostka stwierdza, że jej wizja świata jest centralna wobec rzeczywistości. Zachowanie innych ludzi jest wyjaśniane w odniesieniu do własnych realiów kulturowych. Różnica jest trudna do przyjęcia, a niekiedy wręcz zagrażająca. Francuzka co prawda uniknęła pierwszego etapu etnocentryzmu, **zaprzeczenia**, gdy nie dostrzega się, że różnice w sposobie postrzegania i zachowania istnieją, ale przejawiała już pewne oznaki drugiego etapu – **obrony**. Dostrzegła, że Polacy i Polki witają się inaczej niż jej rodacy/rodaczki, ale jej interpretacja zakorzeniona była we wzorcach własnej kultury, a ocena sytuacji i zachowania osób

polskiego pochodzenia opierała się na francuskocentrycznej hierarchii wartości. Polaków i Polki widziała nie jako witających się inaczej, ale jako witających się niewłaściwie. W jej ocenie byli oni zdystansowani i zimni, a może nawet obawiający się cudzoziemców. Jak przyznała, nie odpowiadało jej tak wyrażone zdystansowanie i nie zamierzała zmieniać swojego nawyku. Z biegiem czasu przychyliła się do **minimalizacji** różnic – trzeciej fazy etnocentrycznej w modelu Bennetta. Różnice były zauważane, nie zwalczała ich, ale minimalizowała ich znaczenie – aspektowi powitań, jako mało istotnej sprawie, nie chciała poświęcać zbyt dużo uwagi.

Te poszczególne niuanse oraz zmiany w sposobie postrzegania różnic i w ich interpretowaniu z biegiem czasu i doświadczenia międzykulturowego mogą się przyczynić do przejścia do **etnorelatywizmu**. To faza wrażliwości kulturowej, w której świadomość i wiedza kulturowa pozwalają migrantom/migrantkom postrzegać poszczególne zachowania w odniesieniu do adekwatnego kontekstu kulturowego. Różnica nie jest już traktowana jako zagrażająca, ale jako wyzwanie. Na tym etapie jednostka stara się rozwinąć nowe kategorie w celu zrozumienia innych. Pierwszym z przejawów etnorelatywizmu jest **akceptacja** różnic w zachowaniach, koncepcjach świata oraz normach i wartościach. Na tym etapie uznaje się, że odmienność zasługuje na zrozumienie i szacunek. Choć Francuzce niełatwo było zmienić własne przyzwyczajenia, uznała, że zachowywanie się wedle francuskich zwyczajów jest brakiem szacunku i może być źle odebrane w Polsce. Chciała się dostosować do lokalnych nawyków komunikacyjnych i zaczęła podawać rękę. Zrozumiała, że takie powitanie nie musi prowadzić do interpretacji, iż ludzie są zimni i nieuprzejmi.

W modelu Bennetta następną fazą jest **adaptacja** – proces włączania nowych zachowań do repertuaru zachowań jednostki lub/i innego sposobu widzenia świata do własnego światopoglądu. Centralna dla adaptacji jest empatia – zdolność odbioru danej sytuacji z innego punktu widzenia niż własny grunt kulturowy. To też moment, gdy można dostrzec większą różnorodność świata, który przestaje być odbierany w dwubiegunowych kategoriach. Francuzka do własnego sposobu witania się dodała polski, co pozwoliło jej poznać jeszcze turecki zwyczaj i ogólnie zyskać większą otwartość. Bennett opisuje jeszcze

jeden etap – **integrację** – czyli łączenie różnych sposobów rozumienia świata ku pokojowemu współistnieniu odmiennych punktów widzenia. Integracja wymaga ciągłego definiowania swojej własnej tożsamości, w zależności od aktualnych doświadczeń życiowych. Etap ten jest jednak często krytykowany za zbytnią idealizację, za trudność w odniesieniu do życiowych przykładów. Pomińmy go zatem w tej analizie.

2. Po co nam świadomość i wiedza o psychologicznych i społeczno-kulturowych konsekwencjach akulturacji?

Współczesne teorie podkreślają dwukierunkowość procesu akulturacji¹⁸. Choć w tym artykule nacisk został położony na psychologiczną, społeczną i poznawczą stronę funkcjonowania migrantów i migrantek, to ich los i sytuacja zależy także od nastawienia i zachowania społeczeństwa przyjmującego, czyli nas samych – Polaków – sprawujących różne funkcje w społeczeństwie i mających kontakt z cudzoziemcami w sferze prywatnej, ale i często zawodowej. Na akulturację Karen i Olisy znaczący wpływ mogło mieć to, jak byli oni traktowani przez Polaków: potencjalnego pracodawcę, właściciela mieszkania, osoby w barze, na ulicy, w miejscu pracy czy urzędach, szpitalach, szkole i innych publicznych miejscach. Ci ostatni zresztą mogli zachowywać się zgodnie z ich osobistym nastawieniem i stosunkiem do cudzoziemców/cudzożemek, ale też w kontekście polityk (integracyjnych, asymilacyjnych, separacyjnych) postulowanych i realizowanych przez państwo jako takie i poszczególnych aktorów systemu.

Tu można by zadać sobie pytanie: jak ja, jako pojedyncza osoba, pracująca w konkretnym miejscu i na określonym stanowisku mogę wpływać na skuteczną lub nieskuteczną adaptację cudzoziemki czy cudzoziemca. W takiej analizie należy uwzględnić, co trzeba, należy, powinno się, chce się robić w kontakcie z osobami o cudzoziemskich

¹⁸ R.Y. Bourhis, L.C. Moise, S. Perreault, S. Senecal, *Towards an Interactive Acculturation Model: A Social Psychological Approach*, International Journal of Psychology 1997, No. 32 (6), s. 369–386.

korzeniach w kontekście tego, jakie jest osobiste nastawienie do osób z różnych krajów, ale też co umożliwia instytucja, w której się pracuje, i czy chciałoby się coś zmienić na poziomie osobistym i instytucjonalnym.

Należy pamiętać, że obecność cudzoziemców/cudzoziemek wpływa też na społeczeństwo przyjmujące (jego demografię, sposób funkcjonowania, szeroko rozumiane normy i wartości) i na każdego z osobna – w ten sposób dwukierunkowość procesu się dopełnia. Pojedyncza osoba mająca kontakt z cudzoziemcami też doświadcza różnego rodzaju reakcji charakterystycznych dla poszczególnych faz stresu akulturacyjnego. Z jednej strony radosny sposób powitań i kurtuazja wyrażana przez Gruzina przybyłego do mojego miejsca pracy może mnie zachwycić i urzec, z drugiej zaś strony niezaradność Czeczenki ubiegającej się o dofinansowanie wyprawki szkolnej dla dzieci może mnie irytować, a w dłuższej perspektywie znieczulać na jej problemy. Zachowania obu tych osób mogą wynikać z:

- 1) ich osobistych cech (nonszalanckość Gruzina *versus* wycofany/ spokojny charakter Czeczenki);
- 2) nawyków kulturowych, jakie przywieźli ze swoich krajów pochodzenia (Gruzin wie, jakie są gruzińskie normy zachowań mężczyzn w miejscach publicznych, a Czeczenka nauczyła się kulturowo preferowanego w swoim kraju stylu zachowania dla kobiet czy osób zmuszonych sytuacją życiową do proszenia o pomoc);
- 3) sytuacji, w jakiej się znaleźli (być może Gruzin dopiero przybył do Polski, do swoich znajomych, ma obiecaną pracę i zapewniony dach nad głową, co napawa go optymizmem i pozwala mu przeżywać emocje związane z „miesiącem miodowym”, podczas gdy Czeczenka po wielu miesiącach niepewności związanej z brakiem uregulowanego statusu swojego pobytu w Polsce straciła już nadzieję, wiarę oraz środki do życia, co doprowadziło ją do skrajnej apatii związanej z „separacją/szokiem kulturowym”).

Osoba, która ma z nimi kontakt, powinna zdobyć świadomość i wiedzę zarówno o podstawowych różnicach kulturowych, jak i o dynamice i intensywności stresu akulturacyjnego. Dzięki tym informacjom

będzie mogła rozpoznawać różne (kulturowe, osobiste, sytuacyjne) czynniki wpływające na konkretne zachowania swoich klientów. Warto też, by – z racji dwukierunkowości procesu – przyjrzała się swojej postawie i nastawieniu do Gruzji i Gruzinów (być może ma z tym krajem i jego przedstawicielami bardzo dobre skojarzenia) oraz Czeczenii i osób z niej przybyłych (mimo że nigdy tam nie była, nie uważa, by było to miejsce, w którym dobrze by się czuła, tak jak i nie za dobrze jej z osobami z tego kraju).

Bibliografia

- Bennett M.J., *Toward Ethnorelativism: A Developmental Model of Intercultural Sensitivity*, [w:] R. M. Paige (ed.), *Education for the Intercultural Experience*, Intercultural Press, Yarmouth 1993.
- Berry J.W., *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, *Applied Psychology* 1997, No. 46 (1).
- Bourhis R.Y., Moise L.C., Perreault S., Senecal S., *Towards an Interactive Acculturation Model: A Social Psychological Approach*, *International Journal of Psychology* 1997, No. 32 (6).
- Chutnik M., *Szok kulturowy – przyczyny, konsekwencje, przeciwdziałanie*, Universitas, Kraków 2007.
- Cieślukowska D., *Pomiędzy nami cudzoziemcami – zagadnienia komunikacji międzykulturowej w doświadczeniach studentów z różnych krajów*, *Kultura Współczesna* 2008, nr 2 (56).
- Cieślukowska D., *Problemy integracji osób odmiennych kulturowo*, [w:] Cieślukowska D., Kownacka E., Olczak E., Paszkowska-Rogacz A., *Doradztwo zawodowe a wyzwania międzykulturowe*, KOWEŻiU, Warszawa 2006.
- „Dzienniki akulturacyjne” – niepublikowane prace przygotowane przez studentów i studentki z różnych krajów europejskich, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa 2005–2008.
- Grzymała-Moszczyńska H., *Jak można się uczyć innej kultury – treningi akulturacyjne dla studentów*, [w:] Borowiak A., Szarota P. (red.), *Tolerancja i wielokulturowość – wyzwania XXI wieku*, Academica, Warszawa 2004, s. 177–189.
- Martinelli S., Taylor M., *Uczenie się międzykulturowe. Pakiet szkoleniowy nr 4*, Wydawnictwo Rady Europy Warszawa 2000.

- Oberg K., *Culture Shock: Adjustment to the Cultural Environments*, Practical Anthropology 1960, No. 7, s. 177–182.
- Redfield R., Linton R., Herskovits M.J., *Memorandum for the Study of Acculturation*, American Anthropologist 1936, No. 38(1), s. 149–152.
- Ward C., Bochner S., Furnham A., *The Psychology of Culture Shock*, Routledge, London 2001.
- Zimbardo P.G., Ruch F.L., *Psychologia i życie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

Prawa cudzoziemców w Polsce – wybór

1. Cudzoziemiec w kontakcie z policją, Strażą Graniczną, prokuratorem i sądem

1.1. Przestępstwa związane z nienawiścią i przemocą na tle rasowym, narodowym, religijnym

W polskim kodeksie karnym są trzy przestępstwa związane z nienawiścią i przemocą na tle rasowym, narodowym, religijnym. Zostały one określone w artykułach: 119 kodeksu karnego (dalej jako: kk), 256 kk i 257 kk i wprowadzone w związku z ratyfikacją Konwencji nowojorskiej z dnia 7.03.1966 r. w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej¹, a także wdrożeniem, dotyczących tej materii, postanowień Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ (art. 20 ust. 2)². Cudzoziemiec jest na podstawie tych artykułów chroniony ze względu na swoją przynależność narodową, etniczną, rasową, wyznaniową albo z powodu swojej bezwyznaniowości.

Pierwszym artykułem, który odnosi się do czynów dokonywanych na tle rasowym, narodowym, religijnym, jest art. 119 § 1 kk. Według niego odpowiedzialności karnej podlega osoba, która stosuje przemoc (tak fizyczną, jak i psychiczną) lub groźbę bezprawną (grozi śmiercią czy naruszeniem nietykalności cielesnej innej osoby) wobec grupy

¹ Dz.U. z 1969 r. Nr 25, poz. 187.

² A. Marek, *Komentarz do art. 119 Kodeksu karnego*, stan prawny: 1.03.2010 r., Lex 2010.

osób lub osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości. Żeby czyn został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 119§1 kk, osobie go popełniającej należy udowodnić, że kierowała się przesłankami, u których podłoża znajdował się brak akceptacji, szacunku, pogarda³ wobec osób, które przynależą do określonej grupy narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości (np. dlatego że dana osoba jest narodowości czeczeńskiej, inguskiej, kałmuckiej, pochodzi z Afryki, jest muzułmaninem czy protestantem itp.). Należy zwrócić uwagę i pamiętać, że sprawca nie musi sam osobiście grozić pokrzywdzonemu/pokrzywdzonym (osobom, które są ofiarami zachowań czy czynów motywowanych nienawiścią), lecz może posłużyć się osobą trzecią, która zgodnie z poleceniem sprawcy przekazuje treść groźby pokrzywdzonemu⁴, nie zmienia to jednak faktu, że jest sprawcą przestępstwa.

Kolejnym przestępstwem związanym z nienawiścią na tle etnicznym, rasowym, religijnym jest czyn określony w art. 256 § 1 kk. Odpowiedzialności karnej podlega osoba, która – „nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość” – kwalifikuje się tutaj m.in. mowa nienawiści, czyli propagowanie, wyrażanie publicznie negatywnego stosunku do osób, które mają inną narodowość, pochodzenie etniczne, rasowe, które wyznają inną religię lub nie wyznają żadnej. Odpowiedzialności karnej na podstawie tego artykułu podlega osoba, która „produkuje, utrwała lub sprowadza, nabywa, przechowuje, posiada, prezentuje, przewozi lub przesyła druk, nagranie lub inny przedmiot, zawierające treści nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych w celu ich rozpowszechniania”.

³ Ibidem.

⁴ W wyroku z dnia 27.11.2003 r. (II AKa 338/03), wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie OSA (2005/6/39).

Nawoływaniem do nienawiści jest m.in. nakłanianie (podżeganie⁵), skierowane do większej, bliżej nieokreślonej liczby osób⁶. Celem tego działania jest sianie nienawiści rozumiane jako wrogość prowadząca do konfliktów między grupami ludności na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych czy wyznaniowych⁷. „Nawoływanie do nienawiści z powodów wymienionych w art. 256 kk – w tym na tle różnic narodowościowych – sprowadza się do tego typu wypowiedzi, które wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych czy wyznaniowych bądź też, z uwagi na formę wypowiedzi, podtrzymują i nasilają takie negatywne nastawienia i podkreślają tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania”⁸.

Kolejnym artykułem odnoszącym się do przestępstw związanych z przynależnością narodową, etniczną, rasową, wyznaniową albo z powodu bezwyznaniowości jest art. 257 kk, który mówi o tym, że karze podlega osoba, która publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę lub narusza nietykalność cielesną innej osoby ze względu na jej przynależność narodową, etniczną, rasową, wyznaniową albo z powodu jej bezwyznaniowości. Znieważenie to „zachowanie uwłaczające godności, wyrażające lekceważenie lub pogardę. O tym, czy zachowanie to ma charakter znieważający, decydują dominujące w społeczeństwie oceny i normy obyczajowe”⁹. Przykładem znieważenia są negatywne, obraźliwe czy pogardliwe sformułowania kierowane do cudzoziemców odnoszące się np. do koloru skóry.

⁵ Obojętna jest forma nakłaniania – podżegać można słowem mówionym lub pisany czy gestem; powinno to być zachowanie aktywne, poprzez które zmierza się do wywołania u bezpośredniego sprawcy zamiaru dokonania czynu zabronionego.

⁶ A. Marek, *Komentarz do art. 256 Kodeksu karnego*, stan prawny: 1.03.2010 r., Lex 2010.

⁷ Ibidem.

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5.02.2007 r. (IV KK 406/06), OSNwSK 2007/1/367, Prok.i Pr.-wkl. 2007/5/13, Lex 245307.

⁹ A. Marek, *Komentarz do art. 256 Kodeksu karnego*, stan prawny: 1.03.2010 r., Lex 2010.

Wszystkie wyżej opisane czyny są ścigane z urzędu, nie jest wymagane, aby był złożony wniosek o ściganie. Należy pamiętać i podkreślić, że każda osoba, która dowiedziała się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję¹⁰. Jeśli osoba zawiadamiająca w ciągu 6 tygodni nie otrzymała powiadomienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, może wnieść zażalenie do prokuratora nadzrędnego albo do prokuratora powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie¹¹.

1.2. Prawa i obowiązki pokrzywdzonego w postępowaniu karnym

W tym podrozdziale zostaną zebrane i przedstawione prawa i obowiązki pokrzywdzonego¹² (w wypadku tej publikacji należy to sformułowanie odnosić do cudzoziemców przebywających na terytorium Polski). Ważne jest bowiem, aby funkcjonariusze prowadzący postępowania, znając prawa cudzoziemca, mogli je respektować i ich przestrzegać.

„Pokrzywdzony to osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo”¹³. Zarówno w czasie trwania postępowania przygotowawczego i sądowego posiada ona prawa i obowiązki. Szczegółowy zbiór praw i obowiązków można odnaleźć na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości¹⁴.

Przed wszystkim pokrzywdzony musi zostać poinformowany o swoich prawach i obowiązkach. Z innych jego najważniejszych uprawnień należy pamiętać o tym, że pokrzywdzony w postępowaniu przygotowawczym:

¹⁰ Art. 304 § 1 kodeksu postępowania karnego (dalej jako: kpk).

¹¹ Art. 306 § 3 kpk, art. 325a kpk.

¹² <http://www.warszawa.pa.gov.pl/prawa-pokrzywdzonego-w-postepowaniu-karnym> (data dostępu: 22.12.2011 r.).

¹³ Art. 49 kpk.

¹⁴ http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/pokrzywdzeni_przestepstwem/pouczenie-pokrzywdzonego-o-podstawowych-prawach-i-obowiazkach.pdf (data dostępu: 22.12.2011 r.).

- 1) jest stroną umocowaną do działania we własnym imieniu¹⁵;
- 2) może składać wnioski o dokonanie czynności śledztwa lub dochodzenia¹⁶;
- 3) ma prawo do wzięcia w nich udziału;
- 4) ma prawo otrzymania odpisu protokołu czynności, w której brał udział lub miał prawo uczestniczyć, jak również
- 5) ma prawo otrzymania dokumentu pochodzącego od niego lub sporządzonego z jego udziałem¹⁷.

W trakcie postępowania przed policją, prokuratorem i sądem pokrzywdzony może być reprezentowany i wspierany przez pełnomocnika, np. wyznaczonego z urzędu¹⁸. Pełnomocnikiem może być albo adwokat, albo radca prawny. Jeśli akt oskarżenia zostanie już wniesiony do sądu, pokrzywdzony może działać jako oskarżyciel posiłkowy, czyli działać obok prokuratora lub zamiast niego w postępowaniu. Należy pamiętać, że jeśli akt oskarżenia został wniesiony do sądu przez oskarżyciela publicznego (prokuratora), to pokrzywdzony, jeśli chce występować w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy, aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego, na rozprawie głównej musi złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego¹⁹.

Policja lub prokuratura może wzywać pokrzywdzonego jako świadka, a on ma obowiązek stawiennictwa²⁰. Jeśli pokrzywdzony nie stawił się na rozprawę, sąd może nałożyć na niego grzywnę lub osoba taka może zostać przymusowo doprowadzona i zatrzymana²¹. Pokrzywdzony ponadto zobowiązany jest do (a tym samym organy państwa mogą się tego od niego domagać):

¹⁵ Art. 299 § 1 kpk.

¹⁶ Art. 315 § 1 kpk, art. 325a kpk.

¹⁷ Art. 157 § 3 kpk.

¹⁸ Jeśli pokrzywdzony nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Wniosek ten składa się osobno lub wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych, na piśmie lub ustnie do protokołu, w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub już się toczy.

¹⁹ Art. 54 kpk.

²⁰ Art. 177 § 1 kpk.

²¹ Art. 285 § 1 i 2 kpk.

- 1) wskazania – jeżeli przebywa za granicą – adresata dla doręczeń w kraju (w razie niedopełnienia tego obowiązku pisma wysłane są na ostatnio znany adres w kraju albo, jeżeli tego adresu nie ma, zostają załączone do akt sprawy i uważa się je za doręczone²²);
- 2) podania organowi prowadzącemu postępowanie (policji lub prokuraturze) swojego nowego adresu w przypadku zmiany miejsca zamieszkania lub nieprzebywania pod wskazanym przez siebie wcześniej adresem (w razie niedopełnienia tego obowiązku pisma wysłane pod wcześniej wskazanym adresem uważa się za doręczone²³).

1.3. Prawa oskarżonego w postępowaniu karnym

Oskarżonym jest osoba (w wypadku tej publikacji należy to sformułowanie odnosić do cudzoziemców przebywających na terytorium Polski), przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu lub gdy prokurator w danej sprawie złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania²⁴. Oskarżony posiada prawa i obowiązki w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, co po stronie organów prowadzących postępowanie rodzi również pewne zobowiązania. Przede wszystkim oskarżony, który nie włada językiem polskim w stopniu wystarczającym, ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w czasie prowadzonych z jego udziałem²⁵ czynności, np. w czasie składania wyjaśnień. Pisma, takie jak:

- 1) postanowienie o przedstawieniu zarzutów,
- 2) postanowienie o uzupełnieniu zarzutów,
- 3) postanowienie o zmianie zarzutów,
- 4) akt oskarżenia oraz
- 5) orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie, przesyła się oskarżonemu zawsze z tłumaczeniem. Jest to zgodne z zasadą „dbałości o przestrzeganie podstawowych gwarancji

²² Art. 138 kpk.

²³ Art. 139 § 1 kpk.

²⁴ Art. 71 kpk.

²⁵ Art. 72 kpk.

procesowych, służących oskarżonemu, składających się na prawo do rzetelnego procesu”²⁶.

Gwarancje procesowe służą ochronie interesów i praw m.in. oskarżonego²⁷. Należą do nich m.in. prawo do obrony czy prawo do złożenia np. zażalenia, apelacji. Niezapewnienie tłumaczenia pism procesowych (wymienionych powyżej, jak również apelacji²⁸) na język, którym oskarżony się posługuje, jest sprzeczne z wykładnią art. 6 ust 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej jako: EKPCz)²⁹. Nieprzetłumaczenie tych pism

²⁶ Postanowienie sądu okręgowego w Słupsku z dnia 25.03.2010 r. (VI KZ 85/10), POSAG 2010/3/212, KZS 2011/2/66.

²⁷ G. Artymiuk, Z. Sobolewski, M. Rogalski, *Proces karny: część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 27.

²⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8.10.2009 r. (V KK 99/09), OSNKW 2010/3/26, Biul.PK 2009/9/40, Biul.SN 2010/3/21.

²⁹ Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r. (Dz.U. z 10.07.1993 r.). Art. 6 EKPCz – stanowi:

1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.

2. Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą.

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

- niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
- posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
- bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
- przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;

jest oczywiście naruszeniem prawa do obrony oraz zasady lojalności procesowej³⁰ i nie gwarantuje prawa do rzetelnego przebiegu procesu³¹. W związku z tym termin do wniesienia środka odwoławczego w takiej sytuacji zaczyna się dopiero od następnego dnia od doręczenia cudzoziemcowi tłumaczenia orzeczenia³².

Obowiązek zapewnienia tłumacza na sali sądowej spoczywa na sądzie, w postępowaniu przygotowawczym zaś, czyli toczącym się przed prokuratorem lub policją, spoczywa na tych organach. Obowiązek zapewnienia tłumaczenia pism spoczywa na sądzie i na prokuraturze.

Oskarżony jest zobowiązany do (a zatem organy państwa mają prawo oczekiwać wypełniania tych obowiązków):

- 1) stawienia się na każde wezwanie w toku postępowania karnego oraz
- 2) zawiadamiania organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca swego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni.

W razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego można go zatrzymać i doprowadzić przymusowo³³.

Ponadto oskarżony jest zobowiązany poddać się:

- 1) oględzinom zewnętrznym ciała oraz innym badaniom niepołączonym z naruszeniem integralności ciała (wolno w szczególności pobrać od oskarżonego odciski, fotografować go oraz okazać w celach rozpoznawczych innym osobom);
- 2) badaniom psychologicznym i psychiatrycznym oraz badaniom połączonym z dokonaniem zabiegów na jego ciele, z wyjąt-

– korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.

Postanowienie sądu okręgowego w Słupsku z dnia 25.03.2010 r. (VI KZ 85/10), POSAG 2010/3/212, KZS 2011/2/66.

³⁰ Zasada lojalności procesowej jest zawarta w art. 16 kpk, inaczej zasada informacji, zasada lojalności procesowej, zasada uczciwej gry. Zobowiązuje do informowania uczestników postępowania o przysługujących im prawach i ciążących obowiązkach.

³¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8.10.2009 r. (V KK 99/09), OSNKW 2010/3/26, Biul.PK 2009/9/40, Biul.SN 2010/3/21.

³² Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20.05.1999 r. (II AKz 126/99), KZS 1999/5/34, Lex 37109.

³³ Art. 75 kpk.

kiem chirurgicznych, pod warunkiem że dokonywane są przez uprawnionego do tego pracownika służby zdrowia z zachowaniem wskazań wiedzy lekarskiej i nie zagrażają zdrowiu oskarżonego oraz jeżeli przeprowadzenie tych badań jest nieodzowne (w szczególności oskarżony jest obowiązany przy zachowaniu tych warunków poddać się pobraniu krwi, włosów lub wydzielin organizmu, z zastrzeżeniem zawartym w poniższym punkcie);

- 3) pobraniu przez funkcjonariusza policji wymazu ze śluzówki policzków, jeżeli jest to nieodzowne i nie zachodzi obawa, że zagrażałoby to zdrowiu oskarżonego lub innych osób³⁴.

W postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli:

- 1) jest nieletni;
- 2) jest głuchy, niemy lub niewidomy;
- 3) zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności³⁵;
- 4) jest pozbawiony wolności lub zarzucono mu popełnienie zbrodni, a postępowanie sądowe toczy się w sądzie okręgowym jako sądzie pierwszej instancji³⁶.

Oskarżony musi mieć obrońcę również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę³⁷.

1.4. Prawa osoby zatrzymanej

Kwestie związane z zatrzymaniem cudzoziemca są regulowane przez ustawę o cudzoziemcach³⁸, ustawę o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP³⁹ oraz przepisy kodeksu postępowania karnego⁴⁰.

Cudzoziemiec może być zatrzymany na okres nie dłuższy niż 48 godzin, jeśli zachodzą okoliczności uzasadniające wydanie decyzji

³⁴ Art. 74 kpk.

³⁵ Art. 79 kpk.

³⁶ Art. 80 kpk.

³⁷ Art. 79 kpk.

³⁸ Ustawa z dnia 13.06.2003 r. o cudzoziemcach, art. 101–109.

³⁹ Ustawa z dnia 13.06.2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP.

⁴⁰ Ustawa z dnia 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555).

o wydaleniu albo jeśli uchyła się on od wykonania obowiązków określonych w decyzji o wydaleniu⁴¹. Z kolei decyzja o wydaleniu jest wydawana, gdy:

- 1) cudzoziemiec przebywa w Polsce bez ważnej wizy, jeżeli jest wymagana, lub innego ważnego dokumentu uprawniającego do wjazdu i pobytu;
- 2) cudzoziemiec nie opuścił terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po wykorzystaniu dopuszczalnego czasu pobytu na terytorium państw obszaru Schengen przez 3 miesiące w okresie 6 miesięcy liczonych od dnia pierwszego wjazdu;
- 3) cudzoziemiec wykonywał pracę niezgodnie z ustawą z dnia 20.04.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy⁴² albo podjął działalność gospodarczą niezgodnie z przepisami obowiązującymi w tym zakresie w Rzeczypospolitej Polskiej;
- 4) cudzoziemiec nie posiada środków finansowych niezbędnych do pokrycia kosztów pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i nie może wskazać wiarygodnych źródeł ich uzyskania;
- 5) dane cudzoziemca są wpisane do wykazu cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany, jeżeli wjazd cudzoziemca na to terytorium nastąpi w okresie obowiązywania wpisu;
- 6) dane cudzoziemca znajdują się w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS) do celów odmowy wjazdu, jeżeli cudzoziemiec przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w ruchu bezwizowym lub na podstawie wizy Schengen, z wyłączeniem wizy upoważniającej tylko do wjazdu i pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- 7) dalszy pobyt cudzoziemca stanowiłby zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego albo naruszałby interes Rzeczypospolitej Polskiej;

⁴¹ Art. 101.1 ustawy o cudzoziemcach.

⁴² Ustawa z dnia 20.04.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2004 r. Nr 99, poz. 1001).

- 8) cudzoziemiec niezgodnie z przepisami przekroczył lub usiłował przekroczyć granicę;
- 9) cudzoziemiec dobrowolnie nie opuścił terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w terminie określonym w decyzji:
 - o zobowiązaniu do opuszczenia tego terytorium,
 - o odmowie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony,
 - o cofnięciu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony;
- 10) cudzoziemiec nie wywiązuje się z zobowiązań podatkowych wobec Skarbu Państwa;
- 11) cudzoziemiec zakończył odbywanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w Rzeczypospolitej Polskiej za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;
- 12) cudzoziemiec został skazany w Rzeczypospolitej Polskiej prawomocnym orzeczeniem na karę pozbawienia wolności podlegającą wykonaniu i istnieją podstawy do przeprowadzenia postępowania o przekazanie go za granicę w celu wykonania orzeczonej wobec niego kary;
- 13) cudzoziemiec przebywa poza strefą przygraniczną, w której zgodnie z zezwoleniem na przekraczanie granicy w ramach małego ruchu granicznego może przebywać;
- 14) cudzoziemiec przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po upływie okresu pobytu, do którego był uprawniony na podstawie zezwolenia na przekraczanie granicy w ramach małego ruchu granicznego.

Zatrzymanie cudzoziemca może dokonać Straż Graniczna lub policja, która pobiera odciski linii papilarnych cudzoziemca i może:

- 1) wystąpić do sądu z wnioskiem o umieszczenie cudzoziemca w strzeżonym ośrodku lub w areszcie w celu wydalenia;
- 2) wystąpić do wojewody z wnioskiem o wydanie decyzji o cofnięciu zezwolenia na osiedlenie się lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich (WE);
- 3) wystąpić do wojewody z wnioskiem o wydanie decyzji o wydaleniu cudzoziemca;
- 4) wykonać decyzję o wydaleniu, w szczególności przez doprowadzenie cudzoziemca do granicy albo do granicy państwa, do

którego cudzoziemiec zostaje wydany, lub do portu lotniczego albo morskiego tego państwa.

Strzeżony ośrodek jest miejscem, gdzie cudzoziemiec faktycznie jest pozbawiony wolności. Teren ośrodka jest otoczony wysokim ogrodzeniem, jest monitorowany 24 godziny na dobę przez Straż Graniczną. Cudzoziemcy nie mogą oczywiście opuszczać terenu ośrodka bez wiedzy i zgody Straży Granicznej. Cudzoziemcy mają prawo do odbycia spaceru, jak również do swobodnego przemieszczania się na korytarzach ośrodka. W każdym ośrodku są wydzielone pomieszczenia dla mężczyzn, rodzin i samotnych kobiet. Ośrodki znajdują się m.in. w Białymstoku, Lesznowoli, Białej Podlaskiej, Przemyślu.

Areszt w celu wydalenia ma z kolei charakter bardziej restrykcyjny. Cudzoziemcy przebywają w celach i nie mogą się swobodnie przemieszczać między nimi. Mają prawo do godzinnego spaceru na świeżym powietrzu⁴³. Areszty zwykle znajdują się w tych samych miejscach co ośrodki strzeżone.

Jeśli nie można doprowadzić lub umieścić cudzoziemca w areszcie w celu wydalenia lub w ośrodku strzeżonym, cudzoziemiec może przebywać w wydzielonym pomieszczeniu Straży Granicznej lub policji przeznaczonym dla osób zatrzymanych, do czasu usunięcia przeszkody, którą może być np. brak miejsca w strzeżonym ośrodku.

Małoletni cudzoziemiec⁴⁴ również może zostać zatrzymany. Jeśli funkcjonariusze policji lub Straży Granicznej zatrzymają⁴⁵ małoletniego cudzoziemca bez opieki, mogą wystąpić do sądu właściwego ze względu na miejsce zatrzymania małoletniego z wnioskiem o umieszczenie go w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Sąd rejonowy wydaje postanowienie o umieszczeniu cudzoziemca w strzeżonym ośrodku na wniosek wojewody, organu Straży Granicznej lub policji, jeżeli⁴⁶:

⁴³ Art. 117 ustawy o cudzoziemcach.

⁴⁴ Małoletnim bez opieki jest małoletni cudzoziemiec (osoba, która nie ukończyła 18. roku życia), „który przybywa lub przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez opieki osób dorosłych, odpowiedzialnych za niego zgodnie z prawem lub zwyczajem” (art. 2 ust. 9a ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terenie RP).

⁴⁵ Art. 101a ustawy o cudzoziemcach.

⁴⁶ Art. 102 ustawy o cudzoziemcach.

- 1) jest to niezbędne do sprawnego przeprowadzenia postępowania w sprawie o wydalenie lub o cofnięcie zezwolenia na osiedlenie się lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego WE;
- 2) zachodzi uzasadniona obawa, że będzie się uchylał od wykonania decyzji o wydaleniu lub decyzji o cofnięciu zezwolenia na osiedlenie się lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego WE;
- 3) przekroczył lub usiłował przekroczyć granicę niezgodnie z przepisami, jeżeli nie został niezwłocznie doprowadzony do granicy.

Należy pamiętać, że nie zawsze zasadne jest umieszczanie cudzoziemca w ośrodku strzeżonym lub areszcie w celu wydalenia. Dzieje się tak, gdy cudzoziemiec długo mieszka w Polsce, ma stałe miejsce zamieszkania, gdy jego dzieci chodzą do szkoły. Zastosowanie środka w postaci umieszczenia w areszcie lub ośrodku musi mieć charakter proporcjonalny (odpowiedni) do stanu faktycznego. Jeśli np. ojciec przebywa w Polsce na podstawie tytułu pobytowego, a jego rodzina nie, ale jednocześnie dzieci uczą się w polskiej szkole, władają językiem polskim, to zastosowanie detencji (czyli aresztu w celu wydalenia lub ośrodka strzeżonego) z pewnością nie jest zasadne i proporcjonalne do okoliczności sprawy.

Cudzoziemiec jest umieszczany w areszcie w celu wydalenia na okres do 90 dni⁴⁷, gdy są spełnione dwa warunki jednocześnie: zachodzą przesłanki do umieszczenia go w strzeżonym ośrodku i gdy istnieje obawa, że cudzoziemiec nie podporządkuje się zasadom pobytu obowiązującym w strzeżonym ośrodku. W aresztach są na przykład umieszczane osoby, które odbyły karę pozbawienia wolności lub stosowały przemoc wobec osób osadzonych w strzeżonym ośrodku. Postanowienie o przedłużeniu pobytu w areszcie na czas określony (jednakże nie dłużej niż na okres roku) wydaje sąd rejonowy właściwy ze względu na adres ośrodka lub aresztu. Należy pamiętać, że wszystkie okresy pobytu w ośrodku lub areszcie sumują się, np. sumuje się okres detencji cudzoziemca w 2008 r. (5 miesięcy) i 2009 r. (7 miesięcy)⁴⁸. Cudzoziemiec ma prawo do złożenia zażalenia na zastosowanie tych

⁴⁷ Art. 106 ustawy o cudzoziemcach.

⁴⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2007 r. (I KZP 36/07).

środków do sądu okręgowego za pośrednictwem sądu rejonowego w terminie 7 dni od otrzymania postanowienia.

Cudzoziemiec musi zostać zwolniony z ośrodka strzeżonego lub aresztu:

- 1) jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania nie został przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o umieszczenie w strzeżonym ośrodku albo o zastosowanie aresztu w celu wydalenia;
- 2) jeżeli w ciągu 24 godzin od chwili przekazania do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o umieszczeniu w strzeżonym ośrodku albo o zastosowaniu aresztu w celu wydalenia;
- 3) na polecenie sądu;
- 4) jeżeli ustanie przyczyna zatrzymania (np. cudzoziemiec zostanie wydany z Polski lub gdy dostarczy dokument potwierdzający jego legalny pobyt)⁴⁹.

Sąd rejonowy wydaje postanowienie o zwolnieniu cudzoziemca z aresztu w celu wydalenia lub z ośrodka strzeżonego, czyli postanowienie o konieczności opuszczenia ośrodka lub aresztu, jeżeli:

- 1) ustały przyczyny uzasadniające stosowanie tych środków;
- 2) pobyt w ośrodku lub areszcie stanowi zagrożenie dla zdrowia lub życia cudzoziemca, np. cudzoziemiec jest ciężko chory;
- 3) stwierdzono inne okoliczności niż zagrożenie zdrowia lub życia uniemożliwiające stosowanie tych środków;
- 4) uchylono lub stwierdzono nieważność decyzji o wydaleniu cudzoziemca z Polski;
- 5) nadano cudzoziemcowi status uchodźcy, udzielono ochrony uzupełniającej lub udzielono azylu;
- 6) udzielono cudzoziemcowi zgody na pobyt tolerowany;
- 7) zastosowano wobec cudzoziemca tymczasowe aresztowanie albo inny środek prawny skutkujący pozbawieniem wolności, np. został on umieszczony w areszcie śledczym⁵⁰.

⁴⁹ Art. 101 ustawy o cudzoziemcach.

⁵⁰ Art. 107 ustawy o cudzoziemcach.

Cudzoziemca zwalnia się z ośrodka lub aresztu, gdy:

- 1) upłynął okresu pobytu, który został określony w postanowieniu sądu o umieszczeniu, a nowy wniosek o przedłużenie nie został złożony lub sąd nie uwzględnił takiego wniosku, i wtedy cudzoziemiec opuszcza ośrodek strzeżony lub areszt;
- 2) zostało wydane postanowienie o zwolnieniu cudzoziemca ze strzeżonego ośrodka albo z aresztu w celu wydalenia;
- 3) została wykonana decyzja o wydaleniu⁵¹.

W przypadku gdy umieszczenie w strzeżonym ośrodku lub areszcie w celu wydalenia było niewątpliwie niesłuszne, cudzoziemcowi przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie⁵². Swoich praw cudzoziemiec może dochodzić w postępowaniu cywilnym⁵³.

Osobie zatrzymanej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej lub policji, na jej żądanie, należy niezwłocznie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem, a także bezpośrednią rozmowę z pełnomocnikiem⁵⁴. Trzeba również pamiętać, że zatrzymanemu przysługuje prawo wniesienia do sądu zażalenia na zatrzymanie i zatrzymany może się domagać zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania⁵⁵. Zażalenie jest przekazywane do sądu rejonowego (odpowiedniego dla miejsca zatrzymania), który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego, jeśli zatrzymanie nastąpiło niezgodnie z przepisami.

Należy pamiętać, że „ponowne zatrzymanie osoby podejrzanej na podstawie tych samych faktów i dowodów jest niedopuszczalne”⁵⁶.

⁵¹ Art. 107 ustawy o cudzoziemcach.

⁵² Art. 108 ustawy o cudzoziemcach.

⁵³ Podobnie jak w postępowaniu karnym cudzoziemiec może złożyć wniosek do sądu o wyznaczenie mu pełnomocnika z urzędu, czyli adwokata lub radcy prawnego, który będzie reprezentować go przed sądem i który może przygotować mu pozew do sądu.

⁵⁴ Art. 245 § 1 kpk.

⁵⁵ Art. 246 § 1 kpk.

⁵⁶ Art. 248 kpk.

1.5. Wydalenie cudzoziemca z terytorium Polski

Problematykę postępowania o wydalenie reguluje ustawa o cudzoziemcach i ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Postępowanie toczy się na podstawie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego (kpa)⁵⁷, co oznacza, że w każdym postępowaniu muszą zostać spełnione standardy w nim określone. Zachowana musi być:

- 1) zasada informowania strony (art. 10 kpa – o wszczęciu postępowania, o prawie do przejrzenia akt sprawy i wypowiedzenia się przez stronę co do zebranego materiału);
- 2) zasada swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 80 kpa);
- 3) zasada wszechstronnego wyjaśnienia sytuacji (art. 77 § 1 kpa nakłada na organ obowiązek rozpatrzenia i zebrania całego materiału dowodowego w sposób wyczerpujący);
- 4) zasada prawdy obiektywnej, która wymaga, by organ administracji publicznej (wojewoda, Szef Urzędu do spraw Cudzoziemców) aktywnie podejmował wszelkie kroki niezbędne do wyjaśnienia i załatwienia sprawy, by dopuszczał jako dowód wszystko, co może przyczynić się do jej wyjaśnienia (z urzędu powinny być przeprowadzone dowody służące faktycznemu ustaleniu okoliczności sprawy)⁵⁸.

W czasie trwania postępowania o wydalenie cudzoziemca z terytorium Polski należy brać pod uwagę również, oprócz przepisów prawa polskiego, akty prawa międzynarodowego – EKPCz czy Konwencję o Prawach Dziecka⁵⁹. Polska jest zobowiązana do przestrzegania wiążącego ją prawa międzynarodowego⁶⁰.

⁵⁷ Ustawa z dnia 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071.

⁵⁸ Art. 7 kpa.

⁵⁹ Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20.11.1989 r. (Dz.U. z 23.12.1991 r.).

⁶⁰ Art. 9 ustawy konstytucyjnej. Konstytucja RP podkreśla, że „ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy”.

Decyzji o wydaleniu cudzoziemca nie wydaje się, a wydanej nie wykonuje⁶¹, jeżeli zachodzą przesłanki do udzielenia zgody na pobyt tolerowany⁶². Cudzoziemcowi udziela się⁶³ zgody na pobyt tolerowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli jego wydalenie naruszałoby prawo do życia rodzinnego w rozumieniu EKPCz lub naruszałoby prawa dziecka określone w Konwencji o Prawach Dziecka, np. prawo do przebywania razem z rodzicami, wychowania przez oboje rodziców (co oznacza w praktyce zakaz wydalenia matki lub ojca, jeżeli rzeczywiście istnieje więź między rodzicem a dzieckiem).

Życie prywatne i rodzinne w rozumieniu art. 8 EKPCz obejmuje prawo jednostki do tworzenia i rozwijania stosunków z innymi osobami. Oczywiście EKPCz nie gwarantuje cudzoziemcowi bezwarunkowego prawa do przebywania w Polsce, ale wydanie decyzji o wydaleniu musi nastąpić w duchu poszanowania przepisów konwencyjnych, a „ograniczenia prawa do życia rodzinnego muszą być proporcjonalne. Zasada proporcjonalności wymaga rozważenia sytuacji osobistej i rodzinnej cudzoziemca, w tym między innymi długości pobytu w Polsce, ewentualnych przeszkód do zamieszkania z rodziną w kraju pochodzenia cudzoziemca, w tym skutków wynikających dla rodziny z przeniesienia życia rodzinnego do innego kraju”⁶⁴. Oznacza to m.in., że należy przeprowadzić test, czy wydalenie jest zasadne i konieczne w demokratycznym państwie prawa – np. w sytuacji, gdy ma dojść do wydalenia cudzoziemców urodzonych na terytorium Polski, którzy władają językiem polskim, ukończyli tutaj edukację. Helsińska Fundacja Praw Człowieka stoi na stanowisku, że wydalenie jest niezasadne i niedopuszczalne.

Warto jeszcze przytoczyć orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej jako: ETPCz) w tym zakresie. W sprawie Keles przeciwko Republice Federalnej Niemiec⁶⁵ Trybunał zauwa-

⁶¹ Art. 89 ust. 1 pkt 1 ustawy o cudzoziemcach.

⁶² Art. 97 ustawy o udzielaniu ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

⁶³ Zgody na pobyt tolerowany udziela wojewoda albo Szeł Urzędu do Spraw Cudzoziemców.

⁶⁴ Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 30.11.2005 r. (II OSK 1148/05), Lex 196754.

⁶⁵ Z dnia 27.10.2005 r., skarga 32231/02.

zył, że przy badaniu zasadności wydalenia cudzoziemca należy brać pod uwagę szczególne więzi, które imigranci zawiązali z państwem goszczącym, w którym spędzili większość życia⁶⁶. Z kolei w wyroku w sprawie Boultif przeciwko Szwajcarii⁶⁷ ETPCz zwrócił uwagę, że co prawda, „Konwencja nie gwarantuje cudzoziemcowi prawa do wjazdu lub pobytu na terytorium danego kraju. Jednakże wydalenie osoby z kraju, w którym zamieszkują członkowie jego bliskiej rodziny, może sprowadzać się do ingerencji w prawo do poszanowania życia rodzinnego gwarantowane przez art. 8 ust. 1 Konwencji”⁶⁸. W jeszcze innej ważnej sprawie – Kroon i inni przeciwko Holandii – dotyczącej art. 8 EKPCz Trybunał uznał, że życie rodzinne istnieje pomiędzy dziadkami a wnukiem⁶⁹.

Szczególną uwagę w czasie trwania postępowania o wydalenie cudzoziemca należy zwrócić na sytuację rodziców-cudzoziemców. W dniu 8.03.2011 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości (instytucja sądownicza UE) wydał wyrok w sprawie Gerardo Ruiz Zambrano przeciwko Office national de l’emploi w Belgii (C-34/09), w którym podkreślił, że Państwa Członkowskie mają obowiązek zagwarantować prawo pobytu i prawo do pracy obywatelom państw trzecich, jeśli ich dzieci posiadają obywatelstwo UE⁷⁰.

1.6. Podstawy działania funkcjonariuszy Straży Granicznej i policji

Podsumowując tę część rozdziału, trzeba wspomnieć o podstawach działania funkcjonariuszy Straży Granicznej i policji. Funkcjonariusze Straży Granicznej „w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności oraz przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela”⁷¹, co oznacza, że funkcjonariuszom nie wolno obrażać, poniżać, wyzywać, bić czy torturować innych.

⁶⁶ Ibidem, s. 311.

⁶⁷ Wyrok z dnia 2.08.2001 r., Lex 76178.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Kroon i inni v. Holandia, wyrok z dnia 27.10.1994 r. (Seria A, nr 297-C).

⁷⁰ <http://curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2011-03/cp110016en.pdf>.

⁷¹ Art. 9 ustawy z dnia 12.10.1990 r. o Straży Granicznej.

W oddziałach Straży Granicznej zostali powołani pełnomocnicy do spraw ochrony praw człowieka (m.in. w Podlaskim, jak również w Komendzie Głównej Straży Granicznej). Do zadań pełnomocnika należy między innymi⁷²:

- 1) propagowanie praw człowieka i dbanie o przestrzeganie standardów ich ochrony;
- 2) bieżące monitorowanie działań Straży Granicznej na obszarze działania oddziału Straży Granicznej pod kątem respektowania godności ludzkiej i przestrzegania praw człowieka;
- 3) inicjowanie współpracy oraz utrzymywanie stałego kontaktu z instytucjami i organizacjami pozarządowymi mogącymi wspomóc działania Straży Granicznej w dziedzinie ochrony praw człowieka;
- 4) inicjowanie, monitorowanie i koordynowanie działań komórek organizacyjnych oddziału Straży Granicznej i podległych granicznych jednostek organizacyjnych w zakresie realizacji zaleceń krajowych i międzynarodowych instytucji i organizacji powołanych do ochrony praw człowieka oraz zadań wynikających z krajowych programów dotyczących obszaru ochrony praw człowieka;
- 5) sporządzanie informacji, opinii i stanowisk w przedmiocie oceny zgodności działań funkcjonariuszy Straży Granicznej ze standardami ochrony praw człowieka;
- 6) reprezentowanie Komendanta oddziału Straży Granicznej w krajowych i międzynarodowych przedsięwzięciach poświęconych prawom człowieka⁷³.

Funkcjonariusze policji „w toku wykonywania czynności służbowych mają również obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka”⁷⁴. Również w strukturach

⁷² Decyzja nr 150 Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 13.09.2011 r. o powołaniu do pełnienia funkcji Pełnomocnika Komendanta Głównego Straży Granicznej do spraw Ochrony Praw Człowieka i Równego Traktowania.

⁷³ http://podlaski.strazgraniczna.pl/stara_strona/pełnomocnik.htm (data dostępu: 22.12.2011 r.).

⁷⁴ Art. 14 ustawy o policji z dnia 6.04.1990 r. (tekst jednolity, Dz.U. z 1990 r. Nr 30, poz. 179).

Policji powołano 23 Pełnomocników do spraw Ochrony Praw Człowieka. W Komendzie Głównej Policji powołano Pełnomocnika Komendanta Głównego do spraw Ochrony Praw Człowieka, do którego zadań należy:

- 1) opracowywanie i aktualizowanie koncepcji oraz narzędzi wewnętrznej kontroli przestrzegania praw człowieka w Policji, materiałów szkoleniowych z dziedziny przestrzegania praw człowieka w Policji, programów szkolenia i doskonalenia zawodowego w zakresie problematyki praw człowieka oraz nadzorowania ich realizacji na wszystkich poziomach szkolnictwa policyjnego.
- 2) koordynowanie działań Policji w zakresie realizacji zaleceń krajowych i międzynarodowych organizacji i instytucji powołanych do ochrony praw człowieka.
- 3) prowadzenie policyjnej strony internetowej obejmującej zagadnienia ochrony praw człowieka⁷⁵.

Pełnomocnicy powołani w Komendach Wojewódzkich Policji i Komendzie Stołecznej mają nieco inne niż wymienione wyżej zadania Pełnomocnika Komendanta Głównego do spraw Ochrony Praw Człowieka. Należą do nich m.in:

- 1) propagowanie praw człowieka i dbanie o przestrzeganie standardów ich ochrony w jednostkach i komórkach organizacyjnych Policji na terenie województwa;
- 2) bieżące monitorowanie działań Policji pod kątem respektowania godności ludzkiej i przestrzegania praw człowieka, a także proponowanie rozwiązań mających na celu utrzymanie wysokich standardów w tym zakresie;
- 3) inicjowanie współpracy oraz utrzymywanie stałego kontaktu z instytucjami i organizacjami pozarządowymi mogącymi wspomóc działania Policji w dziedzinie ochrony praw człowieka;
- 4) inicjowanie, monitorowanie i koordynowanie działań jednostek i komórek organizacyjnych Policji na terenie województwa, w zakresie realizacji zaleceń krajowych i międzynarodowych

⁷⁵ http://www.policja.pl/portal/pol/612/28096/Pelnomocnik_KGP.html (data dostępu: 22.12.2011 r.).

- instytucji i organizacji powołanych do ochrony praw człowieka oraz zadań wynikających z krajowych programów dotyczących obszaru ochrony praw człowieka;
- 5) sporządzanie informacji, opinii i stanowisk w przedmiocie oceny zgodności działań policjantów ze standardami ochrony praw człowieka;
 - 6) diagnozowanie potrzeb szkoleniowych, inicjowanie lub samodzielne organizowanie szkoleń niezbędnych do zapewnienia właściwego poziomu respektowania praw człowieka przez funkcjonariuszy Policji na terenie województwa;
 - 7) reprezentowanie Komendanta Wojewódzkiego Policji w krajowych i międzynarodowych przedsięwzięciach poświęconych prawom człowieka;
 - 8) sporządzanie rocznych raportów z działalności Komendy Wojewódzkiej Policji w zakresie ochrony praw człowieka;
 - 9) bieżąca współpraca z Pełnomocnikiem Komendanta Głównego Policji do spraw Ochrony Praw Człowieka w zakresie realizacji ww. zadań⁷⁶.

2. Cudzoziemiec i urzędy samorządowe

2.1. Prawo do zasiłku i świadczeń z tytułu bezrobocia

Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy⁷⁷ określa grupy cudzoziemców, którzy są uprawnieni do pracy na terytorium RP, i wyodrębnia, którzy cudzoziemcy muszą posiadać w tym celu odpowiednie zezwolenie na wykonywanie pracy, a którzy mogą wykonywać pracę bez zezwolenia. Zezwolenie na wykonywanie pracy wydaje wojewoda.

W powołanej wyżej ustawie określone zostały także grupy cudzoziemców, którzy są uprawnieni do otrzymywania zasiłków i innych

⁷⁶ Zakres zadań realizowanych na samodzielnym stanowisku Pełnomocnika KWP/KSP ds. ochrony praw człowieka: http://www.policja.pl/portal/pol/612/28103/Pelnomocnicy_KWPKSP.html (data dostępu: 22.12.2011 r.).

⁷⁷ Ustawa z dnia 20.04.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2004 r. Nr 99, poz. 1001).

świadczeń z tytułu bezrobocia, które przyznają i wypłacają powiatowe urzędy pracy. Są to m.in. cudzoziemcy:

- 1) posiadający zezwolenie na osiedlenie się na terytorium RP;
- 2) posiadający zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich;
- 3) posiadający zgodę na pobyt tolerowany;
- 4) posiadający zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na podstawie art. 53 ust. 1 pkt 13 ustawy o cudzoziemcach, czyli zezwolenie udzielane cudzoziemcom posiadającym zezwolenie na pobyt rezydenta WE, udzielone przez inne państwo członkowskie Unii Europejskiej, którzy wykażą okoliczność uzasadniającą ich zamieszkiwanie w Polsce przez okres dłuższy niż 3 miesiące (m.in. wykonywaniem pracy, prowadzeniem działalności gospodarczej, podjęciem lub kontynuacją studiów lub szkolenia zawodowego);
- 5) będący członkami rodzin obywateli RP⁷⁸.

Osoby te mają zatem pełny dostęp do usług świadczonych przez powiatowe urzędy pracy w przypadku braku pracy. Do wymienionych grup cudzoziemców mają zastosowanie ogólne zasady przyznawania i wypłacania zasiłków i innych świadczeń z tytułu bezrobocia, czyli takich jak w stosunku do obywateli polskich. Oprócz pobierania zasiłków oraz innych świadczeń z tytułu bezrobocia cudzoziemcy ci mają prawo także do:

- 1) poradnictwa zawodowego i informacji zawodowej;
- 2) pomocy w aktywnym poszukiwaniu pracy;
- 3) udziału w szkoleniach, przygotowaniu zawodowym dorosłych i stażach, organizowanych i finansowanych przez powiatowe urzędy pracy oraz do pobierania stypendiów;
- 4) korzystania z dofinansowanych przez powiatowy urząd pracy dodatkowych miejsc pracy;

⁷⁸ Pełny katalog uprawnionych zawiera art. 1 ust. 3 w zw. z ust. 4 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

2.2. Prawo do świadczeń z pomocy społecznej

Prawo do świadczeń z pomocy społecznej, określonych w ustawie o pomocy społecznej⁷⁹, przysługuje na takich samych zasadach jak obywatelom polskim, cudzoziemcom mającym miejsce zamieszkania i przebywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej m.in. na podstawie⁸⁰:

- 1) zezwolenia na osiedlenie się;
- 2) zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich;
- 3) zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na podstawie art. 53 ust. 1 pkt 13 ustawy o cudzoziemcach, czyli zezwolenia udzielanego cudzoziemcom posiadającym zezwolenie na pobyt rezydenta WE, udzielone przez inne państwo członkowskie Unii Europejskiej, którzy wykażą okoliczność uzasadniającą ich zamieszkiwanie w Polsce przez okres dłuższy niż 3 miesiące (m.in. wykonywaniem pracy, prowadzeniem działalności gospodarczej, podjęciem lub kontynuacją studiów lub szkolenia zawodowego).

Cudzoziemcy przebywający w Polsce na podstawie zgody na pobyt tolerowany mają prawo korzystać z pomocy społecznej tylko w formie schronienia, posiłku, niezbędnego ubrania oraz zasiłku celowego.

Natomiast cudzoziemcy posiadający w Polsce zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na podstawie art. 53 ust. 1 pkt 15 oraz art. 53a ust. 2 pkt 4 ustawy o cudzoziemcach (czyli w związku z uznaniem ich za ofiarę handlu ludźmi) są uprawnieni do świadczeń w formie interwencji kryzysowej, schronienia, posiłku, niezbędnego ubrania oraz zasiłku celowego.

Warto podkreślić, że skorzystanie przez cudzoziemca z którejkolwiek z form pomocy społecznej, w tym przyjęcie cudzoziemca do schroniska czy ośrodka interwencji kryzysowej, nie może być uzależnione od spełnienia przez niego dodatkowych warunków, które nie są

⁷⁹ Ustawa z dnia 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593).

⁸⁰ Pełny katalog uprawnionych zawiera art. 5 ustawy o pomocy społecznej.

kierowane do obywateli polskich. Powodem odmowy przyjęcia do danej placówki nie może być także nieznanomość języków obcych przez personel, w przypadku gdy cudzoziemiec nie włada językiem polskim.

2.3. Prawo do świadczeń rodzinnych

Wszystkie świadczenia rodzinne, które określa ustawa o świadczeniach rodzinnych⁸¹ (zasiłek rodzinny oraz dodatki do zasiłku rodzinnego, zasiłek pielęgnacyjny i świadczenie pielęgnacyjne, jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka), przysługują na takich samych zasadach jak obywatelom RP m.in. następującym grupom cudzoziemców posiadającym:

- 1) zezwolenie na osiedlenie się na terytorium RP;
- 2) zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich;
- 3) zgodę na pobyt tolerowany;
- 4) zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na podstawie art. 53 ust. 1 pkt 13 ustawy o cudzoziemcach, czyli zezwolenie udzielane cudzoziemcom posiadającym zezwolenie na pobyt rezydenta WE, udzielone przez inne państwo członkowskie Unii Europejskiej, którzy wykażą okoliczność uzasadniającą ich zamieszkiwanie w Polsce przez okres dłuższy niż 3 miesiące (m.in. wykonywaniem pracy, prowadzeniem działalności gospodarczej, podjęciem lub kontynuacją studiów lub szkolenia zawodowego).

Świadczenia rodzinne przysługują powyższym cudzoziemcom, jeżeli zamieszkują na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres, w którym otrzymują świadczenia rodzinne. Należy w tym zakresie jednak brać pod uwagę również przepisy o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego lub dwustronne umowy międzynarodowe o zabezpieczeniu społecznym, które mogą inaczej regulować te kwestie⁸².

⁸¹ Ustawa z dnia 28.11.2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 228, poz. 2255).

⁸² Art. 1 ust. 2 i 3 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Zdarza się jednak, że cudzoziemcy napotykać bariery w dostępie do świadczeń rodzinnych. Choć przepisy prawa zrównują ich prawo w tym zakresie z prawem obywateli RP, niektóre z wymogów dotyczących dokumentacji okazują się niemożliwe do spełnienia dla cudzoziemca. W odniesieniu do dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia się dziecka oraz jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka prawnicy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zajmowali się sprawą kobiety, muzułmanki, której odmówiono zarówno dodatku, jak i zapomogi z powodu braku pełnej dokumentacji potwierdzającej, że pozostawała ona pod opieką medyczną. Brak ten był spowodowany niewyrażeniem przez nią zgody na jedno z badań w związku z tym, że lekarzem prowadzącym był mężczyzna i przeprowadzenie przez niego tego badania było niedopuszczalne z punktu widzenia wyznania kobiety. Cudzoziemiec może mieć także faktyczny problem z udokumentowaniem innych okoliczności uprawniających go do otrzymania zasiłku lub konkretnego dodatku. Może się to zdarzyć w przypadku potwierdzenia zgonu małżonka w sytuacji ubiegania się o dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka. Dla cudzoziemca często niemożliwe jest zdobycie różnych dokumentów z kraju pochodzenia i okoliczność ta powinna być brana pod uwagę w postępowaniach w sprawie przyznania świadczeń⁸³.

2.4. Prawo do zawarcia związku małżeńskiego

Prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny jest chronionym prawem człowieka, przewidzianym m.in. w art. 16 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 12 EKPCz. Prawo krajowe reguluje korzystanie z tego prawa. Ustawa – Prawo o aktach stanu cywilnego⁸⁴ określa, jakie dokumenty powinny zostać przedstawione przez cudzoziemca

⁸³ Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie w dniu 17.08.2007 r. uchyliło w całości decyzję Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej dzielnicy Białoleka w przedmiocie odmowy przyznania zasiłku rodzinnego oraz dodatków do tego zasiłku cudzoziemce narodowości czeczeńskiej i jej czworgu dzieci (sygn. Koc/3510/op/07).

⁸⁴ Ustawa z dnia 29.09.1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 1986 r. Nr 36, poz. 180).

zamierzającego zawrzeć małżeństwo na terytorium RP przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego.

Cudzoziemiec, tak jak obywatel polski, obowiązany jest posiadać:

- 1) dokument stwierdzający tożsamość (paszport, karta pobytu wydana na podstawie danego zezwolenia na pobyt);
- 2) odpis skrócony aktu urodzenia;
- 3) jeśli pozostawał poprzednio w związku małżeńskim – dowód ustania lub unieważnienia małżeństwa (wyrok sądu lub akt stanu cywilnego) albo dowód nieistnienia małżeństwa, w przypadku gdy wobec cudzoziemca toczyło się postępowanie w tej sprawie;
- 4) jeśli przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego tego wymagają – zezwolenie na zawarcie małżeństwa (np. w przypadku zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika lub przed ukończeniem 18 lat)⁸⁵.

Dodatkowo cudzoziemiec powinien złożyć w urzędzie dokument stwierdzający, że zgodnie z prawem kraju pochodzenia może zawrzeć małżeństwo. Jeżeli otrzymanie dokumentu napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd rejonowy, na wniosek cudzoziemca, może zwolnić go z obowiązku przedstawienia dokumentu w urzędzie stanu cywilnego. Sąd w tym postępowaniu ustala wówczas, czy cudzoziemiec może zawrzeć małżeństwo w rozumieniu prawa kraju, z którego pochodzi⁸⁶.

Jeśli cudzoziemiec nie jest obywatelem żadnego państwa (jest bezpaństwowcem) i posiada w Polsce miejsce zamieszkania, jest zwolniony z przedstawienia dokumentu stwierdzającego, że zgodnie z prawem kraju pochodzenia może zawrzeć małżeństwo⁸⁷.

Jak wynika z doświadczenia prawników Programu Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w urzędach stanu cywilnego często wymaga się od cudzoziemca także przedstawienia wizy lub innego dokumentu pobytowego. Jak wynika z powołanych wyżej przepisów, dokument poświadczający

⁸⁵ Art. 54 ust. 1 ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego.

⁸⁶ Art. 56 ust. 1–3 ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego.

⁸⁷ Art. 56 ust. 4 ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego.

legalny pobyt cudzoziemca w Polsce nie jest dokumentem wymaganym do zawarcia małżeństwa na terytorium RP przez cudzoziemca. Także sąd, w postępowaniu dotyczącym zwolnienia cudzoziemca z przedstawienia dokumentu stwierdzającego, że może on zawrzeć małżeństwo na podstawie prawa kraju pochodzenia, nie wymaga od cudzoziemca okazania zezwolenia na pobyt w Polsce. Warto podkreślić, że cudzoziemiec nie musi posiadać dodatkowych dokumentów ponad te, których obowiązek przedstawienia wynika wprost z przepisów prawa.

Klienci Programu Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zgłaszają, że niektóre z urzędów stanu cywilnego prowadzą praktykę polegającą na informowaniu Straży Granicznej o zamiarze zawarcia związku małżeńskiego przez cudzoziemca przebywającego w Polsce bez odpowiedniego zezwolenia. Autentyczność zawartego małżeństwa podlega sprawdzeniu przez właściwego wojewodę w postępowaniu o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony⁸⁸. Natomiast działanie Straży Granicznej polegające na kontroli legalności pobytu cudzoziemca przed zawarciem związku małżeńskiego narusza podstawowe prawo człowieka do poszanowania godności i prawo do życia rodzinnego oraz często godzi w realne związki międzyludzkie, z których niejednokrotnie już narodziły się dzieci.

2.4.1. Kwestia wymogu legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych

Dokumenty urzędowe wydane przez zagraniczne organy zasadniczo podlegają procesowi legalizacji. Dokumenty pochodzące od państw będących stronami Konwencji znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych⁸⁹ są zwolnione od wymogu legalizacji, czyli czynności, poprzez którą przedstawiciel dyplomatyczny lub urzędnik konsularny państwa, w którym dokument ma być przedłożony, poświadcza autentyczność podpisu, charakter, w jakim działała

⁸⁸ Na podstawie art. 55 ustawy o cudzoziemcach.

⁸⁹ Konwencja znosząca wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych, sporządzona w Hadze dnia 5.10.1961 r. (Dz.U. z 24.06.2005 r.).

osoba podpisująca dokument, i, w razie potrzeby, tożsamość pieczęci lub stempla, którym jest on opatrzony. Zamiast tego konwencja wprowadza wymóg umieszczenia na dokumencie lub dołączenia do dokumentu *apostille* określonego wzoru.

Warto jednak podkreślić, że konwencji nie stosuje się w przypadku, gdy ustawy, inne przepisy prawne lub praktyka obowiązująca w danym państwie, w którym dokument jest przedłożony, zniosły lub uprościły legalizację, lub zwolniły taki dokument z legalizacji.

Urzędy stanu cywilnego obowiązane są zatem w tym zakresie do brania pod uwagę innych przepisów – postanowień Konwencji nr 17 w sprawie zwolnienia od legalizacji niektórych aktów i dokumentów⁹⁰ oraz umów dwustronnych i wielostronnych znoszących wymóg legalizacji określonych dokumentów pochodzących z danych państw.

Praktyki poszczególnych urzędów stanu cywilnego wydają się jednak wciąż dosyć rozbieżne w tym zakresie. Zdarza się, że do cudzoziemców z tego samego państwa kierowane są odmienne wymagania w odniesieniu do przedstawienia analogicznych dokumentów.

2.5. Powszechne problemy pojawiające się w kontaktach cudzoziemców z urzędami

2.5.1. Kwestia uznawania dokumentów tożsamości

Warto podkreślić, że w przypadku uznania dziecka, rejestracji urodzin i innych czynności, w których od cudzoziemca wymagany jest dokument tożsamości, poza paszportem, cudzoziemiec może przedstawić także kartę pobytu, która w okresie jej ważności potwierdza tożsamość cudzoziemca podczas jego pobytu na terytorium RP⁹¹.

Jednak nie zawsze koniec ważności karty pobytu oznacza koniec prawa do legalnego pobytu w Polsce przez cudzoziemca. Większość zezwoleń, o których była mowa w niniejszym opracowaniu⁹², jest

⁹⁰ Konwencja nr 17 w sprawie zwolnienia od legalizacji niektórych aktów i dokumentów, sporządzona w Atenach dnia 15.09.1977 r. (Dz.U. z 27.08.2003 r.).

⁹¹ Art. 72 ust. 2 ustawy z dnia 13.06.2003 r. o cudzoziemcach (Dz.U. z 2003 r. Nr 128, poz. 1175, z późn. zm.).

⁹² Patrz poniżej – objaśnienie wydawanych cudzoziemcom rodzajów zezwoleń pobytowych.

wydawana bezterminowo (zezwolenie na osiedlenie się, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego WE, zgoda na pobyt tolerowany). Wówczas termin ważności posiada tylko karta pobytu posiadana przez cudzoziemca, która podlega wymianie po określonej w niej dacie. W takich przypadkach tytuł pobytowy i związane z nim prawa podlegają zatem kontynuacji także po okresie ważności karty pobytu.

2.5.2. Kwestia braku posiadania określonych dokumentów

Cudzoziemiec, w przeciwieństwie do obywatela polskiego, może mieć często problem z przedstawieniem różnych dokumentów na potwierdzenie określonych okoliczności. Należy podkreślić, że nie zwalnia to jednak urzędów z obowiązku prowadzenia postępowania i, w oparciu o przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, podjęcia aktywnych działań, by wyjaśnić wszystkie okoliczności sprawy, zebrać i rozpatrzeć materiał dowodowy⁹³. Organ nie może więc odgrywać biernej roli w postępowaniu dowodowym, oczekując na dowody zaoferowane przez stronę. Z orzecznictwa sądów administracyjnych wynika, że „ciężar dowodu spoczywa na organie administracji i nie może być przerzucany na stronę. Jeżeli strona przedstawi niepełny materiał dowodowy, organ ten ma obowiązek z własnej inicjatywy go uzupełnić”⁹⁴.

W przypadku aktów stanu cywilnego cudzoziemcy mogliby natomiast skorzystać z procedury odtworzenia aktu stanu cywilnego⁹⁵ wtedy, gdy akt urodzenia, małżeństwa lub zgonu został sporządzony za granicą, a uzyskanie odpisu jest niemożliwe lub związane z poważnymi trudnościami. Cudzoziemcy często nie są tego świadomi i nie są o takiej możliwości należycie pouczani.

2.5.3. Kwestia odmowy przyjęcia wniosku

Z praktyki prawników Programu Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wynika, że zdarzają

⁹³ Art. 7 i 77 kodeksu postępowania administracyjnego.

⁹⁴ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2006 r. (VII SA/Wa 1031/05).

⁹⁵ Art. 35 ustawy z dnia 29.09.1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 2004 r. Nr 161, poz. 1688, z późn. zm.).

się sytuacje, w których urzędnicy odmawiają cudzoziemcowi przyjęcia wniosku, np. o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Najczęściej taka praktyka jest stosowana w przypadku spraw trudnych, skomplikowanych, nietypowych lub gdy urzędnik z góry przewiduje, że zostanie ona rozpatrzona negatywnie. Należy podkreślić, że żadna z tych ocen sprawy nie zwalnia urzędnika z obowiązku przyjęcia wniosku i pisemnego ustosunkowania się w formie określonego przepisami prawa rozstrzygnięcia (decyzji, postanowienia czy nawet zawiadomienia o pozostawieniu bez rozpoznania). Przepisy kodeksu postępowania administracyjnego nie przewidują możliwości odmowy przyjęcia wniosku od jakiegokolwiek osoby.

2.5.4. Kwestia używania języków obcych w urzędach w celu komunikacji z cudzoziemcem

Zgodnie z ustawą o języku polskim⁹⁶ język polski podlega szczególnej ochronie i jest językiem urzędowym m.in. organów jednostek samorządu terytorialnego i podległych im instytucji w zakresie, w jakim wykonują zadania publiczne, a także innych podmiotów wykonujących zadania publiczne.

Nie ulega wątpliwości, że wszystkie dokumenty, oświadczenia do protokołu oraz oświadczenia składane przed urzędnikiem stanu cywilnego cudzoziemcy składają w języku polskim albo przetłumaczone na język polski. Dobrą praktyką jednakże, przychylną cudzoziemcowi, jest posługiwanie się językiem obcym przez urzędnika w kontakcie z cudzoziemcem, w celu udzielenia podstawowych wyjaśnień, wytłumaczenia procedur czy kwestii niejasnych, wskazania właściwego postępowania czy rozwiązania, zwłaszcza jeśli osoba ta posługuje się językiem zrozumiałym dla cudzoziemca. Udzielenie takich wyjaśnień nie jest przez prawo zabronione.

Co więcej, standardem powinno się stać w niedalekiej przyszłości zatrudnianie do obsługi cudzoziemców osób posługujących się językami, którymi oni władają. Zwiększony napływ cudzoziemców będzie oznaczał nowe obowiązki urzędników. Wynikający z art. 9 kodeksu

⁹⁶ Ustawa z dnia 7.10.1999 r. o języku polskim (Dz.U. z 1999 r. Nr 90, poz. 999).

postępowania administracyjnego obowiązek udzielenia informacji stronie postępowania powinien być traktowany jako obowiązek udzielenia zrozumiałej informacji, a więc w przypadku cudzoziemca niewładającego językiem polskim – obowiązek udzielenia informacji w języku zrozumiałym dla cudzoziemca będącego stroną postępowania administracyjnego.

3. Zasady dostępu do służby zdrowia obywateli państw trzecich

Zgodnie z Konstytucją RP każdy, a więc także cudzoziemiec, ma prawo do ochrony zdrowia⁹⁷. Na państwie leży w szczególności obowiązek zapewnienia opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku, a także obowiązek zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

Zasady świadczenia opieki zdrowotnej i jej zakres określa ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych⁹⁸. Prawo do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych mają osoby objęte powszechnym (tj. obowiązkowym i dobrowolnym) ubezpieczeniem zdrowotnym. Osobami objętymi powszechnym (obowiązkowym lub dobrowolnym) ubezpieczeniem zdrowotnym są m.in: cudzoziemcy przebywający w Polsce na podstawie wizy w celu wykonywania pracy, zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, zezwolenia na osiedlenie się i zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich, a także członkowie rodzin tych osób. Cudzoziemcy ci mają zatem prawo do świadczeń opieki zdrowotnej, których celem jest zachowanie zdrowia, zapobieganie chorobom i urazom, wczesne wykrywanie chorób, leczenie, pielęgnacja oraz zapobieganie niepełnosprawności i jej ograniczanie. Cudzoziemiec, podobnie jak

⁹⁷ Art. 68 Konstytucji z dnia 2.04.1997 r.

⁹⁸ Ustawa z dnia 27.08.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.).

obywatel polski, może być objęty ubezpieczeniem obowiązkowym – np. w związku z pozostawaniem w stosunku pracy (wówczas takim ubezpieczeniem również są objęci członkowie rodziny – małżonek i dzieci). W przypadku tego ubezpieczenia płatnik (np. pracodawca) potrąca składki z wynagrodzenia cudzoziemca i je odprowadza. Jeśli cudzoziemiec nie jest objęty obowiązkowym ubezpieczeniem, może się ubezpieczyć w Narodowym Funduszu Zdrowia dobrowolnie. Warunkiem jest posiadanie w Polsce miejsca zamieszkania. Osoba dobrowolnie ubezpieczona jest obowiązana zgłosić do Funduszu członków rodziny, jeśli nie są oni ubezpieczeni.

Wysokość składki jest taka sama jak w przypadku obywatela polskiego – obliczana w zależności od dochodu. Cudzoziemiec, jak każdy ubezpieczony dobrowolnie, ma obowiązek ją płacić w terminie do 15. dnia następnego miesiąca za miesiąc poprzedni, na konto ZUS.

3.1. Zakres świadczeń opieki zdrowotnej

Wszyscy ubezpieczeni obowiązkowo lub dobrowolnie mają prawo do następujących świadczeń opieki zdrowotnej, które są zapewniane i finansowane ze środków publicznych, m.in:

- 1) badań diagnostycznych, w tym medycznej diagnostyki laboratoryjnej;
- 2) świadczeń na rzecz zachowania zdrowia, zapobiegania chorobom i wczesnego wykrywania chorób, w tym obowiązkowych szczepień ochronnych;
- 3) podstawowej opieki zdrowotnej;
- 4) ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych;
- 5) rehabilitacji leczniczej;
- 6) świadczeń stomatologicznych;
- 7) leczenia szpitalnego;
- 8) badań i terapii psychologicznej;
- 9) świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych;
- 10) opieki paliatywnej i hospicyjnej;
- 11) pielęgnacji niepełnosprawnych i opieki nad nimi;
- 12) opieki nad kobietą w okresie ciąży, porodu i połogu;
- 13) opieki prenatalnej nad płodem i opieki nad noworodkiem;

- 14) opieki nad zdrowym dzieckiem, w tym oceny stanu zdrowia i rozwoju dziecka do lat 18⁹⁹.

3.2. Prawo do wyboru lekarza

Każdy ubezpieczony – Polak czy cudzoziemiec – ma prawo wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej spośród lekarzy, pielęgniarek i położnych ubezpieczenia zdrowotnego nie częściej niż dwa razy w roku kalendarzowym, a w przypadku każdej kolejnej zmiany wnosi opłatę w wysokości 80 złotych. Nie dotyczy to przypadku zmiany miejsca zamieszkania i sytuacji zaprzestania udzielania świadczeń opieki zdrowotnej przez wybranego lekarza, pielęgniarkę i położną podstawowej opieki zdrowotnej oraz innych przyczyn niezależnych od woli ubezpieczonego. Wybór lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej ubezpieczony potwierdza pisemnym oświadczeniem woli („deklaracja wyboru”). Do części lekarzy specjalistów wymagane jest skierowanie od lekarza prowadzącego. Również świadczenia z zakresu badań diagnostycznych, w tym diagnostyki laboratoryjnej (zakwalifikowanych jako świadczenia gwarantowane), wykonywane są na podstawie skierowania lekarza¹⁰⁰.

Zanim cudzoziemiec uda się na wizytę, musi dokonać rejestracji. Musi on przedstawić dokument potwierdzający posiadanie ubezpieczenia. Dokumentem potwierdzającym prawo ubezpieczonego do świadczeń opieki zdrowotnej oraz umożliwiającym potwierdzenie wykonania świadczeń opieki zdrowotnej jest karta ubezpieczenia zdrowotnego. Istnieje także możliwość przedstawienia innych dowodów ubezpieczenia w NFZ (np. druku zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego oraz aktualnie potwierdzonego raportu miesięcznego ZUS RMUA wydane przez pracodawcę, aktualnego zaświadczenia

⁹⁹ Pełen katalog świadczeń zawiera art. 15 ustawy z dnia 27.08.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

¹⁰⁰ Skierowanie nie jest wymagane m.in. do: 1) ginekologa i położnika; 2) dentysty; 3) dermatologa; 4) wenerologa; 5) onkologa; 6) okulisty; 7) psychiatry; 8) dla osób chorych na gruźlicę; 9) dla osób zakażonych wirusem HIV; 10) dla cywilnych niewiđomych ofiar działań wojennych; 11) dla osób uzależnionych od alkoholu, środków odurzających i substancji psychotropowych – w zakresie leczenia odwykowego.

z zakładu pracy lub legitymacji ubezpieczeniowej z aktualną datą i pieczętą pracodawcy). Dla osoby prowadzącej działalność gospodarczą dokumentem tym będzie aktualny dowód wpłaty składki na ubezpieczenie zdrowotne. Należy pamiętać, że druk ZUS RMUA jest wystawiany za poprzedni miesiąc i jest ważny do końca miesiąca, w którym został wystawiony, np. druk wydany w dniu 15 kwietnia jest dowodem ubezpieczenia od początku marca do końca kwietnia.

W przypadku stanu nagłego, takiego jak np. wypadek czy zagrożenie życia, ubezpieczony ma prawo do świadczenia nawet bez dokumentu potwierdzającego ubezpieczenie. Wówczas dokument może być przedstawiony nie później niż w terminie 30 dni od dnia rozpoczęcia udzielania świadczenia opieki zdrowotnej, o ile chory nadal przebywa w szpitalu, lub w terminie 7 dni od dnia zakończenia udzielania świadczenia opieki zdrowotnej.

Lekarze, pielęgniarki i położne są zobowiązani stosować się do zasad wyrażonych w kodeksach etyki lekarzy, pielęgniarek i położnych. Należy pamiętać, że lekarze, pielęgniarki, położne mają obowiązek udzielania pomocy pacjentom „bez żadnych różnic, takich jak: rasa, religia, narodowość, poglądy polityczne, stan majątkowy i inne, mając na celu wyłącznie ich dobro i okazując im należyty szacunek”¹⁰¹.

3.3. Prawo do leczenia szpitalnego

Ubezpieczony ma prawo do leczenia w szpitalu, który zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, na podstawie skierowania lekarza, lekarza dentystry, jeżeli cel leczenia nie może być osiągnięty przez leczenie ambulatoryjne. W stanach nagłych świadczenia zdrowotne są udzielane bez wymaganego skierowania.

Z punktu widzenia cudzoziemca w przypadku kontaktu ze służbą zdrowia, a w szczególności leczenia szpitalnego, kluczową kwestią jest komunikacja z lekarzem w zrozumiałym dla tej osoby języku, co przesądza o istnieniu faktycznego dostępu do opieki zdrowotnej.

¹⁰¹ <http://www.nfz-krakow.pl/UserFiles/KODEKS%20ETYKI%20LEKARSKIEJ.pdf> (data dostępu: 22.12.2011 r.); <http://www.izbapiel.org.pl/index.php?id=8> (data dostępu: 22.12.2011 r.).

Z doświadczenia Programu Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wynika, że cudzoziemcy często skarżą się, że lekarze nie mówią choćby po angielsku czy rosyjsku. Brak znajomości języka powoduje to, że kontakt jest utrudniony, cudzoziemcy nie do końca rozumieją, dlaczego dany lek jest im podawany, nie wiedzą, jakie są zasady leczenia. W sytuacji gdy do lekarza zgłasza się osoba niewładająca językiem polskim, lekarz, jeśli zna język, w którym porozumiewa się pacjent, może przeprowadzić wywiad właśnie w języku obcym. Klienci Programu Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów skarżą się na niewłaściwe leczenie i traktowanie przez lekarzy i personel, przywołując swoje doświadczenia – np. jednej z osób lekarz robił uwagi co do motywów przyjazdu cudzoziemców do Polski lub tytułu prawnego uprawniającego do pobytu na terytorium Polski. Nie ulega wątpliwości, że takie postępowanie jest nieuzasadnione i nie powinno mieć miejsca.

W czasie kontaktu z pacjentem-cudzoziemcem należy zwrócić także uwagę na fakt, że pacjenci mogą pochodzić z kraju, w którym obowiązują inne zasady udzielania pomocy, różne normy kulturowe, społeczne czy religijne. Wszystkie te kwestie mogą wpływać na odbiór intencji każdej ze stron. Pewne badania mogą być wstydlive dla pacjentów lub też pacjenci mogą nie być świadomi co do konieczności regularnych badań i szczepień. Podejmując badanie, należy mieć na uwadze przeszłość pacjenta (może on np. cierpieć na zespół stresu pourazowego i pewne dolegliwości mogą być związane z traumatycznymi przeżyciami w kraju pochodzenia, o których osoba nie będzie chciała mówić) i przeprowadzić rzetelny wywiad.

Należy jeszcze raz podkreślić kwestie dotyczące zróżnicowania kulturowego przyjeżdżających do Polski obywateli państw trzecich. W niektórych kulturach niedopuszczalne jest, aby lekarz mężczyzna badał kobietę. Przykładowo jest tak w przypadku kobiet wyznających islam, których lekarzem ginekologiem jest mężczyzna. Odmawiają one wówczas wykonania niektórych badań, których z punktu widzenia ich wyznania nie może wykonać mężczyzna. Jeżeli w przychodni lub w szpitalu istnieje możliwość zapewnienia opieki innego lekarza – kobiety, wydaje się zasadne i pożądane wyjście naprzeciw potrzebom takiej cudzoziemki.

Na zakończenie uwaga, że każdy pacjent zawsze ma prawo się zwrócić do Rzecznika Praw Pacjenta¹⁰², który zajmuje się ochroną praw pacjentów określonych w ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

4. Cudzoziemiec a edukacja

4.1. Prawo do nauki

Zarówno akty prawa międzynarodowego, jak i krajowego zapewniają prawo dziecka do nauki oraz określają, w jakim zakresie nauka jest obowiązkowa. Konwencja o Prawach Dziecka ONZ¹⁰³ gwarantuje prawo dziecka do nauki i podkreśla, że powinno ono być realizowane na zasadzie równych szans. Konwencja zobowiązuje Państwa-Strony do uczynienia nauczania obowiązkowym i bezpłatnym dla wszystkich, jednak jedynie w odniesieniu do edukacji na poziomie podstawowym. Konstytucja RP¹⁰⁴ natomiast zapewnia każdemu prawo do nauki, jednocześnie czyniąc ją obowiązkową do czasu ukończenia 18. roku życia. Oznacza to, że nikomu do 18. roku życia nie można odmówić prawa do nauki – ani ze względu na obywatelstwo, pochodzenie rasowe czy etniczne, ani ze względu na status prawny dziecka obywatela państwa trzeciego w Polsce. Instytucje i organy państwowe są zobowiązane zapewnić realizację obowiązku nauki.

W ustawie o systemie oświaty¹⁰⁵ określono w sposób bardziej szczegółowy zasady dostępu obywateli państw trzecich do edukacji. Zgodnie z ustawą osoby niebędące obywatelami polskimi:

- 1) korzystają z nauki i opieki w publicznych przedszkolach,
- 2) korzystają z nauki i opieki w publicznych szkołach podstawowych, gimnazjach, publicznych szkołach artystycznych oraz w placówkach, w tym placówkach artystycznych,

¹⁰² <http://www.bpp.gov.pl/>.

¹⁰³ Art. 28 Konwencji o Prawach Dziecka (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

¹⁰⁴ Art. 70 ust. 1 Konstytucji RP (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

¹⁰⁵ Ustawa z dnia 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.), (dalej jako: ustawa o systemie oświaty).

- 3) korzystają z nauki i opieki w publicznych szkołach ponadgimnazjalnych do ukończenia 18 lat lub ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej na takich samych zasadach jak obywatele polscy¹⁰⁶.

Z przepisów wynika zatem wprost, że na takich zasadach jak obywatele polscy cudzoziemcy mają prawo do wychowania przedszkolnego, a także realizacji obowiązku przedszkolnego, szkolnego i obowiązku nauki.

4.2. Prawo do wychowania przedszkolnego i obowiązek przedszkolny

Wychowanie przedszkolne obejmuje dzieci w wieku 3–6 lat¹⁰⁷. Prawo do wychowania przedszkolnego mają zatem wszystkie dzieci cudzoziemskie w tym wieku. Wychowanie przedszkolne jest nieodpłatne, jeśli nie wykracza poza podstawę programową, zarówno dla dzieci posiadających, jak i nieposiadających obywatelstwa polskiego.

Dodatkowo każde dziecko w wieku 5 lat objęte jest obowiązkiem przedszkolnym, czyli zobowiązane jest odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Od 1.09.2011 r. wiek, w którym dziecko jest zobowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne, uległ obniżeniu z 6 do 5 lat¹⁰⁸.

Gmina powinna zapewnić wszystkim dzieciom pięcioletnim zamieszkałym na jej obszarze możliwość spełniania obowiązku przedszkolnego poprzez stworzenie sieci publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych publicznych form wychowania przedszkolnego. Droga dziecka pięcioletniego z domu do najbliższej placówki nie powinna przekraczać 3 km¹⁰⁹. Podobne zasady dotyczą dzieci uczęszczających do szkół i gimnazjów – z tym że w przypadku dzieci w klasach starszych (klas V i VI szkoły podstawowej oraz uczniów gimnazjów) droga do szkoły może wynosić

¹⁰⁶ Art. 94a ust. 1 i 1a ustawy o systemie oświaty.

¹⁰⁷ Art. 14 ust. 1 ustawy o systemie oświaty.

¹⁰⁸ Art. 14 ust. 3 ustawy o systemie oświaty.

¹⁰⁹ Art. 14z ust. 2 ustawy o systemie oświaty.

maksymalnie 4 km¹¹⁰. Jeśli droga do placówki przekracza odpowiednio 3 lub 4 km, gmina powinna zapewnić każdemu dziecku bezpłatny transport i opiekę lub zwrot kosztów podróży dziecka i jego opiekuna¹¹¹.

4.3. Obowiązek szkolny

Obowiązek szkolny obejmuje uczęszczanie do szkoły podstawowej i gimnazjum (publicznych albo niepublicznych).

Za realizację przez dziecko obowiązku szkolnego (a także obowiązku przedszkolnego i obowiązku nauki) są odpowiedzialni rodzice dziecka. Ich obowiązkiem jest zgłoszenie dziecka do placówki i zapewnienie uczęszczania przez nie na zajęcia¹¹². Kontrolowanie spełniania obowiązku przedszkolnego i szkolnego należy do dyrektora szkoły podstawowej (lub gimnazjum), w obwodzie której dziecko mieszka, natomiast kontrola spełniania obowiązku nauki po ukończeniu gimnazjum należy do gminy¹¹³.

Niewywiązywanie się z obowiązku przedszkolnego, szkolnego czy obowiązku nauki zachodzi w przypadku nieobecności dziecka na ponad połowie zajęć obowiązkowych w danym miesiącu.

4.4. Obowiązek nauki

Po ukończeniu gimnazjum obowiązek nauki spełnia się poprzez uczęszczanie do szkoły ponadgimnazjalnej lub innej placówki edukacyjnej, poprzez uczęszczanie na innego rodzaju zajęcia czy też realizowanie przygotowania zawodowego u pracodawcy¹¹⁴. Obowiązek ten trwa do ukończenia 18 lat lub ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej. Jednocześnie do tego etapu edukacja jest nieodpłatna – tak jak w przypadku obywateli polskich.

¹¹⁰ Art. 17 ust. 2 ustawy o systemie oświaty.

¹¹¹ Odpowiednio art. 14a ust. 3 i art. 17 ust. 3 ustawy o systemie oświaty.

¹¹² Art. 18 ustawy o systemie oświaty.

¹¹³ Art. 19 ust. 1 ustawy o systemie oświaty.

¹¹⁴ Art. 16 ust. 5a ustawy o systemie oświaty.

Natomiast w odniesieniu do nauki w publicznych szkołach policealnych, publicznych szkołach artystycznych, publicznych zakładach kształcenia nauczycieli i publicznych placówkach na takich warunkach jak obywatele polscy mogą z niej korzystać tylko określone grupy cudzoziemców. Są to m.in. cudzoziemcy posiadający w Polsce zezwolenie na osiedlenie się, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego WE, zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na określonych podstawach prawnych oraz posiadający zgodę na pobyt tolerowany¹¹⁵. Pozostali cudzoziemcy z nauki w wymienionych placówkach mogą korzystać na zasadach odpłatności lub jako stypendyści.

4.5. Zasady przyjmowania dziecka cudzoziemskiego do poszczególnych placówek edukacyjnych

Zasady, na podstawie których dziecko cudzoziemskie jest przyjmowane do poszczególnych placówek edukacyjnych, określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej¹¹⁶. Cudzoziemcy są przyjmowani do publicznych przedszkoli, klas pierwszych szkół podstawowych i do szkół artystycznych na warunkach i w trybie dotyczących obywateli polskich.

Natomiast przyjęcia do klas II–VI publicznych szkół podstawowych oraz do publicznych gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, czy zakładów kształcenia nauczycieli odbywają się na podstawie określonych dokumentów.

Bardzo istotne jest jednak, że brak świadectwa lub innego dokumentu potwierdzającego, że cudzoziemiec uczęszczał do szkoły w innym państwie, nie może się stać powodem nieprzyjęcia dziecka cudzoziemskiego do danej placówki edukacyjnej. W sytuacji braku dokumentów stwierdzających posiadanie określonego poziomu wykształcenia

¹¹⁵ Pełny katalog uprawnionych zawiera art. 94a ust. 2 ustawy o systemie oświaty.

¹¹⁶ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1.04.2010 r. w sprawie przyjmowania osób niebędących obywatelami polskimi do publicznych przedszkoli, szkół, zakładów kształcenia nauczycieli i placówek oraz organizacji dodatkowej nauki języka polskiego, dodatkowych zajęć wyrównawczych oraz nauki języka i kultury kraju pochodzenia (Dz.U. z 2010 r. Nr 57, poz. 361).

przyjęcie i zakwalifikowanie na odpowiedni poziom odbywa się na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej. Przeprowadza ją dyrektor danej placówki, w razie potrzeby z udziałem nauczyciela. Jeśli cudzoziemiec nie zna języka polskiego, rozmowa taka powinna być przeprowadzona w języku obcym, którym się on posługuje – gdy istnieje taka potrzeba, dyrektor danej placówki zapewnia pomoc tłumacza.

Z powyższego jasno wynika, że także nieznanomość języka polskiego nie może być powodem odmówienia przyjęcia dziecka cudzoziemskiego do danej placówki edukacyjnej.

Niestety w praktyce dzieci cudzoziemskie napotykają bariery w dostępie do edukacji. Zdarza się, że od dziecka wymagane jest posiadanie zameldowania czy numeru PESEL przed przyjęciem do danej placówki edukacyjnej. Należy wyraźnie podkreślić, że takie wymagania nie mogą się stać warunkiem przyjęcia dziecka do placówki edukacyjnej, ponieważ nie znajdują one oparcia w żadnych przepisach prawa, a wręcz stoją w sprzeczności z wyżej zaprezentowanymi przepisami. Dyrektorzy szkół widzą także czasem przeszkodę w braku dokumentu pobytowego dziecka lub jego rodzica. Tak jak to było wspomniane na początku opracowania, ani względy pochodzenia rasowego czy etnicznego, ani względy statusu prawnego obywatela państwa trzeciego nie mogą się stać przyczyną odmiennego traktowania i barierą w realizacji prawa do nauki.

4.6. Dodatkowe prawa cudzoziemców w zakresie edukacji

Ustawa o systemie oświaty gwarantuje także cudzoziemcom dodatkowe prawa. Są to:

- 1) prawo do dodatkowej, bezpłatnej nauki języka polskiego¹¹⁷ – dziecko cudzoziemskie rozpoczynające naukę w polskiej szkole, w języku polskim, nie korzysta w pełni z zajęć, w których uczestniczy, dopóki nie zna w pewnym stopniu języka polskiego, dlatego organizacja zajęć z języka jest bardzo istotna od samego początku podjęcia kształcenia. Nie może się ona odbywać kosztem innych zajęć – jej celem jest zapewnienie pełnego

¹¹⁷ Art. 94a ust. 4 ustawy o systemie oświaty.

udziału dziecka w obowiązkowych zajęciach edukacyjnych. Lekcje języka polskiego powinny być zorganizowane w grupach lub indywidualnie, w wymiarze minimalnym 2 godzin lekcyjnych tygodniowo.

- 2) prawo do pomocy asystenta, czyli osoby posługującej się językiem kraju pochodzenia, zatrudnionej jako pomoc nauczyciela (przez okres maksymalnie 12 miesięcy)¹¹⁸ – pomoc asystenta nauczyciela dla dziecka cudzoziemskiego wprowadzono na wzór asystenta nauczyciela dla dzieci romskich lub asystentów dzieci niepełnosprawnych. Jednakże przepisy powoływanych aktów prawnych nie definiują roli takiej osoby ani nie określają, jakie warunki (oprócz znajomości języka cudzoziemca) asystent nauczyciela musi spełniać. Generalnie można stwierdzić, że rolą asystenta, posługującego się językiem kraju cudzoziemca, a często pochodzącego z tego samego kraju, jest wspomaganie integracji cudzoziemca w środowisku szkolnym, wyjaśnianie różnic kulturowych często w konkretnych sytuacjach konfliktowych, pośredniczenie w relacji nauczyciel–uczeń, gdy nie posługują się oni tym samym językiem.
- 3) prawo do dodatkowych zajęć wyrównawczych z przedmiotów nauczania (przez okres maksymalnie 12 miesięcy)¹¹⁹ – jeżeli między dzieckiem cudzoziemskim a resztą uczniów istnieją różnice w poziomie wiedzy z zakresu danego przedmiotu nauczania, zarówno w interesie tego dziecka, jak i ogółu uczniów leży wyrównanie tych różnic. Dlatego, gdy nauczyciel danego przedmiotu stwierdzi konieczność uzupełnienia różnic programowych, w placówce organizuje się dodatkowe zajęcia wyrównawcze z tego przedmiotu, indywidualnie lub w grupie, w wymiarze jednej godziny lekcyjnej tygodniowo. Maksymalna liczba godzin dodatkowych zajęć (z języka polskiego oraz zajęć wyrównawczych) w sumie nie może przekroczyć 5 godzin lekcyjnych w odniesieniu do jednego ucznia.

¹¹⁸ Art. 94a ust. 4a ustawy o systemie oświaty.

¹¹⁹ Art. 94a ust. 4c ustawy o systemie oświaty

- 4) prawo do nauki języka i kultury kraju pochodzenia, organizowanej w szkole przez placówkę dyplomatyczną lub konsularną kraju pochodzenia cudzoziemca albo przez stowarzyszenie kulturalno-oświatowe danej narodowości¹²⁰ – warunkiem zorganizowania zajęć z języka i kultury kraju pochodzenia w danej szkole czy gimnazjum jest zebranie 7 cudzoziemców chętnych do uczęszczania na takie zajęcia. Szkoła jest wówczas obowiązana udostępnić nieodpłatnie pomieszczenia i pomoce dydaktyczne. Nauka odbywa się w wymiarze maksymalnie 5 godzin tygodniowo.

Podsumowując powyższe, warto jeszcze raz podkreślić, że:

- 1) dziecko cudzoziemskie ma prawo do nauki i jest objęte obowiązkiem nauki;
- 2) nie można odmówić przyjęcia dziecka do przedszkola lub szkoły ze względu na brak znajomości przez nie języka polskiego, różnice programowe, brak świadectw szkolnych z kraju pochodzenia;
- 3) nie można odmówić dziecku możliwości pobierania wykształcenia także z takich względów, jak różnice kulturowe, wyznawana religia, pochodzenie rasowe czy etniczne;
- 4) odmowa przyjęcia do placówki edukacyjnej dziecka nieposiadającego obywatelstwa polskiego z wyżej wymienionych względów byłaby niezgodna z prawem i stanowiłaby działanie dyskryminujące;
- 5) brak zapewnienia przez państwo możliwości realizacji praw dziecka cudzoziemskiego, także w zakresie wymienionych wyżej praw dodatkowych, stanowiłby naruszenie zasady równych szans w edukacji.

5. Zakaz dyskryminacji

Zgodnie z art. 32 Konstytucji RP wszyscy są równi wobec prawa i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt

¹²⁰ Art. 94a ust. 5 ustawy o systemie oświaty.

nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Biorąc pod uwagę prawo Unii Europejskiej, najistotniejszym instrumentem w zakresie walki z dyskryminacją w omawianym zakresie jest dyrektywa wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne¹²¹. Zasada równego traktowania wyrażona w dyrektywie jest równoznaczna z zakazem jakichkolwiek form bezpośredniej lub pośredniej dyskryminacji ze względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, także w odniesieniu do edukacji. Dopuszczalna natomiast jest tzw. dyskryminacja pozytywna, czyli stosowanie (przez określony czas) środków mających wyrównać szanse, w przypadku gdy różnice są związane z pochodzeniem rasowym czy etnicznym. Przepisy dyrektywy zostały wprowadzone do polskiego porządku prawnego Ustawą o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania¹²².

Każde państwo zostało zobowiązane wskazaną dyrektywą do zapewnienia w swoich systemach procedur sądowych lub administracyjnych, na drodze których ofiara dyskryminacji mogłaby dochodzić swoich praw z tytułu naruszenia zasady równego traktowania. Zgodnie z polską ustawą każdy, wobec kogo zasada równego traktowania została naruszona, ma prawo do odszkodowania.

Istotne jest, że wówczas osoba, która czułaby się ofiarą dyskryminacji, nie ma obowiązku udowodnić tej okoliczności. Może ją tylko uprawdopodobnić, a na tym, komu zarzucono naruszenie zasady równego traktowania, będzie ciążył obowiązek wykazania, że nie dopuścił się działania dyskryminującego.

¹²¹ Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29.06.2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne (Dz.U. L 180 z 19.07.2000 r.).

¹²² Ustawa z dnia 3.12.2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz.U. z 2010 r. Nr 254, poz. 1700).

6. Rodzaje zezwoleń wydawanych cudzoziemcom przybywającym do Polski jako migranci dobrowolni, o których wspomina się w niniejszym opracowaniu

6.1. Zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony

Udzielane na podstawie okoliczności uzasadniającej zamieszkiwanie cudzoziemca w Polsce przez ponad trzy miesiące – udzielane na maksymalny okres dwóch lat. Okoliczność powoływana przez cudzoziemca może się wiązać m.in. z wykonywaniem pracy w Polsce, prowadzeniem działalności gospodarczej, podjęciem studiów lub nauki, byciem członkiem rodziny obywatela polskiego lub cudzoziemca przebywającego w Polsce na określonych podstawach prawnych¹²³.

Zezwolenie to wydawane jest na czas określony – do daty, która widnieje w decyzji o udzieleniu zezwolenia oraz w karcie pobytu.

6.2. Zezwolenie na osiedlenie się

Udzielane jest następującym cudzoziemcom:

- 1) urodzonemu w Polsce małoletniemu dziecku cudzoziemca, który posiada zezwolenie na osiedlenie się;
- 2) małżonkowi/małżonce obywatela polskiego, przy czym przed złożeniem wniosku związek małżeński powinien trwać co najmniej trzy lata, a cudzoziemiec powinien przebywać w Polsce nieprzerwanie co najmniej przez dwa lata na podstawie zezwoleń na zamieszkanie na czas oznaczony;
- 3) posiadającym status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą – po okresie 5-letniego nieprzerwanego pobytu¹²⁴, a posiadającym zgodę na pobyt tolerowany na podstawie art. 97 ust. 1 pkt 1 i 1a ustawy o cudzoziemcach – po okresie 10-letniego nieprzerwanego pobytu w Polsce;

¹²³ Pełny katalog podstaw uzyskania tego zezwolenia określa art. 53 i 53a Ustawy z dnia 13.06.2003 r. o cudzoziemcach (Dz.U. z 2003 r. Nr 128, poz. 1175).

¹²⁴ Nieprzerwany pobyt w rozumieniu art. 64 ust. 4 ustawy o cudzoziemcach oznacza co do zasady, że żadna z przerw w pobycie nie była dłuższa niż 6 miesięcy i nie przekroczyła łącznie 10 miesięcy.

- 4) dziecku obywatela polskiego pozostającemu pod jego władzą rodzicielską¹²⁵.

Zezwolenia na osiedlenie się udziela się także cudzoziemcowi posiadającemu polskie pochodzenie, który może udokumentować tę okoliczność¹²⁶.

Zezwolenie jest bezterminowe, a karta pobytu wydawana jest na 10 lat.

6.3. Zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich

Udzielane jest cudzoziemcowi przebywającemu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, bezpośrednio przed złożeniem wniosku, legalnie i nieprzerwanie, przez co najmniej pięć lat i posiadającemu:

- 1) stabilne i regularne źródło dochodu wystarczające do pokrycia kosztów utrzymania siebie i członków rodziny pozostających na jego utrzymaniu,
- 2) ubezpieczenie zdrowotne w rozumieniu przepisów o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym lub potwierdzenie pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów leczenia w Polsce¹²⁷.

Zezwolenie jest bezterminowe, a karta pobytu wydawana jest na 5 lat.

6.4. Zgoda na pobyt tolerowany

Udzielana jest cudzoziemcowi, jeżeli jego wydalenie:

- 1) mogłoby nastąpić jedynie do kraju, w którym zagrożone byłoby jego prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, w którym mógłby zostać poddany torturom albo nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu lub być zmuszony do pracy lub pozbawiony prawa do rzetelnego procesu sądowego albo być ukarany bez podstawy prawnej w rozumieniu EKPCz;

¹²⁵ Szczegółowe warunki – art. 64 ustawy o cudzoziemcach.

¹²⁶ Art. 52 ust. 5 Konstytucji RP.

¹²⁷ Wyłączenia i szczegółowe warunki – art. 65 ustawy o cudzoziemcach.

- 2) naruszałoby prawo do życia rodzinnego w rozumieniu powołanej wyżej konwencji lub naruszałoby prawa dziecka określone w Konwencji o Prawach Dziecka ONZ, w stopniu istotnie zagrożającym jego rozwojowi psychofizycznemu;
- 3) jest niewykonalne z przyczyn niezależnych od organu wykonującego decyzję o wydaleniu i od cudzoziemca.

Cudzoziemcowi można udzielić zgody na pobyt tolerowany, jeżeli jego wydalenie mogłoby nastąpić jedynie do kraju, do którego wydanie cudzoziemca jest niedopuszczalne na podstawie orzeczenia sądu o niedopuszczalności wydania cudzoziemca albo na podstawie rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości o odmowie jego wydania, uwzględniającego przyczynę, z powodu której odmówiono wydania cudzoziemca, oraz interes Rzeczypospolitej Polskiej¹²⁸.

Zgoda na pobyt tolerowany wydawana jest bezterminowo, a karta pobytu wydawana jest na rok.

Bibliografia

- Artymiuk G., Sobolewski Z., Rogalski M., *Proces karny: część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Marek A., *Komentarz*, Lex 2010.
- Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29.06.2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne (Dz.U. L 180 z 19.07.2000 r.).
- Konstytucja RP (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r. (Dz.U. z 10.07.1993 r.).
- Konwencja znosząca wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych, sporządzona w Hadze dnia 5.10.1961 r. (Dz.U. z 24.06.2005 r.).
- Konwencja nowojorska z dnia 7.03.1966 r. w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej (Dz.U. z 1969 r. Nr 25, poz. 187).

¹²⁸ Art. 97 Ustawy z dnia 13.06.2003 r. o udzielaniu ochrony cudzoziemcom na terytorium RP (Dz.U. z 2003 r. Nr 128, poz. 1176).

Konwencja nr 17 w sprawie zwolnienia od legalizacji niektórych aktów i dokumentów, sporządzona w Atenach dnia 15.09.1977 r. (Dz.U. z 27.08.2003 r.).

Konwencja o prawach dziecka (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1.04.2010 r. w sprawie przyjmowania osób niebędących obywatelami polskimi do publicznych przedszkoli, szkół, zakładów kształcenia nauczycieli i placówek oraz organizacji dodatkowej nauki języka polskiego, dodatkowych zajęć wyrównawczych oraz nauki języka i kultury kraju pochodzenia (Dz.U. z 2010 r. Nr 57, poz. 361).

Ustawa z dnia 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071).

Ustawa z dnia 29.09.1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 1986 r. Nr 36, poz. 180).

Ustawa o policji z dnia 6.04.1990 r. (tekst jednolity, Dz.U. z 1990 r. Nr 30, poz. 179).

Ustawa z dnia 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572).

Ustawa z dnia 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555).

Ustawa z dnia 7.10.1999 r. o języku polskim (Dz.U. z 1999 r. Nr 90, poz. 999).

Ustawa z dnia 13.06.2003 r. o cudzoziemcach (Dz.U. z 2003 r. Nr 128, poz. 1175).

Ustawa z dnia 13.06.2003 r. o udzielaniu ochrony cudzoziemcom na terytorium RP (Dz.U. z 2003 r. Nr 128, poz. 1176).

Ustawa z dnia 28.11.2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 228, poz. 2255).

Ustawa z dnia 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593).

Ustawa z dnia 20.04.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2004 r. Nr 99, poz. 1001).

Ustawa z dnia 27.08.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 210, poz. 2135).

Ustawa z dnia 3.12.2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz.U. z 2010 r. Nr 254, poz. 1700).

www.bpp.gov.pl/

www.curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2011-03/cp110016en.pdf

www.izbapiel.org.pl/index.php?id=8

www.ms.gov.pl/Data/Files/_public/pokrzywdzeni_przestepstwem/pouczenie-pokrzywdzonego-o-podstawowych-prawach-i-obowiazkach.pdf

www.nfz-krakow.pl/UserFiles/KODEKS%20ETYKI%20LEKARSKIEJ.pdf

www.podlaski.strazgraniczna.pl/stara_strona/pelnomocnik.htm

www.policja.pl/portal/pol/612/28096/Pelnomocnik_KGP.html

www.policja.pl/portal/pol/612/28103/Pelnomocnicy_KWPKSP.html

www.warszawa.pa.gov.pl/prawa-pokrzywdzonego-w-postepowaniu-karnym

Kultura a komunikacja

Wypowiadany komunikat to coś więcej niż same słowa. Gesty, czyli mowa ciała, kontakt wzrokowy, dystans fizyczny czy dotyk są równie istotne w procesie komunikacji i także są nośnikami informacji. Poniższy tekst zawiera opis czynników istotnych w komunikacji i spotkaniu z osobą z innej kultury.

Badacze zajmujący się komunikacją międzykulturową wyodrębnili szereg wymiarów kulturowych, które pozwalają na zrozumienie specyficznych kulturowo sposobów porozumiewania się¹. E. Hall na przykład wprowadził podział na kultury niskiego kontekstu, czyli kultury szeroko rozumianego Zachodu, i na kultury wysokiego kontekstu, czyli kultury Wschodu. Uważał on, że kultury różnią się między sobą pod względem istotności niewerbalnych przekazów, które stanowią

¹ G. Hofstede (*Cultures and Organizations, Software of the Mind: Intercultural Cooperation and its Importance for Survival*, Atlanta 1996): dystans władzy – Power Distance (PDI), indywidualizm/kolektywizm – Individualism (IDV), męskość/kobiecość – Masculinity (MAS), unikanie niepewności – Uncertainty Avoidance (UAI), orientacja czasowa odległa – Long-Term Orientation (LTO); S. H. Schwartz (*Value orientations: Measurement, antecedents and consequences across nations*, London 2006): zakorzenienie – Embeddedness, hierarchia – Hierarchy, mistrzostwo – Mastery, autonomia intelektualna – Intellectual Autonomy, autonomia afektywna – Affective Autonomy, egalitaryzm – Egalitarianism, harmonia – Harmony; Ch. Hampden-Turner, F. Trompenaars (*Siedem kultur kapitalizmu*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 1998): uniwersalizm a partykularyzm (Universalism versus Particularism), indywidualizm a kolektywizm (Communitarianism versus Individualism), powściągliwość a emocjonalność (Neutral versus Emotional), wycinkowość a całościowość (Diffuse versus Specific Cultures), osiąganie a przypisywanie statusu (Achievement versus Ascription), stosunek do czasu (Human-Time relationship), stosunek do natury (Human-Nature relationship).

kontekst w procesie komunikacji². W kulturach niskiego kontekstu bezpośrednie kontakty są rzadsze i zazwyczaj mają jakiś konkretny powód, informacja jest przekazywana wprost. Znaczenie ma głównie komunikat werbalny³. Z drugiej strony w kulturach wysokiego kontekstu ludzie pozostają ze sobą przez długi czas w ścisłych kontaktach i wiele znaczeń komunikują sobie w sposób niedosłowny. Słowa stanowią tylko niewielką część komunikatu, bardzo istotny jest także sposób przekazu⁴.

Dla tzw. przedstawiciela kultury Zachodu sposób przekazywania treści, mowa ciała rozmówcy, ton głosu czy społeczne otoczenie nie są tak bardzo istotne jak sam komunikat werbalny. W przeciwieństwie do tzw. mieszkańca Wschodu, dla którego z kolei krótkie, rzeczowe i bezosobowe komunikaty mogą wyrażać na przykład brak szacunku dla rozmówcy, ponieważ lekceważą między innymi tak istotną w tych kulturach hierarchię⁵. Taki podział może się wydawać nazbyt dużą generalizacją, dlatego istotne jest myślenie o wymiarach kulturowych jak o pewnym kontinuum⁶. Pomiędzy kulturami Zachodu, na przykład Stanami Zjednoczonymi czy krajami Europy Zachodniej, także występują różnice w poziomie istotności kontekstu. Podobnie jest w krajach Wschodu, na przykład pomiędzy Wietnamem, Chinami czy Koreą. Przykładem, w którym kontekst ma znaczenie, może być sytuacja, w której Koreańczyk podczas jednej z pierwszych rozmów z Polką zadaje pytania dotyczące jej stanu cywilnego, wieku czy posiadania dzieci. Dla Polki takie pytania mogą się wydawać nazbyt osobiste i może czuć się nimi skrępowana. Z drugiej strony Koreańczyk chce dowiedzieć się, w jaki sposób powinien się zwracać do nowej koleżanki, chce umieścić ją w hierarchii, aby móc traktować w odpowiedni sposób, na przykład starszej osobie będzie się należał większy szacunek. Takie

² E.T. Hall, *Poza kulturą*, PWN, Warszawa 2001/1976.

³ Ibidem oraz A. Zajenkowska, Czynniki kulturowe w psychoterapii na przykładzie empatii, [w:] L. Grzesiuk, H. Suszek (red.), *Psychoterapia. Pogranicza*, ENETEIA, Warszawa [tekst przyjęty do druku].

⁴ Ibidem.

⁵ R.E. Nisbett, *Geografia myślenia. Dlaczego ludzie Wschodu i Zachodu myślą inaczej?*, Smak Słowa, Sopot 2009.

⁶ Ch. Hampden-Turner, F. Trompenaars, op.cit.

zachowanie może być między innymi związane z etyką konfucjańską, która nadal jest obecna w Chinach, Korei, Wietnamie czy Japonii.

W kulturach wysokiego kontekstu istotna wydaje się także dbałość o „zachowanie twarzy”⁷. Bardzo rzadko zdarza się np., że przedstawiciel kultury Wschodu przyzna się, że czegoś nie wie. Wynika to między innymi z przywiązywania ogromnej wagi do kreowania pozytywnego wizerunku własnej osoby. Takie sytuacje, na przykład w miejscu pracy, mogą być frustrujące w sytuacji, gdy szef to przedstawiciel kultury niskiego kontekstu, oczekujący jasnej i rzeczowej odpowiedzi od swojego podwładnego, a ten z kolei nie jest w stanie się przyznać przełożonemu, że czegoś nie wie, chcąc „zachować twarz”.

Z istotnością kontekstu wiąże się także tzw. podstawowy błąd atrybucji. Jest on bardzo często popełniany przez ludzi w kontaktach z innymi osobami, którzy próbując zrozumieć czyjeś zachowanie, odwołują się na przykład tylko do cech charakteru i ignorują przy tym kontekst. Przykładem może być sytuacja uchodźców w Polsce i generalizująca ocena ich zachowań. Często słyszy się na przykład o negatywnym stereotypie dotyczącym Czeczenów, którzy przebywając w Polsce, nie pracują, a korzystają z pomocy Ośrodków Pomocy Społecznej, czyli są oceniani jako leniwi. Jeśli w kontakcie z konkretnym bezrobotnym Czeczenem uruchomione zostanie takie myślenie, nie pozwala ono na zrozumienie indywidualnej sytuacji tego konkretnego człowieka i wzięcia pod uwagę szeregu czynników decydujących o jego trudnej sytuacji (na przykład problemów wynikających z braku znajomości języka, przeżywania szoku kulturowego itd.).

Wymiarem, który również podkreśla istotność kontekstu i pokazuje, jak istotne jest wychowanie w konkretnej kulturze, jest analiza-synteza⁸. W kulturach analitycznych istotne jest postrzeganie poszczególnych elementów w porównaniu do całości, jaką tworzą. Ważne są związki pomiędzy poszczególnymi częściami. Zatem całość to coś więcej niż suma poszczególnych elementów. Inaczej jest w kulturach, w których dominuje synteza, tam bowiem całość to nic więcej

⁷ R.E. Nisbett, op.cit.

⁸ Ch. Hampden-Turner, F. Trompenaars, op.cit.

niż zbiór poszczególnych części. W tych kulturach życie człowieka także może być postrzegane jako zbiór poszczególnych fragmentów, które jednak się ze sobą nie łączą. Relacje z ludźmi są jasno zdefiniowane, dochodzi do pewnej formy atomizacji stosunków międzyludzkich. Jest grupa ludzi, z którymi się pracuje, grupa ludzi, z którymi się bawi, uczy itd., ale te grupy raczej się nie przenikają. W sytuacji, w której szef poprosi pracownika o pomoc w pomalowaniu domu w nadchodzący weekend, jeśli pracownik będzie Chińczykiem bądź na przykład Nigeryjczykiem, z dużym prawdopodobieństwem prośba ta zostanie spełniona, w przeciwieństwie do sytuacji, w której będzie on Szwedem czy Czechem. W niektórych krajach sytuacja taka w ogóle nie miałaby miejsca, ponieważ szef nie poprosiłby o to pracownika. Istotne jest także, aby zwrócić uwagę na fakt, że dostosowanie się do prośby szefa nie wynika z dobrej bądź złej woli pracownika, ale z różnych wzorców kulturowych.

Inny wymiar mający wpływ na relacje międzyludzkie, w którym ważny jest kontekst kulturowy, odnosi się do różnic w sposobie okazywania emocji w sytuacjach publicznych, czyli powściągliwość–emocjonalność. Chodzi tutaj o siłę ekspresji werbalnej i niewerbalnej i społeczne przyzwolenie na określony sposób demonstrowania emocji. Okazuje się, że na przykład większość mieszkańców Azji Wschodniej wykazuje niską ekspresyjność emocji, w przeciwieństwie do kultur arabskich czy latynoamerykańskich. Jeśli dojdzie do spotkania osób okazujących emocje w skrajnie odmienny sposób, może to prowadzić do bardzo dużych nieporozumień. Przykładem może być sytuacja, która miała miejsce w Polsce w 2010 r. na stadionie dziesięciolecia, kiedy od broni palnej zginął Maxwell Itoya, a grupa Nigeryjczyków, także zanim doszło do strzału, została odebrana przez policjantów jako agresywna. Jednym z powodów takiej percepcji mógł być fakt, że w sytuacji stresu Nigeryjczycy głośno krzyczeli i mocno gestykulowali. Ich duża ekspresyjność mogła zostać odebrana jako zagrażająca. Warto zwrócić uwagę, iż w wymiarze powściągliwość–emocjonalność Polska zaraz po Japonii i Etiopii jest krajem, w którym publiczne okazywanie emocji nie znajduje społecznej akceptacji. Zatem jednym z czynników prowadzących do konfliktowej sytuacji mogła być błędna interpretacja zachowania Afrykańczyków jako agresywnego i obronna, a także

agresywna reakcja polskich policjantów. Była to odpowiedź na odczytane przez pryzmat własnej kultury zachowanie innych ludzi.

Powyższa sytuacja pokazuje, że jednym z najistotniejszych elementów komunikacji międzykulturowej wydaje się otwartość i umiejętność dopuszczenia do świadomości faktu, że to, jak odbiorca rozumie komunikat, nie zawsze jest zgodne z intencją nadawcy. Należy zwrócić uwagę na kontekst rozmowy, sposób mówienia czy dystans fizyczny, aby stworzyć wspólną płaszczyznę do wymiany zrozumiałych komunikatów.

W kontaktach z obcokrajowcami bardzo istotne jest także używanie niedyskryminującego języka. Oczywiście wydaje się unikanie generalizacji i określeń mających pejoratywne konotacje, typu „ruscy”, „żółtki”, „murzyni” czy „białasy”. Jednak często nieświadomie rozmówca zawiera negatywne treści dotyczące przedstawicieli innych kultur. Przykładem może być zdanie dotyczące romskiej kobiety: „schludnie się ubrała”. Można to zinterpretować, że schludnie, czyli czysto jak na Romkę, zatem osoba wypowiadająca to zdanie ma w głowie stereotyp o tym, że Romowie nie ubierają się w sposób schludny i czysty. Coś, co pozornie jest pozytywne, ma tak naprawdę negatywne podłoże. Takie stwierdzenia to tak zwane „rasowe mikroagresje”, czyli intencjonalne lub nieintencjonalne zachowania werbalne/niewerbalne, które przekazują negatywną opinię związaną z odmiennością etniczną innych ludzi⁹. Podobny przykład dotyczy urzędującego obecnie prezydenta Stanów Zjednoczonych Baracka Obamy. Podczas kampanii wyborczej często spotykaną uwagą była ta, że „poprawnie mówi”, sugerująca, że poprawnie jak na Afroamerykanina¹⁰.

Komunikując się z przedstawicielami innych kultur, naturalnie poszukujemy różnic. Paradoksalnie, chociaż popularna jest idea integracji, mówimy o „różnicach”, a nie podobieństwach międzykulturowych. Pedersen twierdzi, że właśnie dyskryminacja mniejszości i podkreślanie

⁹ D.W. Sue, C.M. Capodilupo, G.C. Torino, J.M. Bucceri, A.M.B. Holder, K.L. Nadal, M. Esquilin, *Racial Microaggressions in Everyday Life: Implications for Clinical Practice*, American Psychologist 2007, No. 62, s. 271–286.

¹⁰ A.M. Nezu, *Cultural influence on the process of conducting psychotherapy: personal reflections of an ethnic minority psychologist*, Psychotherapy Theory, Research, Practice, Training 2010, No. 47(2), s. 169–176.

w negatywny sposób różnic międzykulturowych doprowadziły do powstania w codziennych kontaktach „rasowych mikroagresji”¹¹.

Komunikacja z osobami z innych kultur wymaga samoświadomości oraz wzięcia pod uwagę szeregu czynników, które mogą wpływać i zniekształcać przekazywany komunikat. Znaczenie kontekstu, podstawowy błąd atrybucji, istotność „zachowania twarzy”, wymiary analiza–synteza czy powściągliwość–emocjonalność są tylko paroma istotnymi elementami w ocenie międzykulturowego doświadczenia. Gotowość do przyjęcia innej perspektywy i nieoceniania jest bardzo istotna w procesie komunikacji międzykulturowej. Wzajemna nauka norm i leżących u ich podstaw założeń, a także emocji, może oszczędzić obu stronom frustracji wynikającej z niezrozumienia sytuacji.

Bibliografia

- Hall E.T., *Poza kulturą*, PWN, Warszawa 2001/1976.
- Hampden-Turner Ch., Trompenaars F., *Siedem kultur kapitalizmu*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 1998.
- Hofstede G., *Cultures and Organizations, Software of the Mind: Intercultural Cooperation and its Importance for Survival*, McGraw-Hill, Atlanta 1996
- Hofstede G., Hofstede G.J., *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, PWE, Warszawa 2007.
- Nezu A.M., *Cultural Influence on the Process of Conducting Psychotherapy: Personal Reflections of an Ethnic Minority Psychologist*, Psychotherapy Theory, Research, Practice, Training 2010, No. 47(2).
- Nisbett R.E., *Geografia myślenia. Dlaczego ludzie Wschodu i Zachodu myślą inaczej?*, Smak Słowa, Sopot 2009.
- Pedersen P., *Inclusive Cultural Empathy: a Relationship-centered. Alternative to Individualism*, South African Journal of Psychology 2009, No. 39(2).
- Sue D.W., Capodilupo C.M., Torino G.C., Bucceri J.M., Holder A.M.B., Nadal K.L., Esquilin M., *Racial Microaggressions in Everyday Life: Implications for Clinical Practice*, American Psychologist 2007, No. 62.

¹¹ P. Pedersen, *Inclusive Cultural Empathy: a relationship-centered. Alternative to individualism*, South African Journal of Psychology 2009, No. 39(2), s. 143–156.

- Schwartz, S. H., *Value orientations: Measurement, antecedents and consequences across nations*, [w:] Jowell R., Roberts C., Fitzgerald R., Eva G. (eds.), *Measuring attitudes cross-nationally – lessons from the European Social Survey*, Sage, London 2006.
- Zajenkowska A., Czynniki kulturowe w psychoterapii na przykładzie empatii, [w:] Grzesiuk L., Suszek H. (red.), *Psychoterapia. Pogranicza*, ENETEIA, Warszawa [tekst przyjęty do druku].

Grupy cudzoziemców w Polsce

1. Wprowadzenie – podstawowe informacje o cudzoziemcach w Polsce

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej (UE) w 2004 r. oznaczało nie tylko rozpoczęcie nowego rozdziału w historii Polaków, ale także w historii cudzoziemców przyjeżdżających do Polski. Od tego momentu bowiem zaczęli oni być dzieleni na obywateli Unii Europejskiej i obywateli tzw. państw trzecich, czyli państw, które do Unii Europejskiej nie należą¹. Konsekwencje tej zmiany nie wiązały się jedynie z kwestią nazewnictwa. Miały one bowiem wpływ na regulacje wjazdu na teren Rzeczypospolitej i pobytu w niej obcokrajowców². Polski akces do UE oznaczał i oznacza m.in., że obywatele Państw Członkowskich

¹ Obywatelem państwa trzeciego określa się każdą osobę, która nie jest obywatelem państwa należącego do Unii Europejskiej (w tym także bezpaństwowców; Traktat o Unii Europejskiej dostępny: eurlex.europa.eu/pl/treaties/dat/11992m/word/11992m.doc (data dostępu: 20.12.2011 r.). Przy czym obywatele państw trzecich objęci pomocą w ramach Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich to wszyscy cudzoziemcy spoza Unii Europejskiej legalnie zamieszkujący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (posiadający prawo do legalnego przebywania na terytorium RP przez okres co najmniej 12 miesięcy). Nie dotyczy to osób, które uzyskały w Polsce albo jednym z państw członkowskich UE status uchodźcy lub którym została udzielona ochrona uzupełniająca.

² Warto również dodać, że zmianie uległa sama przestrzeń, w której byli i są przyjmowani cudzoziemcy. Np. punkty kontroli paszportowej na lotniskach zostały podzielone na te dla obywateli UE i obywateli pozostałych państw, a biura Wydziałów ds. Cudzoziemców Urzędów Wojewódzkich (np. Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego) również rozdzielono na takie dwie części.

mogą wjeżdżać do naszego kraju, okazując swój dowód osobisty. Nie muszą mieć paszportów ani, tym bardziej, wiz. Istotną zmianę dotyczącą obywateli państw trzecich przyniosło wejście Polski do strefy Schengen³. Dla obcokrajowców spoza UE chcących wjechać na teren Polski oznaczało ono przede wszystkim wprowadzenie dwóch rodzajów wiz: krajowej i Schengen. Wiza krajowa upoważnia cudzoziemca-obywatela państwa trzeciego do wjazdu lub kilku wjazdów nieprzekraczających łącznie 3 miesięcy tylko i wyłącznie na teren Polski. Jest ona ważna najdłużej przez okres jednego roku. Wiza Schengen natomiast jest wydawana na tranzyt przez strefę Schengen bądź pobyt w dowolnym kraju należącym do strefy. Pobyt nie może przekraczać 3 miesięcy, natomiast wiza jest ważna najdłużej przez 6⁴. Jeśli chodzi o obywateli państw strefy Schengen, wejście do niej oznaczało zniesienie kontroli paszportowej i celnej na tzw. granicach wewnętrznych

³ Strefa Schengen to strefa tworzona przez 25 państw europejskich, między którymi została zniesiona kontrola granic wewnętrznych. Do strefy tej należą: Austria, Belgia, Czechy, Dania (bez Grenlandii i Wysp Owczych), Estonia, Finlandia, Francja, Grecja (bez terytorium Athos), Hiszpania, Holandia, Islandia, Liechtenstein, Litwa, Luksemburg, Łotwa, Malta, Monako, Niemcy, Norwegia (bez Spitsbergenu i Wyspy Niedźwiedziej), Polska, Portugalia, San Marino, Słowacja, Słowenia, Szwajcaria, Szwecja, Watykan, Węgry, Włochy. Warto dodać, że nie wszystkie kraje należące do strefy Schengen są Państwami Członkowskimi Unii Europejskiej. Do krajów spoza UE zaliczają się: Islandia, Liechtenstein, Monako, Norwegia, San Marino, Szwajcaria i Watykan. Więcej na ten temat patrz: <http://migrapolis.pl/wizy-do-polski/603-co-to-jest-stefa-schengen.html> (data dostępu: 2.11.2011 r.).

⁴ Więcej na ten temat patrz: <http://www.udsc.gov.pl/WIZY,1609.html> (data dostępu: 2.11.2011 r.). Warto dodać, że Polska podpisała szereg umów o ruchu bezwizowym z państwami nienależącymi do Unii Europejskiej lub strefy Schengen. Umowy te umożliwiają obywatelom tych krajów na wjazd do Rzeczypospolitej bez konieczności wyrabiania wizy, na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Do państw, z którymi zostały zawarte takie porozumienia, należą: Albania, Andora, Antigua i Barbuda, Argentyna, Australia, Wyspy Bahama, Barbados, Bośnia i Hercegowina, Brazylia, Brunei Darussalam, Chile, Chorwacja, Czarnogóra, Gwatemala, Honduras, Izrael, Japonia, Kanada, Korea Południowa, Kostaryka, Była Jugosłowiańska Republika Macedonii, Malezja, Mauritius, Meksyk, Nikaragua, Nowa Zelandia, Panama, Paragwaj, Salwador, Saint Kitts i Nevis, Seszele, Serbia, Singapur, Stany Zjednoczone, Tajwan, Urugwaj, Wenezuela. Więcej na ten temat patrz: <http://www.udsc.gov.pl/11.Obywatele,jakich,panstw,moga,wjezdzac,do,Polski,w,ramach,ruchu,bezwizowego,,1680.html> (data dostępu: 2.11.2011 r.).

strefy, a więc granicach między państwami, które do strefy należą. Przypadek Polski był o tyle szczególny, że, z jednej strony, anulowano kontrolę na granicy z Niemcami, Czechami, Słowacją i Litwą, z drugiej zaś – wzmocniono ją na innych odcinkach: z Ukrainą, Białorusią i Rosją⁵.

Wejście Polski do Unii Europejskiej, a następnie do strefy Schengen wiązało się więc ze zniesieniem barier w podróżowaniu dla obywateli Państw Członkowskich UE, przy jednoczesnym zaostrożeniu wymogów wizowych dla obywateli państw nienależących do Wspólnoty. Od tego momentu znacznie trudniej jest im uzyskać zgodę na wjazd na terytorium Rzeczypospolitej. Jest to istotne, dlatego że w przypadku naszego kraju cudzoziemcy nielegalnie przekraczający granicę praktycznie nie mogą później liczyć na zalegalizowanie swojego pobytu w RP. Innymi słowy, jeśli obywatel tzw. państwa trzeciego chce w Polsce mieszkać i pracować, to swoje starania w tym kierunku musi rozpocząć od uzyskania pozwolenia na wjazd do naszego kraju.

Oszacowanie, ilu cudzoziemców w ogóle znajduje się na terytorium RP, jest zadaniem niezwykle trudnym⁶. Szacunki wobec tych obcokrajowców (zarówno UE, jak i państw trzecich), którzy mają zezwolenia na pobyt⁷, są częściowe i żadne z nich nie przedstawia całości zagadnienia. Głównymi źródłami informacji na ten temat są statystyki

⁵ Warto również dodać, że zniesienie kontroli na niektórych odcinkach polskiej granicy po wejściu naszego kraju do strefy Schengen nazywano niekiedy „otwarcie granic”. Jest to istotne, gdyż takie określenie ma również charakter symboliczny, nawiązuje ono bowiem do „zamkniętych granic” z okresu PRL. Wejście do strefy Schengen dołączyło więc do szeregu wydarzeń w historii Polski po 1989 r., które nie tylko w sposób bardzo praktyczny wpłynęły na życie jej mieszkańców (możliwość podróżowania po krajach UE na podstawie dowodu osobistego), lecz stały się symbolicznymi punktami zwrotnymi, odcinającymi III RP od komunistycznej przeszłości.

⁶ W szczególności trudne jest oszacowanie osób przybywających i pracujących w Polsce nielegalnie. Organizacje pozarządowe, które zajmują się tą tematyką (m.in. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej), szacują, że takich osób może być 200–300 tysięcy.

⁷ Zezwolenia na pobyt wydawane są m.in. ze względu na wykonywaną w Polsce pracę, studia, związek małżeński z obywatelem Polski, obywatelem innego kraju Unii Europejskiej lub cudzoziemcem posiadającym pozwolenie na pobyt, bycie członkiem rodziny cudzoziemca posiadającego pozwolenie na pobyt, uzyskanie ochrony międzynarodowej na terenie Polski.

przedstawiane przez Urząd ds. Cudzoziemców. Dotyczą one jednak tylko poszczególnych rodzajów decyzji wobec obcokrajowców, czyli liczby przyjętych lub odrzuconych wniosków o daną kategorię pobytu w Polsce. Innym źródłem danych dotyczących liczby cudzoziemców przebywających legalnie na terenie RP są również statystyki prowadzone przez Główny Urząd Statystyczny (GUS), a zwłaszcza te pochodzące z Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2002 r.⁸ Wreszcie, informacje na ten temat można również zaczerpnąć z publikacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dotyczących wydanych zezwoleń na pracę dla cudzoziemców⁹.

Przedstawione poniżej dane zostały opracowane na podstawie informacji Urzędu ds. Cudzoziemców dotyczących wydanych wiz i zezwoleń na pobyt dla obcokrajowców w 2010 r.¹⁰ Zostały one rozszerzone o informacje wizowe, aby uwzględnić również tych cudzoziemców pochodzących z krajów nienależących do Unii Europejskiej, którzy przebywali w Polsce legalnie, ale krócej niż 3 miesiące¹¹. W przypadku pięciu najliczniejszych grup cudzoziemców zostały przedstawione również szczegółowe dane dotyczące kategorii wydanych pozwoleń, gdyż ukazują one rodzaj migracji przedsięwziętych przez przedstawicieli tych grup.

⁸ Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny 2011*, Warszawa 2011.

⁹ Więcej na ten temat patrz: <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> (data dostępu: 4.11.2011 r.).

¹⁰ Autorzy zdecydowali się na korzystanie ze statystyk Urzędu ds. Cudzoziemców, ponieważ według nich dają one najpełniejszy obraz sytuacji. Główny Urząd Statystyczny podaje dane dotyczące ogólnej liczby imigrantów w Polsce, lecz nie precyzuje krajów ich pochodzenia, a jedynie zestawia z liczbą obywateli polskich, którzy wyemigrowali za granicę, podając w ten sposób saldo migracji. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zaś podaje informacje dotyczące rodzajów pozwoleń na pracę, które są tylko jedną z form legalizacji pobytu.

¹¹ Warto również dodać, że część cudzoziemców przyjeżdżających do Polski na podstawie wizy nie ubiega się później o kartę pobytu, lecz usiłuje przedłużyć wizę, albo pozostaje na terenie RP bez uprawniających ich do tego dokumentów.

Tabela 1. Cudzoziemcy, którzy uzyskali pozwolenie na wjazd i/lub pobyt na terenie RP w 2010 r. (powyżej 1000 osób*).

Kraj pochodzenia	Liczba cudzoziemców	Kraj pochodzenia	Liczba cudzoziemców
Ukraina ^a	45 316	Nigeria	1 557
Białoruś ^b	33 818	Filipiny	1 522
Rosja ^c	14 629	Egipt	1 425
Wietnam ^d	4 705	Korea Południowa	1 326
Chiny ^e	4 332	Stany Zjednoczone	1 247
Armenia	3 755	Tunezja	1 233
Indie	3 004	Nepal	1 086
Turcja	2 898	Mołdawia	1 085
Mongolia	2 139	Kazachstan	1 009
Gruzja	1 657		

* Więcej informacji na temat pozostałych narodowości cudzoziemców, którzy uzyskali pozwolenie na wjazd i/lub pobyt na terenie RP w 2010 r. patrz: Załącznik 1.

^a Niemal 59% obywateli Ukrainy przebywających legalnie na terenie RP w 2010 r. (27710 osób) wjechało do Polski na zaproszenie. Przy tej okazji warto wspomnieć, że zaproszenie może zostać wydane przez obywatela Polski, innego państwa członkowskiego UE, cudzoziemca niebędącego obywatelem Unii Europejskiej i nieprzerwanie przebywającego w Polsce minimum 5 lat, a także firmę lub organizację pozarządową mającą swoją siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej. Zaproszenie ważne jest przez okres 1 roku (więcej na temat zaproszeń patrz: serwis www.migrant.info.pl prowadzony przez Międzynarodową Organizację ds. Migracji (International Organization for Migration – IOM)). 14% obywateli Ukrainy (6403 osób) przebywających legalnie na terenie Polski w 2010 r. wjechało na teren naszego kraju na podstawie wizy. 9844 osoby (21%) otrzymało zezwolenie na pobyt na czas oznaczony, 1897 (4%) zaś – na osiedlenie się. Warto również dodać, że 45 obywateli Ukrainy otrzymało w 2010 r. w Polsce status uchodźcy, 1 zaś – pobyt tolerowany.

^b Zdecydowana większość obywateli Białorusi, a więc 28823 osoby (85%), przyjechała do Polski na zaproszenie. Spośród wszystkich cudzoziemców to właśnie obywatele Białorusi złożyli najwięcej wniosków o zezwolenie na osiedlenie się – 670 osób, a więc 40,5% ogółu obcokrajowców wnoszących o ten rodzaj karty pobytu. Warto dodać, że zezwolenie na osiedlenie się jest wydawane bezterminowo i jest ostatecznym

potwierdzeniem więzów cudzoziemca z Polską. Obywatele Białorusi znaleźli się również na piątym miejscu pod względem złożonych wniosków o przyznanie statusu uchodźcy. Stanowili oni jednak niecały 1% (46 osób) ogółu cudzoziemców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce.

^c Wśród obywateli Federacji Rosyjskiej przebywających legalnie na terytorium RP w 2010 r. największą grupę stanowili ci, którzy przyjechali do Polski na zaproszenie (5163 osób – ok. 35% ogółu). Warto jednak zauważyć, że niewiele mniej osób (4795 – ok. 33% ogółu) złożyło na granicy wniosek o przyznanie statusu uchodźcy.

^d Ponad połowa Wietnamczyków przebywających w Polsce w 2010 r. (2594 osoby – 55%) złożyła wniosek o zamieszkanie na czas oznaczony. Co więcej, obywatele Wietnamu znaleźli się na drugim miejscu pod względem liczby złożonych wniosków o zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnoty Europejskiej (140 osób – 13,9% ogółu cudzoziemców ubiegających się o ten rodzaj karty pobytu).

^e Podobnie jak w przypadku obywateli Wietnamu ponad połowa Chińczyków przebywających legalnie w Polsce w 2010 r. (2542 osoby – 59%) złożyła wniosek o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony. W obu przypadkach więc pobyt na terenie RP był efektem bardziej długofalowego planu niż w przypadku większości obywateli Ukrainy, Białorusi czy Rosji.

Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców, przypisy od autora.

Na podstawie danych opublikowanych przez Urząd ds. Cudzoziemców można więc oszacować, że liczba cudzoziemców przebywających legalnie na terenie Polski w 2010 r. wynosiła ok. 142 tysiące osób.

2. Kraje pochodzenia cudzoziemców

Na temat każdego ze 141 krajów pochodzenia cudzoziemców przebywających na terenie Polski można napisać pokaźnych rozmiarów książkę. Co więcej, nawet skrótowe przedstawienie każdego z nich mocno wykracza poza ramy owego rozdziału. Z tego powodu zaprezentowane i zestawione zostaną jedynie wybrane informacje dotyczące tych państw, których obywatele przebywali w Polsce w 2010 r. w liczbie większej niż 1000 osób. Informacje te zostały pogrupowane w czterech tabelach. Każda z nich dotyczy jednego z kontynentów: Afryki, Ameryki Północnej, Azji i Europy.

Tabela 2. Podstawowe informacje dotyczące państw pochodzenia cudzoziemców przebywających na terenie Polski – Europa

Państwo	Stolica	Liczba mieszkańców	Obszar	Język ^a	Religia ^b
Armenia	Erewań	2,9 mln	29,7 tys. km ²	Armeński (oficjalny, 97,7%)	Apostolski Kościół Ormiański (94,7%)
Białoruś	Mińsk	9,5 mln	207,6 tys. km ²	Rosyjski (oficjalny, 62,8%) Białoruski (oficjalny, 36,7%)	Prawosławie (80%)
Gruzja	Tbilisi	4,5 mln	69,7 tys. km ²	Gruziński (oficjalny, 71%)	Prawosławie (83,9%) Islam (9,9%)
Moldawia	Kiszyniów	4,3 mln	33,8 tys. km ²	Moldawski (oficjalny)	Prawosławie (98%)
Rosja	Moskwa	138,7 mln	17 mln km ²	Rosyjski (oficjalny)	Rosyjski Kościół Prawosławny (15–20%) Islam (10–15%)
Ukraina	Kijów	45 mln	603,5 tys. km ²	Ukraiński (oficjalny 77,8%) Rosyjski (17,3%)	Prawosławie ^c (83,7%)

^a W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą języków używanych przez więcej niż 10% społeczeństwa danego kraju.

^b W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą religii wyznawanych przez więcej niż 9% społeczeństwa danego kraju. Warto również dodać, że w niektórych przypadkach nie istnieją oficjalne dane dotyczące liczby wyznawców.

^c W tym: Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Kijowskiego (50,4%), Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Moskiewskiego (26,1%), Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny (7,2%).

Źródło: The CIA World Factbook.

Tabela 3. Podstawowe informacje dotyczące państw pochodzenia cudzoziemców przebywających na terenie Polski – Azja

Państwo	Stolica	Liczba mieszkańców	Obszar	Język^a	Religia^b
Chiny	Pekin	1,3 mld	9,5 mln km ²	Mandaryński Kantoński Wu (Szanghajski) Fuzhou	Ateizm (oficjalnie) Tao, Buddyzm
Filipiny	Manila	101,8 mln	300 tys. km ²	Filipiński (oficjalny) Angielski (oficjalny)	Katolicyzm (82,9%)
Indie	New Delhi	1,1 mld	3,2 mln km ²	Hindi (41%, oficjalny) ^c	Hinduizm (80,5%) Islam (13,4%)
Kazachstan	Astana	15,5 mln	2,7 mln km ²	Rosyjski (oficjalny, 95%) Kazachski (oficjalny, 63,1%)	Islam (47%) Rosyjski Kościół Prawosławny (44%)

^a W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą języków używanych przez więcej niż 10% społeczeństwa danego kraju. Warto również dodać, że w niektórych przypadkach nie istnieją oficjalne dane dotyczące liczby użytkowników poszczególnych języków.

^b W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą religii wyznawanych przez więcej niż 9% społeczeństwa danego kraju. Warto również dodać, że w niektórych przypadkach nie istnieją oficjalne dane dotyczące liczby wyznawców.

^c Język hindi jest w Indiach jednym z 14 oficjalnych języków, których użytkownicy nie przekraczają 10%. Należą do nich: asamski, bengalski, gudżarati, kannada, kaszmirski, malajalam, marathi, oriya, pendżabski, sanskryt, sindhi, tamilski, telugu, urdu.

Tabela 3. Podstawowe informacje dotyczące państw pochodzenia cudzoziemców przebywających na terenie Polski – Azja, cd.

Państwo	Stolica	Liczba mieszkańców	Obszar	Język^a	Religia^b
Korea Po- łudniowa	Seul	48,7 mln	99,7 tys. km ²	Koreański Angielski	Żadna (49,3%) Buddyzm (23,2%) Protestantyzm (19,7%)
Mongolia	Ułan Bator	3,1 mln	1,5 mln km ²	Mongolski (90%)	Buddyzm (50%) Żadna (40%)
Nepal	Katmandu	29,3 mln	147 tys. km ²	Nepalski (oficjalny, 47,8%) Maithali (12,1%)	Hinduizm (80,6%) Buddyzm (10,7%)
Turcja	Ankara	78,7 mln	783,5 tys. km ²	Turecki (oficjalny) Kurdyjski	Islam (99,8%)
Wietnam	Hanoi	90,5 mln	331,2 tys. km ²	Wietnamski (oficjalny)	Żadna (80,8%) Buddyzm (9,3%)

Źródło: The CIA World Factbook.

Tabela 4. Podstawowe informacje dotyczące państw pochodzenia cudzoziemców przebywających na terenie Polski – Afryka

Państwo	Stolica	Liczba mieszkańców	Obszar	Język ^a	Religia ^b
Egipt	Kair	82 mln	1 mln km ²	Arabski (oficjalny)	Islam (90%) Kościoł koptyjski ^c (9%)
Nigeria	Abudża	155,2 mln	973,7 tys. km ²	Angielski Hausa Yoruba Ibo Fulani	Islam (50%) Chrześcijaństwo (40%) Religie animistyczne (10%)
Tunezja	Tunis	10,6 mln	163,6 tys. km ²	Arabski	Islam (98%)

^a W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą języków używanych przez więcej niż 10% społeczeństwa danego kraju. Warto również dodać, że w niektórych przypadkach nie istnieją oficjalne dane dotyczące liczby użytkowników poszczególnych języków.

^b W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą religii wyznawanych przez więcej niż 9% społeczeństwa danego kraju. Warto również dodać, że w niektórych przypadkach nie istnieją oficjalne dane dotyczące liczby wyznawców.

^c W tym Monofizycki Kościół Koptyjski i Kościół Katolicki Obrządku Koptyjskiego.

Źródło: The CIA World Factbook.

Tabela 5. Podstawowe informacje dotyczące państw pochodzenia cudzoziemców przebywających na terenie Polski – Ameryka Północna

Państwo	Stolica	Liczba mieszkańców	Obszar	Język ^a	Religia ^b
Stany Zjednoczone	Waszyngton	313,2 mln	9,8 mln km ²	Angielski (82,1%) Hiszpański (10,7%)	Protestantyzm (51,3%) Katolicyzm (23,9%) Niechrześcijanie (12,1%)

^a W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą języków używanych przez więcej niż 10% społeczeństwa danego kraju. Warto również dodać, że w niektórych przypadkach nie istnieją oficjalne dane dotyczące liczby użytkowników poszczególnych języków.

^b W tabeli zostały przedstawione jedynie te dane, które dotyczą religii wyznawanych przez więcej niż 9% społeczeństwa danego kraju. Warto również dodać, że w niektórych przypadkach nie istnieją oficjalne dane dotyczące liczby wyznawców.

Źródło: The CIA World Factbook.

Tabela 2 przedstawia informacje dotyczące krajów położonych w Europie. Z tego kontynentu przybyła do Polski w 2010 r. największa liczba cudzoziemców – ok. 99 tysięcy osób (69% wszystkich imigrantów przebywających w RP legalnie).

Tabela 3 przedstawia dane dotyczące państw azjatyckich. Ich obywatele stanowili ok. 15% cudzoziemców (22 021 osób) przebywających w Polsce legalnie w 2010 r.

Tabela 4 zawiera informacje dotyczące krajów kontynentu afrykańskiego. Mieszkańcy tego kontynentu, którzy przebywali legalnie na terenie RP w 2010 r., stanowili 2% (4215 osób) ogółu obcokrajowców w naszym kraju.

Tabela 5 przedstawia dane dotyczące Stanów Zjednoczonych, jedynego kraju z obu kontynentów amerykańskich, którego obywatele przebywali legalnie w Polsce w 2010 r. w liczbie większej niż 1000 osób.

3. Opis wybranych grup cudzoziemców

Wyboru grup cudzoziemców dokonano na podstawie statystyk Urzędu ds. Cudzoziemców. O przypisaniu cudzoziemców do danej grupy decydowało ich obywatelstwo, a nie przynależność etniczna czy narodowa.

Pomimo tego, że w tym podrozdziale autor nie będzie się do tego odnosił, warto w tym miejscu wspomnieć o szczególnym przypadku osób, które są obywatelami innych krajów, ale otrzymali Kartę Polaka, która potwierdza przynależność jej posiadaczy do narodu polskiego. Nie jest to jednak równoznaczne z otrzymaniem polskiego obywatelstwa. Kartę mogą dostać jedynie obywatele wybranych krajów: Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Estonii, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Rosji, Tadżykistanu, Turkmenistanu, Ukrainy i Uzbekistanu¹². Co istotne, nie istnieją żadne dane dotyczące

¹² Więcej na ten temat patrz: Fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie, http://www.pol.org.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=47&Itemid=40 (data dostępu: 5.11.2011 r.).

liczby osób z Kartą Polaka, które przebywają na terenie Polski, i nie wiadomo również, z jakich krajów pochodzą, gdyż w rejestrach widnieją po prostu jako obywatele tych państw. Są oni „cudzoziemskimi Polakami” – w sferze ideowej postrzegani jak Polacy, lecz w rzeczywistości traktowani jak cudzoziemcy. Warto pamiętać o tej grupie, gdyż jest ona, między innymi, znakomitym przykładem, jak bardzo takie kategorie, jak „imigrant”, „cudzoziemiec” czy „uchodźca”, są arbitralne i jak sztuczne bywają czasami próby przyporządkowania ludzi określonym kategoriom.

Kolejność przedstawiania poszczególnych grup została uzależniona od liczby ich przedstawicieli przebywających w Polsce, głównym kryterium wyboru zaś był stosunek liczby przedstawicieli danej grupy do ilości dostępnych informacji¹³ na temat ich funkcjonowania w Polsce. Ponadto trzeba dodać, że w ogóle brakuje danych i jest powszechnie dostępna niewielka ilość informacji dotyczących wszystkich przebywających w Polsce grup imigrantów z państw trzecich.

3.1. Ukraina

Społeczność ukraińską w Polsce można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich należą osoby przynależące do ukraińskiej mniejszości narodowej¹⁴. Ich związek z Rzeczpospolitą sięga setek lat wstecz. Zamieszkiwali oni bowiem tereny południowo-wschodniej Polski,

¹³ Informacji, do których udało się autorowi dotrzeć.

¹⁴ Zgodnie z Ustawą z dnia 6.01.2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym mniejszością narodową jest grupa obywateli polskich, która spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją;
- 3) dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji;
- 4) ma świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę;
- 5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat;
- 6) utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie (Dz.U. z dnia 31.01.2005 r., Rozdz. 1, art. 2).

z których to w 1947 r., w wyniku Akcji „Wisła”, zostali wysiedleni. Przewieziono ich w inne rejony Polski, głównie na tzw. ziemie odzyskane, a więc na tereny północne, północno-zachodnie i południowo-zachodnie. Część z nich wróciła później w swoje rodzinne strony. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r. przynależność do ukraińskiej mniejszości narodowej zadeklarowały 27 172 osoby. Większość z nich mieszkała w województwie warmińsko-mazurskim (11 881 osób – 44%), zachodniopomorskim, podkarpackim, pomorskim, dolnośląskim i podlaskim. Są oni skupieni wokół kilku organizacji. Należą do nich m.in. Związek Ukraińców w Polsce, Związek Ukraińców Podlasia, Towarzystwo Ukraińskie w Lublinie, Fundacja św. Włodzimierza Chrzcziciela Rusi Kijowskiej, Związek Ukrainek czy Organizacja Młodzieży Ukraińskiej „Płast”.

Druga grupa, która w ramach tej publikacji jest szczególnie ważna, to obywatele Ukrainy, którzy przyjechali do Polski, wnioskowali o pozwolenie na wjazd lub pobyt na terenie RP, starali się o zezwolenia na wykonywanie pracy¹⁵. Nie istnieją żadne dane dotyczące celu ich przyjazdu czy pobytu w Polsce. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że większość obywateli Ukrainy przyjeżdża do naszego kraju w celu poszukiwania pracy. Co ciekawe, według niektórych badaczy ponad 60% Ukraińców przebywających na terenie Polski to kobiety¹⁶. Wielu z nich pracuje w takich sektorach, jak: rolnictwo, pomoc domowa oraz budownictwo. Nie ma jakichkolwiek danych dotyczących obywateli Ukrainy pracujących na terenie RP w sektorze budowlanym. Ciekawostką może jednak być to, że należą do nich m.in. robotnicy budujący Stadion Narodowy w Warszawie¹⁷. W przypadku rolnictwa jest to głównie tzw. praca sezonowa, np. przy zbiorach owoców. W wyniku uproszczeń przepisów wizowych Ukraińcy podejmujący

¹⁵ Według danych Urzędu ds. Cudzoziemców w 2010 r. obywatele Ukrainy, którzy wnioskowali o pozwolenie na wjazd lub pobyt na terenie RP, było ok. 45000.

¹⁶ Więcej na ten temat patrz: A. Górny, A. Grzymała-Kazłowska, E. Kępińska, A. Fihel, A. Piekut, *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, Warszawa 2007.

¹⁷ Informacje te pochodzą z prywatnych rozmów autorów z przedstawicielami organizacji pozarządowych pracujących z cudzoziemcami w Warszawie.

się tego rodzaju zajęcia nie muszą się ubiegać o zezwolenie na pobyt na czas oznaczony na terenie Polski, lecz mogą wjechać do naszego kraju na podstawie wizy, a następnie, po skończonej pracy, wrócić do domu. Warto dodać, że wielu pracujących w ten sposób Ukraińców ma „stałe” miejsca pracy w Polsce, do których przyjeżdżają w określonej porze roku już od wielu lat¹⁸. Osoby z Ukrainy pracujące jako pomoce domowe także często przebywają w Polsce jedynie tymczasowo. Przyjeżdżają na określoną (w wizie) liczbę dni, po czym wracają na Ukrainę. Ich udział w rynku usług domowych jest na tyle duży, że prowadzi on do powstawania stereotypów ukazujących Ukrainki wyłącznie jako pomoce domowe, a także pomoce domowe jako Ukrainki¹⁹. Tymczasem kobiety stamtąd przyjeżdżają do Polski pracować także np. jako wysoko kwalifikowane pracownice w sektorze edukacyjnym – nauczycielki języków obcych. Są one zatrudniane np. w państwowych szkołach w małych miejscowościach we wschodniej Polsce, gdzie znający języki obce Polacy wyjechali do większych miast lub za granicę²⁰.

Osobną grupę stanowią studenci ukraińscy, którzy coraz liczniej przyjeżdżają do Polski, aby podjąć naukę w szkołach wyższych. W 2010 r. było to 2800²¹ osób. Co więcej, polskie uczelnie coraz częściej szukają studentów właśnie na Ukrainie. Przykładem na to może być m.in. program „Study in Poland” realizowany przez Konferencję

¹⁸ Więcej na temat rodzajów prac podejmowanych przez Ukraińców w Polsce oraz sposobach na utrzymanie się na polskim rynku pracy patrz: M. Bieniecki, M. Pawlak, *Strategie ukraińskich migrantów zarobkowych wobec polskiej rzeczywistości instytucjonalnej*, Warszawa 2010.

¹⁹ Jest to tym bardziej interesujące, że z danych statystycznych wynika, że w sektorze tym 90% zatrudnionych to Polki. Więcej na temat Ukrainek pracujących w Polsce jako pomoce domowe patrz: A. Kordasiewicz, *Etniczny wymiar funkcjonowania rynku usług domowych w Warszawie*, Warszawa 2010.

²⁰ Więcej na ten temat patrz: W. Kloc-Nowak, *Funkcjonowanie imigrantek z Ukrainy na polskim rynku pracy – sytuacja obecna i rekomendacje dla społeczeństwa przyjmującego*, Warszawa 2007.

²¹ Więcej na ten temat patrz: *Chcemy studentów z Ukrainy w Polsce!*, Studencka.pl, <http://www.studencka.pl/Articles/view/1031> (data dostępu: 7.11.2011 r.).

Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) oraz Fundację Edukacyjną „Perspektywy”²².

Dotychczasowe publikacje na temat Ukraińców w Polsce dotyczyły głównie ukraińskiej mniejszości narodowej lub udziału ukraińskich imigrantów w polskim rynku pracy. Nie ma informacji o relacjach pomiędzy ukraińską mniejszością a imigrantami z Ukrainy. Można jednak domniemywać, że do kontaktów i być może wymiany doświadczeń między tymi dwiema grupami dochodzi. Świadczą o tym m.in. działania Związku Ukraińców w Polsce skierowane zarówno do przedstawicieli mniejszości narodowej, jak i do imigrantów z Ukrainy, np. projekt „MEM – Wielokulturowość w mediach”, którego głównym celem była poprawa kontaktów między organizacjami reprezentującymi mniejszości narodowe i imigrantów a społeczeństwem przyjmującym²³.

Niektórzy autorzy wymieniają grekokatolicyzm jako religię dominującą wśród członków mniejszości ukraińskiej²⁴. Trudno jednak takim stwierdzeniem objąć Ukraińców-imigrantów. Religią dominującą na Ukrainie jest bowiem prawosławie²⁵, grekokatolicyzm zaś występuje w niektórych miejscach w zachodniej części kraju. Nie ma informacji dotyczących religii wyznawanej przez Ukraińców przyjeżdżających do Polski czy chociażby regionów i miejsc ich pochodzenia, co uniemożliwia opisanie ich życia religijnego.

Ukraińcy, podobnie jak inne grupy cudzoziemców mieszkające w Polsce, nie są zbyt widoczni w polskim życiu publicznym, społecznym. Warto jednak wspomnieć o pewnym wyjątku od tej reguły, a mianowicie o masowym udziale obywateli Ukrainy w licznych wydarzeniach kulturalnych (m.in. koncertach) czy demonstracjach wyra-

²² Program ten ma zresztą swoją stronę internetową, na której zamieszczone są informacje niezbędne dla zagranicznych studentów chcących podjąć studia w Polsce. Obecnie ogłasza się na niej 40 polskich uczelni. Więcej na ten temat patrz: <http://www.studyinpoland.pl/> (data dostępu: 7.11.2011 r.).

²³ Więcej na ten temat patrz: http://www.zup.ukraina.com.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=220&Itemid=12 (data dostępu: 7.11.2011 r.).

²⁴ Więcej na ten temat patrz: M. Melnyk, Tożsamość kulturowa Ukraińców w Polsce. Między asymilacją a wiernością tradycji, referat wygłoszony podczas konferencji: „Tożsamość europejska a tożsamość polska”, Ośrodek Badań nad Renesansem UJ, 27–28.04.2005 r.

²⁵ Patrz: tabela 2.

zających poparcie dla przemian politycznych na Ukrainie zachodzących podczas Pomarańczowej Rewolucji na przełomie 2004 i 2005 r.²⁶

Istnieje kilka portali internetowych służących jako fora dyskusyjne lub wirtualne tablice ogłoszeń dla Ukraińców przebywających w Polsce. Szczególnie dużą wagę przywiązuje się w nich do zagadnień związanych z legalizacją pobytu i pracą. Do portali tych należą m.in.: Ukraińcy w Polsce (mywolk.at.ua) czy Ukraincow.NET (www.ukraincow.net). Ponadto Związek Ukraińców w Polsce wydaje dwie gazety: tygodnik „Nasze Słowo” oraz dwumiesięcznik „Nad Buhom i Narwoju” skierowane do mieszkańców Podlasia.

3.2. Białorusi

Podobnie jak w przypadku Ukraińców, część Białorusinów przebywających w Polsce należy do mniejszości narodowej. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r. 47 640 osób deklarowało swoją przynależność do mniejszości białoruskiej. Zdecydowana większość przedstawicieli tej grupy mieszka w województwie podlaskim (46 041). Białoruską mniejszość narodową reprezentuje kilka organizacji, do których należą m.in. Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne z siedzibą w Białymstoku, Związek Białoruski w Rzeczypospolitej Polskiej, również z Białegostoku, czy Stowarzyszenie „Muzeum oraz Ośrodek Kultury Białoruskiej” w Hajnówce, Białoruskie Forum Samorządowe w Rzeczypospolitej Polskiej też z Hajnówki.

Obywateli Białorusi przebywających na terenie Polski w 2010 r. było, według danych Urzędu ds. Cudzoziemców, ok. 33 800. Wielu z nich przyjechało do pracy, głównie w sektorze budowlanym, ale także w sektorze usług domowych czy rolnictwie (jako pracownicy sezonowi). Pewną grupę stanowią również studenci studiujący w ramach ogólnie dostępnych dla studentów-cudzoziemców programów, a także programów utworzonych w szczególności dla osób z Białorusi²⁷.

²⁶ Więcej na ten temat patrz: T. Halik, A. Kosowicz, A. Marek, *Imigranci w polskim społeczeństwie*, Warszawa 2009.

²⁷ W ostatnim czasie ze względu na represje prowadzone wobec studentów przez władze białoruskie rząd polski uruchomił specjalny program o nazwie Program Stypendialny im. Konstantego Kalinowskiego, który skierowany jest do tych Białorusinów,

Co ciekawe, od wielu lat Białorusini przyjeżdżają do Polski także w celach handlowych, a nie tylko w poszukiwaniu pracy. Przed wejściem naszego kraju do strefy Schengen targi, znajdujące się zwłaszcza we wschodnich województwach Polski, pełne były zarówno kupców, jak i sprzedawców z Białorusi. Po wejściu do strefy handel ten został zahamowany, jednak od pewnego czasu nastąpiło ponownie jego ożywienie. Spowodowane jest to z pewnością głębokim kryzysem gospodarczym u naszych wschodnich sąsiadów. W Polsce Białorusini jeżdżą na zakupy głównie do Terespoła i Białej Podlaskiej, gdzie zaopatrują się przede wszystkim w żywność (owoce i warzywa), ale także w ubrania czy środki czystości. Według niezależnej agencji prasowej BielaPAN tylko przejście w Brześciu przekracza ponad 7,5 tysiąca osób dziennie²⁸.

Podobnie jak w przypadku Ukraińców, informacje na temat Białorusinów w Polsce dotyczą przede wszystkim członków mniejszości narodowej. Także i w tym przypadku nie ma danych dotyczących relacji pomiędzy obiema grupami. Białoruskie media działające na terenie RP związane są z organizacjami mniejszości. Należą do nich

k którzy z powodu swojej działalności politycznej zostali skreśleni z listy studentów lub też w ogóle się na uczelnie białoruskie nie dostali. Pierwsza edycja tego projektu odbyła się w 2007 r. Program jest administrowany przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Dostępne dane dotyczące liczby studentów korzystających z tego programu odnoszą się jedynie do jego trzech pierwszych edycji, a więc lat 2006–2008. Według nich przyjęto 373 studentów z Białorusi na 23 uczelnie w 15 polskich miastach. Więcej na temat programu patrz: <http://www.studium.uw.edu.pl/?id=196&> (data dostępu: 8.11.2011 r.).

²⁸ W wyniku umowy o małym ruchu przygranicznym podpisanej między Polską i Białorusią mieszkańcy terenów leżących do 30 km od granicy mogą ją przekraczać bez konieczności posiadania wizy. W związku z tym Białorusini udający się do Polski na zakupy nie są ujęci w statystykach Urzędu ds. Cudzoziemców. Podobną umowę Polska ma jeszcze podpisaną z Ukrainą, w lipcu 2011 r. zaś Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski zapowiedział rozpoczęcie rozmów na ten temat z władzami rosyjskiego Okręgu Kaliningradzkiego. Więcej na ten temat patrz: *Polska dąży do ruchu bezwizowego z całym Kaliningradem*, Newsweek z 26.07.2011 r., <http://polska.newsweek.pl/polska-dazy-do-ruchu-bezwizowego-z-caly-m-kaliningradem.62464,1,1.html> (data dostępu: 8.11.2011 r.). Więcej na ten temat patrz: IAR, *Białorusini masowo przyjeżdżają na zakupy*, z dnia 27.03.2011 r., <http://biznes.onet.pl/bialorusini-masowo-przyjezdza-na-zakupy,18528,4223529,1,news-detaj> (data dostępu: 8.11.2011 r.).

m.in. tygodnik „Niwa”, miesięcznik „Czasopism”, kwartalnik „Bielski Hostinec”, półrocznik „Białoruskie Zeszyty Historyczne” i dwa roczniki: „Termapiły” i „Annus Albaruthenicus”. Warto wspomnieć także o rozgłośni radiowej „Racja” – jest to projekt realizowany przez Stowarzyszenie Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska–Białoruś i finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w ramach Polskiej Pomocy. Radio to jest skierowane przede wszystkim do Białorusinów mieszkających na Białorusi (swoim zasięgiem obejmuje część tego kraju, jest jednak odbierane również na terenie Polski, a więc mogą go również słuchać Białorusini żyjący w Polsce). Ideą przyświecającą jego powstaniu było stworzenie alternatywy dla oficjalnych mediów kontrolowanych przez białoruskie władze.

3.3. Rosja

Rosjanie także tworzą w Polsce mniejszość narodową, jest ich jednak znacznie mniej niż Ukraińców czy Białorusinów. Narodowy Spis Powszechny wykazał 3244 obywateli polskich, którzy identyfikowali się z mniejszością rosyjską. Największe ich skupisko znajduje się w województwie mazowieckim (614 osób). Mieszkają również m.in. w województwie podlaskim, śląskim, zachodniopomorskim czy pomorskim. Główne organizacje mniejszości rosyjskiej to m.in. Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe z siedzibą w Białymstoku, Stowarzyszenie „Wspólnota Rosyjska” w Warszawie, Stowarzyszenie „Rosyjski Dom” również w Warszawie, a także Stowarzyszenie Staroobrzędowców w Polsce z siedzibą w Borze koło Augustowa.

Według danych Urzędu ds. Cudzoziemców 33% obywateli rosyjskich przebywających na terenie Polski w 2010 r. to osoby ubiegające się o status uchodźcy²⁹. Zdecydowana większość z nich pochodzi

²⁹ Co do zasady artykuł nie jest o uchodźcach, jednak w tym przypadku autor pisze o tej grupie, gdyż po pierwsze, uchodźcy lub osoby znajdujące się w procedurze uchodźczej stanowią jedną z dwóch najliczniejszych grup, jeśli chodzi o obywateli rosyjskich mieszkających w Polsce. Po drugie, pisanie o cudzoziemcach w Polsce z pominięciem osób ubiegających się o ochronę międzynarodową daje niepełny obraz sytuacji. Po trzecie wreszcie – uchodźcy są także obywatelami państw trzecich, a tylko jeśli chodzi o dystrybucję środków unijnych mających na celu wspieranie różnych grup

z trzech kaukaskich republik wchodzących w skład Federacji Rosyjskiej: Czeczenii, Inguszetii i Dagestanu. Nie sposób określić, ilu dokładnie jest Czeczenów czy Inguszków, gdyż statystyki prowadzone przez Urząd ds. Cudzoziemców dotyczą jedynie obywatelstwa. Ponadto występuje bardzo duża rotacja osób ubiegających się o status uchodźcy, a także tych, którzy ochronę międzynarodową już dostali. W przeciwieństwie bowiem do wyżej omawianych grup część cudzoziemców starających się o ochronę w Polsce traktuje nasz kraj jedynie jako przystanek w drodze do innych krajów Unii Europejskiej, tj. Niemiec, Belgii czy Francji. Wyjeżdżają więc dalej, często nie czekając na wydanie przez Urząd ds. Cudzoziemców decyzji w ich sprawie. Rzadko kiedy jednak udaje się im osiąść w innym kraju na stałe i wracają do Polski³⁰. W niektórych przypadkach próby wyjazdu do innego kraju odbywają się kilkakrotnie. Warto również dodać, że od 2000 r. obywatele Rosji stanowią największą liczbę osób ubiegających się o status uchodźcy w Polsce. W latach 2003–2005 stanowili oni ponad 80% ogółu obcokrajowców szukających międzynarodowej ochrony na terytorium RP, w latach 2006–2008 – ponad 90%. Po otrzymaniu statusu uchodźcy cudzoziemcy mogą wziąć udział w Indywidualnym Programie Integracyjnym, który ma na celu m.in. pomoc w integracji z lokalną społecznością przyjmującą, wspieranie w nauce języka polskiego czy znalezieniu mieszkania. Program trwa 12 miesięcy i jest prowadzony przez Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie.

cudzoziemców w Polsce i innych państwach UE, są oni objęci odrębnymi programami, np. Europejskim Funduszem Uchodźczym.

³⁰ Na mocy porozumień zawartych przez Państwa Członkowskie Unii Europejskiej (tzw. Dublin I i Dublin II) cudzoziemiec ma prawo do ubiegania się o status uchodźcy tylko w pierwszym kraju UE, do którego przyjedzie. Zostają mu tam pobrane odciski palców, jego dane zaś trafiają do Systemu Eurodac. W praktyce oznacza to więc, że jeśli cudzoziemiec spróbuje wyjechać z jednego państwa Unii i złożyć wniosek w innym kraju, to automatycznie zostanie on odesłany z powrotem. To samo stanie się w przypadku, w którym opuści kraj, w którym ubiega się o azyl, i zacznie przebywać nielegalnie w innym państwie UE – zatrzymanie cudzoziemca przez policję lub inne służby skończy się deportacją do kraju, w którym został zarejestrowany.

3.4. Wietnam

Obywatele Wietnamu mieszkający w Polsce są jedną z niewielu grup cudzoziemców, która została dosyć dobrze opisana przez polskich badaczy³¹. Większość Wietnamczyków tutaj to ludzie młodzi (według badaczy z Ośrodka Badań nad Migracjami 73% przedstawicieli tej grupy to ludzie między 20. a 49. rokiem życia). Można ich spotkać przede wszystkim w dużych miastach (48% mieszka w Warszawie i okolicach, inni m.in. we Wrocławiu, Krakowie czy Trójmieście). Według danych Urzędu ds. Cudzoziemców ponad połowa (55%) zezwoleń wydana obywatelom Wietnamu w 2010 r. dotyczyła zamieszkania na czas oznaczony. Co więcej, obywatele Wietnamu znaleźli się na drugim miejscu pod względem liczby złożonych wniosków o zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich (140 osób – 13,9% ogółu cudzoziemców ubiegających się o ten rodzaj karty pobytu). Oznacza to więc, że w przeciwieństwie do obywateli Ukrainy, Białorusi czy Rosji większość Wietnamczyków (2843 osoby – 60%)³² znajdujących się legalnie na terytorium Rzeczypospolitej w 2010 r. nie była osobami przyjezdnymi, lecz mieszkała już tutaj od pewnego czasu. Obrazuje to charakter migracji tej grupy do naszego kraju – ich pobyt jest raczej długookresowy (jeśli już Wietnamczyk decyduje się na przyjazd do Polski, to zostaje tutaj na dłużej).

Obecnie coraz większe zainteresowanie badaczy wzbudza tzw. drugie pokolenie migrantów wietnamskich, a więc urodzonych już w Polsce dzieci, osób, które przyjechały tutaj mieszkać i pracować już

³¹ Do prac na temat Wietnamczyków mieszkających w Polsce należą m.in.: A. Górny, A. Grzymała-Kazłowska, E. Kępińska, A. Fihel, A. Piekut, op.cit.; A. Grzymała-Kazłowska, *Migranci z krajów mniej rozwiniętych gospodarczo niż Polska: przypadek Wietnamczyków*, [w:] J. Grzelak, T. Zarycki (red.), *Spółeczna mapa Warszawy*, Warszawa 2004; T. Halik, *Migrancka społeczność Wietnamczyków w Polsce w świetle polityki państwa i ocen społecznych*, Poznań 2006; T. Halik, E. Nowicka, *Integracja czy izolacja: Wietnamczycy w Polsce*, Warszawa 2002; T. Halik, E. Nowicka, W. Połec, *Dziecko wietnamskie w polskiej szkole*, Warszawa 2006.

³² 2594 Wietnamczyków składających wniosek o zamieszkanie na czas oznaczony, 140 wnioskujących o zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego, a także 109 starających się o zezwolenie na osiedlenie się.

jakiś czas temu³³. Pierwsi przedstawiciele drugiego pokolenia zaczynają właśnie dorosłe życie na terenie naszego kraju i są żywym przykładem na długofalowe plany migracyjne Wietnamczyków wobec Polski.

Obywatele Wietnamu mieszkający na terenie RP pracują przede wszystkim w sektorze handlowym³⁴ i gastronomicznym. Są zatrudniani głównie w firmach prowadzonych przez cudzoziemców, przeważnie swoich rodaków. Charakter wietnamskich firm działających w Polsce jest dosyć szczególny. Ich zdecydowana większość bowiem zatrudnia niewielką (do 5 osób) liczbę pracowników. Co więcej, w przedsiębiorstwach tych rzadko pracują przedstawiciele innych narodowości³⁵.

Inną grupą Wietnamczyków mieszkających na terenie RP są studenci. Na podstawie umów międzynarodowych Polska przyjmuje co roku 10 młodych ludzi z tego kraju, którzy przyjeżdżają na nieodpłatne studia³⁶.

Migracje obywateli Wietnamu do Polski, tak jak zresztą w przypadku wielu innych grup cudzoziemców, przebiegały falami. Ostatnia z nich to ta z lat dziewięćdziesiątych. Znaleźli się oni w naszym kraju m.in. w wyniku umowy o readmisji do najbliższego kraju sąsiedniego podpisanej między rządami Niemiec i Wietnamu³⁷. Wtedy też powstał obraz Polski jako kraju wolności, ojczyzny Solidarności i papieża³⁸. Jest to jedna z przyczyn migracji Wietnamczyków do naszego

³³ M. Dubrowska, *Starzy Wietnamczycy o młodych: Są jak banany*, Gazeta.pl z 30.06.2010 r., http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,8080540,Starzy_Wietnamczycy_o_mlodych__Sa_jak_banany.html (data dostępu: 9.11.2011 r.).

³⁴ Wietnamczycy mają swoje przedstawicielstwa handlowe w Wólce Kosowskiej pod Warszawą, m.in. w Centrum Handlowym ASG, uważanym za największe wietnamskie centrum handlowe w Polsce.

³⁵ Więcej na ten temat patrz: A. Górny, A. Grzymała-Kazłowska, E. Kępińska, A. Fihel, A. Piekut, op.cit.

³⁶ Więcej na ten temat patrz: T. Halik, A. Kosowicz, A. Marek, op.cit.

³⁷ Więcej na temat migracji Wietnamczyków do Polski w latach dziewięćdziesiątych patrz: W. Polońska, *Swojska egzotyka, czyli kilka słów o akulturacji Wietnamczyków w Polsce*, <http://www.miedzykulturowa.org.pl/cms/swojska-egzotyka-czyli-kilka-slo.html> (data dostępu: 9.11.2011 r.).

³⁸ Więcej na temat tego obrazu Polski wśród Wietnamczyków patrz m.in.: N. Sosin, *Niewidzialne 30 tysięcy: Wietnamczycy w Warszawie*, [cafebabel.com](http://www.cafebabel.pl/article/2005/niewidzialne-30-tysicy-wietnamczycy-w-warszawie.html) z 5.09.2006 r., <http://www.cafebabel.pl/article/2005/niewidzialne-30-tysicy-wietnamczycy-w-warszawie.html> (data dostępu: 9.11.2011 r.).

kraju. Dotyczy to zwłaszcza tych, którzy opuszczają swoją ojczyznę ze względów politycznych. Przedstawiciele wielu organizacji pozarządowych zwracają uwagę na fakt, że większość Wietnamczyków przebywających w Polsce mieszka tu nielegalnie, co wynika ze strachu przed polskimi władzami. W ich ocenie wielu Wietnamczyków nie przyjeżdża do naszego kraju tylko w poszukiwaniu chleba, lecz z obawy przed represjami ze strony władz komunistycznych swojego kraju. Jednocześnie nie występują tu o status uchodźcy, gdyż boją się deportacji³⁹. Jedną z wietnamskich opozycjonistek, Ton Van Ahn, stwierdziła np., że wielu Wietnamczyków mieszkających w Polsce zajmuje się handlem tylko dlatego, że w rzeczywistości nie mają innego wyboru. Trzymają się razem, gdyż w ten sposób łatwiej się im ukryć. Bojąc się deportacji, nie wychodzą z domów i nie prowadzą życia towarzyskiego z osobami spoza swoich najbliższych kręgów⁴⁰. Trzeba tutaj przypomnieć, że istnieją relacje dotyczące inwigilacji społeczności wietnamskiej przez wietnamskie służby bezpieczeństwa, a także o tym, jak wiele kontrowersji wzbudziła współpraca polskich organów państwowych z wietnamskimi służbami przy ustalaniu tożsamości zatrzymanych na terenie RP Wietnamczyków⁴¹.

Istnieje kilka organizacji wietnamskich działających na terenie Polski. Najstarszą z nich jest Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Wietnamczyków założone w 1986 r. Inne to m.in.: Stowarzyszenie Wietnamczyków w Polsce „Solidarność i Przyjaźń” czy Stowarzyszenie na rzecz Demokracji i Pluralizmu w Wietnamie. Warto również wspomnieć

³⁹ Zdecydowana większość przypadków kończy się bowiem decyzją negatywną w sprawie przyznawania statusu uchodźcy i nakazem opuszczenia naszego kraju. Więcej na ten temat patrz: N.T. Hoa, W. Kaspian, P.V. Anh, *Wietnamczycy w Polsce*, http://nigdywiecej.kei.pl/www/index.php?option=com_content&task=view&id=93&Itemid=15 (data dostępu: 9.11.2011 r.).

⁴⁰ Pełnego wywiadu z Ton Van Ahn o sytuacji Wietnamczyków żyjących w Polsce można wysłuchać na poniższej stronie internetowej: http://rozwiazda.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=138:ton-van-ahn-wietnamka-w-polsce-&catid=63:uchodczynie-i-migrantki&Itemid=107 (data dostępu: 9.11.2011 r.).

⁴¹ Więcej na temat działalności wietnamskich służb bezpieczeństwa wśród Wietnamczyków mieszkających na terenie Polski patrz m.in.: W. Czuchnowski, Ł. Krajewski, *Bezpieka z Wietnamu w Polsce*, *Gazeta Wyborcza*, 23.02.2008, <http://wyborcza.pl/1,75248,4955536.html> (data dostępu: 9.11.2011 r.).

o wietnamskiej lidze piłki nożnej zrzeszającej 10 zespołów z całej Polski, Klubie Seniora, Klubie Kobiet Wietnamskich, Klubie Poetów Wietnamskich czy wreszcie Wspólnocie Katolików Wietnamskich⁴².

3.5. Chiny

Większość Chińczyków z obecnie przebywających na terenie RP to pracownicy kontraktowi zatrudniani przede wszystkim w chińskich przedsiębiorstwach, głównie z branży budowlanej. Pochodzą oni przede wszystkim z małych miejscowości znajdujących się we wschodnich rejonach Chińskiej Republiki Ludowej, a główne skupiska tej grupy cudzoziemców w Polsce znajdują się w województwie mazowieckim (gm. Lesznówola), Bydgoszczy i Jaworznie⁴³.

Osobną grupą Chińczyków mieszkających w Polsce są przedsiębiorcy działający głównie w sektorze handlowym i gastronomicznym. Największe skupisko chińskich firm, ponad 400, znajduje się w Wólce Kosowskiej pod Warszawą. Znajdujące się tam Chińskie Centrum Handlowe jest największą w Europie Środkowo-Wschodniej giełdą artykułów pochodzących z Azji⁴⁴. Warto wspomnieć, że chińscy przedsiębiorcy założyli w sierpniu 2010 r. Stowarzyszenie Przedsiębiorstw z Chińskim Kapitałem w Polsce (STCKP), którego głównym celem jest ułatwianie kontaktów pomiędzy firmami należącymi do obywateli Państwa Środka, a także pomoc w rozpoznaniu rynku polskiego⁴⁵.

Wiele informacji związanych z Chińczykami przebywającymi na terenie naszego kraju dotyczy wyzyskiwania ich przez pracodawców. Głównym echem w polskich mediach odbił się m.in. protest pracowników

⁴² Więcej na temat organizacji Wietnamczyków w Polsce patrz: K. Wysieńska, *Organizacje społeczności wietnamskich i chińskich w Polsce. (Wstępna analiza instytucjonalnej kompletności społeczności wschodnioazjatyckich w Polsce)*, Warszawa 2011.

⁴³ Więcej na temat chińskich migrantów w Polsce patrz: Ibidem.

⁴⁴ Więcej na temat Chińskiego Centrum Handlowego w Wólce Kosowskiej patrz: E. Różańska, W. Tymowski, *Jak rozgryźć Chińczyka w Warszawie*, warszawa.gazeta.pl z 30.08.2010 r., http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,95190,5643657,Jak_rozgryzc_Chinczyka_w_Warszawie.html (data dostępu: 7.11.2011 r.).

⁴⁵ Więcej na temat STCKP patrz: *Chińczycy w Polsce zjednoczyli siły*, Gazeta Bankowa z 23.08.2010 r.

pochodzących z Państwa Środka pod chińską ambasadą w lipcu 2009 r. Kilkudziesięciu chińskich robotników rozbiło w Warszawie miasteczko namiotowe, domagając się od swojego chińskiego pracodawcy wypłacenia zaległego wynagrodzenia⁴⁶. Inna sprawa dotyczyła 36 chińskich oraz północnokoreańskich robotników budujących luksusowe osiedle w Stegnie na Mierzei Wiślanej, gdzie byli traktowani niemal jak niewolnicy: przetrzymywani pod stałym nadzorem, pracowali po 10 godzin dziennie (z przerwą tylko na obiad), zarabiając od 600 do 900 zł miesięcznie (za podobną pracę na Wybrzeżu dostawało się ok. 2000 zł). Zostali oni zatrudnieni przez chińskie agencje pośrednictwa pracy, powiązane z władzami ChRL⁴⁷.

Stale rośnie liczba studentów z Chin podejmujących naukę w naszym kraju, jednak niewielu z nich traktuje pobyt na polskich uczelniach jako wstęp do stałego zamieszkania w Polsce. Nastawieni są oni raczej na powrót do domu po zdobyciu odpowiedniego wykształcenia, choć część z nich planuje przedtem zdobyć doświadczenie zawodowe w innych krajach Unii Europejskiej⁴⁸.

Nie istnieją oficjalne organizacje zrzeszające Chińczyków mieszkających w Polsce. Występują jedynie grupy nieformalne, oparte w znacznym stopniu na osobistych więzach pomiędzy ich członkami⁴⁹. Założono jednak trzy organizacje, których głównym celem jest szerzenie współpracy polsko-chińskiej. Należą do nich: Polsko-Chińska Izba Gospodarcza, Polsko-Chińskie Towarzystwo Gospodarczo-Kulturalne oraz, najstarsze z nich, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chińskiej, założone w 1957 r. Istnieje portal internetowy skierowany do Chińczyków mieszkających w Polsce – www.plchinese.com, w którym można znaleźć informacje dotyczące m.in.: formalności wizowych, studiów czy prowadzenia interesów w naszym kraju.

⁴⁶ Więcej na temat protestu chińskich pracowników pod ambasadą ChRL patrz: <http://www.polska-azja.pl/2009/07/27/kim-byli-protestujacy-w-polsce-chinczycy/> (data dostępu: 7.11.2011 r.).

⁴⁷ Więcej na ten temat patrz: P. Głuchowski, M. Kowalski, *Chiński żywy towar*, Gazeta Wyborcza z 5.06.2008 r.

⁴⁸ Więcej na temat chińskich studentów w Polsce patrz: K. Wysińska, op.cit.

⁴⁹ Ibidem.

3.6. Indie

Większość obywateli Indii przebywających na terenie Polski to drobni i średni przedsiębiorcy. Na siedziby swoich firm wybierają przede wszystkim podwarszawski Raszyn, w którym znajduje się największe skupisko Hindusów w Polsce. Drugim „hinduskim” ośrodkiem jest Łódź. Zajmują się oni głównie handlem: sprzedają przede wszystkim tekstylia, ale także sprzęt gospodarstwa domowego, żywność, przyprawy oraz zabawki⁵⁰. Innym sektorem, w którym obywatele Indii prowadzą aktywną działalność, jest gastronomia. W samej tylko Warszawie jest sześć hinduskich restauracji: Aarti, Ganesz, India Curry, Maharaja, Namaste India i Tandoor⁵¹.

Większość Hindusów mieszkających w Polsce jest zrzeszona w Indyjskim Stowarzyszeniu w Polsce (IAP) z siedzibą w Warszawie, warto jednak również wspomnieć o dwóch organizacjach działających na rzecz współpracy polsko-hinduskiej: Polsko-Indyjskiej Izbie Gospodarczej oraz Indyjsko-Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Kultury. Istnieje strona internetowa – bollywood.pl – której głównym celem jest szerzenie informacji dotyczących nie tylko samego Bollywood i jego filmów, ale też na temat hinduskich religii czy kuchni. Na forum można również znaleźć tematy dotyczące spraw społecznych, np. problematyki mieszanych małżeństw polsko-hinduskich⁵².

Co ważne, w Polsce istnieją dwie świątynie, do których uczęszczają mieszkający w naszym kraju obywatele Indii: hinduska Hindu Bhawan w Wólce Kosowskiej oraz należąca do Sikhów Gurudwara Singh Sabha w Warszawie. W stolicy są również organizowane raz w miesiącu imprezy kulturalne o nazwie „Bollywood Nighths”, które stały się doskonałą okazją do zbliżenia społeczności hinduskiej z Polakami.

⁵⁰ Hinduskich kupców można również spotkać w Chińskim Centrum Handlowym w Wólce Kosowskiej. Więcej na temat działalności gospodarczej Hindusów w Polsce patrz: *Działają po cichutku, ale skutecznie*, Wprost24.pl z dnia 30.12.2005, <http://www.wprost.pl/art/?O=85561> (data dostępu: 8.11.2011).

⁵¹ Więcej na temat hinduskiej społeczności w Warszawie patrz: http://kontynent-warszawa.pl/1-pl-content-6-columns-1519-on_indian_community_in_warsaw.htm (data dostępu: 8.11.2011 r.).

⁵² Więcej na ten temat patrz: <http://bollywood.pl/> (data dostępu: 8.11.2011 r.).

3.7. Gruzja

Mimo że na temat tej społeczności nie ma praktycznie żadnych informacji, autor zdecydował się na umieszczenie jej wśród opisywanych grup z uwagi na jej dosyć szczególną sytuację. Według danych Urzędu ds. Cudzoziemców w 2010 r. w Polsce przebywało ok. 1600 obywateli Gruzji. Około 65% z nich (1082) były to osoby ubiegające się o status uchodźcy⁵³. Masowy napływ Gruzinów do Polski nie jest bowiem związany, przynajmniej według oficjalnych danych, z migracją zarobkową. Pomimo tego, że prawie nikt z ubiegających się nie dostaje statusu uchodźcy, Gruzini nie opuszczają Polski i próbują na różne sposoby organizować sobie tutaj życie. W związku z tym stali się oni, obok Wietnamczyków, jedną z kilku potencjalnych grup docelowych dla abolicji zaplanowanej na rok 2012⁵⁴. Ponadto w Polsce mieszkają gruzińscy studenci oraz wolontariusze biorący np. udział w Programie UE – European Voluntary Service⁵⁵.

W Polsce nie istnieje żadna organizacja prowadzona przez Gruzinów, występuje natomiast kilka fundacji zajmujących się tematyką Gruzji i jej mieszkańców. Należą do nich m.in. Polska Fundacja Georgiae Faveo czy organizacje podejmujące tematy związane z Kaukazem (w tym Gruzją), tj. Stowarzyszenie Dom Kaukaski w Polsce, Fundacja Ari Ari oraz portale kaukaz.net i kaukaz.pl. Warto wspomnieć o portalu społecznościowym geo-pl, którego głównym celem jest nie tylko ułatwienie kontaktu pomiędzy samymi przedstawicielami społeczności gruzińskiej mieszkającej w Polsce, ale także umożliwienie nawiązania komunikacji z Polakami zainteresowanymi tematyką Gruzji i Gruzinów.

⁵³ Duży napływ na terytorium RP Gruzinów starających się o przyznanie ochrony międzynarodowej zaczął się w 2009 r., kiedy to do Polski przyjechało ponad 4000 obywateli tego kaukaskiego kraju. Warto w tym miejscu dodać, że w 2008 r., a więc w roku działań wojennych, liczba Gruzinów ubiegających się o status uchodźcy w Rzeczypospolitej wyniosła 71 osób.

⁵⁴ <http://abolicja.gov.pl/>.

⁵⁵ http://ec.europa.eu/youth/youth-in-action-programme/european-voluntary-service_en.htm (data dostępu: 22.12.2011 r.).

Projekt, w ramach którego powstał portal, jest prowadzony przez Fundację Ocalenie⁵⁶.

Gruzini w Polsce pracują przede wszystkim w gastronomii (gruzińskie restauracje, winiarnie popularne szczególnie w Warszawie i Krakowie, gdzie Gruzini także się spotykają) albo w firmach, które poszukują pracowników rosyjskojęzycznych (np. w związku z wymianą handlową z Rosją)

W Warszawie jest cerkiew gruzińska im. Grigola Peradze, która jest miejscem spotkań Gruzinów. Co roku przedstawiciele grupy można także spotkać podczas festiwalu *Transkaukazja*⁵⁷.

3.8. Nigeria

Obywatele Nigerii stanowią największą w Polsce grupę cudzoziemców pochodzących z Afryki. W poprzednich latach przyjeżdżali do naszego kraju głównie na studia lub by grać w klubach piłkarskich. Najślynniejszym nigeryjskim sportowcem jest niewątpliwie Emanuel Olisadebe, który jako pierwszy cudzoziemski piłkarz otrzymał polskie obywatelstwo, dzięki czemu mógł występować w reprezentacji narodowej. Część nigeryjskich sportowców została w Polsce, dla większości jednak gra w naszej lidze, podobnie jak w przypadku innych zagranicznych piłkarzy, była wyłącznie szansą na zwrócenie na siebie uwagi klubów z innych państw europejskich.

Dzisiaj, poza piłkarzami, Nigeryjczycy w Polsce to przede wszystkim młodzi mężczyźni przyjeżdżający w poszukiwaniu pracy. Mimo że jest to najlicniejsza grupa Afrykańczyków mieszkających na terenie naszego kraju, nie istnieją na jej temat żadne opracowania. Informacje prasowe zaś dotyczą przede wszystkim fikcyjnych małżeństw zawieranych przez nielegalnie przebywających na terenie RP Nigeryjczyków z Polkami, w celu otrzymania pozwolenia na pobyt i pracę⁵⁸.

⁵⁶ Więcej na ten temat patrz: <http://www.geo-pl.org/> (data dostępu: 8.11.2011 r.).

⁵⁷ <http://transkaukazja.pl/2011/> (data dostępu: 22.12.2011 r.).

⁵⁸ Więcej na ten temat fikcyjnych małżeństw Nigeryjczyków z Polkami patrz: V. Krasnowska-Salustowicz, *Nigeryjska miłość*, Newsweek z 12.09.2009 r., <http://www.newsweek.pl/nauka/nigeryjska-milosc,41275,1,1.html> (data dostępu: 8.11.2011 r.).

3.9. Filipiny

Emigracja z Filipin to emigracja zarobkowa, w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swojej rodziny. Filipińczycy pracują w różnych zawodach, kobiety często w sektorze opiekuńczym (opieka na dziećmi i osobami starszymi, pomoc domowa), a mężczyźni w fabrykach (wcześniej m.in. w fabryce okien Rąbień pod Łodzią⁵⁹) lub w budownictwie. Agencje pośrednictwa pracy kierują też Filipińczyków do pracy przy zbiorze warzyw i owoców, np. pieczarek czy pomidorów. Część imigrantów pracuje też w sektorze usług, m. in. w salonach spa. Wielu pracujących w naszym kraju obywateli Filipin nie zna polskich przepisów, jest też odcięta od środowiska zewnętrznego („pozapracowego”). Ich życie emigracyjne sprowadza się głównie do pracy. W niektórych przypadkach prowadzi to do nadużyć ze strony agencji pośrednictwa pracy i pracodawców⁶⁰.

W Polsce mieszka też grupa wykształconych osób, specjalistów, którzy znaleźli pracę zgodną ze swoim doświadczeniem i zawodem, m.in. jako informatycy czy księgowi. Osoby te służą wsparciem innym imigrantom z Filipin. Pomagają nowym imigrantom w załatwieniu spraw urzędowych i odnalezieniu się w polskiej rzeczywistości, ale także organizują życie społeczności filipińskiej w Polsce.

Filipińczycy są w większości katolikami, więc w Polsce skupiają się wokół Kościoła katolickiego, najczęściej na mszach po angielsku lub organizowanych co miesiąc mszach dla społeczności filipińskiej w jednym z warszawskich kościołów⁶¹. Warto również dodać, że istnieje lista dyskusyjna i mailingowa, która służy Filipińczykom mieszkającym w Polsce do wymiany informacji i organizowania różnego

⁵⁹ T. Molga, *Pracownicy ze wschodu w Polsce*, Gazeta Wyborcza z 11.06.2009 r., <http://www.praca4u.igns.pl/pracownicy-ze-wschodu-w-polsce/> (data dostępu: 8.11.2011).

⁶⁰ Ciekawe badania na temat warunków pracy cudzoziemców w Polsce przeprowadziło Stowarzyszenie Interwencji Prawnej – publikacja z badań ukaże się w 2012 r. Prezentacja wyników projektu odbyła się 19.12.2011 r. w Warszawie. Więcej na stronie: <http://www.interwencjaprawna.pl/nawosci.html#seminarium-ziemia-obicana> (data dostępu: 20.12.2011 r.).

⁶¹ Parafia NMP Matki Kościoła, Warszawa, ul. Domaniewska 20.

rodzaju wydarzeń kulturalnych, np. pikników i innego rodzaju spotkań towarzyskich z okazji świąt⁶².

3.10. Nepal

Nepalczycy znajdują pracę w Polsce poprzez agencje pośrednictwa, głównie w sektorze rolniczym i spożywczym (np. pakowanie mięsa), a także w gastronomicznym (kucharze w wielu hinduskich restauracjach). Pracują najczęściej w trudnych warunkach, nie znają polskiego prawa ani kodeksu pracy, nie znają też języka polskiego⁶³, często też padają ofiarą nadużyć pracodawców. Tak jak wielu innych imigrantów nie skarżą się, bo nie wiedzą, gdzie zwrócić się o pomoc, a także boją się konsekwencji, w tym przede wszystkim zwolnienia z pracy⁶⁴. Przyjazd do Polski musieli najczęściej drogo opłacić, więc za wszelką cenę chcą zostać w Polsce i tu pracować, aby móc przelać pieniądze rodzinie, a po zarobieniu określonej sumy wrócić do domu. Poza pracę nie mają wielu możliwości poznania Polaków.

W Polsce istnieje nepalskie stowarzyszenie o nazwie *Non-Resident Nepali Association – Poland* (NRN). Jest to filia organizacji o międzynarodowym charakterze, która skupia wokół siebie Nepalczyków żyjących w 58 krajach. Jej przedstawiciele mieszkający w Polsce przybyli do naszego kraju w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Są to ludzie z wyższym wykształceniem, pracujący na co dzień jako lekarze czy inżynierowie. Głównym celem ich działalności jest pomoc

⁶² Więcej informacji można uzyskać w Ambasadzie Republiki Filipińskiej w Polsce: ul. Lentza 11, 00-956 Warszawa; tel. (22) 490 20 25; faks 602 541 012; e-mail: pe.warsaw@gmail.com.

⁶³ Problem nieznamości języka polskiego dotyka przede wszystkim cudzoziemców pochodzących z krajów azjatyckich czy afrykańskich, ponieważ osoby pochodzące z krajów byłego ZSRR, ze względu na swoją znajomość języka rosyjskiego, znacznie szybciej i łatwiej uczą się naszego języka. Ponadto czasami posługiwanie się językiem rosyjskim na zmianą z łamaną polszczyzną wystarcza, aby się porozumieć. Jest to kwestia podobieństw występujących między tymi językami.

⁶⁴ Informacje otrzymane podczas rozmów autorów z przedstawicielami społeczności nepalskiej w Polsce.

innym Nepalczykom w znalezieniu pracy, a także lobbing na rzecz otwarcia nepalskiego konsulatu w naszym kraju⁶⁵.

Nepalczyki spotykają się czasem, żeby wspólnie świętować (np. w Święto Lamp –Diwali). Swoje sieci społeczne w Polsce opierają nie na więziach rodzinnych (przeważnie są to bowiem młodzi mężczyźni, którzy przyjechali do naszego kraju sami), lecz na kręgu przyjaciół i znajomych z pracy, ze studiów (według organizacji NRN w Polsce studiuje ok. 40 studentów z Nepalu) bądź z miejscowości lub miasta, w którym mieszkają.

4. Przykładowe doświadczenia imigrantów w Polsce – na podstawie rozmów z imigrantami przeprowadzonych w 2011 r.

Wypowiedzi imigrantów, obywateli państw trzecich, zamieszczone w niniejszym podrozdziale, zostały zebrane m.in. przez autora artykułu w ramach projektu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka „Bieg przez płotki. Bariery na drodze do integracji”⁶⁶. Pokazują one wybrane aspekty życia cudzoziemców w Polsce, jednak nie wyczerpują wszystkich istotnych zagadnień. Wypowiedzi nie są też reprezentatywne dla grup z danego kraju, obrazują raczej jednostkowe doświadczenie Polaki jako kraju migracji. Wypowiedzi są podzielone według różnych sfer aktywności imigrantów oraz najważniejszych zagadnień związanych z życiem imigranta.

4.1. Decyzja o wyjeździe / przyjazd do Polski

Decyzja o migracji i przyjeździe do Polski podejmowana jest z wielu różnych powodów. Szczerze mówiąc, od zawsze bardzo chciałam pojechać za granicę. Najpierw próbowałam do Japonii, ale się nie

⁶⁵ Najbliższa placówka dyplomatyczna znajduje się bowiem w Niemczech.

⁶⁶ Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich oraz budżetu państwa. <http://programy.hfhr.pl/biegprzezplotki/>.

udało, dokumenty nie zostały zakwalifikowane, a potem próbowałam do Izraela. Jak próbowałam do Izraela, to była taka sytuacja, że jak składałam dokumenty, to następnego dnia już zamknęli rekrutację. A później starsza siostra⁶⁷ powiedziała mi, że jest otwarta rekrutacja do Polski i że jest bardzo dobra oferta. Tam na początku mówili nam, że jest praca przy „pakowaniu jabłek” i że to dobra oferta dla nas. Jak przyjechałam, to tak nie było, okazało się, że to jest firma mięsna. [...] Jako Nepalczycy mamy taki problem, że płacimy dużo za przyjazd do Polski, więc musimy te pieniądze oddać. Dopiero, jak możemy oddać te pieniądze, to jesteśmy spokojni.
(Nepal, kobieta)

Pijąc herbatę, zobaczyłem reklamę w gazecie. Agencja ogłaszała tam, że jest rekrutacja do Polski i że miesięcznie zarobisz 800 euro. I pojechałem do tej agencji. Była długa kolejka i pomyślałem, że na pewno jest dobra oferta i dlatego jest dużo ludzi. Później byliśmy w Informacji, a oni nam powiedzieli, żebyśmy przygotowali dokumenty jak najszybciej, a oni załatwią wszystko bardzo szybko.
(Nepal, mężczyzna)

4.2. Sprawy urzędowe

Bardzo dużo czasu musiałam spędzać w urzędzie, tam na Długiej⁶⁸, żeby uzyskać kartę pobytu. I to było tak, że tylko na jeden raz mogłam dostać kartę pobytu, a tak to przedłużać. A kolejka to tam trwała naprawdę... nawet i sześć godzin! Więc to było takie, że musiałam albo nie pójść na zajęcia, i w ogóle terminy to były takie restrykcyjne. Jeden dzień więcej nie przyjdiesz, żeby odebrać kartę pobytu, to później musisz jechać na Ukrainę, żeby wyrabiać sobie wizę, żeby tu przyjechać. Więc, jeśli chodzi o to, to wspominam to tak... niezbyt przyjemnie.
(Ukraina, kobieta)

⁶⁷ Nepalczycy mówią do siebie „siostrę” lub „bracie”. O starszej od siebie kobiecie mówią „starsza siostra”, a o mężczyźnie „starszy brat”, analogicznie o młodszej osobie mówi się „młodsza siostra” lub „młodszy brat”.

⁶⁸ Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie, Wydział Spraw Cudzoziemców, ul. Długa 5.

Nie wiedziałam, na przykład, ile czasu wcześniej trzeba złożyć podanie o przedłużenie wizy. Są co prawda ulotki informacyjne, ale... OK. Masz jeszcze miesiąc czasu. Jak mogą ci powiedzieć, że musisz wrócić do domu? Albo że musisz opuścić terytorium UE...? Przecież dalej masz czas. Wtedy to nie była moja wina. [...] Mówiłam, że za jakiś czas muszę złożyć podanie o przedłużenie wizy, ale że jeszcze ten dokument do mnie nie dotarł. Na co [pani] mi odpowiedziała: „Nie, musisz tutaj wrócić z tym dokumentem, żeby poprosić o przedłużenie wizy. Jak go nie będziesz miała, to nie będziesz mogła tutaj przyjść”. Na co się jej pytam: „Ale jak mam to zrobić, skoro wciąż na niego czekam?”. To było jakieś dwa miesiące przed końcem terminu ważności. Wreszcie mi to przysłali, na miesiąc przed. Dostałam go więc, poszłam złożyć podanie o przedłużenie wizy, ale mi go już nie przyjęli i musiałam wrócić do domu. To było naprawdę straszne. I zawsze musiałam czekać...

(Peru, kobieta)

Jeśli chodzi o tamten urząd... generalnie zawsze jest problem, żeby z urzędnikiem dogadać się w innym języku niż polski, natomiast ja nigdy nie miałam problemów z językiem polskim, mimo że mówię z akcentem i popełniam błędy, to zawsze jakoś dało się z nimi dogadać. Natomiast jak przychodziły osoby, które nie mówiły po polsku, to albo musiały przychodzić z osobą towarzyszącą, albo po prostu nie dało się załatwić.

(Rosja, kobieta)

Zawsze, jak wynajmujesz mieszkanie, no to jest taki problem, że właściciel może ci nie do końca dawać pozwolenie [na zameldowanie]. Bo to on musi się zgodzić, żeby wyrobić jakieś tam dokumenty, nie? Ale moja właścicielka jest w miarę fajna, więc to ona brała ode mnie dokumenty i szła, i to robiła [załatwiała meldunek].

(Ukraina, kobieta)

Jeśli chodzi o numer PESEL, to na początku, jak przyjechałem, to nie wiedziałem, co to jest „numer PESEL”. Musiałem prosić o pomoc bli-

skich, tych, którzy znają się na tym. To oni wskazują i doradzają, jak to załatwić.

(Wietnam, mężczyzna)

4.3. Wizyty u lekarza/służba zdrowia

Kiedyś dostałam skierowanie na badanie. No i z tym skierowaniem udałam się do lekarza. Jak przyszłam, to była bardzo duża kolejka, bo to był ginekolog, i była bardzo duża kolejka kobiet w ciąży i jeszcze z jakimiś problemami. I od godziny 7.00 musiałam stać w kolejce do 10.00. Później, jak już była moja kolej, żeby wejść, to pani z recepcji wzięła moje dokumenty i powiedziała, że lekarz mnie dzisiaj nie przyjmie. To się zapytałam dlaczego, bo też czekałam w kolejce, mam skierowanie, to dlaczego mnie nie przyjmie. No i na to pani mi odpowiedziała, żebym pojechała do siebie na Ukrainę. To się zapytałam, dlaczego mam jechać na Ukrainę, skoro jestem z Rosji, nie? To w ogóle już nie było odpowiedzi i mi powiedziała, że mnie lekarz nie przyjmie i do widzenia. To nie chciało mi się oczywiście wracać do domu z niczym. Powiedziałam, że chcę w takim razie z tym lekarzem porozmawiać, skoro twierdzi, że mnie nie przyjmie. Bo mam do tego prawo, ponieważ tyle czasu czekałam w kolejce, i uważam, że mi się należy to prawo. To nie miała wyjścia, musiała zadzwonić do lekarza, po czym przyszedł pan, który był Arabem. (śmiech) No i zapytał się, o co chodzi. To mu powiedziałam, że mi przed chwilą powiedziano, że mnie nie przyjmą. No i on był zdziwiony: „A dlaczego mam pani nie przyjąć? Oczywiście, że panią przyjmę”. No i później, jak poszłam już do gabinetu, to mi powiedział, żeby się nie przejmować, bo on już mieszka tutaj od 30 lat, a jego teściowie nadal mówią na niego „brudas”. I że dla niego to nie było nic dziwnego. Miałam taką dosyć nieprzyjemną sytuację.

(Rosja, kobieta)

4.4. Małżeństwo z Polką/Polakiem

Eh, naprawdę, to wszystko, co tutaj przeżyłam, wskazywało, że należy jak najszybciej opuścić ten kraj. Zamiast współpracować... np. podczas pierwszej mojej rozmowy po ślubie powiedzieli mi: „OK.

Zadamy teraz pani kilka pytań, aby sprawdzić, czy małżeństwo jest prawdziwe”. OK. Poszłam więc z tłumaczką, moją znajomą. I zaczęli mnie pytać. Z której strony śpi mój mąż. Gdzie trzymamy kawę. Kto przygotowuje jedzenie... rzeczy związane ze wspólnym mieszkaniem, z domem. I odpowiadałam na wszystkie. A potem zapytali mnie, dlaczego postanowiłam wyjść za mąż. Więc im odpowiadałam, że dla mnie jest znacznie prościej być zamężną i nie musieć chodzić co trzy miesiące na ulicę Długą⁶⁹. I spędzać nie wiadomo ile godzin na czekaniu, widzieć miny tych wszystkich ludzi, którzy tak naprawdę powinni mi pomóc. Oj, powiedziałam im wtedy wszystko. Chłopaka zatkąło. (śmiej) Zapytał się mnie, czy jestem pewna, że chcę, aby to umieścił w kwestionariuszu. I powiedziałam mu, że tak. Powiedziałam mu, że musiałam wyjść za mąż przez nich. Nie no, żartuję... ale dałam im do zrozumienia, że cała ta sprawa z wizami była koszmarem. Zrozumieli, że naprawdę mieszkam tutaj i żyję z mężem. Nic nie wymyśliłam. Dałam im dużo podstaw do tego, żeby zrozumieli, że małżeństwo nie zostało ukartowane. A oni dalej się mnie pytali. Ja rozumiem, że taka jest procedura. Ale po co ją aż tak wydłużać...

(Peru, kobieta)

Akurat Urząd ds. Cudzoziemców, tak się przedstawili – do spraw cudzoziemców, nas sprawdzali. Wkurzyło mnie to, że sprawdzali kobietę – jakby mnie sprawdzali, nie sprawdzali męża – i przyszło dwóch facetów. I wiesz, no fajnie, kiedy mówili: „Niech pani pokaże szczoteczkę do zębów czy np. kosmetyki”. A wkurzyło mnie, kiedy on powiedział: „Proszę pokazać, gdzie jest bielizna, szafka, szufladka z bielizną”. Więc musiałam... Wiesz, nie mam szufladki, mam takie woreczki, więc musiałam woreczek z szafki pokazać, że tutaj mam swoją bieliznę. To strasznie mnie wkurzyło i dopiero potem się dowiedziałam, że można było w ogóle odmówić – jak weszli i zobaczyłam, że to jest dwóch facetów, to mogłam odmówić i powiedzieć, że nie wpuszczam, nie zgadzam się, żeby mnie sprawdzali, bo musi być jedna kobieta.

(Ukraina, kobieta)

⁶⁹ Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie, Wydział Spraw Cudzoziemców, ul. Długa 5.

4.5. Język

– Znasz polski?

– Tak.

– A zdawałaś jakiś egzamin z polskiego?

– Jeszcze nie. Ale uczyłam się w jednej ze szkół. Przez trzy miesiące. Był to kurs intensywny: A1, A2, B1, B2. Dotarłam do B2. Potem mogłam już rozmawiać. Bardzo dobrze czytam. Rozumiem prawie 70%, ale z mówieniem idzie mi gorzej. Myślę, że to przez brak praktyki. Z mężem zawsze rozmawiamy po angielsku. Tak jest prościej dla nas obojga. Dlatego zawsze po angielsku. Teraz zaczynamy mówić po polsku. [...] Teraz, jak już się go trochę nauczyłam, to uwielbiam polski. Łatwiej też mi się zaadaptować do nowego środowiska, kiedy znam język. Nie zamierzam się tutaj zachowywać tak jak w Peru. Oczywiście jest to, że jak tutaj przyjeżdżam, to próbuję się dostosować do nowych zwyczajów itd. To, do czego nie potrafię się przyzwyczaić, to klimat. Cały czas się zmienia. Rano może być pięknie, słońce itd., a wieczorem burza, błyskawice... (Peru, kobieta)

Wszystko na studiach odbywało się po polsku. Na początku to było ciężko, ale uważam, że jeśli osoba stara się czy osoba chce – np. jak ja zatkałam ucho i zrobiłam tak, że nie znam rosyjskiego i cały czas starałam się dobrze mówić po polsku, nawet tym łamanym językiem – widziałem już sukcesy po pierwszym miesiącu. Jeśli książkę jedną potrafiłem czytać przez miesiąc najwięcej, to później tam w kilka tygodni. To było po prostu siedzenie i po prostu pisanie wszystkich słówek i tłumaczenie ze słownika. [...] Ja marzę o tym, żeby móc rozmawiać tak po angielsku jak po polsku. (Azerbejdżan, mężczyzna)

Mówili nam w agencji, że w Polsce mówią po angielsku. Nie wiedziałam, że tutaj jest językiem jest język polski. (Nepal, kobieta)

Niezbyt wiele osób zna angielski, ale większość młodych ludzi i moich znajomych zna, więc nie ma problemu. Podstawowe rzeczy na mieście

próbuję załatwiać po polsku, a jak nie potrafię, to po angielsku. [...] Mam jeden problem. Często chodzę do supermarketu – jak wiesz, nie znam polskiego – i jak jest jakaś informacja, że nie możesz płacić kartą, jest taka informacja, ale ja nie mogę tego zrozumieć. Czasami czekam w kolejce długo, a wtedy kiedy jest moja kolej, to nie mogę płacić. I muszę iść do innej kasy.

(Chiny, kobieta)

4.6. Załatwianie codziennych spraw

W Warszawie wyszedłem z lotniska i nie wiedziałem, gdzie iść. Ja i trzech kolegów. Teraz jeden z nich jest w Stanach Zjednoczonych, drugi w Nepalu, a trzeci w Katowicach. No i zapłaciliśmy 500 dolarów i wzięliśmy taksówkę. Z Warszawy do Rzeszowa. No i przyjechałem i złożyłem wszystkie dokumenty na uniwersytecie.

(Nepal, mężczyzna)

Od zawsze mieszkam koło metra. Wszystko dlatego, że łatwiej mi się poruszać metrem po mieście. No i jest bezpieczniej. Na początku nie znałam zbyt dobrze języka, więc zawsze szukałam miejsc, żeby były blisko metra, kiedy musiałam sama gdzieś jechać. Bo jak jechałam autobusem, to zawsze się gubiłam.

(Peru, kobieta)

Ze sklepami to było tak, że kiedyś rzeczywiście wolałam chodzić po dużych supermarketach, żeby mieć jak najmniej kontaktu ze sprzedawcami. Natomiast – nie wiem, co się stało – ale w tej dziedzinie mam tak, że teraz już jakoś nie boję się. Czasem jestem lepiej traktowana, czasem gorzej. Czasem w ogóle mnie nie zauważają, mogę o jakąś rzecz prosić parę razy i jakby mnie nie słyszą. Była taka sytuacja – bo ja z synem rozmawiam cały czas po ukraińsku – jak [sprzedawczyni] usłyszała, że rozmawiam z synem po ukraińsku, to po prostu nie zwracała na mnie uwagi. Natomiast tym się nie przejmuję, wiesz? Przycho-dzę, mówię, potem mówię głośniejsze, żeby mnie „usłyszała”, jeśli nadal „nie słyszy”, to mówię jeszcze głośniejsze – nie mam z tym problemu. Ro-

bię zakupy, gdzie jest bliżej, gdzie jest taniej, gdzie jest też smaczne jedzenie.

(Ukraina, kobieta)

Nie znam języka, nie umiem opisać, czego ja chcę, więc nie idę do polskiego fryzjera. Jak wchodzę do zakładu Polaka i nie umiem mówić dużo po polsku, to jak mogę mieć fryzurę, jaką ja chcę? U Wietnamczyków łatwiej, mówię, co chcę, i oni to robią. U Polaka to ja nic nie umiem powiedzieć – jeśli chcę poprawić ścięcie tu czy tam...

(Wietnam, mężczyzna)

Chciałam sobie mieć telefon taki na abonament. Znaczy wiesz, telefon za złotówkę, takie tam. No i tego nie mogłam zrobić. Bo kodeks był inny. Na pierwszym roku studiów, pamiętam, poszłam tam. Nie wiem, co to była za sieć. I poprosiłam o telefon za złotówkę, ale nie mogłam podpisać umowy. Dlatego że nie miałam polskiego dowodu osobistego...

(Ukraina, kobieta)

4.7. Życie towarzyskie/czas wolny

Mam i polskich przyjaciół, i obcokrajowców, tak po równo. Polacy mają z reguły swoje życie, mają rodziny itp. My byśmy też tak mieli, gdybyśmy byli w domu. Ale dla nas obcokrajowców to jest inaczej... Możemy dziś iść na imprezę, a jutro na grilla, zawsze razem. Ale na moim Facebooku mam sporą liczbę znajomych z Polski.

(Indie, mężczyzna)

Nie mam znajomych Polaków... Ale jest jedna dziewczyna, trochę z nią rozmawiam. Jak przyjechałam tu na początku, to ona dużo mi pomagała. Ona wszystko mi pokazywała – jak się maszyny włącza, jak się pakuje, wytłumaczyła mi to za pomocą mowy ciała. Powiedziała mi, jak się nazywa, ja też jej powiedziałam, jak się nazywam. Wszystkiego mnie nauczyła.

(Nepal, kobieta)

Na ogół my tutaj nie uczestniczymy w żadnym klubie czy dodatkowych zajęciach. Jesteśmy zajęci pracą, mamy za mało czasu na inne rzeczy. Owszem, młodzież np. gra w piłkę nożną.

(Wietnam, mężczyzna)

Od przyszłego miesiąca będzie nowy grafik, będzie praca od szóstej rano do szóstej wieczorem. Wracamy, gotujemy, jemy, coś zrobimy i tak mija dzień, dlatego nie mogłam myśleć i nie myślę o kursie polskiego.

(Nepal, kobieta)

Na ogół żyję skromnie. Spożywam posiłek, idę do pracy, wracam i idę spać.

(Wietnam, mężczyzna)

4.8. Poczucie bezpieczeństwa/stosunek Polaków do cudzoziemców

Czasem moich kolegów zaczepiają, że oni Polacy nie są, inaczej się ubierają, zaczepiają tak na maksa... Czasami w autobusie jeżdżą policjanci, więc ja się bardzo swobodnie czuję. Ale tak naprawdę wieczorami tak, jak siedzisz i jedziesz sobie, to zawsze czuję niepewność, jak wsiadam do nocnego. Ze względu na tę pracę zawsze idę wcześniej spać. Czasami do klubu zawsze jest możliwość taksówką i ten... ale czasami trzeba wrócić autobusem i taka niepewność jest. Ale żeby bać się to nie, nie ma czegoś takiego.

(Azerbejdżan, mężczyzna)

Fajne jest to, jak czasem starsze osoby, naprawdę starszuszki, usłyszą ukraiński, to jakoś tak ciepło się odzywają, ja się wtedy przełączam na polski i bardzo tak ciepło wspominają jakby te czasy albo często mówią, że też rodzinę na Ukrainie mają albo że w czasie wojny wywieźli... Tak ciepło, fajnie, to też mi pomaga, bo jak ciepło się odzywają o twoim państwie, to znaczy, że ciebie też nie traktują źle.

(Ukraina, kobieta)

4.9. Tęsknota za krajem ojczystym/ chęć powrotu

Powiem ci tak, że cały czas zastanawiam się nad powrotem do domu, do Rosji. Ale jak jestem w domu, to mi brakuje Polski, a jak jestem w Polsce, to mi brakuje Rosji. Znajomych bardziej, rodziny. Nie wiem, na razie nie wiem.

(Rosja, kobieta)

5. Organizacje zrzeszające cudzoziemców mieszkających w Polsce – wybór

Przedstawione niżej organizacje są, w opinii autora, najprężniej działającymi organizacjami pozarządowymi, które są założone przez cudzoziemców mieszkających w Polsce lub skupiają ich wokół siebie. Są one znakomitym przykładem nie tylko na dobre zorganizowanie się niektórych grup, ale, przede wszystkim, na przemyślaną i skuteczną działalność społeczną.

Fundacja Afryka Inaczej – założona w 2007 r. w Warszawie. Działa na rzecz szerzenia informacji na temat kultur afrykańskich, m.in. poprzez organizację różnego rodzaju wydarzeń artystycznych i kulturalnych, a także prowadzenie portalu internetowego afryka.org. Fundacja prowadzi również promocję wolontariatu w Polsce i krajach Afryki.

Fundacja CrossRoads Zatoka Gdańska – założona w 2010 r. w Gdańsku. Misją fundacji jest pomoc cudzoziemcom pochodzącym głównie z krajów byłego ZSRR, a także działania uwrażliwiające społecznie i lobbingsowe na rzecz zmian w polskim systemie migracyjnym. Organizacja ta pracuje również nad budową pozytywnego wizerunku cudzoziemców mieszkających w Polsce.

Fundacja dla Somalii – założona w 2007 r. w Warszawie. Jej głównym celem jest niesienie pomocy humanitarnej dla Somalii (m.in. poprzez budowę szpitala w mieście Adado), a także działania na rzecz integracji cudzoziemców w Polsce. Fundacja prowadzi punkt konsultacyjny dla cudzoziemców mieszkających w Warszawie, w którym to mogą oni uzyskać porady z zakresu prawa i doradztwa zawodowego.

Zorganizowała ona również wymiany młodzieży mieszkającej w różnych krajach Unii Europejskiej, a pochodzącej nie tylko z Europy, ale również z Afryki czy Azji.

Fundacja Ternopilska – założona w 2009 r. w Gdańsku, działa na rzecz integracji cudzoziemców, zwłaszcza pochodzących z Ukrainy, w Polsce oraz promowania wartości międzykulturowych. Fundacja prowadzi m.in. Punkty Konsultacyjne dla obywateli Ukrainy z zakresu edukacji, rynku pracy, prawa oraz „polskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej”. Otworzyła także Dział Ukraińskiej Książki w bibliotece miejskiej w Żyrardowie.

Fundacja VietForum – założona w 2009 r. w Warszawie. Głównym celem fundacji jest aktywizacja zawodowa i społeczna Wietnamczyków mieszkających w Polsce i innych krajach Unii Europejskiej. Utworzyła ona portal internetowy służący propagowaniu wiedzy o Wietnamczykach, a także informacji o Polsce i innych krajach UE przydatnych dla Wietnamczyków. Organizuje wydarzenia artystyczne i kulturalne związane z Wietnamem, a także konferencje i panele dyskusyjne poświęcone prawom człowieka i społeczeństwu obywatelskiemu. Organizacja ta prowadzi również szkołę języka wietnamskiego dla Polaków i dzieci wietnamskich.

Indyjsko-Polskie Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Kultury – założone w 2000 r. w Krakowie. Rokrocznie, z okazji Święta Kolorów i Święta Świąteł, tradycyjnych świąt hinduskich, organizuje różnego rodzaju imprezy kulturalne mające na celu przybliżenie kultury Indii. Poza siedzibą główną w Krakowie ma także cztery oddziały: w Warszawie, Dąbrowie Górniczej, Poznaniu i Gdańsku.

Kurdyjskie Centrum Informacji i Dokumentacji – organizacja założona w 2003 r. w Krakowie, w wyniku przekształcenia istniejącego od 1992 r. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Kurdyjskiej. Głównym celem jej działalności jest propagowanie wiedzy o Kurdach wśród społeczeństwa polskiego poprzez organizację wydarzeń naukowych, kulturalnych i artystycznych.

Muzułmańskie Centrum Kulturalno-Oświatowe – prowadzone we Wrocławiu, działające pod patronatem Muzułmańskiego Stowarzyszenia Kształcenia i Kultury. Jego główne cele to rozwijanie i propagowanie wiedzy na temat islamu, a także działania na rzecz integracji

muzułmanów z Dolnego Śląska ze społecznościami lokalnymi. Centrum organizuje m.in. lekcje na temat islamu dla szkół czy kursy języka arabskiego, a także Dni Kultury Muzułmańskiej – cykl konferencji poświęconych islamowi. Warto dodać, że ośrodek ten skupia wokół siebie wszystkich muzułmanów, bez względu na pochodzenie.

Załącznik 1. Cudzoziemcy, którzy uzyskali pozwolenie na wjazd i/lub pobyt na terenie RP w 2010 r. (poniżej 1000 osób)

Kraj pochodzenia	Liczba cudzoziemców	Kraj pochodzenia	Liczba cudzoziemców
Irak	831	Bez obywatelstwa	194
Tajwan	719	Kongo	175
Japonia	642	Jordania	174
Syria	600	Kuba	171
Arabia Saudyjska	583	Peru	163
Algieria	522	Kirgistan	157
Pakistan	520	Afganistan	155
Maroko	455	Ghana	146
Albania	445	Bośnia i Hercegowina	144
Iran	411	Libia	143
Uzbekistan	409	Malezja	142
Korea Północna	404	Izrael	141
Tajlandia	394	Republika Południowej Afryki	136
Bangladesz	339	Australia	127
Angola	336	Turkmenistan	126
Azerbejdżan	331	Senegal	101
Kamerun	294	Zimbabwe	92
Brazylia	279	Etiopia	89
Kosowo	253	Jemen	84
Liban	253	Chorwacja	82
Kanada	240	Macedonia	72
Indonezja	235	Argentyna	71
Serbia	229	Myanmar	69
Kolumbia	226	Ekwador	63
Sri Lanka	224	Gwinea	60
Meksyk	222	Chile	55
Kenia	214	Gambia	53
Palestyna	200	Nowa Zelandia	53
Dominikana	52	Botswana	6
Wenezuela	50	Dominika	6
Republika Środkowej Afryki	48	Gabon	6
Tadżykistan	45	Kuwejt	6

Załącznik 1. Cudzoziemcy, którzy uzyskali pozwolenie na wjazd i/lub pobyt na terenie RP w 2010 r. (poniżej 1000 osób), cd.

Uganda	43	Liberia	6
Wybrzeże Kości Słoniowej	45	Namibia	6
Demokratyczna Republika Konga	41	Salwador	6
Boliwia	39	Bahrajn	5
Sudan	33	Bhutan	5
Mali	32	Burundi	5
Zambia	32	Tuvalu	5
Rwanda	28	Zjednoczone Emiraty Arabskie	5
Sierra Leone	24	Haiti	4
Kambodża	22	Mauretania	4
Czarnogóra	21	Oman	4
Jamajka	21	Saint Lucia	4
Togo	21	Czad	3
Mauritius	19	Gujana	3
Nieokreślone	18	Papua Nowa Gwinea	3
Somalia	18	Belize	2
Gwatemala	14	Katar	2
Mozambik	11	Nikaragua	2
Burkina Faso	10	Samoa	2
Erytrea	10	Urugwaj	2
Gwinea Bissau	10	Brytyjskie Terytorium Oceanu Indyjskiego	1
Trynidad i Tobago	10	Grenada	1
Laos	8	Malediwy	1
Madagaskar	8	Niger	1
Paragwaj	8	Panama	1
Benin	7	Republika Zielonego Przylądka	1
Hong Kong	7	Saint Vincent i Grenadyny	1
Kostaryka	7	Seszele	1
Singapur	7	Surinam	1
		Wyspy św. Tomasza	1

Załącznik 2. Strony internetowe przykładowych organizacji zrzeszających cudzoziemców mieszkających w Polsce

CHIŃCZYCY:

Polsko-Chińska Izba Gospodarcza – <http://www.pchig.pl/>

Polsko-Chińskie Towarzystwo Gospodarczo-Kulturalne – <http://www.pol-chin.pl/>

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chińskiej – <http://www.tppch.pl/index.html>

HINDUSI:

Indyjsko-Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Kultury – <http://www.ipcc.pl/pl/home>

Polsko-Indyjska Izba Gospodarcza – <http://piig-poland.org/index.php>

KURDOWIE:

Kurdyjskie Centrum Informacji i Dokumentacji – <http://www.kurd.pl/>

NEPALCZYCY:

Non-Resident Nepali Association – <http://www.nrn.org.np/>

ORMIANIE:

Fundacja Ormiańska KZKO – <http://www.fundacjaormianska.pl/>

Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne – <http://otk.armenia.pl/new/>

ROSJANIE:

Stowarzyszenie „Rosyjski Dom” – <http://www.rosyjski-dom.waw.pl/>

Stowarzyszenie „Wspólnota Rosyjska” – <http://www.wspolnota.rosjanie.pl/>

SOMALIJCZYCY:

Fundacja dla Somalii – <http://fundacjadlasomalii.org.pl/>

SYRYJCZYCY:

Arabskie Stowarzyszenie Syryjczyków w Polsce – <http://www.rabta.pl/>

UKRAIŃCY:

Fundacja św. Włodzimierza Chrzciela Rusi Kijowskiej – <http://www.nestor.cracow.pl/Wydawnictwo/polish.htm>

Fundacja Ternopilska – <http://ternopilska.com/>

Naszy Wybór – <http://nashvybir.blogspot.com/>

Organizacja Młodzieży Ukraińskiej „Płast” – <http://www.plast.org.ua/pl/>

Związek Ukraińców Podlasia – <http://www.zup.org.pl/>

Związek Ukraińców w Polsce + <http://www.zup.ukraina.com.pl/>

WIETNAMCZYCY:

Transkultura i Dialog Międzykulturowy – <http://www.transkultura.eu/>

VietForum – <http://www.danchimviet.com>

**INNE (ORGANIZACJE, W KTÓRYCH DZIAŁAJĄ
CUDZOZIEMCY POCHODZĄCY Z RÓŻNYCH KRAJÓW):**

Al-Islam.org – <http://www.al-islam.org.pl/>

Fundacja Afryka Inaczej – <http://afryka.org/fundacja/>

Fundacja Ari Ari – <http://www.ariari.org/>

Fundacja CrossRoads Zatoka Gdańska (Perechrestja) – <http://fundacja-crossroadszatokagdaska.blogspot.com/>

Muzułmańskie Centrum Kulturalno-Oświatowe - <http://www.islam.net.pl/>

Muzułmańskie Stowarzyszenie Kształtowania Kulturalnego w Rzeczypospolitej Polskiej –<http://www.mskk-islam.8m.com/>

SHIA POLAND. Portal społeczności szyickiej w Polsce – <http://www.shiapoland.com/>

Stowarzyszenie Dom Kaukaski w Polsce – <http://www.domkaukaski.org/>

Stowarzyszenie Studentów Muzułmańskich w Polsce – <http://www.islam.org.pl/home>

Stowarzyszenie Wolnego Słowa – <http://www.sws.org.pl/>

Bibliografia

- Białorusini masowo przyjeżdżają na zakupy*, IAR, 27.03.2011 r., <http://biznes.onet.pl/bialorusini-masowo-przyjezdza-na-zakupy>, 18528, 4223529, 1, news-detal.
- Bieniecki M., Pawlak M., *Strategie ukraińskich migrantów zarobkowych wobec polskiej rzeczywistości instytucjonalnej*, Warszawa 2010.
- Chcemy studentów z Ukrainy w Polsce!*, Studencka.pl, <http://www.studencka.pl/Articles/view/1031>.
- Chińczycy w Polsce zjednoczyli siły*, Gazeta Bankowa z 23.08.2010 r.
- Co to jest strefa Schengen?*, Migrancki Portal Wiedzy, <http://migrapolis.pl/wizy-do-polski/603-co-to-jest-strefa-schengen.html>.
- Czuchnowski W., Krajewski Ł., *Bezpieka z Wietnamu w Polsce*, Gazeta Wyborcza z 23.02.2008 r., <http://wyborcza.pl/1,75248,4955536.html>.
- Dubrowska M., *Starzy Wietnamczycy o młodych: Są jak banany*, Gazeta.pl z 30.06.2010 r., http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,8080540,Starzy_Wietnamczycy_o_mlodych__Sa_jak_banany.html.
- Działają po cichutku, ale skutecznie*, Wprost24.pl z 30.12.2005 r., <http://www.wprost.pl/ar/?O=85561>.
- Głuchowski P., Kowalski M., *Chiński żywy towar*, Gazeta Wyborcza z 5.06.2008 r.
- Górny A., Grzymała-Kazłowska A., Kępińska E., Fihel A., Piekut A., *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, CMR Working Papers No. 27/85, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2007.
- Grzymała-Kazłowska A., *Migranci z krajów mniej rozwiniętych gospodarczo niż Polska: przypadek Wietnamczyków*, [w:] J. Grzelak, T. Zarycki (red.) *Społeczna mapa Warszawy*, Wyd. Scholar, Warszawa 2004.
- Halik T., *Migrancka społeczność Wietnamczyków w Polsce w świetle polityki państwa i ocen społecznych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.
- Halik T., Kosowicz A., Marek A., *Imigranci w polskim społeczeństwie*, Warszawa 2009.
- Halik T., Nowicka E., *Integracja czy izolacja: Wietnamczycy w Polsce*, Wyd. Instytut Orientalistyczny, Wydział Neofilologii, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2002.
- Halik T., Nowicka E., Połec W., *Dziecko wietnamskie w polskiej szkole*, Wydawnictwo PROLOG, Warszawa 2006.
- Hoà N.T., Kaspian W., Anh P.V., *Wietnamczycy w Polsce*, http://nigdywiecej.kei.pl/www/index.php?option=com_content&task=view&id=93&Itemid=15.

- Kloc-Nowak W., *Funkcjonowanie imigrantek z Ukrainy na polskim rynku pracy – sytuacja obecna i rekomendacje dla społeczeństwa przyjmującego*, Analizy, Raporty, Ekspertyzy nr 9/2007, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2007.
- Kordasiewicz A., *Etniczny wymiar funkcjonowania rynku usług domowych w Warszawie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010.
- Krasnowska-Sałustowicz V., *Nigeryjska miłość*, Newsweek z 12.09.2009 r., <http://www.newsweek.pl/nauka/nigeryjska-milosc.41275,1,1.html>.
- Melnyk T., Tożsamość kulturowa Ukraińców w Polsce. Między asymilacją a wiernością tradycji, referat wygłoszony podczas konferencji: „Tożsamość europejska a tożsamość polska”, Ośrodek Badań nad Renesansem UJ, 27–28.04.2005 r.
- Molga T., *Pracownicy ze wschodu w Polsce*, Gazeta Wyborcza z 11.06.2009 r., <http://www.praca4u.igns.pl/pracownicy-ze-wschodu-w-polsce/>.
- Polska dąży do ruchu bezwizowego z całym Kaliningradem*, Newsweek.pl z 26.07.2010 r., <http://polska.newsweek.pl/polska-dazy-do-ruchu-bezwizowego-z-calym-kaliningradem,62464,1,1.html>.
- Różańska E., Tymowski W., *Jak rozgryźć Chińczyka w Warszawie*, Gazeta.pl z 30.08.2010 r., http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,95190,5643657,Jak_rozgryzc_Chinczyka_w_Warszawie.html.
- Sosin N., *Niewidzialne 30 tysięcy: Wietnamczycy w Warszawie*, cafebabel.com z 5.09.2006 r., <http://www.cafebabel.pl/article/2005/niewidzialne-30-tysicy-wietnamczycy-w-warszawie.html>.
- Ton Van Ahn – Wietnamka w Polsce*, Feministyczny Portal Wyborczy im. Izabeli Jarugi-Nowackiej, http://rozgwiadza.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=138:ton-van-ahn-wietnamka-w-polsce&catid=63:uchodzczyne-i-migrantki&Itemid=107.
- Wysieńska T., *Organizacje społeczności wietnamskich i chińskich w Polsce. (Wstępna analiza instytucjonalnej kompletności społeczności wschodnio-azjatyckich w Polsce)*, Warszawa 2011.

Dobre praktyki. Doświadczenia polskie oraz innych państw przyjmujących obywateli państw trzecich

Niniejszy rozdział poświęcony jest dobrym przykładom inicjatyw realizowanych w Polsce i w innych krajach europejskich w zakresie wspierania integracji obywateli państw trzecich. Omówione zostaną przykładowe projekty, których celem jest praktyczna realizacja idei wielokulturowości, wspieranie integracji migrantów ze społecznością przyjmującą, podnoszenie kompetencji międzykulturowych specjalistów spotykających się w swojej pracy z migrantami, wspieranie edukacji społeczeństwa w tym zakresie, tworzenie więzi społecznych między migrantami a społeczeństwem przyjmującym oraz aktywizacja społeczna migrantów.

1. Dobre praktyki w zakresie kontaktów przedstawicieli administracji państwowej z migrantami

1.1. Edukacja o prawach i obowiązkach

Bardzo ważną rolę w działaniach na rzecz poprawy jakości kontaktów migrantów z pracownikami służby publicznej odgrywa edukacja migrantów na temat ich praw i obowiązków oraz inicjatywy wzmacniające ich samodzielność. W Polsce systemowe programy integracji obejmują jedynie osoby, które otrzymały status uchodźcy bądź ochronę uzupełniającą. Działania na rzecz integracji migrantów są prowadzone głównie z inicjatywy organizacji pozarządowych. W innych krajach europejskich, takich jak Belgia, Hiszpania, Portugalia

i Wielka Brytania są one częścią polityki integracyjnej państwa. Szczegółowo rozwiązania te opisane są w raporcie z badań Caritas Polska *Laboratoria integracji. Lekcja z doświadczeń brytyjskich, belgijskich, katalońskich i portugalskich*¹. W raporcie autorzy zwracają uwagę na potrzebę wprowadzenia w Polsce systemowych rozwiązań wstępnych, preintergracyjnych, nazywanych przez nich „oprowadzaniem po domu”. W państwach poddanych analizie działania te polegają m.in. na powoływaniu specjalnych instytucji odpowiedzialnych za wprowadzanie nowo przybyłych w zasady życia społecznego panujące w nowym środowisku ich życia. Odbywa się to poprzez uczestnictwo w obowiązkowych kursach dotyczących przepisów prawnych, funkcjonowania różnych instytucji, zasad korzystania z opieki zdrowotnej czy posługiwania się komunikacją miejską. Zajęcia są prowadzone w zrozumiałych dla migrantów językach. Zostają oni w ten sposób wyposażeni w swego rodzaju mapę, z której mogą potem samodzielnie korzystać. Dzieci są objęte programem wdrażającym do systemu szkolnictwa, który jest realizowany intensywnie w czasie wakacji (na przykładzie Katalonii). Dodatkowo cudzoziemcy uczestniczą w kursie języka urzędowego danego państwa. Po przejściu cyklu szkoleniowego otrzymują specjalne certyfikaty, które mogą uprawniać np. do korzystania z mieszkań socjalnych (przykład Flandrii). Równolegle prowadzone są regularne treningi dla miejscowych urzędników i funkcjonariuszy oraz świadczone usługi tłumaczeniowe i mediacyjne.

Pozytywnym polskim przykładem są działające przy organizacjach pozarządowych infolinie, np. Migracyjna Infolinia (Stowarzyszenie Interwencji Prawnej), oraz działające portale informacyjne, np. migrant.info.pl (utworzony przez IOM), Migrancki Portal Wiedzy (Fundacja Rozwoju „Oprócz Granic”) czy portal Stowarzyszenia Homo

¹ M. Pawlak, M. Bieniecki, *Laboratoria integracji. Lekcja z doświadczeń brytyjskich, belgijskich, katalońskich i portugalskich*, Raport Caritas Polska. Wyd. ZW CHEPRESS-SITPCHEM, Gliwice 2011. Dostępny na stronie Komisji Europejskiej pod adresem: http://ec.europa.eu/ewsi/UDRW/images/items/doc1_13935_34262394.pdf. (data dostępu: 13.09.2011 r.).

Faber prowadzony w ramach projektu „Witamy w Lublinie”². Portale opracowane są w kilku wersjach językowych (po polsku, rosyjsku, ukraińsku, białorusku i angielsku, czyli w językach krajów, z których pochodzi znaczna część migrantów przyjeżdżających do Polski). Na stronach tych można znaleźć przydatne informacje na temat legalizacji pobytu, zakwaterowania, edukacji, poszukiwania pracy, bankowości, opieki medycznej, sytuacji kryzysowych, polskich aktów prawnych i procedur. Dużą ich zaletą jest fakt, że mogą z nich korzystać zarówno migranci już przebywający w Polsce, jak i osoby dopiero planujące przyjazd. Będąc na miejscu, cudzoziemcy mogą też skorzystać z przygotowanych pod kątem ich potrzeb poradników, np. z pakietu informacyjnego *Dać radę w Polsce*, opracowanego w kilku wersjach językowych przez Program Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka³.

1.2. Poradnictwo prawne i integracyjne dla migrantów

W Polsce działa kilka organizacji pozarządowych świadczących bezpłatną pomoc prawną dla migrantów. Należą do nich np.: w Warszawie: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej; w Krakowie: Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, czy w Lublinie: Instytut na Rzecz Państwa Prawa⁴. Świadczone w ramach projektów porady prawne obejmują poradnictwo ustne, sporządzanie opinii prawnych, przygotowywanie pism i listów urzędowych,

² Informacje o projektach realizowanych przez fundacje, organizacje i stowarzyszenia pochodzą z ich stron internetowych. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej: <http://www.interwencjaprawna.pl/>; IOM Migrant Info: <http://www.migrant.info.pl/pl/ktywniikompetentniigranci/>; Fundacja Rozwoju „Oprócz Granic”, Migrancki Portal Wiedzy: <http://www.migrapolis.pl/>; Stowarzyszenie Homo Faber, Portal „Witamy w Lublinie”: <http://hello.lublin.pl/start>. Skorzystano także z: „iMAP Baza Projektów – Badania” (2010). Centrum Stosunków Międzynarodowych, www.csm.org.pl (data dostępu: 30.08.2011 r.).

³ Pakiet Informacyjny *Dać radę w Polsce*: <http://www.hfhrpol.waw.pl/uchodzczy/publikacje-dla-cudzoziemcow/strona-2> (data dostępu: 22.12.2011 r.).

⁴ Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć: <http://www.pomocprawna.org/>; Instytut na Rzecz Państwa Prawa: www.migrant.lublin.pl.

reprezentowanie klienta w ramach procedur administracyjnych, przygotowywanie odwołań i skarg.

Równoległą formą pomocy jest poradnictwo integracyjne. Doradca integracyjny pomaga cudzoziemcowi odnaleźć się w polskiej rzeczywistości, spełniając jednocześnie funkcję tłumacza i przewodnika międzykulturowego, asystując w załatwieniu wszelkich spraw integracyjnych: urzędowych, zdrowotnych, edukacyjnych czy innych, z którymi trudno jest mu sobie poradzić samodzielnie. Pomaga także rozwiązać codzienne problemy związane z nieznaną polskimi normami i obyczajami. Tego rodzaju pomoc cudzoziemcy mogą uzyskać np. w warszawskiej Fundacji „Ocalenie” czy w Centrum Powitania, które powstało w ramach współpracy Fundacji Rozwoju „Oprócz Granic” z Fundacją Forum na Rzecz Różnorodności Społecznej i Fundacją „Nasz Wybór”⁵. W instytucjach tych można także skorzystać z pomocy psychologa. Pomoc integracyjna jest świadczona także przez Helsińską Fundację Praw Człowieka w ramach projektu „Bieg przez płotki. Bariery na drodze do integracji” oraz przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, mające wieloletnie doświadczenie w tym zakresie.

Istotnym elementem integracji jest poszukiwanie pracy. Fundacja Rozwoju „Oprócz Granic” w 2010 r. utworzyła Migranckie Centrum Karier i Pośrednictwa Pracy. Projekt ma na celu zmniejszanie skali nielegalnego zatrudnienia cudzoziemców w Polsce oraz wsparcie pracodawców w zakresie rekrutacji pracowników o unikalnych kompetencjach na polskim rynku pracy. W punkcie doradczym zespół specjalistów ds. zatrudnienia, migracji oraz relacji międzykulturowych oferuje nieodpłatne doradztwo między innymi z zakresu legalizacji pracy cudzoziemców, procedury ubiegania się o zezwolenie na pracę cudzoziemca oraz prawa pracy dla pracodawców. Cudzoziemcom pracującym w Polsce oferuje się pomoc w wyjaśnianiu zasad zatrudnienia, wypełnianiu dokumentów niezbędnych do uzyskania zezwolenia na pracę lub umowy z pracodawcą, konsultacje przy pisaniu CV lub listu motywacyjnego. Ponadto fundacja realizowała cykl specjalistycznych

⁵ Fundacja „Ocalenie”: www.ocalenie.org.pl; Fundacja Rozwoju „Oprócz Granic”: www.frog.org.pl.

szkoleń dla pracodawców i cudzoziemców obejmujących problematykę zatrudnienia imigrantów w Polsce.

Do 2008 r. przy Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego w ramach Unijnego Projektu EQUAL działało Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej⁶. Celem Centrum Adaptacji Zawodowej było zwalczanie wykluczenia społecznego i dyskryminowania na rynku pracy w Polsce odmiennych rasowo i kulturowo imigrantów, uchodźców i repatriantów. Działania Centrum były prowadzone w trzech kierunkach, obejmując kursy i szkolenia, organizację Ośrodka Doradztwa Zawodowego oraz pomoc i interwencję w wybranych sytuacjach kryzysowych. W ramach ośrodka doradztwa regularnie konsultacji udzielali: psycholog, doradca kulturowy, doradca zawodowy oraz prawnik. Pod nazwą „Małe Polonicum” realizowane były kursy języka polskiego, kultury polskiej, kursy poruszania się po rynku pracy, prawa polskiego i administracji. Utworzono studia podyplomowe „Wspieranie osób odmiennych kulturowo na rynku pracy” m.in. dla pracowników szeroko rozumianych służb społecznych oraz przedstawicieli zawodów odpowiedzialnych za wspomaganie wchodzenia osób odmiennych kulturowo, etnicznie itp. na polski rynek pracy. Krótsze kursy i szkolenia adresowane były do: uchodźców, imigrantów i repatriantów oraz do pracowników służb społecznych, którzy już pracowali albo w najbliższej przyszłości mieli pracować z imigrantami. Warto czerpać pomysły, kreować podobne albo kontynuować takie jak ta inicjatywy, które łączą w ramach jednego projektu tak wiele zróżnicowanych działań zarówno na rzecz imigrantów i uchodźców, jak i przedstawicieli społeczeństwa polskiego jako przyjmującego.

Innym przykładem ciekawej inicjatywy integracyjnej są warsztaty literackie dla cudzoziemców pt. „Piszemy po polsku” odbywające się od 2010 r. w warszawskiej Fundacji Rozwoju „Oprócz Granic”. Podczas zajęć uczestnicy doskonalą umiejętność pisanie po polsku oraz wymieniają się doświadczeniami w zakresie nauki języka polskiego, analizują teksty literackie i prasowe, uczą się wyrażać charakterystycznych dla polszczyzny – tak formalnej, jak i potocznej. Cykl

⁶ Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej: <http://www.mcaz.org.pl>.

warsztatowy trwa 3 miesiące. Zajęcia przeznaczone są dla osób o zaawansowanej znajomości języka polskiego.

Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM Polska) w odpowiedzi na zainteresowanie organizacji zrzeszających imigrantów uczestnictwem w życiu publicznym oraz ze względu na wciąż niską aktywność imigrantów w Polsce zrealizowała w 2009 r. projekt dla organizacji migranckich w Polsce pt. „Aktywni i kompetentni. Migranci w społeczeństwie obywatelskim”⁷. W ramach projektu zorganizowano szereg seminariów i warsztatów mających na celu poszerzenie wiedzy przedstawicieli społeczności imigrantów na temat społeczeństwa obywatelskiego i procesów demokratycznych w Polsce, naukę skutecznych metod reprezentowania interesów grupy i budowania pozytywnego wizerunku imigrantów wśród społeczeństwa polskiego.

1.3. Warsztaty kompetencji międzykulturowych dla pracowników administracji państwowej oraz służb mundurowych

Warsztaty dla pracowników administracji państwowej oraz służb mundurowych organizowane są między innymi przez Fundację „Ocalenie”. Od sierpnia 2009 r. do listopada 2011 r. Fundacja realizowała projekt „MultiTrening”, w ramach którego prowadzone były warsztaty, których celem było zwiększanie kompetencji międzykulturowych personelu instytucji publicznych różnego szczebla, administracji rządowej i samorządowej (pracowników wydziałów ds. cudzoziemców urzędów wojewódzkich, funkcjonariuszy policji, Straży Granicznej i Straży Miejskiej, urzędników urzędów miast, ośrodków pomocy społecznej, a także nauczycieli i pracowników kuratoriów oświaty). Co warto podkreślić część zagadnień było przedstawianych w trakcie warsztatów przez cudzoziemców. W styczniu 2009 r. na prośbę Straży Granicznej w Świdrze fundacja nieodpłatnie przeprowadziła dwa dwudniowe szkolenia z zakresu różnic kulturowych i psychologicznych aspektów uchodźstwa. Opisywany projekt był m.in. efektem bardzo pozytywnej opinii funkcjonariuszy Straży Granicznej odnośnie do tych warsztatów

⁷ IOM Polska: <http://www.iom.pl>.

i prośb o przeprowadzenie szkoleń, ale już z szerszej tematyki dotyczącej wszystkich cudzoziemców, a nie tylko uchodźców. Tego typu współpracę warto rozwijać oraz budować partnerstwa w celu tworzenia (wspólnie) projektów edukacyjnych, które odpowiadają potrzebom konkretnych grup odbiorców.

Bardziej kompleksową wiedzę teoretyczną i praktyczną na temat problematyki migracji można uzyskać, podejmując studia podyplomowe czy uczestnicząc w specjalistycznych kursach trenerskich. Wśród kilku tego typu inicjatyw wymienić można studia podyplomowe poświęcone migracjom międzynarodowym prowadzone od 2003 r. przez Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego⁸. Łącznie odbyły się już cztery edycje studiów, które ukończyło 96 osób. Studia podyplomowe adresowane są do pracowników służb publicznych (m.in. służby celnej, Straży Granicznej, policji), administracji państwowej, jednostek samorządowych, instytucji rynku pracy, a także organizacji pozarządowych. W latach 2008–2010 Stowarzyszenie Willa Decjusza zrealizowało dwie edycje Akademii Treningu Antydyskryminacyjnego. Kurs skierowany był do osób pracujących lub współpracujących z polskimi organizacjami pozarządowymi działającymi w obszarze praw człowieka i przeciwdziałania dyskryminacji. Uczestnicy i uczestniczki mogli się szkolić w ramach pracowni genderowej i pracowni wrażliwości kulturowej.

Obecnie Helsińska Fundacja Praw Człowieka w ramach projektu „Weź kurs na wielokulturowość”⁹ realizuje kurs trenera kompetencji międzykulturowych dla osób zatrudnionych w sektorze publicznym, pracowników i pracowniczek oświaty, służb mundurowych, służb medycznych oraz urzędów samorządowych.

⁸ Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego: www.migracje.uw.edu.pl.

⁹ Pełna nazwa projektu: „Weź kurs na wielokulturowość. Edukacja na temat praw człowieka i wielokulturowości kluczem do budowania otwartego społeczeństwa przyjmującego obywateli państw trzecich”. Strona projektu: www.hfhr.org.pl/wezkurs, portal internetowy prowadzony w ramach projektu: <http://www.hfhr.org.pl/wielokulturowosc>.

1.4. Platformy wymiany informacji

Na etapie wypracowywania przez Polskę strategii wspierania integracji migrantów problemem jest brak systemu komunikacji i koordynacji działań pomiędzy resortami oraz różnymi instytucjami. Zaradzić temu mają różnego rodzaju fora i platformy wymiany informacji.

Jedną z takich inicjatyw jest działająca od 2010 r. krajowa Platforma Współpracy stworzona w ramach projektu IOM „Współpraca drogą do integracji”. Projekt jest realizowany we współpracy z MSWiA. W ramach cyklicznych seminariów tematycznych wymieniane są doświadczenia i budowana jest współpraca między przedstawicielami administracji rządowej i samorządowej różnego szczebla, innych instytucji publicznych, organizacji zrzeszających imigrantów, związków zawodowych, organizacji pracodawców, organizacji społecznych, kulturalnych i religijnych, mediów, partii politycznych oraz organizacji pozarządowych.

Instytut Spraw Publicznych realizował w 2011 r. drugą edycję projektu „Polskie Forum Integracyjne”¹⁰. Jest to platforma dialogu działająca na podstawie cyklu seminariów i spotkań z udziałem ekspertów i praktyków z Polski i krajów UE. Ich celem jest stworzenie stałego forum dyskusyjnego, wymiana poglądów i informacji, jak również opracowanie rekomendacji dotyczących polityki integracji obywateli państw trzecich w Polsce. Tematy analiz (na ten temat zostanie przygotowana publikacja) oraz spotkań w ramach Forum obejmowały następujące obszary: dostęp i integracja obywateli państw trzecich na rynku pracy, integracja rodzin pracowników imigranckich, kształcenie dzieci imigranckich, integracja w społecznościach lokalnych, udział imigrantów w życiu publicznym/dostęp do praw obywatelskich, dyskryminacja, dostęp do opieki zdrowotnej.

Fundacja Instytut na Rzecz Państwa Prawa w Lublinie realizuje projekt „Lubelska Regionalna Sieć Wsparcia Imigrantów”, którego celem jest stworzenie instytucjonalnego wsparcia dla podmiotów i osób

¹⁰ Instytut Spraw Publicznych: www.isp.org.pl.

zajmujących się sprawami cudzoziemców w regionie¹¹. W ramach działań organizowane są dla członków sieci regularne, cokwartalne spotkania robocze, w trakcie których możliwa jest wymiana doświadczeń pomiędzy przedstawicielami poszczególnych instytucji oraz rozwiązywanie praktycznych problemów związanych z sytuacją cudzoziemców. Ponadto organizowane są dla członków sieci szkolenia i konferencje, w trakcie których możliwe jest omówienie najważniejszych zagadnień dotyczących integracji obcokrajowców pochodzących z państw trzecich (np. we wrześniu 2011 r. odbyła się konferencja pt. „Cudzoziemcy na rynku pracy”). Dodatkowo stworzona została lista mailingowa i redagowany jest newsletter poświęcony zmianom w prawie oraz sytuacji cudzoziemców na Lubelszczyźnie. Założony został także specjalny serwis internetowy dotyczący tematyki projektu. Wśród działań przewidziane zostało także wydanie prostego podręcznika dotyczącego działań podejmowanych przez poszczególne organizacje-partnerów na rzecz cudzoziemców oraz przetłumaczenie go na język rosyjski, ukraiński i angielski. Została stworzona również Biblioteka Migracyjna, zbiór publikacji wykorzystywanych przez instytucje pracujące z imigrantami. Zasoby biblioteczne są udostępniane w siedzibie Fundacji członkom sieci, zainteresowanym cudzoziemcom, a także wszystkim osobom, które pragną pogłębić swoją wiedzę dotyczącą migracji.

2. Dobre praktyki w sferze edukacji

2.1. Wspieranie idei szkoły wielokulturowej

Kraje europejskie znacznie różnią się między sobą tym, w jaki sposób system edukacji odpowiada na zmiany społeczne i wzrost różnorodności etnicznej i kulturowej mieszkańców. Niektóre kraje (np. Austria, Dania, Irlandia i Portugalia) wprowadziły obowiązkową edukację międzykulturową do systemu szkolnego. W innych krajach (np. w Niemczech) podejście wielokulturowe stosowane jest tylko w klasach

¹¹ Fundacja Instytut na Rzecz Państwa Prawa w Lublinie: <http://fipp.org.pl/> oraz <http://www.migrant.lublin.pl/> (Program Migracyjny Fundacji).

o znacznej liczbie dzieci migrantów. Zmiany dotyczą zobowiązania nauczycieli do uwzględniania perspektywy wielokulturowej, wprowadzania nowych metod uczenia i materiałów edukacyjnych oraz szkoleń dla nauczycieli finansowanych (w niektórych krajach) z budżetu państwa. Niektóre uczelnie, np. prestiżowa francuska Science Po, stosują pozytywną dyskryminację przy przyjęciach na studia, promując studentów wywodzących się z mniejszości etnicznych. Istnieje w Europie również wiele programów wymiany międzynarodowej i wolontariatu, które umożliwiają młodym ludziom zdobycie wykształcenia i doświadczenia zawodowego w innym środowisku kulturowym. Szczegółowe informacje na temat tych programów można znaleźć w raporcie dawnego European Monitoring Centre on Racism and Xenophobia, obecnie Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Fundamental Rights Agency, FRA) oraz np. na stronie Programu Unii Europejskiej „Młodzież w Działaniu”¹².

W Polsce projekty skierowane do szkół przyjmujących dzieci cudzoziemskie oraz promujące wielokulturowość w szkole realizowały na przykład Stowarzyszenie Interwencji Prawnej oraz IOM. Projekt Stowarzyszenia Interwencji Prawnej „Szkoła Wielokulturowa – projekt pilotażowy” był realizowany w 2008 r. Został przeprowadzony w SP nr 273 w Warszawie, do której uczęszczało wiele dzieci czeczeńskich z istniejącego wówczas ośrodka dla uchodźców na Bielanach. Dwa razy w tygodniu odbywały się dyżury asystentki procesu integracji – Czechenki znającej język i kulturę polską, która pełniła funkcję tłumacza oraz mediatora międzykulturowego. Ponadto dwa razy w tygodniu odbywały się lekcje języka czeczeńskiego jako języka ojczystego z elementami kultury czeczeńskiej, prowadzone przez asystentkę czeczeńską. Organizowano także spotkania Kółka Miłośników Kaukazu dla zainteresowanych dzieci oraz bezpłatną pomoc w odrabianiu lekcji dla dzieci imigranckich. Zatrudnienie asystenta

¹² M. Luciak (red.), *Migrants, Minorities and Education. Documenting Discrimination and Integration in 15 Member States of the European Union*, Report European Monitoring Centre on Racism and Xenophobia (EUMC, obecnie Fundamental Rights Agency, FRA), czerwiec 2004. Dostępny pod adresem: <http://fra.europa.eu/fraWebsite/attachments/CS-Education-en.pdf> (data dostępu: 13.09.2011 r.) oraz Program Młodzież w Działaniu: <http://www.mlodziw.org.pl/>.

kulturowego w szkole było również elementem projektu „Wielokulturowe Mazowsze”, który Stowarzyszenie zrealizowało w 2010 r. O pracy asystenta kulturowego można przeczytać w publikacji Stowarzyszenia *Asystent kulturowy – innowacyjny model pracy w szkołach przyjmujących dzieci cudzoziemców*¹³.

„Międzykulturowa Szkoła w Wielokulturowym Mieście” to projekt realizowany przez IOM we współpracy z Biurem Edukacji Urzędu m.st. Warszawy oraz Kuratorium Oświaty w Warszawie od stycznia do grudnia 2009 r. Działania projektu były skierowane do środowiska szkolnego w Warszawie. W ramach projektu przeprowadzono pilotażowe szkolenia międzykulturowe, które zawierały komponenty wiedzy o migracji i migrantach, rozwijały umiejętności międzykulturowe oraz ułatwiały zrozumienie sytuacji dzieci cudzoziemskich i ich rodziców. W programie składającym się z kilku części uczestniczyli nauczyciele, rodzice i uczniowie – w różnym wymiarze czasowym i różnych konfiguracjach. Nauczyciele poznali metody, które mogli potem wykorzystać w pracy integracyjnej z klasą. Szkoleniami pilotażowymi objęto około 60 nauczycieli z trzech warszawskich szkół i około 600 uczniów.

Należy wymienić także dwie warszawskie szkoły szczególnie zaangażowane w promowanie idei wielokulturowości i szerzenie tolerancji: I Społeczne Liceum Ogólnokształcące zwane „Bednarską” oraz Społeczne Gimnazjum nr 20 mieszczące się na ulicy Raszyńskiej, należące do zespołu szkół społecznych, utworzone z inicjatywy pedagog Krystyny Starczewskiej. Opisy realizowanych przez nie projektów można znaleźć na stronach internetowych¹⁴. Z tych doświadczeń i pomysłów warto skorzystać w innych palcówkach.

¹³ A. Chrzanowska, *Asystent kulturowy – innowacyjny model pracy w szkołach przyjmujących dzieci cudzoziemców*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2009. Publikacja dostępna pod adresem: http://ec.europa.eu/ewsi/UDRW/images/items/itpr_21571_818786200.pdf (data dostępu: 13.09.2011 r.).

¹⁴ I Społeczne Liceum Ogólnokształcące zwane „Bednarską”: <http://new.bdnr.pl/>; Społeczne Gimnazjum nr 20 na ul. Raszyńskiej 22: <http://nowy.rasz.edu.pl/aktualnosci>.

2.2. Rozwijanie międzykulturowych kompetencji uczniów i nauczycieli

Częścią idei szkoły wielokulturowej jest współpraca wszystkich partnerów zaangażowanych w proces szkolny: nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Jednak to od nauczycieli w znacznej mierze oczekuje się wiedzy i doskonalenia kompetencji, by podnosić poziom i jakość kształcenia.

Nauczyciele mogą skorzystać m.in. z oferty warsztatów międzykulturowych skierowanych specjalnie do tej grupy zawodowej. Organizuje je np. Stowarzyszenie „Jeden Świat”¹⁵. W 2010 r. w ramach projektu „Uchodźca – mój kolega i sąsiad. Aktywny udział dzieci uchodźców w społeczności lokalnej” realizowanego w gminie Góra Kalwaria Stowarzyszenie przeprowadziło także warsztaty dla nauczycieli – „Jak pracować w wielokulturowej klasie” w Coniewie i w Czersku. Nauczyciele mogą zgłosić do Stowarzyszenia „Jeden Świat” zapotrzebowanie na przeprowadzenie w szkole warsztatu dla uczniów. W ramach projektu „Imigranci w polskiej szkole”, realizowanego w latach 2010–2011, organizacja oferuje szkołom podstawowym, gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym zajęcia z zastosowaniem takich metod, jak: burza mózgów, dyskusje, gry symulacyjne, sztuka jako forma ekspresji, gry, zabawy. Edukacja nieformalna umożliwia młodym ludziom wyrażanie swoich przekonań oraz rozwijanie umiejętności i kompetencji innych niż te, których mogli się nauczyć w ramach edukacji formalnej. Warsztaty są podzielone na cztery tematy: 1. „Prawa człowieka”, 2. „Uczenie się międzykulturowe”, 3. „Antydyskryminacja”, 4. „Uchodźcy”.

Nauczyciele mogą się odwołać także do coraz liczniejszej fachowej literatury oraz pozycji typu poradnikowego czy materiałów gotowych do natychmiastowego wykorzystania podczas lekcji. Np. IOM wraz z UNHCR opracowały podręcznik dla nauczyciela „Nie tylko liczby”. Jest to specjalny zestaw pomocy dydaktycznych do nauczania o migracji i uchodźstwie w Europie. Stowarzyszenie Vox Humana opracowało materiały dydaktyczne dla nauczycieli wraz ze scenariuszami lekcji pt. *Imigranci w mojej klasie*. Materiały składają się z 10 scenariuszy

¹⁵ Stowarzyszenie „Jeden Świat”: www.jedenswiat.org.pl.

pomagających przygotować uczniów na spotkanie z uczniem odmiennym pod różnymi względami: mającym inny kolor skóry, wyznającym inną religię (monoteistyczną, jak prawosławie czy islam, lub politeistyczną) i inny system wartości, przestrzegającym innych zwyczajów żywieniowych (wegetarianizmu, zakazu jedzenia wieprzowiny lub wołowiny). Scenariusze poprzedzone są krótkimi rozdziałami na temat opisywanych kultur pochodzenia imigrantów – Wietnamu, Chin, Indii, Ukrainy, Armenii. Zawierają podstawowe informacje historyczne oraz informacje na temat ustroju politycznego i gospodarczego, sytuacji etnicznej i religii panujących w danych krajach. Fundacja Polskie Forum Migracyjne opracowała praktyczny poradnik *Inny w polskiej szkole* dla nauczycieli, którzy pracują w grupach mieszanych kulturowo. Wszystkie te materiały mogą zostać pobrane bezpłatnie z Internetu¹⁶.

Ciekawe informacje związane z edukacją międzykulturową znajdują się także na stronie internetowej Fundacji Edukacji Międzykulturowej¹⁷, na portalu Mosty Tolerancji prowadzonym przez Fundację Kultury Chrześcijańskiej ZNAK¹⁸ oraz na stronie projektu edukacyjnego Hel-sińskiej Fundacji Praw Człowieka „Weź kurs na wielokulturowość”¹⁹.

Wskazówki praktyczne można znaleźć również w podręczniku stworzonym przez australijską organizację Youth Action and Policy Association. Podręcznik zatytułowany *Opening the Door* zawiera zestaw zasad i praktycznych wzorców postępowania dla osób pracujących lub chcących pracować z młodzieżą²⁰. Jeden z rozdziałów

¹⁶ Publikacje dla nauczycieli można znaleźć:

1) Stowarzyszenie Vox Humana: <http://www.voxhumana.pl/?publikacja-dla-nauczycieli-do-pobrania>, 78

2) PAH i UNHCR: <http://uchodzczydoszkoly.pl/index.php?pid=1>,

3) UNHCR i IOM: <http://www.unhcr.org/numbers-toolkit/Manuals/NJN-FINAL-PL.pdf>,

4) Fundacja Polskie Forum Migracyjne: <http://www.forummigracyjne.org/pl/aktualnosci.php?news=258&wid=26>.

¹⁷ Fundacja Edukacji Międzykulturowej: <http://www.miedzykulturowa.org.pl/cms/index.html>.

¹⁸ Portal Mosty Tolerancji: www.tolerancja.pl.

¹⁹ Patrz przypis 9.

²⁰ Youth Action and Policy Association, *Opening the Door*: http://www.yapa.org.au/openingdoors/migrants_refugees/strategies.php (data dostępu: 13.09.2011 r.).

poświęcony jest zasadom postępowania z młodymi uchodźcami i migrantami.

2.3. Dzieci-migranci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE)

Uczeń-migrant ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi to podwójne wyzwanie dla systemu szkolnictwa. W latach 2006–2009 dwóch ekspertów krajowych (ze Stowarzyszenia Interwencji Prawnej) uczestniczyło z ramienia Polski w projekcie „Uczniowie-imigranci ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi” realizowanym przez European Agency for Development in Special Needs Education (EADSNE). Celem tego międzynarodowego projektu było zebranie informacji na temat prawa, praktyki oraz metodologii pracy z dziećmi-imigrantami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w 25 krajach unijnych. Następstwem zebrania informacji było utworzenie bazy dobrych praktyk. W 2009 r. EADSNE opublikowała raport *Multicultural diversity and Special Needs Education*. Znajdują się w nim między innymi odpowiedzi na pytania: jak trudności z nauką drugiego języka wpływają i są mylone z trudnościami w uczeniu się, w jaki sposób określa się potrzeby uczniów-migrantów oraz jak w najlepszy sposób wspierać nauczycieli, rodziny i samych uczniów. Raport jest dostępny w języku angielskim na stronie internetowej EADSNE²¹.

3. Dobre praktyki w sferze opieki zdrowotnej

3.1. Dostęp do opieki zdrowotnej

W Europie prowadzi się obecnie sporo badań diagnozujących dostęp migrantów do opieki zdrowotnej. Różne studia i analizy identyfikują obszary problemowe i dostarczają rekomendacji decydom.

²¹ European Agency for Development in Special Needs Education, *Multicultural diversity and Special Needs Education*: <http://www.european-agency.org/news/news-files/Multicultural-Diversity-and-SNE.pdf> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

Większość z tych badań skupia się jednak na problematyce tzw. nieudokumentowanych migrantów.

Jako przykład można podać sieć HUMA (Health for Undocumented Migrants and Asylum Seekers), inicjatywę francuskiej organizacji Lekarze Świata (Médecins du Monde) realizowaną w latach 2008–2011²². Sieć składała się z organizacji pozarządowych początkowo z 16 krajów członkowskich UE. Działania sieci polegały m.in. na sporządzaniu ekspertyz i gromadzeniu wiedzy na temat stanu zdrowia nieudokumentowanych migrantów w Europie, przygotowywaniu publikacji, upowszechnianiu wiedzy wśród profesjonalistów związanych z systemem ochrony zdrowia w Europie oraz tworzeniu rekomendacji dla decydentów na poziomie europejskim i krajowym. Polskim partnerem sieci HUMA było od 2009 r. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej. Podsumowaniem wyników przeprowadzonych badań jest publikacja Stowarzyszenia *Poza systemem. Dostęp do ochrony zdrowia nieudokumentowanych migrantów i cudzoziemców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce* dostępna na stronie internetowej Stowarzyszenia²³.

Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji wspólnie z biurami IOM na Węgrzech, Słowacji i w Rumunii zrealizowała w latach 2007–2010 projekt „Wzmocnienie ochrony zdrowia publicznego na nowych wschodnich granicach rozszerzonej Unii Europejskiej”, w ramach programu „Migracje a zdrowie: wzmocnienie ochrony zdrowia publicznego”. W ramach projektu wypracowane zostały następujące komponenty:

- 1) raport z oceny sytuacji w poszczególnych krajach uczestniczących w projekcie,
- 2) scenariusz i materiały szkoleniowe dla specjalistów medycznych i dla funkcjonariuszy służb granicznych,
- 3) wytyczne w zakresie zdrowia publicznego w kontekście zarządzania granicami,
- 4) rekomendacje w zakresie zmian strukturalnych w obszarze zdrowia publicznego w odniesieniu do migracji i zarządzania granicami.

²² Sieć HUMA: <http://www.huma-network.org/>.

²³ Patrz przypis 2.

Informacje o tym projekcie znajdują się na stronie internetowej IOM Polska²⁴. Na terenie Polski w realizacji projektu wzięły udział: Straż Graniczna, Ministerstwo Zdrowia, Główny Inspektorat Sanitarny, Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego.

3.2. Działania na rzecz poprawy jakości usług medycznych świadczonych migrantom

Poza problemem dostępu migrantów do usług medycznych istnieje także problem ich jakości. Wydaje się, że najistotniejszym elementem w działaniach na rzecz poprawy jakości usług medycznych świadczonych migrantom powinno być uwzględnianie perspektywy międzykulturowej w leczeniu oraz w kontakcie lekarza z pacjentem. Zwrócenie uwagi na podłoże kulturowe i światopogląd pacjentów-cudzoziemców pozwoli na większe zrozumienie ich problemów oraz lepsze dopasowanie odpowiedniej terapii. Kultura i związany z nią sposób patrzenia na świat niezwykle silnie wpływają na sposób rozumienia przez pacjenta własnej choroby, jego stosunek do niektórych badań i metod leczenia. Pacjenci z innych kultur mogą na przykład chorobę uznawać za doświadczenie o naturze holistycznej, zarówno somatycznej, jak i spirytualnej czy religijnej, ale ponieważ takie podejście stoi w ewidentnej sprzeczności z tradycyjnym zachodnim modelem, nie będą wspominać o tym lekarzowi, bojąc się, że zostaną zlekceważeni. Wiedza lekarzy i personelu medycznego na temat różnic w patrzeniu na sprawy zdrowia i choroby w naszym kręgu kulturowym i w innych kręgach kulturowych pozytywnie wpływa na jakość kontaktu z pacjentem, jego zaufanie i skłonność do współpracy terapeutycznej.

Jednym ze źródeł wiedzy na tematy związane ze zdrowiem i migracjami jest działająca od 2008 r. międzynarodowa sieć portali MIGHEALTHNET²⁵. Portale te stanowią stale uzupełniane źródło informacji dla naukowców, polityków i profesjonalistów zajmujących się problemami migracji, a zwłaszcza zdrowiem migrantów i członków mniejszości narodowych. W 16 krajach, w tym w Polsce, powstały

²⁴ Patrz przypis 7.

²⁵ Portale MIGHEALTHNET: <http://mighealth.net>.

interaktywne strony typu „wiki” w językach narodowych. Zawierają one informacje o osobach, organizacjach oraz publikacjach i badaniach dotyczących migrantów i zdrowia mniejszości narodowych. Materiały zamieszczać na nich mogą uniwersytety, ośrodki badawcze i organizacje międzynarodowe. Publikowane są niezwykle ciekawe artykuły i wyniki badań oraz omawia się dobre praktyki. Jako przykład można podać m.in. badania Ghazali Mira z Centre for Research in Primary Care Uniwersytetu w Leeds na temat wpływu tożsamości religijnej pakistańskich muzułmanów żyjących w Wielkiej Brytanii na ich zdrowie i opiekę zdrowotną²⁶. Na polskiej stronie można znaleźć opis prowadzonych w Polsce projektów poświęconych migracjom i zdrowiu, które były realizowane przez takie organizacje, jak: Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom Caritas Archidiecezji Lubelskiej, Caritas Archidiecezji Warszawskiej, Fundacja „Dzieci Niczyje” i Polska Misja Medyczna. Strony krajowe portalu są powiązane ze sobą nawzajem oraz z główną stroną w języku angielskim. Dodatkowo organizowane są spotkania partnerów na poziomie krajowym i europejskim. Polskim partnerem MIGHEALTHNET jest Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ze wspomnianym wyżej zagadnieniem komunikacji lekarzy z pacjentami-cudzoziemcami ściśle związana jest kwestia tłumaczeń ustnych i pisemnych podczas wizyt oraz w całym procesie leczenia. Wzajemne zrozumienie jest niezbędne dla m.in. dla pozyskania świadomej zgody pacjenta na zastosowanie danej metody leczenia. Wpływa także na wydajność pracy lekarzy, ponieważ w ten sposób unika się sytuacji, kiedy pacjent umawia się na konsultacje w tej samej sprawie do kilku lekarzy, żeby wyjaśnić kwestie, które poprzednio nie zostały przez niego zrozumiane. Wiele badań pokazuje, że możliwość uzyskania rzetelnej, zrozumiałej i wyczerpującej informacji na temat choroby pozytywnie wpływa na stan pacjenta. Tłumaczem może być specjalnie wyszkolony profesjonalista, ale także członek rodziny lub znajomy pacjenta, albo pracownik przychodni czy szpitala, który biegle zna potrzebny język. Bardzo duże znaczenie ma np. pomoc, jaką świadczą

²⁶ G. Mir, *The Impact of Faith Identity on the health and healthcare of Pakistani Muslims*, <http://mighealth.net/uk/index.php/Muslims>, 2005 r. (data dostępu: 13.09.2011 r.).

m.in. Fundacja „Ocalenie”, Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, których pracownicy udzielają wsparcia uchodźcom i migrantom w dostępie do służby zdrowia poprzez towarzyszenie i tłumaczenie podczas wizyt lekarskich oraz motywowanie do leczenia. Istnieją także podręczniki dla lekarzy i tłumaczy dotyczące tłumaczeń ustnych związanych z medycyną i migracjami. Należą do nich np. *Now We're Talking. Interpreting Guidelines*, przewodnik wydany w 2008 r. przez National Resource Centre for Ethnic Minority Health działający w ramach NHS Health Scotland (publicznej instytucji odpowiedzialnej za opiekę zdrowotną), przeznaczony dla osób pracujących z pacjentami, których pierwszym językiem jest język inny niż angielski²⁷. Prezentuje on różne modele tłumaczeń ustnych oraz omawia zasady etyki, jakich powinni przestrzegać tłumacze zawodowi. Inne związane z tym tematem pozycje, dostępne w formie książkowej, to np. *Interviewing Clients Across Cultures: A Practitioner's Guide* Lisy Fontes (Guilford, New York 2008) czy *As Good As Your Word: A guide to community interpreting and translation in public services*, autorstwa Marshy Sanders (Maternity Alliance, London 2000). Wszystkie wymienione publikacje dostępne są po angielsku.

W Polsce dostępne są dwie publikacje poświęcone zagadnieniu perspektywy międzykulturowej w medycynie: *Problemy wielokulturowości w medycynie* (2010) oraz *Pielęgniarstwo międzykulturowe* (2009)²⁸.

3.3. Zdrowie psychiczne migrantów

Emigracja jest wydarzeniem życiowym, które niesie ze sobą szereg czynników stresogennych. Co najmniej 10 czynników z Listy stresujących wydarzeń życiowych opracowanej przez psychiatrów z Waszyng-

²⁷ Przewodnik *Now We're Talking Interpreting Guidelines*: <http://www.healthscotland.com/documents/2790.aspx> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

²⁸ E. Krajewska-Kulak, I. Wrońska, K. Kędziora-Kornatowska (red.), *Problemy wielokulturowości w medycynie*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2010; A. Majda, J. Zalewska-Puchała, B. Ogórek-Tęcza (red.), *Pielęgniarstwo transkulturowe*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2009.

tonu Thomasa Holmesa i Richarda Rahe w 1967 r. może wiązać się z wyjazdem i zamieszkaniem w innym kraju²⁹. Wystarczy wymienić tu zmianę warunków życia, zmianę pracy, zmianę poziomu dochodów, zmianę nawyków osobistych, zmianę w sposobie odżywiania się czy zmianę kontaktów towarzyskich³⁰. Niekiedy może temu towarzyszyć także separacja z najbliższymi. Szczególny problem stanowi sytuacja dzieci migrantów. Są one wyjątkowo narażone na negatywne konsekwencje psychologiczne emigracji z powodu mniejszych niż u dorosłych zdolności radzenia sobie ze stresem, konfliktem kulturowym, problemami związanymi z kształtowaniem się tożsamości, poczuciem odrzucenia czy nawet wykluczenia.

Problemy psychologiczne są często zaniedbywane i uważane za drugorzędne w stosunku do problemów prawnych, urzędowych i kulturowych, jakie napotyka imigrant. Tymczasem, chociaż często pojawia się one jako konsekwencja tych pierwszych, nie zawsze ustępują wraz z ich rozwiązaniem. Lekceważone problemy psychologiczne mogą przyczyniać się do osłabienia zdolności jednostki do integracji, a także prowadzić do rozwoju chorób psychosomatycznych czy do rozwoju zaburzeń zachowania u dzieci, zwłaszcza jeżeli pozostają nierozpoznane i przybierają charakter przewlekły³¹. Lekarstwem na to powinno być zwiększanie dostępności bezpłatnej pomocy psychologicznej, a także zwrócenie uwagi społeczeństwa i specjalistów na specyficzne problemy psychologiczne, które wiążą się z sytuacją migracji. Pomoc psychologiczna z uwzględnieniem szczególnej sytuacji migrantów powinna być dostępna zarówno w formie doraźnej (konsultacji psychologicznych i interwencji kryzysowych), jak i psychoedukacji oraz psychoterapii (indywidualnej, rodzinnej i grupowej).

Warto wymienić kilka przykładów programów, których twórcy starali się zwrócić uwagę na konieczność odpowiedzi na negatywne psychologiczne konsekwencje migracji. Organizacja Lekarze Bez Granic

²⁹ Th.H. Holmes, R.H. Rahe, *The Social Readjustment Rating Scale*, Journal of Psychosomatic Research 1967, vol. 11, issue 2, s. 213–218.

³⁰ Więcej w rozdziale: *Psychologiczne i społeczne konsekwencje wyjazdu do innego kraju*.

³¹ M. Piłat (red.), *Rozpocząć nowe życie – wybrane zagadnienia z zakresu problematyki uchodźczej*, Caritas Polska, Wyd. Akapit, Lublin 2007.

(Médecins Sans Frontières, MSF) skupia swoje działania na udzielaniu bezpośredniej doraźnej pomocy medycznej i psychologicznej na tych terenach, na które trafiają w pierwszej kolejności przybywający do Europy uchodźcy i migranci – są to głównie nadmorskie rejony Grecji i Włoch oraz terytorium Malty. Na Sycylii i południu Włoch MSF prowadzi także działalność lobbingową na rzecz poprawy warunków życia i pracy pracowników sezonowych³². Biuro MSF działało w Polsce w latach 2005–2006, koncentrując swoje działania przede wszystkim na udzielaniu psychologicznego wsparcia grupie uchodźców czeczeńskich.

W Polsce bezpłatną pomoc psychologiczną można uzyskać w niektórych Ośrodkach Pomocy Społecznej i powiatowych Centrach Pomocy Rodzinie. Świadczą ją także wybrane instytucje oraz organizacje pozarządowe. Wiele projektów realizowanych przez organizacje pozarządowe zawiera komponent pomocy psychologicznej dla migrantów. Na przykład Międzykulturowy Ośrodek Doradztwa Zawodowego w latach 2006–2008 realizował projekt integracyjny, którego beneficjenci mogli skorzystać z doradztwa psychologicznego, obejmującego pomoc psychologiczną oraz poradnictwo kulturowe, świadczone przez psychologa międzykulturowego i terapeutę³³. Zakres pomocy psychologicznej obejmował: wsparcie informacyjne i *coaching* w zakresie norm kultury polskiej oraz procesów komunikacji międzykulturowej, wsparcie dla osób dyskryminowanych, mediacje międzykulturowe w kontaktach z otoczeniem społecznym, radzenie sobie ze stresem w kontaktach międzykulturowych oraz pozostałe trudności natury psychologicznej, wykraczające poza obszar kontaktów międzykulturowych. Jako przykład można też podać realizowany w Łomży przez Fundację „Ocalenie” we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej projekt „Q-Integracji” (skierowany w tym wypadku specyficznie nie

³² Doctors Without Borders: *Migrants, Refugees and Asylum Seekers: Vulnerable People at Europe's Doorstep* z 6.06.2009 r.: http://www.doctorswithoutborders.org/publications/article_print.cfm?id=3693 (data dostępu: 22.12.2011 r.).

³³ Projekt Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej, Międzykulturowy Ośrodek Doradztwa Zawodowego (informacja): http://mighealth.net/pl/index.php/5.4._Przyk%C5%82ady_pomocy_udzielanej_imigrantom#Projekt_Mi.C4.99dzikulturowe_Centrum_Adaptacji_Zawodowej (data dostępu: 13.09.2011 r.).

do grupy migrantów, ale do osób objętych ochroną uzupełniającą). W jego ramach został utworzony Zespół Wsparcia Integracji, który zajmuje się między innymi udzielaniem wsparcia psychologicznego dla dorosłych, rodzin, kobiet, dzieci oraz poradnictwem psychologicznym z zakresu opieki nad dziećmi. Na terenie Lublina funkcjonuje z kolei Centrum Interwencji Kryzysowej, którego zespół tworzą psycholodzy, pedagodzy, terapeuci, pracownicy socjalni, prawnik, lekarz psychiatra, specjaliści ds. uzależnień, specjaliści ds. przemocy. W placówce funkcjonuje też całodobowy telefon zaufania³⁴. Pomocy w trudnych sytuacjach szukać można także w takich organizacjach, jak: Fundacja „Dzieci Niczyje”, Fundacja „La Strada” czy Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”³⁵.

3.4. Model biopsychospołeczny

Model ten, nazywany również holistycznym, jest oparty na koncepcji człowieka jako jednostki jednocześnie biologicznej, psychicznej i społecznej. Istotą tego podejścia jest uwzględnianie w leczeniu tych wszystkich aspektów jako nierozłącznych i wzajemnie na siebie wpływających. Zwraca się w nim także uwagę na percepcję choroby, czyli na to, czym jest ona dla pacjenta i jak on ją rozumie.

Jako przykład realizacji tego modelu w opiece zdrowotnej nad migrantami można podać „Community-Based Mental Health Programme” realizowany przez MSF w Libanie od 2008 r.³⁶ Skierowany jest on do uchodźców palestyńskich zamieszkujących obóz Burj el-Barajneh w południowym Bejrucie. Podczas trzech lat ponad 1000 osób otrzymało ponad 8000 konsultacji w ramach programu, którego istotą jest oparcie na społeczności i połączenie pomocy medycznej (psychiatrycznej) z opieką psychologiczną i wsparciem społecznym, prawnym i ekonomicznym. Zaangażowanie i współpraca ze społecznością opiera

³⁴ Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie: <http://www.ciklublin.pl>.

³⁵ Fundacja „Dzieci Niczyje”: www.fdn.pl. Fundacja „La Strada”: <http://www.strada.org.pl>. Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”: www.niebieskalinia.pl.

³⁶ *Lebanon: Mental Health Care in Burj el-Barajneh*: <http://www.doctorswithoutborders.org/news/article.cfm?id=5055&cat=field-news> (data dostępu: 22.12.2011 r.).

się na zasadach partnerstwa i zaufania. Pracownikami programu są Libańczycy, Palestyńczycy oraz międzynarodowi specjaliści.

Podobny multidyscyplinarny program zrealizowało Edmonton Mennonite Centre for Newcomers (EMCN), organizacja pozarządowa działająca na rzecz uchodźców i migrantów w Edmonton w Kanadzie³⁷. Przez trzy lata (2001–2004) prowadziła projekt „Community-based Immigrant Mental Health” (CIMHEP). Był on skierowany do pięciu społeczności imigranckich: chińskiej, somalijskiej, południowoazjatyckiej, hiszpańskojęzycznej oraz wietnamskiej. CIMHEP nadzorował funkcjonowanie osób zwanych *Mental Health Cultural Brokers*, będących swego rodzaju pośrednikami wywodzącymi się ze społeczności lokalnych imigrantów. 84 pośredników świadczyło indywidualną pomoc pojedynczym osobom i całym rodzinom borykającym się ze społecznymi i ekonomicznymi trudnościami i pełniły funkcję łączników między nimi a publicznymi ośrodkami i centrami pomocy medycznej. Pracowali jednocześnie z pojedynczą osobą, z jej rodziną oraz spełniali szereg zadań organizacyjnych. Do zadań tych należały m.in.: mobilizacja członków społeczności do współpracy i zwiększanie świadomości dotyczącej chorób, wspieranie pracowników służby zdrowia w lepszym rozumieniu problemów migrantów, stanie na straży procesu leczenia m.in. poprzez pilnowanie, by pacjenci regularnie przychodzili na wizyty i przestrzegali zaleceń lekarskich. W trakcie programu „pośrednicy” udzielili pomocy ponad 600 osobom podczas 2500 spotkań. Dodatkowo CIMHEP sfinansowało 50 miniprojektów odpowiadających na konkretne potrzeby danej społeczności w zakresie zdrowia. Członkowie społeczności (co najmniej 2000 osób) zaprojektowali i przeprowadzili działania związane z promocją i prewencją zdrowia oraz dostępem do usług medycznych. W ramach projektu przetłumaczono także 10 artykułów związanych ze zdrowiem psychicznym na 13 różnych języków. Dotyczyły one takich tematów

³⁷ Edmonton Mennonite Centre for Newcomers, *Community-based Immigrant Mental Health Project (CIMHEP)*: <http://www.emcn.ab.ca/ProgramsandServices/SettlementServices/HealthandWellness/CommunitybasedImmigrantMentalHealthProject/tabid/196/Default.aspx> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

jak alkoholizm, uzależnienia i depresja. Te publikacje są dostępne na stronie internetowej EMCN³⁸.

3.5. Promocja zdrowia

Sprawdzoną formą promocji zdrowia są kampanie edukacyjne. W Polsce realizowany był m.in. projekt IOM i Urzędu ds. Cudzoziemców zatytułowany „Kampania edukacyjna na rzecz poprawy zdrowia i opieki medycznej dla osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy” (2009–2010)³⁹. W ramach projektu przeprowadzono 20 warsztatów dla cudzoziemców, w których wzięło udział w sumie ponad 250 osób. Warsztaty prowadzone były przez lekarza, trenera i konsultanta kulturowego (osobę wywodzącą się z tej samej kultury co uczestnicy warsztatów). Dotyczyły one następujących tematów: choroby zakaźne, zdrowie kobiety, opieka nad dzieckiem. Wszystkie warsztaty przeprowadzane były w języku rosyjskim. Zdaniem organizatorów warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem beneficjentów. Były również przez nich wysoko oceniane. Ponadto przeprowadzono także dwa warsztaty dla personelu medycznego i pracowników socjalnych zatrudnionych w ośrodkach dla osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy. Warsztaty dotyczyły komunikacji międzykulturowej i prowadzone były przez psychologa międzykulturowego.

W ramach tego projektu powstało także *Vademecum Medyczne* dla osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy. *Vademecum* obejmuje te same zagadnienia, które były omawiane w trakcie warsztatów i zostało przygotowane w języku rosyjskim i czecheńskim. Przychodnie i szpitale mogą się zwrócić do IOM z prośbą o udostępnienie materiałów w wersji książkowej lub pobrać je bezpłatnie ze strony internetowej organizacji⁴⁰.

W ramach projektu na rzecz wsparcia cudzoziemek objętych ochroną międzynarodową, które oczekują w Polsce dziecka, Polskie Forum Migracyjne opracowało broszurę informacyjną na temat zdrowia

³⁸ Ibidem.

³⁹ <http://www.iom.pl/default.aspx?id=19> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁴⁰ Patrz przypis 7.

kobiety i dziecka w czasie ciąży oraz podstawowych informacji dotyczących funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej nad kobietą i noworodkiem w Polsce. Elektroniczna wersja publikacji, w języku rosyjskim, jest dostępna na stronie internetowej Forum⁴¹.

Formą promocji zdrowia jest także model *Community Health Educator* (CHE, tłum. własne: „Edukator zdrowia wywodzący się z lokalnej społeczności”) stosowany w Wielkiej Brytanii⁴². To pomysł polegający na zatrudnianiu osób wywodzących się z danego środowiska społecznego, które, bazując na więzach ze społecznością, promują wśród jej członków zdrowy styl życia, informują, w jaki sposób można poszerzyć swoją wiedzę na tematy związane ze zdrowiem, zachęcają do poddawania się badaniom profilaktycznym oraz informują, gdzie można szukać pomocy.

4. Inne działania na rzecz wsparcia integracji imigrantów

4.1. Monitoring społeczny na rzecz walki z dyskryminacją

Monitoring społeczny to niezwykle istotne w systemie demokratycznym działania na rzecz zapewnienia przejrzystości i skutecznej realizacji przez państwo określonych przepisów i standardów. Mogą one obejmować każdą dziedzinę, ważną z punktu widzenia interesu społecznego. Szereg działań monitoringowych prowadzonych jest także w ramach walki z dyskryminacją grup mniejszościowych.

Zawarty w prawie europejskim oraz w polskiej Konstytucji i ustawach zakaz dyskryminacji automatycznie narzuca obowiązek równego traktowania każdego człowieka, bez względu na wiek, płeć, pochodzenie, przynależność etniczną, religię, kolor skóry, orientację seksualną. Norma ta dotyczy sfery życia politycznego, społecznego

⁴¹ Fundacja Polskie Forum Migracyjne, Broszura dla Uchodźczyń-Mam: <http://www.forummigracyjne.org/pl/aktualnosci.php?news=141&wid=29> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁴² Community Health Educators: http://mighealth.net/uk/index.php/Community_Health_Educators (data dostępu: 13.09.2011 r.).

i gospodarczego. W Polsce za wykonywanie zadań dotyczących realizacji zasady równego traktowania odpowiadają Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania oraz Rzecznik Praw Obywatelskich⁴³. Na straży prawa do równego traktowania bez względu na rasę i pochodzenie etniczne stoją także organizacje pozarządowe. Polskie organizacje są członkami ogólnoeuropejskich sieci zajmujących się tym zjawiskiem. Przykładem może być „RED – sieć na rzecz zwalczania rasizmu, ksenofobii i nietolerancji” finansowana z funduszy Komisji Europejskiej⁴⁴. Sieć RED składa się z 27 organizacji badawczych oraz pozarządowych z 20 państw członkowskich UE. Jej celem jest walka z rasizmem, ksenofobią i nietolerancją poprzez opracowanie systemu monitoringu zjawisk o charakterze rasistowskim i dyskryminacyjnym, a także kształtowanie prawa i polityki w tym zakresie. RED ma charakter organizacji strażniczej stanowiącej rzetelne źródło informacji na temat problematyki rasizmu, dyskryminacji oraz nietolerancji w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Polskim partnerem w projekcie jest Instytut Spraw Publicznych. Raporty na temat sytuacji praw mniejszości przygotowuje także Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA), na podstawie opracowań i raportów przygotowywanych przez lokalnych partnerów. Helsińska Fundacja Praw Człowieka współpracowała z FRA najpierw w ramach sieci RAXEN i FRALEX, a obecnie sieci FRANET, która w 2011 r. powstała z połączenia dwóch poprzednich. FRANET to sieć ośrodków badawczych we wszystkich krajach Unii Europejskiej (oraz Chorwacji)⁴⁵.

Na stronach internetowych wymienionych wyżej instytucji dostępne są biblioteki *on-line* zawierające najważniejsze publikacje dotyczące badanego zjawiska.

⁴³ Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania: <http://www.rownetraktowanie.gov.pl>; Rzecznik Praw Obywatelskich: <http://www.brpo.gov.pl>.

⁴⁴ „RED – sieć na rzecz zwalczania rasizmu, ksenofobii i nietolerancji”: <http://www.isp.org.pl/projekty,red-siec-na-rzecz-zwalczania-rasizmu,-ksenofobii-i-nietolerancji,663.html> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁴⁵ Raporty FRA dostępne są pod adresem: http://www.fra.europa.eu/fraWebsite/research/publications/publications_per_year/publications_per_year_en.htm (data dostępu: 13.09.2011 r.).

Jako przykład organizacji wspierającej walkę z dyskryminacją można podać także Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego (PTPA)⁴⁶ skupiające adwokatów i radców prawnych, którzy zajmują się ochroną praw człowieka, przeciwdziałaniem dyskryminacji, promowaniem zasady równego traktowania bez względu na płeć, wiek, rasę i pochodzenie etniczne, orientację seksualną, religię i przekonania oraz niepełnosprawność. Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego jest również koordynatorem Koalicji na Rzecz Równych Szans – nieformalnej grupy, w skład której wchodzi szereg organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka i promowania zasady równości i niedyskryminacji. Opis działań Koalicji znajduje się na stronie internetowej organizacji.

Walką z dyskryminacją zajmuje się również Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, które zrealizowało szereg projektów monitoringowych i interwencyjnych, wśród których warto wymienić:

1. Projekt „Sąsiedzi czy intruzy – badania dyskryminacji cudzoziemców w Polsce” zrealizowany w latach 2009–2010 razem z Fundacją Instytut Spraw Publicznych oraz Instytutem Socjologii UW;
2. Projekt „Równe prawa – przeciwdziałanie dyskryminacji na tle rasowym, narodowościowym i etnicznym” (2008) obejmował poradnictwo dla ofiar dyskryminacji rasowej, narodowościowej lub etnicznej oraz prowadzenie różnorodnych działań edukacyjnych, w tym szkoleń dla prawników i doradców antydyskryminacyjnych, mających na celu upowszechnienie wiedzy o sposobach udzielania pomocy ofiarom dyskryminacji oraz o przyczynach samego zjawiska;
3. „Przeciwdziałanie dyskryminacji cudzoziemców – orzecznictwo sądów polskich oraz organów międzynarodowych 2010” – to materiał edukacyjny, narzędzie dla prawników pracujących z cudzoziemcami, pozwalające na lepsze przygotowywanie przez nich pism prawnych, zawierające fragmenty orzeczeń najważniejszych sądów krajowych oraz międzynarodowych.

⁴⁶ Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego: <http://ptpa.org.pl/>.

Do szczególnej grupy działań należą tzw. testy dyskryminacyjne. W ramach europejskiej sieci European Grassroots Antiracist Movement (EGAM), której członkiem w Polsce jest Stowarzyszenie Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”⁴⁷, w marcu 2011 r. w kilkunastu dużych miastach zorganizowano akcję pod nazwą *European Testing Night*. Sprawdzano stosowanie praktyk dyskryminacyjnych w nocnych klubach. W Warszawie testy odbyły się pierwszy raz, ich organizacja była możliwa dzięki współpracy Stowarzyszenia „Otwarta Rzeczpospolita”, Instytutu Spraw Publicznych oraz Stowarzyszenia Interwencji Prawnej. Pary białych i odmiennych etnicznie testerów sprawdzały, czy w klubach nocnych występuje zjawisko negatywnej selekcji osób o odmiennym kolorze skóry lub pochodzeniu etnicznym. W Warszawie do trzech z ośmiu testowanych klubów nie wpuszczono biorących udział w akcji czarnoskórych osób. O przebiegu akcji oraz o dyskusji, jaką wywołała, można przeczytać na stronie internetowej Stowarzyszenia.

Warto także zwrócić uwagę na działania mające na celu monitorowanie i walkę z tzw. mową nienawiści, czyli nietolerancyjnymi i wrogimi wypowiedziami, powszechnie występującymi w Internecie. Fundacja „Wiedza Lokalna” realizuje projekt „Raport Mniejszości”, którego celem jest monitoring treści publikowanych przez internautów i wykrywanie przypadków werbalnej agresji wobec mniejszości etnicznych, seksualnych, religijnych i innych⁴⁸. Raport ma postać publikowanej w Internecie i uaktualnianej bazy danych, gromadzącej informacje o nietolerancyjnych wypowiedziach. Dostęp do niej uzyskać mogą zainteresowani przedstawiciele organizacji pozarządowych, administracji oraz dziennikarze. W tym celu należy się skontaktować z Fundacją e-mailowo.

Inną interesującą w tym zakresie inicjatywą jest projekt „Przestrzeń miasta”. W projekcie wykorzystywane są powszechnie dostępne narzędzia: Internet oraz aparat cyfrowy. Za ich pomocą dokumentowane

⁴⁷ Stowarzyszenie Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”: <http://www.otwarta.org/index.html>.

⁴⁸ Projekt Fundacji Wiedza Lokalna pt. „Raport Mniejszości”: <http://www.raportmniejszosci.pl>.

są elementy, miejsca przestrzeni publicznej, które mają charakter naruszający godność osób ze względu na ich przynależność do mniejszości etnicznej lub narodowej, rasę, wiarę, przekonania lub orientację seksualną. W działania może się włączyć każdy, kto zrobi zdjęcie takiego miejsca, wejdzie na główną stronę projektu, wskaże lokalizację, gdzie znajduje się dane graffiti lub plakat, i wprowadzi fotografię do bazy projektu. Zgłoszenia są moderowane tak, aby pojawiały się tam jedynie fotografie zgodne z charakterem projektu. Zgłoszenia są okresowo przekazywane do policji lub straży miejskiej, których obowiązkiem jest egzekwowanie na administratorach budynków usuwanie takich graffiti lub plakatów. Wszelkie informacje o projekcie znajdują się na stronie internetowej⁴⁹.

4.2. Codes of Conduct

Codes of Conduct (ang. kodeksy postępowania) są rodzajem wewnętrznych zbiorów zasad obowiązujących w różnych instytucjach i organizacjach. Podobne do regulaminów, zawierają często zasady o wyższym stopniu ogólności niż tylko określenia obowiązków i zakazów dotyczących pracowników. Odzwierciedlają standardy etyczne i wartości, które są kluczowe dla danej instytucji i w określony sposób ją definiują, ponieważ wpływają na decyzje, procedury i cały system organizacji pracy. Najogólniej mówiąc, zasady te powinny się przyczyniać do dobrobytu kluczowych zainteresowanych stron działalności danej instytucji czy organizacji oraz gwarantować poszanowanie prawa wszystkich jej uczestników i partnerów.

Kodeksy postępowania i regulaminy instytucji, organizacji, firm czy uczelni, które uwzględniają zakaz dyskryminacji, są jeszcze w Polsce rzadkością. Jeżeli chodzi o uczelnie wyższe, warto podać przykłady dwóch instytucji, które posiadają kodeksy etyczne zawierające taki zakaz. Jeden z punktów rozdziału określającego zasady postępowania pracowników naukowo-dydaktycznych kodeksu Akademii Ekonomicznej im. Karola Adameckiego w Katowicach brzmi następująco: „Jakakolwiek dyskryminacja w ocenianiu, awansowaniu – czy to ze

⁴⁹ Projekt „Przestrzeń miasta”: www.przestrzenmiasta.pl.

względem na rasę, kolor skóry, religię, narodowość, płeć, orientację seksualną, niepełnosprawność, wiek czy przekonania itp. – nie może być akceptowalna przez społeczność akademicką”⁵⁰. Z kolei Kodeks Etyki Nauczyciela Uniwersytetu Gdańskiego w jednym z punktów mówi: „Nauczyciel akademicki odznacza się cnotą tolerancji rozumianej – w szczególności – jako przeciwieństwo dyskryminacji ludzi różnych narodów wyznań, ras, płci i wieku oraz jako poszanowanie innych punktów widzenia, postaw badawczych, światopoglądów i tradycji kulturowej”⁵¹. Uniwersytet Warszawski może natomiast pochwalić się powstałą w 2010 r. na życzenie studentów Komisją Rektorską ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji, która jest pierwszą tego typu instytucją w kraju. Uczelnia ta nie ma jednak kodeksu etycznego, kodeksu postępowania nauczyciela akademickiego ani kodeksu postępowania studenta.

Jako przykład rozwiązania o charakterze instytucjonalnym, szerszym niż wewnętrznie regulacje konkretnej uczelni, można podać rozwiązanie amerykańskie. Państwowy Departament Edukacji na Florydzie opracował kodeks etyczny wyznaczający normy zachowania dla wszystkich pracujących w systemie oświaty w tym stanie⁵². Zawiera on punkt mówiący, że nauczyciel/wykładowca jest zobowiązany nie tylko do niedyskryminowania studentów z powodu rasy, koloru skóry, wyznania, płci, wieku, pochodzenia narodowego lub etnicznego, poglądów politycznych, stanu cywilnego, niepełnosprawności, orientacji seksualnej lub tła społecznego i rodzinnego, ale także do dokładania wszelkich starań, aby zapewnić, że każdy uczeń jest chroniony przed molestowaniem lub dyskryminacją.

⁵⁰ *Podstawy etyczne funkcjonowania społeczności Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach*, rozdział II, punkt 11. Dostępny pod adresem: http://www.ue.katowice.pl/images/user/File/BR/kodeks_etyczny.pdf (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁵¹ *Kodeks Etyki Nauczyciela Akademickiego Uniwersytetu Gdańskiego*, rozdział II, punkt 13. Dostępny pod adresem: http://www.univ.gda.pl/pl/dz_org/prawo/us/2007/zal40u07a.htm (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁵² Florida Department of Education: http://www.fldoe.org/edstandards/code_of_ethics.asp (data dostępu: 13.09.2011 r.).

Przykłady kodeksów etycznych zawierających zakaz dyskryminacji znajdziemy także w niektórych polskich urzędach. Kodeks Etyki Pracownika Urzędu Miejskiego w Karpaczu w jednym z punktów mówi o tym, że „pracownik załatwia sprawy w sposób wolny od uprzedzeń ze względu na rasę, narodowość, płeć, wiek, religię, pozycję społeczną, status ekonomiczny”⁵³. Zasada równego traktowania jest wymieniona także w Kodeksie Etyki Pracowników Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy⁵⁴. Przykład rozwiązania systemowego znajdziemy w Belgii – stworzona tam została *Charte de la Diversité de l'Administration Fédérale*. Jest to ogólna inicjatywa zobowiązująca wszystkie organy administracji publicznej do respektowania i promowania różnorodności oraz walki z dyskryminacją zarówno na poziomie zarządzania swoimi zasobami ludzkimi, jak i na poziomie kontaktu ze społeczeństwem. Szerzej o tej idei oraz jej implementacji można przeczytać w języku francuskim na portalu dla pracowników belgijskich służb publicznych⁵⁵.

Zakaz dyskryminacji funkcjonuje w większości wielkich firm, w tworzonych przez nie tzw. *Corporate Codes of Ethics* i *Corporate Credos* (patrz: badanie przeprowadzone w 2001 r. przez OECD)⁵⁶. Niedyskryminacja jako norma etyczna jest częścią tzw. społecznej odpowiedzialności biznesu (*Corporate Social Responsibility*, CSR). CSR jest koncepcją, w ramach której przedsiębiorstwa na zasadach dobrovolności uwzględniają zaangażowanie na rzecz kwestii społecznych

⁵³ *Kodeks Etyki Pracownika Urzędu Miejskiego w Karpaczu* przyjęty dnia 31.08.2005 r., punkt 4a. Dostępny pod adresem: <http://www.karpacz.pl/pl/kodeks-etyki> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁵⁴ *Kodeks Etyki Pracowników Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy*, punkt 2. Dostępny pod adresem: <http://www.bielany.waw.pl/page/?str=189> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁵⁵ FedWeb: Le portail du personnel fédéral: http://www.fedweb.belgium.be/fr/a_propos_de_l_organisation/administration_federale/mission_vision_valeurs/Egalite_des_chances_et_diversite/La_politique_de_diversite_de_l_administration_federale/ (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁵⁶ [49] „Codes of corporate conduct. An expanded review of their contents”. Publikacja td/tc/wp(99)56/final, oecd, 2000. dostępna pod adresem: <http://www.oecd.org/officialdocuments/publicdisplaydocumentpdf/?cote=td/tc/wp%2899%2956/final&doc-language=en> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

i środowiskowych w ramach działalności gospodarczej oraz w ramach relacji z interesariuszami. Zakaz dyskryminacji pojawia się we wszystkich bez wyjątku międzynarodowych aktach normatywnych związanych z CSR (np. UN Global Compact, Wytyczne OECD dla przedsiębiorstw wielonarodowych, Wytyczne Międzynarodowej Organizacji Pracy)⁵⁷.

Promocja różnorodności w miejscu pracy jest nie tylko czysto teoretycznym, idealistycznym życzeniem, ale ma także swoje uzasadnienie ekonomiczne. Np. na globalnym rynku firma, która zatrudnia różnych pracowników (zarówno mężczyzn, jak i kobiety, ludzi wielu pokoleń, ludzi z etnicznie i rasowo różnych środowisk itp.), jest w stanie lepiej zrozumieć dane demograficzne dotyczące rynku i dlatego lepiej się rozwijać niż firma, która ma ograniczony, jednorodny profil pracownika⁵⁸. Dodatkowo firma, która wspiera różnorodność w swoich szeregach, może również poprawić zadowolenie pracowników i ich produktywność oraz wpłynąć na chęć budowania kariery w tej firmie. Różnorodność przynosi istotne korzyści, takie jak podejmowanie lepszych decyzji i lepsze rozwiązywanie problemów, większą kreatywność i innowacyjność.

Różnorodność kulturowa obejmuje wiele różnych sposobów na to, jak ludzie doświadczają niepowtarzalnej tożsamości swojej grupy, która obejmuje płeć, tożsamość płciową, orientację seksualną, rasę, pochodzenie etniczne i wiek. Zróżnicowanie kulturowe w organizacji można bardzo pozytywnie wykorzystać. Warunkiem sukcesu jest jednak dobór odpowiedniego modelu komunikacji. Ponieważ ludzie

⁵⁷ R. Walkowiak, K. Krukowski (red.), *Spółeczna odpowiedzialność organizacji. Od odpowiedzialności do elastycznych form pracy*, Fundacja „Wspieranie i Promocja Przedsiębiorczości na Warmii i Mazurach”, Olsztyn 2009. Publikacja dostępna pod adresem: http://www.institut-csr.net/wpcontent/uploads/2009/07/spoleczna_odpowiedzialnosc_organizacji.pdf (data dostępu: 13.09.2011 r.). R. Jenkins R., *Corporate Codes of Conduct. Self-Regulation in a Global Economy*, United Nations Research Institute for Social Development (UNRISD), Technology, Business and Society Programme 2001, No. 2. Publikacja dostępna pod adresem: [http://www.unrisd.org/unrisd/website/document.nsf/0/e3b3e78bab9a886f80256b5e00344278/\\$FILE/jenkins.pdf](http://www.unrisd.org/unrisd/website/document.nsf/0/e3b3e78bab9a886f80256b5e00344278/$FILE/jenkins.pdf). (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁵⁸ T. Cox Jr., *The Multicultural Organization*, Academy of Management Executive 1991, vol. 5, No 2, s. 34–47.

z różnych kultur postrzegają wiadomości na różne sposoby, komunikacja ma kluczowe znaczenie dla działalności organizacji różnorodnej kulturowo⁵⁹.

Ponieważ w Europie autorce nie udało się znaleźć równie ciekawych inicjatyw, przytoczone zostaną przykłady z Australii i Stanów Zjednoczonych. Na przykład australijska organizacja Diversity at Work⁶⁰ koncentruje się na promocji różnorodności w pracy i świadczy pracodawcom szeroki zakres usług obejmujących sporządzanie analiz, programy szkoleniowe, seminaria, treningi i doradztwo strategiczne. Z kolei amerykański portal Diversity Working poświęcony jest poszukiwaniu pracy i zawiera ogromną wyszukiwarkę ofert pracy z firm przyjaznym różnorodności⁶¹. Zarejestrowani pracodawcy muszą stosować się do określonych standardów, chroniących obywateli przed dyskryminacją w zatrudnieniu na podstawie rasy i koloru, jak i pochodzenia, płci czy religii.

4.3. Zasady etyki zawodowej a prawa człowieka

Na koniec warto jeszcze poświęcić chwilę uwagi specyficznym kodeksom, jakim są kodeksy etyki zawodowej. Określają one normy postępowania danej grupy zawodowej, starając się opisać wzór osobowy przedstawiciela tego zawodu, cele etyczne zawodu i typowe konflikty etyczne mogące się pojawić w praktyce zawodowej. Wyznaczają także zasady ponoszenia odpowiedzialności za niewypełnienie określonych norm.

Kodeks Etyki Lekarskiej z dnia 2.01.2004 r.⁶² w jednym z pierwszych punktów zobowiązuje lekarza do przestrzegania praw człowieka. Kolejny artykuł mówi o tym, że lekarz powinien zawsze wypełniać swoje obowiązki „z poszanowaniem człowieka bez względu na wiek,

⁵⁹ Więcej w rozdziale: *Kultura a komunikacja*.

⁶⁰ Diversity at Work: <http://www.diversityatwork.com.au/diversity-at-work> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁶¹ Diversity Working: <http://www.diversityworking.com/> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁶² Kodeks Etyki Lekarskiej z dnia 2.01. 2004 r. Kodeks dostępny jest na stronie internetowej Naczelnej Rady Lekarskiej: <http://www.nil.org.pl/dokumenty/kodeks-etyki-lekarskiej> (data dostępu: 13.09.2011 r.).

pleć, rasę, wyposażenie genetyczne, narodowość, wyznanie, przynależność społeczną, sytuację materialną, poglądy polityczne lub inne uwarunkowania”. Treść taka zawarta jest też w tekście przyrzeczenia lekarskiego, które nakazuje lekarzowi „nieść pomoc chorym bez żadnych różnic [...], mając na celu wyłącznie ich dobro i okazując należy im szacunek”⁶³.

W „Zasadach etyki zawodowej policjanta”, wprowadzonych w życie rozporządzeniem Komendanta Głównego Policji z dnia 31.12.2003 r.⁶⁴, znajdziemy punkt określający zasady postępowania policjanta w kontaktach z ludźmi, które „powinna cechować życzliwość oraz bezstronność wykluczająca uprzedzenia rasowe, narodowościowe, wyznaniowe, polityczne, światopoglądowe lub wynikające z innych przyczyn”. Policjant jest także zobowiązany do „przestrzegania i ochrony praw człowieka, w szczególności wyrażających się w: 1) respektowaniu prawa każdego człowieka do życia; 2) zakazie inicjowania, stosowania i tolerowania tortur bądź niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania”.

Obecnie w Polsce nie obowiązuje jednolity kodeks etyczny nauczyciela. Ustawa o systemie oświaty z dnia 7.09.1991 r.⁶⁵ zobowiązuje szkoły do tworzenia własnego prawa, nazywanego prawem wewnątrzszkolnym. Są to statuty szkolne, w których powinny znajdować odzwierciedlenie wszelkie działania edukacyjne i wychowawcze danej placówki oświatowej. Prawa i obowiązki nauczycieli przedszkoli, szkół i placówek określa także ustawa z dnia 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela⁶⁶. Choć nie jest ona kodeksem etycznym, to zawiera ogólny punkt mówiący o tym, że nauczyciel powinien „dbać o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą

⁶³ Tekst przyrzeczenia lekarskiego dostępny na stronie internetowej Naczelnej Rady Lekarskiej: <http://www.nil.org.pl/dokumenty/kodeks-etyki-lekarskiej>.

⁶⁴ Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31.12.2003 r. w sprawie „Zasad Etyki Zawodowej Policjanta”. Dostępne pod adresem: <http://gazetapolicyjna.policja.pl/archiwum/0704/s13a1.html>. (data dostępu: 13.09.2011 r.).

⁶⁵ Ustawa z dnia 7.09.1991 r. o systemie oświaty. Dz.U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425, z późn. zm.

⁶⁶ Ustawa z dnia 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela. Dz.U. z 1982 r. Nr 3, poz. 19, z późn. zm.

demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądów”⁶⁷.

Opisane tutaj praktyki i stojące za nimi strategie integracyjne zostały przedstawione w skrótovej formie. Szersze ich omówienie, wraz z konkretnymi przykładami można znaleźć w materiałach, do których odnośniki są dostępne w bibliografii. Dobre praktyki mogą posłużyć jako źródło pomysłów przy tworzeniu i realizacji projektów skierowanych do migrantów oraz jako punkt wyjścia do dyskusji nad dotychczasowymi polskimi rozwiązaniami, a także do konstruktywnej krytyki mającej na celu poprawę jakości usług, z jakich mogą skorzystać w Polsce migranci.

Bibliografia

- Broszura dla Uchodźczyń-Mam, Polskie Forum Migracyjne, <http://www.forummigracyjne.org/pl/aktualnosci.php?news=141&wid=29>.
- Chrzanowska A., *Asystent kulturowy – innowacyjny model pracy w szkołach przyjmujących dzieci cudzoziemców*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2009. Publikacja dostępna pod adresem: http://ec.europa.eu/ewsi/UDRW/images/items/itpr_21571_818786200.pdf.
- Codes of corporate conduct. An expanded review of their contents*. Publikacja TD/TC/WP(99)56/FINAL, OECD, 2000. Dostępna pod adresem: <http://www.oecd.org/officialdocuments/publicdisplaydocumentpdf/?cote=TD/TC/WP%2899%2956/FINAL&docLanguage=En>.
- Cox T. Jr., *The Multicultural Organization*, Academy of Management Executive 1991, No. 5(2).
- Holmes Th.H., Rahe R.H., *The social readjustment rating scale*, Journal of Psychosomatic Research 1967, vol. 11, issue 2.
- Jenkins R., *Corporate Codes of Conduct. Self-Regulation in a Global Economy*, United Nations Research Institute for Social Development (UNRISD), Technology, Business and Society Programme, Paper 2001, No. 2. Publikacja dostępna pod adresem: [http://www.unrisd.org/unrisd/website/document.nsf/0/e3b3e78bab9a886f80256b5e00344278/\\$FILE/jenkins.pdf](http://www.unrisd.org/unrisd/website/document.nsf/0/e3b3e78bab9a886f80256b5e00344278/$FILE/jenkins.pdf).

⁶⁷ Karta Nauczyciela, Rozdział 2 „Obowiązki nauczycieli”, art. 6, punkt 5. Dostępna pod adresem: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19820030019>.

- Kodeks Etyki Lekarskiej* z dnia 2.01.2004 r., art. 1.2., art. 3. Kodeks dostępny pod adresem: <http://www.nil.org.pl/dokumenty/kodeks-etyki-lekarskiej>.
- Kodeks Etyki Nauczyciela Akademickiego Uniwersytetu Gdańskiego*, rozdział II, punkt 13. Dostępny pod adresem: http://www.univ.gda.pl/pl/dz_org/prawo/us/2007/zal40u07a.htm.
- Kodeks Etyki Pracownika Urzędu Miejskiego w Karpaczu* przyjęty dnia 31.08.2005, punkt 4a. Dostępny pod adresem: <http://www.karpacz.pl/pl/kodeks-etyki>.
- Kodeks Etyki Pracowników Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy*, punkt 2. Dostępny pod adresem: <http://www.bielany.waw.pl/page/?str=189>.
- Krajewska-Kułał E., Wrońska I., Kędziora-Kornatowska K., (red.) *Problemy wielokulturowości w medycynie*. Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2010.
- Luciak M. (ed.), *Migrants, Minorities and Education. Documenting Discrimination and Integration in 15 Member States of the European Union*, Report European Monitoring Centre on Racism and Xenophobia (EUMC, obecnie Fundamental Rights Agency, FRA). Czerwiec 2004. Dostępny pod adresem: <http://fra.europa.eu/fraWebsite/attachments/CS-Education-en.pdf>.
- Majda A., Zalewska-Puchała J., Ogórek-Tęcza B., (red.), *Pielęgniarstwo transkulturowe*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2009.
- Mir G., *The Impact of Faith Identity on the health and healthcare of Pakistani Muslims*, 2005: <http://mighealth.net/uk/index.php/Muslims>.
- Now We're Talking Interpreting Guidelines*, <http://www.healthscotland.com/documents/2790.aspx>
- Pakiet Informacyjny „Dać radę w Polsce”: <http://www.hfhrpol.waw.pl/uchodzczy/publikacje-dla-cudzoziemcow/strona-2>
- Pawlak M., Bieniecki M., *Laboratoria integracji. Lekcja z doświadczeń brytyjskich, belgijskich, katalońskich i portugalskich*, Raport Caritas Polska. Wyd. ZW CHEPRESS-SITPCHEM, Gliwice, 2011. Dostępny na stronie Komisji Europejskiej pod adresem: http://ec.europa.eu/ewsi/UDRW/images/items/doc1_13935_34262394.pdf.
- Piłat M., *Rozpocząć nowe życie – wybrane zagadnienia z zakresu problematyki uchodźczej*, Publikacja Caritas Polska, Wyd. Akapit, Lublin 2007.
- Podstawy etyczne funkcjonowania społeczności Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach*, rozdział II, punkt 11. Dostępny pod adresem: http://www.ue.katowice.pl/images/user/File/BR/kodeks_etyczny.pdf.
- Ustawa z dnia 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela, Rozdział 2 „Obowiązki nauczycieli”, art. 6, punkt 5. Dostępna pod adresem: <http://www.prawo.vulcan.edu.pl/przegdok.asp?qdatprz=akt&qplikid=2>.

Walkowiak R., Krukowski K. (red.), *Spółeczna odpowiedzialność organizacji. Od odpowiedzialności do elastycznych form pracy*, Wydawnictwo Fundacja „Wspieranie i Promocja Przedsiębiorczości na Warmii i Mazurach”, Olsztyn 2009. Publikacja dostępna pod adresem: http://www.institut-csr.net/wpcontent/uploads/2009/07/spoleczna_odpowiedzialnosc_organizacji.pdf.

Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31.12.2003 r. w sprawie *Zasad Etyki Zawodowej Policjanta*. Dostępne pod adresem: <http://gazetapolicyjna.policja.pl/archiwum/0704/s13a1.html>.

Strony internetowe fundacji, stowarzyszeń i innych organizacji oraz instytucji, programów; portale

„RED – sieć na rzecz zwalczania rasizmu, ksenofobii i nietolerancji”: <http://www.isp.org.pl/projekty,red-siec-na-rzecz-zwalczania-rasizmu,-ksenofobii-i-nietolerancji,663.html>.

Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie: <http://www.ciklublin.pl>.

Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć: <http://www.pomocprawna.org/>.

Centrum Stosunków Międzynarodowych, *iMAP Baza Projektów – Badania* (2010)., www.csm.org.pl.

Community Health Educators: http://mighealth.net/uk/index.php/Community_Health_Educators.

Diversity at Work: <http://www.diversityatwork.com.au/diversity-at-work>.

Diversity Working: <http://www.diversityworking.com/>.

Doctors Without Borders, *Lebanon: Mental Health Care in Burj el-Barajneh*, <http://www.doctorswithoutborders.org/news/article.cfm?id=5055&cat=field-news>.

Doctors Without Borders: *Migrants, Refugees and Asylum Seekers: Vulnerable People at Europe's Doorstep* (6.06.2009): http://www.doctorswithoutborders.org/publications/article_print.cfm?id=3693.

Edmonton Mennonite Centre for Newcomers; „Community-based Immigrant Mental Health Project” (CIMHEP): <http://www.emcn.ab.ca/Programsand-Services/SettlementServices/HealthandWellness/CommunitybasedImmigrantMentalHealthProject/tabid/196/Default.aspx>.

European Agency for Development in Special Needs Education, „Multicultural diversity and Special Needs Education”: <http://www.european-agency.org/news/news-files/Multicultural-Diversity-and-SNE.pdf>.

FedWeb: Le portail du personnel fédéral: http://www.fedweb.belgium.be/fr/a_propos_de_l_organisation/administration_federale/mission_vision_

- valeurs/Egalite_des_chances_et_diversite/La_politique_de_diversite_de_l_administration_federale/
- Florida Department of Education: http://www.fldoe.org/edstandards/code_of_ethics.asp.
- Fundacja „Dzieci Niczyje”: www.fdn.pl.
- Fundacja „La Strada”: <http://www.strada.org.pl>.
- Fundacja „Ocalenie”: www.ocalenie.org.pl.
- Fundacja Edukacji Międzykulturowej: <http://www.miedzykulturowa.org.pl/cms/index.html>.
- Fundacja Instytut na Rzecz Państwa Prawa w Lublinie: <http://fipp.org.pl/>;
- Program Migracyjny Fundacji: <http://www.migrant.lublin.pl/>.
- Fundacja Polskie Forum Migracyjne: <http://www.forummigracyjne.org/pl/aktualnosci.php?news=258&wid=26>.
- Fundacja Rozwoju „Oprócz Granic”, Migrancki Portal Wiedzy: <http://www.migrapolis.pl/>.
- Fundacja Rozwoju „Oprócz Granic”: www.frog.org.pl.
- Helsińska Fundacja Praw Człowieka, projekt „Weź kurs na wielokulturowość. Edukacja na temat praw człowieka i wielokulturowości kluczem do budowania otwartego społeczeństwa przyjmującego obywateli państw trzecich”. Portal internetowy projektu: <http://www.hfhr.org.pl/wielokulturowosc>.
- I Społeczne Liceum Ogólnokształcące zwane „Bednarską”: <http://new.bdnr.pl/>.
- Instytut na Rzecz Państwa Prawa: www.migrant.lublin.pl.
- Instytut Spraw Publicznych: www.isp.org.pl.
- IOM Migrant Info: <http://www.migrant.info.pl/pl/ktywniikompetentniiigranci/>.
- IOM Polska: <http://www.iom.pl>.
- Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej: <http://www.mcaz.org.pl>.
- Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”: www.niebieskalinia.pl.
- Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego: www.migracje.uw.edu.pl.
- PAH i UNHCR: <http://uchodzcydoszkoły.pl/index.php?pid=1>.
- Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania: <http://www.rownetraktowanie.gov.pl>.
- Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego: <http://ptpa.org.pl/>.
- Portal MIGHEALTHNET: <http://mighealth.net>.
- Portal Mosty Tolerancji: www.tolerancja.pl.
- Program UE Młodzież w Działaniu: <http://www.mlodziex.org.pl/>.
- Projekt „Przestrzeń miasta”: www.przestrzenmiasta.pl.

- Projekt Fundacji Wiedza Lokalna pt. „Raport Mniejszości”: <http://www.raportmniejszosci.pl>.
- Projekt Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej, Międzykulturowy Ośrodek Doradztwa Zawodowego (informacja): http://mighealth.net/pl/index.php/5.4_Przyk%C5%82ady_pomocy_udzielanej_imigrantom#_Projekt_Mi.C4.99dzikulturowe_Centrum_Adaptacji_Zawodowej.
- Sieć HUMA: <http://www.huma-network.org/>.
- Sieć RAXEN: http://fra.europa.eu/fraWebsite/networks/research/raxen/raxen_en.htm oraz <http://www.hfhr.org.pl/Nprogram-19.html>.
- Spółeczne Gimnazjum nr 20 na ul. Raszyńskiej 22: <http://nowy.rasz.edu.pl/aktualnosci>.
- Stowarzyszenie „Jeden Świat”: www.jedenswiat.org.pl.
- Stowarzyszenie Homo Faber, Portal „Witamy w Lublinie”: <http://hello.lublin.pl/start>.
- Stowarzyszenie Interwencji Prawnej: <http://www.interwencjaprawna.pl>.
- Stowarzyszenie Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”: <http://www.otwarta.org/index.html>.
- Stowarzyszenie Vox Humana: <http://www.voxhumana.pl/?publikacja-dla-nauczycieli-do-pobrania,78>
- UNHCR i IOM: <http://www.unhcr.org/numbers-toolkit/Manuals/NJN-FINAL-PL.pdf>
- Youth Action and Policy Association, „Opening the Door”: http://www.yapa.org.au/openingdoors/migrants_refugees/strategies.php.

Autorzy

Dominika CIEŚLIKOWSKA – psycholożka międzykulturowa, trenerka antydyskryminacyjna i wrażliwości kulturowej. Ma własne doświadczenie akulturacyjne rocznego pobytu w Chinach i kilkumiesięcznych wyjazdów do pracy w Kosowie. Akulturacją zajmuje się od strony akademickiej (wykłady, publikacje) i praktycznej (warsztaty dla migrantów). Członkini zarządu Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej i Rady ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i związanej z nimi Nietolerancji przy Radzie Ministrów.

Katarzyna GMAJ – doktor socjologii, magister kulturoznawstwa (Uniwersytet Warszawski – UW). Jest adiunktem na Wydziale Socjologii i Pedagogiki w Wyższej Szkole Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie. Ekspertka w Centrum Stosunków Międzynarodowych. Jej główne zainteresowania badawcze to: migracje, mniejszości narodowe i etniczne.

Ewa OSTASZEWSKA-ŻUK – ukończyła studia magisterskie z zakresu nauk politycznych (UW) oraz nauk prawnych (Uniwersytet w Białymstoku), obecnie na aplikacji adwokackiej. Koordynatorka i prawniczka Programu Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka (HFPC). Od pięciu lat udziela pomocy prawnej cudzoziemcom, jest ekspertką w dziedzinie prawa uchodźczego i migracyjnego.

Helena PATZER – antropolożka, doktorantka w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UW. Prowadzi badania dotyczące migracji z Filipin i transnarodowych powiązań imigrantów z krajem pochodzenia. Wykłada antropologię migracji i antropologię rozwoju (Wydział Historyczny UW). Współpracuje z HFPC, Polskim Instytutem Antropologii, Pracownią Etnograficzną im. Witolda Dyńskiego.

Karolina RUSIŁOWICZ – ukończyła studia prawnicze na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie, pracuje jako prawniczka w Programie Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów HFPC. Specjalizuje się w prawie azylowym i migracyjnym, od ponad trzech lat udziela pomocy prawnej cudzoziemcom w Polsce.

Marta SZCZEPANIK – ukończyła Wydział Psychologii UW. Doświadczenie w pracy z cudzoziemcami zdobywała w Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji oraz pracując jako nauczycielka języka angielskiego w Indiach. Absolwentka Międzynarodowej Letniej Szkoły Praw Człowieka HFPC, obecnie pracuje w fundacyjnym Programie Pomocy Prawnej dla Uchodźców i Migrantów.

Gaweł WALCZAK – antropolog kulturowy, doktorant Instytutu Studiów Społecznych UW. Zajmuje się tematyką migracji i uchodźstwa (głównie z krajów byłego ZSRR i Afryki), polityką sąsiedztwa Unii Europejskiej oraz pomocą humanitarną i rozwojową. Pracownik Fundacji „Polskie Forum Migracyjne”.

Anna ZAJENKOWSKA – doktor nauk humanistycznych, adiunkt na Wydziale Psychologii UW. Współpracuje z Centrum Praw Kobiet, Instytutem Spraw Publicznych oraz HFPC. Jest wykładowcą akademickim, trenerką grupową, pracuje także jako terapeutka.